

Prof. Dr. St. Wróblewski

Polskie Prawo
Wokół i Czokowe

KRAKÓW

LEON FROMMELT

POLSKIE PRAWO WEKSLOWE

Z 14 LISTOPADA 1924 DZ. U. RZ. P. N. 100 P. 926

WRAZ Z PRZEPISAMI O PROCESIE WEKSLOWYM
I O OPLATACH OD WEKSLI

WYDAŁ I OBJAŚNIŁ

STANISŁAW WRÓBLEWSKI

KRAKÓW
LEON FROMMER
1925



Ds. 2622



D. 26/82/16

ODBITO CZCIONKAMI Drukarni Ludowej w Krakowie.

Spis treści.

	Str.
I. Prawo wekslowe	1
Tytuł I. Weksel trasowany.	
Dział I. Wystawienie i forma weksłu	3
„ II. Indos	23
„ III. Przyjęcie	44
„ IV. Poręka wekslowa	54
„ V. Płatność	57
„ VI. Zapłata	61
„ VII. Zwrotne poszukiwanie z powodu nieprzy- jęcia lub niezapłacenia	68
„ VIII. Wyręczenie	84
„ IX. Wtóröpisy i odpisy weksłu	
I. Wtóröpisy	91
II. Odpisy	95
„ X. Fałsze	96
„ XI. Przedawnienie	97
„ XII. Roszczenie z tytułu niesłusznego z bogacenia	101
„ XIII. Przepisy ogólne	109
„ XIV. Kolizja ustaw	117
„ XV. Protest	121
„ XVI. Weksle zaginione	132
Tytuł II. Weksel własny	143
Tytuł III.	
Dział I. Przepisy tymczasowe	149
„ II. Przepisy końcowe	151

II. Postępowanie w sprawach wekslowych.

A) na obszarze, na którym obowiązuje rosyjska pro-
cedura cywilna:

	Str.
1. Właściwość sądu	158
2. Postępowanie	159
B) na obszarze, na którym obowiązuje austriacka procedura cywilna:	
1. Właściwość sądu	164
2. Postępowanie	165
C) na obszarze, na którym obowiązuje niemiecka procedura cywilna:	
1. Właściwość sądu	171
2. Postępowanie	172
III. Stemple i należytości w sprawach wekslowych.	
1. Ustawa z 26 października 1921 dz. u. z r. 1922 n. 38 poz. 313 o opłatach stemplowych od weksli . . .	182
2. Rozporządzenie Min. Skarbu z 19 maja 1924 dz. u. n. 50 poz. 514 w sprawie podwyższenia opłat stemplowych od weksli na obszarze górnośląskiej części województwa śląskiego	194
Spis alfabetyczny	197

Uzupełnienia.

Na str. 62 na końcu ustępu 1 po słowach „przepisy wykonawcze“ należy dodać: „Przepisy o zleceniu pocztowem zmienione zostały rozp. z 5 lutego 1925 dz. u. n. 16 poz. 112 w ten sposób, że uchylono odrębne postanowienia dla b. zaboru pruskiego, skutkiem czego nadawca listu zlecieniowego żądać może jedynie, aby weksel oddano do zaprotestowania przez notariusza, jeżeli w danej miejscowości jest notariusz“.

Na str. 160 w wierszu 6 od dołu „1⁵%“ należy zmienić na: „1⁰/o“, a w wierszu 5 od dołu po słowach: „poz. 284“ należy dodać: „oraz ust. z 16 sierpnia 1925 dz. u. n. 91 poz. 637, obowiązująca od 7 września 1925“.

I. Prawo wekslowe.

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14 listopada 1924 dz. u. n. 100 poz. 926 o prawie wekslowem.

Zaprowadzone tem rozporządzeniem jednolite dla całego obszaru Rzeczypospolitej prawo wekslowe opiera się niemal w zupełności na projekcie ustawy wekslowej, wypracowanym przez Komisję Kodyfikacyjną Rzeczypospolitej Polskiej, w którym dokonano drobnych tylko, niebardzo zresztą szczęśliwych zmian (p. uwagi do art. 5, 47 i 48). Komisja zaś Kodyfikacyjna przyjęła za podstawę swego wypracowania projekt jednolitego prawa wekslowego, uchwalony w r. 1912 na konferencji międzynarodowej w Hadze. Projekt haski nadawał się doskonale na taką podstawę, stanowił bowiem kompromis między francuskim a niemieckim systemem prawa wekslowego, t. zn. między temi właśnie systemami, które obowiązywały na ziemiach polskich, kompromis, w którym zresztą przeważał stanowczo wpływ systemu niemieckiego. Jednolitość jednak prawa wekslowego w ujęciu projektu haskiego nie była całkowita. Co do pewnych kwestyj projekt pozwalał w pewnych granicach na odstępianie od swych przepisów, inne znów kwestje, łączące się ściślej z prawem powszechnem, usuwał zupełnie z swych ram, pozostawiając ich unormowanie poszczególnym państwom. Komisja Kodyfikacyjna z pozwoleń pierwszego typu skorzystała w nieznacznej tylko mierze, a także i zmiany, które samodzielnie, poza granicami owych pozwoleń, poczyniła w projekcie haskim, nie mają donioślejszego znaczenia tak, że naogół cały niemal projekt haski został w projekcie polskim powtórzony, a w pierwszych 70 artykułach zachowano nawet układ projektu haskiego i liczby porządkowe. W dalszych natomiast artykułach zmieniono porządek, aby pomieścić w nich uregulowanie tych kwe-

styj, które w Hadze poza ramy prawa wekslowego usunięto. Są to kwestje: przerwy i zawieszenia przedawnienia, praw z weksła przedawnionego lub upadłego, zdolności wekslowej, podpisów osób nie umiejących lub nie mogących pisać, protestu, wreszcie amortyzacji. Rozstrzygnięcie ich na podstawie praw dzielnicowych nie zawsze wypadłoby jednakowo; Komisja wyszła przeto z założenia, że w tych sprawach, choć luźniej związanych z obrotem wekslowym, konieczną jest rzeczą wprowadzić odrazu zasady jednolite, nie czekając chwili, kiedy Polska dojdzie do jednego prawa w wszystkich działach.

Co do weksli, wystawionych przed wejściem niniejszej ustawy w życie, p. uwagi do art. 104.

Na mocy art. 1 E p. 5¹⁾ i art. 2²⁾ ustawy z dnia 31 lipca 1924 r. o naprawie Skarbu Państwa i poprawie gospodarstwa społecznego (Dz. U. R. P. n. 71 poz. 687) oraz zgodnie z uchwałą Rady Ministrów z dnia 15 października 1924 r. stanowiąco następuje:

1) Przepis ten „dla kontynuowania naprawy Skarbu Państwa oraz dla poprawy gospodarstwa społecznego“ postanawia: „...unormowanie... obiegu tytułów na okaziciela oraz tytułów, przenoszonych przez indos lub cesję“. Rozporządzenie niniejsze uznać należy za mieszczące się całkowicie w powyższych ramach, bo niepodobna normować obiegu weksła bez określenia jego istoty i bez dokładnego określenia właściwości zobowiązania wekslowego.

2) Według tego art. „wykonanie postanowień artykułu 1 będzie przeprowadzone do dnia 31 grudnia 1924 r. drogą rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej, wydanych na podstawie uchwał Rady Ministrów.

Równocześnie z wydaniem rozporządzeń na podstawie i w granicach niniejszej ustawy tracą moc obowiązującą przepisy dotychczas obowiązujących ustaw, sprzeczne z temi rozporządzeniami“.

Zasadę, wypowiedzianą w ust. 2 art. 2, powtarzają i przeprowadzają art. 105 i 106 prawa wekslowego.

Tytuł I.

Weksel trasowany.

DZIAŁ I.

Wystawienie i forma weksłu.

Art. 1.

Weksel ¹⁾ trasowany ²⁾ zawiera ³⁾:

- 1) nazwę „weksel“ ⁴⁾ w samym tekście dokumentu ⁵⁾, w języku, w jakim go wystawiono ⁶⁾;
- 2) polecenie bezwarunkowe ⁷⁾ zapłacenia oznaczonej sumy pieniężnej ⁸⁾;
- 3) nazwisko osoby, która ma zapłacić (trasata) ⁹⁾;
- 4) oznaczenie terminu płatności ¹⁰⁾;
- 5) oznaczenie miejsca płatności ¹¹⁾;
- 6) nazwisko osoby, na której rzecz ¹²⁾ lub na której zlecenie ¹³⁾ zapłata ma być dokonana;
- 7) oznaczenie daty i miejsca wystawienia ¹⁴⁾ weksłu;
- 8) podpis ¹⁵⁾ wystawcy ¹⁶⁾.

1) Weksel jest to dokument, posiadający ściśle przez prawo określoną formę i wyposażony przez prawo tą właściwością, że umieszczenie na nim podpisu stanowi podstawę i przyczynę (causa efficiens) zobowiązania wekslowego osoby, od której pochodzi podpis. Zobowiązanie wekslowe wynika z podpisu, nie powstaje jednak przez sam fakt podpisu jako taki, albowiem do powstania zobowiązania wymaga się nadto, aby weksem z podpisem znalazł się w rękach takiej osoby, od której podpisany, w myśl art. 15 rozp. nie ma prawa żądać wydania weksła. Ponieważ atoli zobowiązanie wynika z podpisu, odrywa się od tej gospodarczej czyli materialnej przyczyny (kupno, pożyczka, poręczenie itp.), która podpis wywołała, staje się zobowiązaniem abstrakcyjnym, które skutkiem tego jest ściśle jednostronne, a którego treść określa się podług treści podpisu względnie podpisanego dokumentu. Z drugiej znów strony, skoro na zobowiązanie wekslowe popatrzymy z punktu widzenia wierzyciela, stwierdzamy, że posiadanie weksła jest warunkiem,

od którego zawisło tak powstanie, jak i istnienie praw wekslowych wierzyciela do osób na wekslu podpisanych, że w szczególności płacący weksel może żądać wydania go; skutkiem tego weksel staje się papierem wartościowym, z którym związana jest wierzytelność, a następstwem tego jego charakteru jest dopuszczalność umorzenia weksli zaginionych.

2) Weksel trasowany jest pisemnem poleceniem zapłaty, pochodzącem od wystawcy, skierowanem do trasata, a zarządzającem wypłatę na rzecz t. zw. wekslobiorecy czyli remitenta. Zazwyczaj wypłata ma być dokonana na rachunek wystawcy, od wewnętrznego zaś stosunku między wystawcą a trasatem zależy, czy trasat ma przed przyjęciem względnie wykonaniem polecenia oczekiwać funduszu na ten cel od wystawcy (jest to t. zw. pokrycie), czy przeciwnie ma mieć tylko prawo do żądania zwrotu po dokonaniu zapłaty. Można jednak również wystawić weksel na rachunek cudzy (art. 3 ustęp 3), np. jeżeli komisant cenę kupna za zakupiony dla komitenta towar pokrywa wekslem, który w myśl umowy z komitentem adresuje do dłużnika komitenta (np. banku, gdzie komitent ma rachunek bieżący). Weksle tego typu zwiążą się komissowemi; komissowy charakter widoczny jest często z weksla, albowiem polecenie zapłaty brzmi: „zapłacisz na rachunek A. B. (komitenta)“.

3) Wyliczenie obejmuje zwyczajne części składowe weksla trasowanego; które z nich są istotne, wskazuje dopiero art. 2. Z artykułu tego wynika, że oznaczenie terminu płatności nie należy do istoty weksla; inne natomiast części składowe należą do istotnych, jakkolwiek art. 2 pozwala oznaczyć miejsce płatności i miejsce wystawienia w inny sposób, niżby wynikało z art. 1.

Oprócz zwyczajnych części składowych mogą w wekslu znajdować się inne dodatki. Jedne z nich mają ściśle określone skutki prawne, drugie skutków takich nie wywołują. Do drugich należy wzmianka o zawiadomieniu, wskazująca trasatowi, czy ma oczekiwać listu wystawcy w sprawie tego weksla, tudzież wzmianka o walucie, mająca wyrażać, czy i w jaki sposób wystawca otrzymał równowartość za weksel

od wekslobiorecy (wartość w gotówce, w towarach itp.). Pierwsze mogą pociągać za sobą albo skutki określone w prawie powszechnem, albo też skutki, określone w prawie wekslowem. Wzmianka o pokryciu (wyżej uw. 2) podpada pod prawo powszechne, w szczególności stwarza lub usuwa podstawę do skargi trasata przeciw wystawcy o zwrot zapłaconej sumy wekslowej. Dodatki zaś, których skutki określa prawo wekslowe, dadzą się ująć w trzy grupy. Jednym odmawia prawo wekslowe znaczenia prawnego, nakazując uważać je za nienapisane: tak przy zastrzeżeniu oprocentowania poza przypadkiem art. 5 ustęp 1 zdanie 1, przy klauzuli, zwalniającej wystawcę od odpowiedzialności za zapłatę (art. 9), oraz przy zakazie przedstawienia do przyjęcia, jeżeli go wyklucza art. 21 ust. 2. Przy drugich określa dokładnie ich wpływ na zobowiązanie wekslowe: tak przy umiejscowieniu (art. 4 i 26), przy zastrzeżeniu oprocentowania w przypadku art. 5 ust. 1 zd. 1, przy dodatku „nie na zlecenie“ (art. 10), przy zastrzeżeniu, że weksel ma być przedstawiony do przyjęcia (art. 21 ust. 1 i 43 ust. 2), przy zakazie przedstawienia do przyjęcia w przypadkach, w których ustawa uznaje taki zakaz za obowiązujący (art. 21 ust. 2 i 3), przy zmianie ustawowego czasokresu do przedstawienia do przyjęcia w przypadku art. 22 ust. 2 i art. 33, przy zastrzeżeniach co do terminu płatności w przypadku art. 36 ust. 4, przy zastrzeżeniach co do waluty, w jakiej ma nastąpić zapłata (art. 40), przy zwolnieniu od protestu (art. 45), przy adresie w potrzebie (art. 59), przy ponumerowaniu wtóropisów (art. 63), przy wskazówce, gdzie się znajduje egzemplarz przesłany do przyjęcia (art. 65). Są wreszcie i takie dodatki, które unieważniają weksel: tak przedewszystkiem inne oznaczenie czasu płatności, niż przewidziane w art. 32; tak następnie wszelkie zastrzeżenia, które treść zobowiązania wekslowego określają inaczej, niż to przepisuje art. 1 l. 2, np. zwrot „zapłacisz według umowy“ i t. p.

Zezwolenie na wpis prawa zastawu na nieruchomości dla pretensji wekslowej nie wpływa zd. m. zupełnie na zobowiązanie wekslowe, nawet wówczas, gdyby się znajdowało na wekslu, z którego ta pretensja wynika. Czy wystarczy do

uzyskania wpisu, to kwestja prawa hipotecznego; nawet jednak wpis nie modyfikuje natury pretensji, dla której stwarza prawo zastawu, a okoliczność, że np. przeniesienie lub zgaśnięcie wpisanego prawa zastawu podlega odrębnym prawidłom prawa hipotecznego, nie dotyka również wierzytelności jako takiej, co wynika już stąd, że taką odrębność losów wierzytelności i zastawu spotyka się również przy pretensjach, nie wynikających z weksla. Przy zwykłym obiegu weksla odrębność powyższa występuje bardzo jaskrawo, co daje jasną wskazówkę, że taka technika zabezpieczenia pretensji wekslowej nie może dojść w praktyce do większego znaczenia i że obrót innej w tym celu poszuka techniki (hipoteka kaucyjna); wniosek jednak, że zezwolenie na wpis prawa zastawu unieważnia weksel, nie da się zd. m. utrzymać.

4) Z brzmienia ustawy wynika konieczność użycia słowa „weksel”; nie wystarczą takie zwroty, jak „list wekslowy”, „zapis wekslowy” i t. p., chodzi bowiem o zupełnie ściśle zachowanie przepisanej formy.

5) tzn. w tem zdaniu, w którym mieści się polecenie zapłaty, względnie w tym zwrocie, który owo polecenie zawiera. Słowo „weksel” jako napis nad tekstem nie wystarczy; inne natomiast części składowe (suma, termin płatności i t. p.) mogą być umieszczone poza tekstem, byleby podpis wystawcy wiązał je w jedną całość.

6) W obcym języku nazwa, mająca uczynić zadość przepisowi art. 1 l. 1, musi uwydatniać zamianę (*lettre de change*, *lettera di cambio*, *bill of exchange* i t. p.). Weksle wystawione zagranicą ocenia się podług art. 81 ust. 1; mogą one przeto być ważnymi weksłami, choć nie zawierają nazwy „weksel” w określonem poprzednio znaczeniu.

7) Wszelkie warunki unieważniają weksel; p. wyżej uw. 3.

8) Co do waluty p. art. 40. Weksel może opierać na jedną tylko sumę; weksle, w których suma wekslowa jest rozłożona na raty, są nieważne (art. 32 ust. 2). Nieważność zachodzi także w przypadku, gdy sumę podano kilkakrotnie, a w każdym miejscu inaczej; wyjątek od tej zasady wprowadza art. 6, ale

tylko dla przypadków różnicy wyłącznie liczbowej, nie usuwając nieważności, wynikającej z różnicy waluty. Tu jednak wchodzi znów w grę art. 40, który pozwala wskazać w wekslu kurs przeliczenia waluty, przez co zd. m. pozwala również oznaczyć w walucie krajowej dowolnie równowartość sumy wekslowej, wyrażonej w walucie obcej; sumą wekslową będzie w tym razie oznaczona równowartość w walucie krajowej.

9) Nazwisko to — imię nie jest konieczne — pisze się zazwyczaj w formie adresu na lewo pod tekstem weksla; przyjęcie nie zastąpi braku nazwiska trasata. Trasatem może być także osoba nieistniejąca, w którym to przypadku mówi się o wekslach piwnicznych; koniecznem jest jednak, by sposób oznaczenia trasata nie wykluczał jego zdolności do zaciągania zobowiązań wekslowych, co zachodziłoby np., gdyby adres wskazywał trasata, który nie jest oznaczoną indywidualnie osobą fizyczną, a według oznaczenia na wekslu nie może być również ani spółką handlową, ani osobą prawniczą.

Trasatem może być i wystawca (art. 3). Jeżeli adres wymienienia kilku trasatów kumulatywnie, weksel jest ważny, chyba że co do każdego z nich wskazuje inne miejsce płatności, w którym to przypadku brak warunku z art. 1 l. 5; skoro niema tej przeszkody, każda z osób, wskazanych w adresie, jest trasatem, z czego wynika, że przy wekslach płatnych np. za okazaniem przedstawienie weksla jednej z nich sprowadza płatność. Alternatywne wymienienie kilku trasatów unieważnia zd. m. weksel, z weksla bowiem takiego nie jest wiadome, który z nich jest istotnie trasatem.

10) P. art. 32 oraz art. 2 ust. 2; co do weksli na raty zob. wyżej uw. 8. Płatność rozumie ustawa jako termin, w którym według brzmienia weksla ma nastąpić zapłata; od terminu tego może różnić się termin wymagalności, w którym można wymagać zapłaty (art. 37), a to wskutek postanowienia art. 78.

11) P. art. 2 ust. 3. Oznaczenie miejsca musi być takie, aby na jego podstawie można płatność zlokalizować. Nie wystarczy zatem np. podanie samej tylko ulicy; natomiast zwrot „płatny u wystawcy” można zd. m. uznać za wystarczający, je-

zeli weksel wskazuje miejsce zamieszkania wystawcy (por. art. 2 ust. 4). Przy wekslach targowych (jarmarcznych) oznaczenie miejsca płatności łączy się często w jednym zwrocie z oznaczeniem czasu płatności. Wymienienie kilku miejsc płatności — kumulatywnie czy alternatywnie — unieważnia weksel (p. wyżej uw. 9); nie szkodzi jednak zd. m. po oznaczeniu miejsca płatności dodatek „i w każdym miejscu“ lub też „i wszędzie, gdzie się trasata znajduje“.

12) czyli tzw. wekslobiorcy albo remitenta. Weksle na okaziciela są nieważne; wystawca może jednak siebie wymienić jako remitenta i indosować weksel in blanco. Remitentem może być także osoba nieistniejąca, byleby — według oznaczenia, znajdującego się na wekslu — miała zdolność do nabywania praw wekslowych (p. wyżej uw. 9). Podania imienia remitenta ustawa nie wymaga. Wymienienie alternatywne kilku remitentów unieważnia weksel; wymienienie kumulatywne nie pozabawia go zd. m. ważności, wywołuje jednak ten skutek, że do przeniesienia weksla potrzeba w tym wypadku indosu wszystkich remitentów, bo wierzycielom wekslowym ustawa nie przyznaje praw solidarnych.

13) Dodatek ten nie ma znaczenia prawnego: p. art. 10.

14) Por. art. 2 uw. 5. Musi być jedna data i jedno miejsce wystawienia, choćby było kilku wystawców. Data musi wskazywać dzień, miesiąc i rok wystawienia; co do oznaczenia miejsca p. wyżej uw. 11. Nieprawdziwość daty lub miejsca nie wpływa na ważność weksla, albowiem art. 1 zajmuje się tylko formą zewnętrzną; dłużnik może jednak powołać się na prawdziwą datę względnie prawdziwe miejsce i przeprowadzić co do tego dowód oprócz na nim dalsze zarzuty np. małoletności i t. d.

Co do stosunku między miejscem wystawienia i miejscem zamieszkania wystawcy p. art. 2 uw. 5.

15) Do podpisu wymaga się przede wszystkim umieszczenia tej części składowej na pierwszej stronie pod tekstem weksla, co wyklucza ważność weksla np. w przypadku, gdy podpis wystawcy umieszczono poprzecznie; że podpis wystawcy znaj-

duje się niżej od przyjęcia, to weksla nie unieważnia. Koniecznym jest następnie, aby podpis przedstawiał się jako napisany lub też — w przypadkach art. 77 — zastąpiony w sposób, odpowiadający postanowieniom tego przepisu. Chodzi przy tym nie o rzeczywisty stan rzeczy, lecz tylko o zewnętrzną postać, skutek czego sprawa przedstawia się tutaj trochę inaczej, niż przy takich podpisach, jak przyjęcie lub awal; przyjęcie pisemem na maszynie może zd. m. zobowiązać trasata wekslowo, bo tworzy podpis w znaczeniu materialnym, nie będzie zaś zobowiązywało przyjęcie analfabety, dokonane przez pociągnięcie po linjach, przez kogo innego nakreślonych, podczas gdy przy formalnej ocenie podpisu wystawcy i jego wpływu na ważność weksla rozstrzygnięcie w obu powyższych przypadkach wypadnie wprost przeciwnie. Pamiętając o różnicy powyższej łatwiej rozwiązać konkretne wątpliwości: tak więc zachodzić będzie nieważność, gdy podpis wystawcy jest wydrukowany lub wyciśnięty stampilją, gdy się nie przedstawia jako podpis w zwyczajnym słowa tego znaczeniu z powodu użytego systemu pisma (stenografja), lub z powodu wybranego do podpisu alfabetu np. arabskiego, albo dlatego, że składa się z kresek niepodobnych do liter żadnego alfabetu (tzw. szyfr), a w przypadkach tych niema na wekslu uwierzytelnienia z art. 77; weksel będzie natomiast ważny, jeżeli przedstawia się jako prawidłowo podpisany przez wystawcę, choćby z podpisu nie wyniknęło zobowiązanie z powodu podrobienia, braku wymaganego pełnomocnictwa i t. p.

16) Podpis wystawcy musi wskazywać dostatecznie dokładnie osobę wystawcy, do czego zresztą wystarczy samo nazwisko. Wystawca musi następnie — według brzmienia oznaczenia, zawartego w podpisie — mieć bierną zdolność wekslową; p. w tym względzie wyżej uw. 9. Nie może wreszcie uchodzić za podpis wystawcy podpis taki, który inaczej określa rolę osoby podpisanej. Rozstrzygnięcie w tym względzie możliwe jest tylko na gruncie konkretnego przypadku; kto np. podpisał weksel na własne zlecenie „jako ręczyciel“, a potem umieścił na nim indos, będzie wystawcą, podczas gdy przy in-

nym wekslu niepodobna uważać go za wystawcę. Nieinaczej przedstawia się rzecz i przy dodatku „jako świadek“, który wyklucza z reguły charakter wystawcy, może więc unieważnić weksel; art. 9 nie odnosi się do tego przypadku, albowiem wychodzi z założenia, że podpisany jest wystawcą, że więc co do tego jego charakteru niema wątpliwości.

Wystawców może być kilku; w tym przypadki braki formalne jednego podpisu ani przekreślenie go nie wpływają na ważność weksla. Odpowiedzialność współwystawców wobec posiadacza weksla normuje art. 46; ich wewnętrzny stosunek oceniać należy według prawa powszechnego tzn. cywilnego względnie handlowego.

Art. 2.

Nie będzie uważany za weksel trasowany dokument¹⁾, któremu brak jednej z cech, wskazanych w artykule poprzednim²⁾ wyjąwszy przypadki, określone w ustępach następujących.

Weksel bez oznaczenia terminu płatności uważa się za płatny za okazaniem³⁾.

W braku osobnego oznaczenia miejsce, wymienione obok nazwiska trasata, uważa się za miejsce płatności oraz za miejsce zamieszkania trasata⁴⁾.

Weksel, nie zawierający miejsca wystawienia, uważa się za wystawiony w miejscu, podanem obok nazwiska wystawcy⁵⁾.

Kto umieścił podpis na dokumencie, który nie zawierał wszystkich cech wekslu trasowanego, odpowiada wekslowo, chyba że udowodni, że dokument później wypełniono niezgodnie z jego wolą⁶⁾. Wobec nabywcy w dobrej wierze, na którego weksel przeszedł po wypełnieniu, odpowiada pomimo nieprawego wypełnienia⁷⁾.

1) Odmówienie takiemu dokumentowi charakteru weksla tzn. jego nieważność jako weksla nie przesądza bynajmniej kwestji, czy na podstawie prawa powszechnego nie należy uznać go za dokument innego gatunku np. przekaz. Skoro atoli

dokument nie jest wekslem, z podpisu na nim nie może wynikać zobowiązanie wekslowe, a osoba, od której podpis pochodzi, może się powołać na powyższy zarzut wobec każdego posiadacza rzekomego weksla.

2) Przepis ten odnosi się tylko do dokumentów, którym nadano już ostatecznie zamierzoną postać, a które mimo to wykazują istotny brak; co do dokumentów, które przez wypełnienie braków mają być zamienione w prawidłowe weksle, p. niżej uw. 6 i nast. Skąd pochodzi istotny brak, jest rzeczą obojętną; może on wynikać stąd, że istotnej części składowej wogóle nie zamieszczono, lub stąd, że ją przez oddarcie lub wykreślenie usunięto, ale skutkiem jest zawsze nieważność weksla. Pamiętać tylko trzeba, że także tekst weksla stanowi przedmiot interpretacji, która może doprowadzić do stwierdzenia, że brak w konkretnym przypadku nie jest istotny, lub też, co na jedno wychodzi, że przez odpowiednią poprawkę może być usunięty; tak np. weksel trasowany jest ważny, choć go wystawiono na formularzu weksla własnego i słowa „zapłacić“ nie zastąpiło słowem „zapłacisz“ lub też oba zwroty pozostawiono obok siebie, a posiadacz może w jednym i drugim przypadku dokonać potrzebnej poprawki; por. także co do braku roku płatności art. 32 uw. 1. Jeżeli jednak interpretacja nie zdoła doprowadzić do usunięcia braku, trzeba uznać nieważność; wydaje mi się to nieuniknionem, gdy np. weksel jest płatny przed datą wystawienia, i to, choćby oznaczenie płatności było następstwem pomyłki przy pisaniu, albowiem istotę weksla stanowi pismo, a tłumaczenie, usuwające pismo na dalszy plan, uważam za niedopuszczalne.

3) P. art. 33.

4) Adres opiewa: „do p. A w X“ zamiast „do p. A płatny w X“. W pierwszym przypadku X uważa się za miejsce płatności i miejsce zamieszkania trasata (art. 20); ta sama jednak zasada obowiązuje i w przypadku drugim, a dopiero wówczas, gdy weksel wskazuje inne miejsce zamieszkania trasata, inne zapłaty (do p. A w X płatny w Y), różnica ta staje się doniosłą dla prawa wekslowego. Z przepisu art. 2 wynika, że doda-

nie odrębnego miejsca płatności na wekslu, który wymieniał miejsce obok nazwiska trasata, jest zmianą miejsca płatności, która podpada pod art. 69; wskazuje to zresztą i przepis art. 26 ust. 2.

5) Inaczej mówiąc, można wskazać miejsce wystawienia także przy podpisie wystawcy, niekoniecznie u góry na lewo ponad tekstem, jak się czyni zazwyczaj. W obu tych przypadkach miejsce wystawienia uważać należy także za miejsce zamieszkania wystawcy, co ma znaczenie ze względu na przepisy art. 44 i 63; inaczej oczywiście, gdy weksel wskazuje odrębnie miejsce zamieszkania wystawcy i miejsce wystawienia.

6) Przepis ten odnosi się do nader częstych w obrocie przypadków, w których kładzie się podpis na niewypełnionym jeszcze blankiecie wekslowym, licząc się z tem, że wypełnienie nastąpi później, i mając zamiar zobowiązać się wekslowo na ten przypadek. Jeżeli biorący blankiet dokona później prawidłowego wypełnienia, podpis zobowiązuje tak samo, jak gdyby go od początku umieszczono na gotowym już wekslu. W tem znaczeniu można powiedzieć, że wekslobiorcy przysługuje prawo wypełnienia blankietu, prawo nie mające zresztą niczego wspólnego z prawami podmiotowymi; w dalszym zaś ciągu można mówić i o przejściu tego prawa na nabywcę blankietu. Z tą chwilą są już postawione trzy zasadnicze dla całej kwestii pytania: a) jak należy dokonać wypełnienia, aby mogło uchodzić za prawidłowe? b) kto ma prawo wypełnienia? c) jak oceniać przypadki, w których wypełnienie dokonane zostało w sposób nieprawidłowy albo też przez osobę, nie mającą do tego prawa?

a) Wypełnienie jest nieprawidłowe, według terminologii art. 2 „nieprawne“, jeżeli było niezgodne z wolą osoby, podpisanej na blankiecie. Zwrot ten obejmuje właściwie także przypadki, w których wypełnienia dokonał nieuprawniony (niżej lit. b); przede wszystkim jednak odnosi się do treści wypełnienia. W tym względzie trzeba najpierw stwierdzić, że zmiana brzmienia takiej części składowej weksla, która w chwili podpisu była już gotowa, nie jest nigdy wypełnieniem, o którym

mówi art. 2; przypadek taki podpada jedynie i wyłącznie pod przepis art. 69. Jeżeli zaś chodzi o wypełnienie, to jest ono „nieprawne“ przede wszystkim wtedy, kiedy sprzeciwia się umowie, zawartej między podpisanym na blankiecie a pierwszym nabywcą blankietu, względnie tej woli stron, jaką wydobyc można z owej umowy drogą interpretacji; zwyczaj obrotu odgrywają tu taką samą rolę, jak wogóle przy interpretacji umów, a nawet wówczas, gdyby pewien zwyczaj podpisującemu blankiet nie był znany, przyjąć mimo to należy, że podpisujący zgodził się na wypełnienie w sposób odpowiadający temu zwyczajowi, skoro nie poczynił w danym kierunku żadnych zastrzeżeń. In concreto sprawa może być wątpliwa np. co do pytania, czy miejsce płatności, którego w chwili podpisu nie było na blankiecie, można oznaczyć dowolnie, czy należy trzymać się miejsca zamieszkania osoby, która — bez zastrzeżeń — podpis na blankiecie umieściła; takie jednak wątpliwości tylko na tle konkretnego przypadku rozstrzygnąć można. Jasnym jest w każdym razie, że art. 2 zajmuje się tylko materialną stroną wypełnienia, nie jego zewnętrzną formą; jeżeli przy wypełnieniu zaszła pomyłka, którą wypełniający poprawił, przekreślając to, co początkowo wpisał, a poprawiona treść zgadza się z umową, wówczas wypełnienie z punktu widzenia prawa materialnego jest zupełnie prawidłowe.

b) Prawo wypełnienia, przysługujące początkowo wekslobiorcy, przechodzi na każdego, kto nabył własność blankietu albo na podstawie prawa powszechnego albo też sposobem, przewidzianym co do nabycia własności w prawie wekslowem. Nabywca własności na zasadzie prawa powszechnego może mieć — po wypełnieniu blankietu — legitymację formalną z art. 15, np. jeżeli blankiet, zaopatrzony indosem in blanco, dostał mu się drogą spadku; gdyby jednak nawet brakowało mu takiej legitymacji, jego prawo wypełnienia nie ulega i tak wątpliwości, a jasnym jest, że w obydwu powyższych przypadkach wypełnienia za uprawnionego dokonać może osoba, upoważniona do zastąpienia go w tym względzie np. zarządca jego masy upadłościowej, kurator jego masy spadkowej, opiekun

uprawnionego małoletniego i t. p. Ale i ten, kto nabył blankiet w taki sposób, który według prawa wekslowego uzasadnia nabycie własności weksla, staje się właścicielem blankietu i ma prawo wypełnić go; zachodzi to np. w przypadku, gdy blankiet indosowano na rzecz nabywcy, który według art. 15 nie może być zmuszony do wydania weksla. Rozumie się samo przez się, że prawo wypełnienia nie zmienia się co do treści, choć w taki czy inny sposób przeszło z wekslobiorey na inną osobę; wypełnienie musi być zawsze zgodne z wolą tego, kto podpisał blankiet przed wypełnieniem (por. wyżej pod a), bo tylko wtedy można mówić o spełnieniu się warunku, od którego w myśl art. 2 zawisła wekslowa odpowiedzialność osoby podpisanej na blankiecie. Gdyby zatem prawo wypełnienia było prawem podmiotowym, należałoby powiedzieć, że każdy jego nabywca jest tylko sukcesorem swego poprzednika, wchodzi w zupełności w prawa poprzednika i nie może — o ile sposób wypełnienia wchodzi w grę — powoływać się na przepis art. 16. Przez to jednak nie jest jeszcze rozstrzygnięta kwestja, jakie stanowisko ma dalszy nabywca blankietu i prawa wypełnienia w innych kierunkach, więc już nie co do treści względnie sposobu wypełnienia, lecz co do innych zarzutów, jakie osoba podpisana na blankiecie mogłaby przeciwstawić pierwszemu nabywcy blankietu np. zarzutu braku waluty. Jeżeli przeniesienie blankietu nastąpiło na podstawie prawa powszechnego, trudno zd. m. wątpić, że i dopuszczalność zarzutów należy oceniać tylko podług prawa powszechnego, więc np. zarzut braku waluty uznać za dopuszczalny. Ale i wówczas, gdy nabycie własności opiera się na specjalnych przepisach prawa wekslowego, rozstrzygnięcie nie może zd. m. wypaść inaczej; odciecie zarzutów, jakie dłużnik miał przeciw poprzednikowi, mieszczące się w przepisie art. 16, jest bądź co bądź wyjątkiem od zasady, usprawiedliwionym względami na potrzeby obiegu, a więc stosującym się tylko tam, gdzie istotnie obieg weksla wchodzi w grę, nie obejmującym przypadków, w których przedmiotem obiegu jest blankiet, w których tedy nabywca wie odrazu, że nie nabywa gotowego weksla.

e) Jeżeli wypełnienie nie odpowiadało zasadom, wyłuszczone pod a), wówczas podpisany — po przeprowadzeniu dowodu, którego ciężar ustawa wyraźnie na niego wkłada — według jasnego brzmienia art. 2 zupełnie nie odpowiada wekslowo; wyjątek od tej zasady określony jest w końcowym zdaniu art. 2 (niżej uw. 7). Co do przypadku, gdy posiadacz weksla dokonał wypełnienia, nie mając do tego prawa, możnaby mieć wątpliwości, możnaby w szczególności bronić zdania, że okoliczność ta nie wpływa w niczem na zobowiązanie wekslowe, byleby treść wypełnienia była w zgodzie z prawem; brak uprawnienia mógłby wówczas uzasadnić obowiązek do wydania weksla czy według zasad prawa powszechnego, czy też w myśl ustępu 2 art. 15, dłużnik zaś mógłby powołać się na ów brak uprawnienia tylko na podstawie i w granicach art. 39 ustęp 3. Zd. m. jednak art. 2 rozstrzyga i tę sprawę, bo wypełnienie, dokonane przez osobę nieuprawnioną, jest przez to samo niezgodne z wolą podpisanego. Wynika stąd, że osoba, podpisana na blankiecie, wolna jest od odpowiedzialności wekslowej wobec tego, komu udowodni, że wypełnił blankiet — nawet prawidłowo — nie mając do tego prawa. Kto zaś zapłacił, nie będąc zobowiązanym, zapłacił indebitum i ma prawo do żądania zwrotu zapłaty podług zasad prawa powszechnego o *condictio indebiti*; art. 39, którego założeniem jest istnienie zobowiązania wekslowego, nie stosuje się zupełnie do naszego przypadku, w którym się warunek zobowiązania nie spełnił, a zatem zobowiązanie nie powstało. Jasną jednak jest rzeczą, że warunek jest spełniony z chwilą, gdy właściciel blankietu uzyskał wydanie go od nieprawnego posiadacza, który wypełnił weksel w sposób prawidłowy, chociaż nie miał prawa wypełnienia; wówczas wypełnienie uważać należy za zatwierdzone przez tego, komu przysługiwało prawo wypełnienia, a osoba, która umieściła swój podpis na blankiecie, odpowiada z niego wekslowo.

7) Wyjątek ten, wywołany względem na dobrą wiarę tego, kto nabywa gotowy już weksel, odnosi się tak do przypadku, gdy wypełnienia dokonała osoba nieuprawniona, jak i do przy-

padku, gdy wypełnienie treścią swą sprzeciwia się prawu. W przypadku drugim nasuwa się pytanie, czy odpowiedzialność podpisanego na blankiecie stosuje się do treści, jaką — nieprawnie — nadano wekslowi, czy przeciwnie istnieje w takich tylko granicach, w jakichby istniała na podstawie prawidłowego wypełnienia. Ponieważ momentem, który uzasadnia wyjątek, jest взгляд na dobrą wiarę nabywcy, należy uznać ostrzejszą odpowiedzialność podpisanego, jeżeli nabywca co do treści wypełnienia był w dobrej wierze tzn. nie wiedział o nieprawidłowości wypełnienia. Gdyby natomiast dobra jego wiara odnosiła się tylko do służącego poprzednikowi prawa wypełnienia, gdyby więc wiedział, że treść wypełnienia była bezprawna, zastosować zd. m. należy przepis art. 16.

Art. 3

Weksel może opiewać na własne zlecenie wystawcy¹⁾.

Trasatem może być sam wystawca²⁾.

Weksel może być wystawiony na rachunek osoby trzeciej³⁾.

1) P. art. 1 uw. 12. Poprawna forma brzmi „na zlecenie moje (nasze) własne“. Użycie zwrotu „na zlecenie własne“ wskazuje trasata jako wekslobiorcę, co jest dopuszczalne przy wekslu osobisto-przekazowym (niżej uw. 2), w innych zaś przypadkach unieważnia weksel; zd. m. jednak zachodzi tu tylko niedokładność wyrażenia, która na ważność wpływać nie powinna. Indos wystawcy weksla na własne zlecenie jest podpisem zupełnie odrębnym, przy którym dopuszczalnym jest w myśl art. 14 dodatek „bez obligo“; inaczej art. 9 co do podpisu wystawcy.

2) np. w razie adresu „do mnie samego“; p. art. 1 uw. 9. Weksle takie, zwane trasowano-własnymi lub trasowano-osobistymi ze względu na wewnętrzne podobieństwo do weksli własnych, używane są w obrocie, gdy się trasuje weksel z załączki głównego na filję lub odwrotnie.

3) P. art. 1 uw. 2 i 3.

Art. 4.

Weksel może być płatny u osoby trzeciej¹⁾, bądź w miejscu zamieszkania trasata, bądź w innem miejscu (weksel umiejscowiony)²⁾.

1) Co do oznaczenia tej osoby obowiązują takie same zasady, jak przy oznaczeniu trasata (art. 1 uw. 9). Oznaczenie lokalu, w którym zapłata ma być dokonana (art. 26 ust. 2), nie jest umiejscowieniem w rozumieniu art. 4, wywołuje jednak przy proteście podobne skutki prawne (art. 86).

2) Art. 4 wprowadza zmianę istniejącego stanu prawnego, albowiem za weksel umiejscowiony czyli domicylowany uznaje każdy weksel, płatny nie u trasata, lecz u osoby trzeciej, podczas gdy dawniej umiejscowienie polegało na wymienieniu odrębnego miejsca płatności obok wskazanego na wekslu miejsca zamieszkania trasata, bez względu na to, czy weksel jest płatny u trasata, czy u osoby trzeciej. Umiejscowieniem (domicylem) jest obecnie dodatek, wskazujący trzecią osobę, u której weksel jest płatny, czyli t. zw. domicyljata, przez którego trasat ma dokonać zapłaty. Domicyljata wskazać może wystawca lub trasat (art. 26). Jemu przedstawia się weksel do zapłaty i przeciw niemu dokonywa się protestu. Dokonana przez niego zapłata ma takie skutki prawne, jak gdyby jej dokonał trasat, i to nie tylko w sferze prawa wekslowego, lecz także w sferze prawa powszechnego, np. gdy chodzi o kwestję pokrycia. Jego stosunek do trasata należy w całości do prawa powszechnego, nie zostaje on natomiast — jako domicyljat — w żadnym stosunku prawnym z wierzycielem wekslowym, i to nawet wówczas, gdyby tym wierzycielem był wystawca, a domicyl pochodził od wystawcy. Wynika stąd, że akceptant nie staje się w żadnym razie wolnym od odpowiedzialności wekslowej przez to samo, że domicyljatowi nadesłał na czas sumę wekslową; zwalnia go dopiero zapłata, dokonana przez domicyljata.

Jako domicyljata wskazuje wystawca często samego siebie („płatny u wystawcy“). Celem takiego umiejscowienia jest za-



zwyczaj zamienić dług, płatny w zasadzie u dłużnika, na dług płatny w mieszkaniu wierzyciela.

Art. 5.

W wekslu płatnym za okazaniem lub w pewien czas po okazaniu może wystawca zastrzec oprocentowanie sumy wekslowej. W każdym innym wekslu takie zastrzeżenie uważa się za nienapisane¹⁾.

Stopa procentowa powinna być określona w wekslu, w braku jej określenia stosuje się procent prawny (ustawowy)²⁾.

Odsetki biegną od daty wystawienia wekslu, jeżeli nie wskazano innej daty.

1) Skoro termin płatności jest z góry wiadomy, można uwzględnić odsetki już przy wystawieniu weksla.

2) Projekt Komisji Kodyf. przewidywał na ten przypadek stopę 6%, „aby dłużnicy wekslowi znali rozciągłość swych zobowiązań“. Zmiana, wprowadzona w art. 5, nie liczy się z tą potrzebą; wynikająca stąd niekorzyść dla obrotu nie jest jednak zbyt wielką, albowiem strona może oznaczyć w wekslu stopę procentową.

Według § 1 rozp. Prezyd. Rzeczyp. z 27 sierpnia 1924 dz. u. n. 79 poz. 769, obowiązującego od dnia 9 września 1924, „wysokość odsetek prawnych (ustawowych) w stosunkach prywatno-prawnych ustala się aż do odwołania na 24% od sta rocznie“. Przepis § 2 upoważnia „Ministra Skarbu do obniżenia w drodze rozporządzeń“ powyższej stopy procentowej. W razie zmiany stopy nastąpić tedy równocześnie powinno określenie, odkąd nowa stopa ma być stosowaną do biegnących już odsetek. W braku takiego określenia należy przyjąć, że nowa stopa stosowana będzie od dnia, w którym zaczęła obowiązywać, do tego zaś czasu odsetki liczyć się winno według stopy dawnej. Zasadę tę uznaje rozp. Prezyd. Rzeczyp. z 30 grudnia 1924 dz. u. n. 118 poz. 1075, zmieniające niektóre przepisy rozp. z 27 sierpnia 1924, a stanowiące w § 1 lit. a l. 1, że nowa stopa stosuje się także do wypadków, gdy tytuł prawny do

odsetek prawnych dawniej powstał, ale stosuje się do nich najwcześniej od dnia, w którym wszedł w życie przepis, wprowadzający nową stopę. Rozp. Min. Skarbu z 24 stycznia 1925 dz. u. n. 9 poz. 72, obowiązujące od 1 lutego 1925, zniża stopę procentową odsetek prawnych na 15 od sta rocznie, a w § 2 stanowi również, że nowa stopa stosowana będzie także do dawnych tytułów prawnych z tem jednakże, że odsetki według nowej stopy liczone będą od 1 lutego 1925.

Art. 6.

Weksel, w którym sumę wekslową wypisano głoskami i liczbami, w razie różnicy¹⁾ ważny jest na sumę wypisaną głoskami.

W razie różnicy¹⁾ sum, wypisanych kilkakrotnie głoskami lub kilkakrotnie liczbami, weksel jest ważny na sumę mniejszą.

1) Różnica, o której mówi art. 6, może zachodzić tylko co do liczby; co do różnicy waluty p. art. 1 uw. 8. Jeżeli w pewnym systemie walutowym przewidziane są różne rodzaje pieniądza z odrębnymi nazwami, a przy oznaczaniu sumy wekslowej zaszły różnice tylko co do rodzaju pieniądza lub także co do rodzaju pieniądza, weksel uznać należy za nieważny, albowiem art. 6 zawiera ściśle określony wyjątek od zasady.

Art. 7.

Jeżeli na wekslu znajdują się podpisy osób niezdolnych do zaciągania zobowiązań¹⁾, zobowiązania z innych podpisów są mimo to ważne²⁾.

1) P. art. 76.

2) Jest to uznana w prawie wekslowem zasada zupełnej samodzielności podpisów na wekslu i materialnej niezależności zobowiązań, jakie z nich wynikają; z tej samej zasady płynie również postanowienie art. 31 i 68. Akceptant odpowiada tedy wekslowo małoletniemu wystawcy weksla na własne zlecenie; małoletni wystawca takiego weksla odpowiada z indosu, który umieścił po dojściu do pełnoletności.

Czy indos osoby niezdolnej do zaciągania zobowiązań może doprowadzić do nabycia własności, o tem rozstrzyga prawo powszechnie oraz przepis art. 15 ustęp 2; wystarcza on w każdym razie do legitymacji formalnej po myśli art. 15 ustęp 1.

Art. 8.

Kto podpisał weksel jako zastępcą innej osoby¹⁾, nie będąc do zastępstwa upoważnionym²⁾, odpowiada sam wekslowo³⁾.

Również zastępcą, który przekroczył zakres swego upoważnienia, odpowiada w pełni⁴⁾ za zobowiązanie wekslowe.

1) Czy podpis na wekslu wskazuje, że położony został przez zastępcę, jest według brzmienia art. 8 rzeczą obojętną; przepis ten stosuje się w każdym przypadku, gdy podpisujący występował przy akcie podpisu jako działający w cudzem imieniu i upoważniony do takiego działania, choćby w podpisie umieścił tylko nazwisko tej osoby, w której imieniu działał, a nie wymienił siebie w charakterze zastępcy. Nie stosuje się natomiast art. 8 do przypadku, gdy zastąpionego nie wymieniono na wekslu. Zastępcą albo będzie wówczas wolny od odpowiedzialności np. jeżeli podpis jego z dodatkiem „jako zastępcą“ znajduje się na odwrotnej stronie weksla lub jeżeli wprawdzie przy podpisie niema żadnego dodatku, ale wierzyciel wie (art. 16), że podpisany położył go w charakterze zastępcy — albo też będzie odpowiadał wekslowo, ale już z podpisu jako takiego, nie z tytułu braku upoważnienia, np. jeżeli podpisał w charakterze wystawcy z dodatkiem „jako zastępcą“ (art. 9) lub jeżeli przy podpisie niema dodatku, a wierzyciela chroni przepis art. 16.

2) Czy takie upoważnienie istnieje, oceniać należy według zasad prawa cywilnego względnie handlowego; prawo wekslowe dotyka tej sprawy tylko w przepisie art. 77 ust. 2, ustanawiając konieczność pewnej formy dla przypadku, gdy chodzi o pełnomocnictwo ze strony analfabety. Według zasad prawa cywilnego względnie handlowego upoważnienie może wynikać z ustawy lub z woli strony. Jeżeli opiera się na woli strony

tn. na udzielonem pełnomocnictwie, formę pełnomocnictwa ocenia się również — poza wspomnianym przed chwilą przypadkiem art. 77 — na podstawie prawa powszechnego. Gdyby co do prawa powszechnego zachodziły różnice dzielnicowe, należy zd. m. kwestję istnienia upoważnienia traktować nie podług zasad, obowiązujących dla obligacji — upoważnienie wywołuje skutki przede wszystkim wobec osób trzecich, a stosunek wewnętrzny między zastępcą i zastąpionym schodzi na dalszy plan — lecz podług zasad o zdolności do działania; należy zatem stosować legem domicilii osoby, która ma być zastąpioną, a prawo miejsca, gdzie dokonano aktu, może zd. m. mieć znaczenie w dwóch tylko kierunkach, mianowicie: a) co do formy pełnomocnictwa w myśl zasady „locus regit actum“; b) w przypadku, gdy zakres upoważnienia pełnomocnika sięga dalej na podstawie prawa tego miejsca, gdzie dokonano podpisu, niż na podstawie legis domicilii osoby zastąpionej (arg. art. 80 ust. 2 pr. weksl.).

Jeżeli zastępcą był upoważniony do podpisania weksla i podpisał go w imieniu zastąpionego, zastąpiony, i tylko on, odpowiada wekslowo. Czy w podpisie takim wymieniony jest sam tylko zastąpiony, czy znajduje się także dodatek, wskazujący zastępcę, to na sprawę odpowiedzialności żadnego nie ma wpływu. Jasne jest atoli, że jeżeli na wekslu jest podpis zastępcy, to oprócz tego musi być wymieniony zastąpiony i musi być dostatecznie wyraźnie zaznaczony stosunek zastępstwa; gdyby na wekslu znajdował się np. tylko podpis zastępcy, o odpowiedzialności wekslowej zastąpionego niema oczywiście mowy. Co do kwestji, czy i jaka odpowiedzialność spada wówczas na zastępcę, p. wyżej uw. 1.

3) tak, jak gdyby zobowiązanie zaciągnął w imieniu własnem. Odpowiedzialność z art. 8 obciąża zd. m. — lege non distinguente — także tego, kto podpisał weksel w imieniu analfabety, nie posiadając pełnomocnictwa, jakiego wymaga art. 77 ust. 2; wszak wierzyciel nie musi wiedzieć, że zastąpiony nie umie pisać. Wobec wierzyciela, który wie o braku upoważnienia, falsus procurator może, udowodniwszy tę okoliczność, uwol-

nić się od odpowiedzialności; o dopuszczalności tego zarzutu przeciw posiadaczom następnym rozstrzyga art. 16.

4) tzn. w takim rozmiarze, w jakim byłby odpowiedzialny z podpisu, położonego w imieniu własnem.

Art. 9.

Wystawca odpowiada¹⁾ za przyjęcie i zapłatę wekslu²⁾.

Od odpowiedzialności za przyjęcie wystawca może się zwolnić³⁾; zastrzeżenie, którem się zwalnia od odpowiedzialności za zapłatę, uważa się za nienapisane⁴⁾.

1) swoim następcą; jeżeli przeto nabył później drogą indosu wystawiony przez siebie weksel, nie ma regresu do swych poprzedników. Akceptantowi odpowiadać może tylko na podstawie prawa powszechnego; ma natomiast roszczenie wekslowe do akceptanta. Odpowiedzialność wystawcy, także każdego z współwystawców, jest solidarna: art. 46.

2) P. art. 42—53.

3) Rozumie się to samo przez się przy wekslach, przy których wystawca może w myśl art. 21 ust. 2 zabronić przedstawienia do przyjęcia; art. 9 idzie jednak dalej, bo pozwala wystawcy zwolnić się od odpowiedzialności także w takich przypadkach, w których zakaz przedstawienia do przyjęcia jest niedopuszczalny. Jakiego zwrotu użył wystawca, jest rzeczą obojętną, byleby znaczenie zastrzeżenia było niewątpliwe; całkowite uchylenie się od odpowiedzialności np. zapomocą słów „bez obligo“, „bez gwarancji“ skutkuje zd. m. co do odpowiedzialności za przyjęcie, choć ustawa odmawia mu znaczenia co do odpowiedzialności za zapłatę.

4) Założeniem tego przepisu jest, że dana osoba podpisała weksel w charakterze wystawcy. Czy tak jest, to quaestio facti (p. wyżej art. 1 uw. 16). Kto np. podpisał weksel na własne zlecenie i umieścił na nim swój indos, objął niedwuznacznie rolę wystawcy, a zatem odpowiadać będzie za zapłatę, choćby przy podpisie na pierwszej stronie uczynił dodatek „jako zastępca“ (p. art. 8 uw. 1) lub „jako świadek“; jeżeli jednak remitentem jest ktoś inny, a przy jedynym podpisie, który mógłby

uchodzić za podpis wystawcy, znajduje się np. dodatek „jako ręczyciel“, weksel jest nieważny, a przepis art. 9 nie zdoła go uratować.

Nawet w przypadkach, w których zastrzeżenie zwolnienia uważa się w myśl art. 9 za nienapisane, wystawca może się na nie powołać wobec wierzyciela, z którym go łączyły stosunki osobiste (art. 16); taka exceptio pacti de non petendo będzie niejednokrotnie skuteczną obroną przeciw wekslobiorey.

DZIAŁ II.

Indos.

Art. 10.

Każdy weksel można przenieść przez indos¹⁾, chociażby nie opiewał wyraźnie na zlecenie.

Jeżeli wystawca umieścił w wekslu wyrazy „nie na zlecenie“ lub inne zastrzeżenie równoznaczne²⁾, można przenieść weksel tylko w formie³⁾ i ze skutkami zwykłej cesji⁴⁾.

Weksel można indosować także na trasata⁵⁾ bez względu na to, czy weksel przyjął, czy nie, na wystawcę, lub każdego innego wekslowo zobowiązanego⁶⁾. Mogą oni weksel dalej indosować.

1) Obrót wekslowy wytworzył dla weksli odrębną technikę obiegu, w której główną rolę odgrywa indos czyli żyro. Jest to w zasadzie oświadczenie właściciela, wypisane na wekslu i podpisane przez właściciela jako indosanta, wskazujące osobę, na którą właściciel weksel przenosi; co do szczególnej odmiany indosu, zwanej indosem in blanco, p. niżej art. 12 i 13. Określenie jednak powyższe nie uwydatnia zupełnie swoistych właściwości indosu jako środka przeniesienia weksla. Właściwości te odnoszą się z jednej strony do rozmiaru praw, jakie uzyskuje nabywca w stosunku do osób na wekslu podpisanych i do wynikającej stąd natury prawnej nabycia, która określona jest przepisami art. 13 i 16; z drugiej zaś strony występują

one także na płaszczyźnie prawa rzeczowego, t. zn. przy sprawie nabycia własności weksla jako takiego, uregulowanej w art. 15. W kierunku pierwszym skutki indosu odróżniają go — jeżeli nie zachodzi przypadek art. 19 zdanie 2 — nader wybitnie od cesji, służącej w prawie powszechnem do przeniesienia wierzytelności; w drugim kierunku występuje ostro różnica między pochodnem nabyciem własności, które stanowi regułę w prawie powszechnem, a nabyciem własności zapomocą indosu, zawisłem od t. zw. legitymacji formalnej (art. 15 ust. 1) i od istnienia warunków art. 15 ust. 2.

Jakkolwiek indos jest praktycznie najważniejszym sposobem przenoszenia weksla i praw z weksla, nie jest bynajmniej sposobem jedynym. Bez indosu nabywa się własność weksla sposobami, przewidzianymi w prawie powszechnem, i to tak *inter vivos*, jak i *mortis causa*; jeżeli takiemu nabywcy brak legitymacji formalnej, okoliczność ta zmusza go do wykazania nabycia wobec dłużnika i o tyle pogarsza jego stanowisko prawne w kierunku prawa rzeczowego, zarazem zaś pogarsza je także w kierunku prawa obligacyjnego, albowiem wierzyciel taki narażony jest na zarzuty, oparte na stosunkach dłużnika z właścicielem poprzednim. Jeżeli jednak taki nabywca ma legitymację formalną, np. odziedziczył weksel indosowany *in blanco*, korzysta zd. m. w całej pełni z tych korzyści, jakie w myśl art. 15 i 16 wiążą się z legitymacją formalną.

2) Powstaje wówczas t. zw. weksel imienny; do tego trzeba jednak, aby treść dodatku jasno wykluczała przeniesienie (nie wystarczy np. oznaczenie „weksel depozytowy“ lub „kaucyjny“), aby dodatek pochodził od wystawcy i aby był zamieszczony w wekslu t. zn. wmieszczony w te słowa, które zawierają polecenie zapłaty (art. 1 uw. 5), nie np. na odwrotnej stronie weksla.

3) Forma cesji stosuje się do prawa, obowiązującego w tem miejscu, gdzie weksel jest płatny; wystarczy jednak zachowanie formy, wymaganej tam, gdzie się dokonywa przeniesienia. Że w żadnym razie praw z weksla nie można oderwać od weksla, wydaje mi się rzeczą pewną; stąd wniosek, że niema mowy

o dokonaniu cesji, dopóki cedent pozostaje właścicielem weksla, że więc mniemana cesja nie czyni cesjonariusza wierzycielem i może ten co powyżej mieć skutek, iż dłużnik będzie miał prawo zasłonić się wobec cedenta zapłatą, dokonaną do rąk cesjonariusza. Z drugiej strony samo przeniesienie weksla w taki sposób, który według prawa powszechnego starczy do przeniesienia własności rzeczy ruchomej, może nabywcy dać własność, gdy chodzi o weksel, przeznaczony do obiegu (wyżej uw. 1), nie wystarczy jednak przy wekslu imiennym, przy którym ustawa do przeniesienia żąda wyraźnie zachowania formy cesji.

Mówiąc o przeniesieniu myśli art. 10 jedynie i wyłącznie o akcie prawnym między żyjącymi. Weksel imienny może tedy przejść na inną osobę na podstawie prawa powszechnego, o ile przypadek nie podpada pod art. 10, więc np. przez zarządzenie władzy w toku egzekucji lub *mortis causa*.

4) Różnica skutków leży w tem, że: a) cedent nie ponosi odpowiedzialności z art. 14, lecz tylko odpowiedzialność na zasadzie prawa powszechnego; b) do cesjonariusza nie stosuje się art. 16, dający wierzycielowi daleko idącą ochronę przed zarzutami, wobec czego dopuszczalność zarzutów oceniana będzie również na podstawie prawa powszechnego. Na pytanie, które prawo powszechne stosować, nie można zd. m. dać jednolitej odpowiedzi. Ad a) chodzi o odpowiedzialność cedenta, zatem o kwestję czysto obligacyjną, którą oceniać zd. m. należy według prawa miejsca zamieszkania cedenta, gdyby zaś tego prawa zastosować nie można, wówczas według prawa miejsca, gdzie umowę zawarto. Ad b) natomiast idzie o rozmiar przeniesienia, a w tym względzie rozstrzygać powinno prawo miejsca, gdzie się znajduje przedmiot przeniesienia, t. j. prawo miejsca płatności.

5) Indos na rzecz trasata po terminie płatności uważać zd. m. należy za pokwitowanie: arg. art. 38 ust. 1 pr. weksl. i art. 10 ust. 4 pr. czek. Wprawdzie brzmienie ustawy nie usprawiedliwia tego odróżnienia; że jednak ustawa miała tu na myśli tylko indos przed płatnością, wynika stąd, iż na równi z trasatem stawia akceptanta.

6) Jeżeli dłużnik wekslowy jest indosatarjuszem, nie ma oczywiście praw wekslowych do tych osób, którym sam z weksła odpowiada.

Art. 11.

Indos powinien być bezwarunkowy. Warunki, od których uzależniono indos, uważa się za nienapisane¹⁾.

Indos częściowy jest nieważny²⁾.

Nieważny jest również indos na okaziciela³⁾.

1) Przepis ten nie odnosi się do takich dodatków i zastrzeżeń, które przewiduje sama ustawa i których skutki określa, jak np. dodatek „bez obligo“ lub „nie na zlecenie“ (art. 14), wzmianka o zastawie (art. 18), zastrzeżenie przedstawienia do przyjęcia (art. 21 ust. 4) i i.

2) Nieważność zachodzi tak w przypadku, gdy według treści indosu tylko część praw indosanta ma być przeniesiona, jak i w przypadku, gdy indos pochodzi tylko od jednego z współwłaścicieli weksła. Nieważność można usunąć: w przypadku pierwszym przez skreślenie ograniczenia, w przypadku drugim przez uzupełnienie indosu z strony reszty współwłaścicieli.

3) Weksel indosowany in blanco obiega, jak papier na okaziciela, a odchylenie pojawia się dopiero po proteście lub po upływie czasokresu do protestu (art. 19 zdanie 2). Mimo to indos in blanco nie przemienia weksła w papier na okaziciela, albowiem po takim indosie następować mogą dalsze indosy czy to pełne, czy też in blanco, a wówczas indosy te stają się częścią składową szeregu indosów i legitymacji formalnej, zarówno przy stosowaniu artykułów 15 i 16, jak i przy kwestji zapłaty (art. 39). Jeżeli indos in blanco nie pochodzi od weksłobiorcy, występuje druga jeszcze różnica: brak związku w indosach poprzednich pozbawia posiadacza legitymacji.

Art. 12.

Indos powinien być wypisany na wekslu lub na złączonej z nim karcie dodatkowej (przydłużku¹⁾) i podpisany przez indosanta²⁾.

Indos jest ważny i wtedy, gdy indosatarjusz nie jest

oznaczony³⁾, albo gdy indosant ograniczył się do samego podpisu swego na odwrotnej stronie weksłu lub przydłużka (indos otwarty czyli in blanco⁴⁾.

1) Może być wypisany także na pierwszej stronie weksła, wyjąwszy, gdy chodzi o indos in blanco, złożony z samego tylko podpisu. Odpis weksła stoi na równi z wekslem (art. 66); natomiast oświadczenie w osobnym dokumencie, że się weksel indosuje, nie jest indosem.

2) Przy tym podpisie chodzi, podobnie, jak przy podpisie wystawcy, o formę indosu, nie o to, czy indos przeniósł własność i uzasadnił zobowiązanie po stronie indosanta. Kwestja druga jest wogóle poza istotą indosu, jak dowodzą indosy bez obligo. Indos podrobiony lub dokonany przez osobę nie umiejącą pisać zapomocą pociągnięcia po liniach, przez kogo innego nakreślonych, jest mimo to ważnym indosem w tym szeregu, który rozstrzyga o legitymacji formalnej, i daje indosatarjuszowi przywileje z art. 15 i 16, choć nie przenosi własności. P. wyżej art. 1 uw. 15.

3) Można oczywiście jednym indosem przenieść weksel na kilku indosatarjuszów. Indos, który wyraża przeniesienie, ale nie wskazuje indosatarjusza (np. „za mnie na zlecenie...“), jest indosem in blanco, ale może być umieszczony także na pierwszej stronie weksła. Natomiast za nieważny uznać należy indos pełny, w którym indosatarjusz oznaczony jest w sposób niedostateczny, np. tylko początkową literą nazwiska.

4) Co do znaczenia takiego podpisu na pierwszej stronie p. art. 30 ust. 3. Wątpliwem jest, czy indos pełny można zamienić w indos in blanco przez wykreślenie z niego części. Zd. m. zmiana taka przy ocenie legitymacji formalnej winna być uwzględniona jako dokonana prawidłowo; inaczej mówiąc, wierzyciel, który uzasadnia swą legitymację tym indosem in blanco, ma wszystkie korzyści, jakie art. 15, 16 i 39 wiążą z legitymacją formalną, i to tak wtedy, gdy zmiana dokonana została przez indosanta, jak i wtedy, gdy jej dokonał ktoś inny. Przepis art. 15 (p. tamże uw. 3) wydaje mi się bezwarunkowo rozstrzygającym; inna rzecz, że skutkiem tego legitymacja for-

malna staje się istotnie sprawą czysto formalną, bo każdy dzierżyciel może ją stworzyć na swą korzyść. Bądź co bądź jednak taki indos, który przez wykreślenie stał się indosem in blanco, będzie przy ocenie legitymacji traktowany jako indos in blanco; jako indos pełny może — czy sam, czy w szeregu indosów — wtedy dopiero dać posiadaczowi charakter prawnego posiadacza w rozumieniu art. 15 i 16, kiedy wykazane zostanie, że wykreślenie było dziełem samowoli.

Art. 13.

Indos przenosi wszystkie prawa z weksłu¹⁾.

Jeżeli indos jest in blanco, posiadacz weksłu może:

- 1. wypełnić indos nazwiskiem własnym lub innej osoby²⁾;**
- 2. indosować weksel dalej na inną osobę lub in blanco³⁾;**
- 3. przenieść weksel na inną osobę bez wypełnienia indosu in blanco i bez indosowania⁴⁾.**

1) Przepis ten wyraża ogólnikowo myśl, że ten, kto nabył weksel drogą indosu, nabywa prawa do dłużników nie w tym rozmiarze, w jakim służyły indosantowi, lecz w takim, jaki wynika z treści weksla; w tem właśnie leży główna różnica między indosem a np. cesją. Założeniem art. 13 jest indos, który dał nabywcy własność na podstawie art. 15; jeżeli do nabycia własności nie doszło, posiadacz weksla nie jest wogóle wierzycielem z weksla, a przepis art. 39 ust. 3 ma dla tego przypadku to tylko znaczenie, że dłużnik — pod podanemi tamże warunkami — zwalnia się od zobowiązania, choć zapłatę uiścił do rąk osoby, nie będącej wierzycielem. Myśl zawartą w art. 13 rozwija szczegółowo art. 16.

Indos przenosi tylko prawa z weksla. Cywilna pretensja np. wystawcy do akceptanta lub wekslobiorcy do wystawcy nie przechodzi przez indos; nie przechodzą również przysługujące indosantowi prawa akcesoryjne (uboczne), jak np. prawo z poręczenia, zawartego w osobnym dokumencie, prawo do zaspokojenia się z ustanowionej na rzecz indosanta hipoteki kaucyjnej itp. Kwestja, w jaki sposób indos weksla zaskarżo-

nego wpływa na stosunek procesowy, należy wyłącznie do prawa procesowego.

Ustawa mówi o „przeniesieniu“ praw. Mimo tego wyrażenia nie ma przy indosie nigdy sukcesji w tem znaczeniu, iżby prawa nabywcy były co do rozmiaru identyczne z prawami indosanta; jeżeli zaś chodzi o drugie znaczenie sukcesji t. zn. o zawisłość praw nabywcy od praw poprzednika, to i w tem znaczeniu sukcesja nie należy do istoty nabycia zapomocą indosu, jak dowodzi ustęp 2 art. 15. Można więc skonstruować nabycie zapomocą indosu w ten sposób, że prawa wekslowe w rozmiarze wynikającym z weksla powstają wskutek indosu na korzyść indosatarjusza, a jego stosunek do dłużników zawiązuje się bezpośrednio między nim i dłużnikami. Konstrukcja ta zyskuje praktyczną doniosłość w tych przypadkach, w których prawo inaczej traktuje pretensję, powstałą bezpośrednio między wierzycielem i dłużnikiem, aniżeli pretensję, nabytą od wierzyciela poprzedniego; zachodzi to np. przy kupieckiem prawie zatrzymania z art. 313 kod. handl. austr. i § 369 k. h. niem.

Wyraz „przeniesienie“ jeszcze z innej przyczyny nie jest ścisły, może mianowicie być pojęty w ten sposób, że indosant traci przez indos bezpowrotnie swe prawa, że potem, np. wykupiwszy weksel w toku regresu, nie odzyskuje praw dawnych, lecz uzyskuje nowe. Takiemu pojmowaniu rzeczy sprzeciwia się kategorycznie art. 49 ust. 2. Z przepisu tego wynika, iż indosant, wykupiwszy weksel przy regresie, wraca w zupełności w dawne prawa i musi być traktowany jako uprawniony już od chwili, kiedy po raz pierwszy nabył weksel jako indosatarjusz. Licząc się z tem, należy uzupełnić odpowiednio podaną poprzednio konstrukcję w ten sposób, że skutkiem indosu powstają prawa wekslowe na korzyść indosatarjusza, że jednak prawa indosanta przez to jeszcze nie gasną bez reszty, lecz utrzymują się jako prawa, ograniczone warunkiem rozwiązującym zgaśnięcia jego odpowiedzialności wekslowej.

2) Dozwolone jest tylko wpisanie nazwiska; wszelkie inne samowolne dodatki traktować należy jako fałsz, z czego wynika, że w razie dopisania słów „bez protestu“ indosant jest

mimo to wolny od odpowiedzialności, skoro zaniedbano protestu. Art. 13 ma na myśli tylko tego, kto nabył weksel zapo-
mocą indosu in blanco; dalszy posiadacz może również wypeł-
nić nazwiskami znajdujące się na wekslu indosy in blanco, ale
rozumie się samo przez się, że wypełnienie musi odpowiadać
przepisowi art. 15, gdyż inaczej przerywa szereg i pozbawia
posiadacza korzyści legitymacji formalnej.

3) Co do prawa wypełnienia, służącego takiemu nabywcy,
p. wyżej uw. 2.

4) t. zn. przez proste oddanie tak, że weksel może na pod-
stawie jednego indosu in blanco przejść przez ręce dowolnej
liczby osób, z których każda będzie wierzycielem wekslowym;
dopóki go się w taki sposób przenosi, obieg jego nie różni się
od obiegu papierów na okaziciela (art. 11 uw. 3). Każdy wie-
rzyciel wekslowy, który taką drogą nabył weksel (co do blan-
kietu p. art. 2 uw. 6), ma legitymację formalną i przywileje,
jakie się z nią wiążą w myśl art. 15 i 16; co więcej, należy
to samo powiedzieć o każdym wierzycielu, który jest w posia-
daniu weksła z ostatnim indosem in blanco, choćby nabył
weksel w inny sposób np. jako dziedzic (p. art. 10 uw. 1), albo-
wiem art. 15 i 16 nie uwzględniają zupełnie tej różnicy.

Art. 14.

Indosant¹⁾ odpowiada²⁾ za przyjęcie i zapłatę weksłu³⁾
w braku przeciwnego zastrzeżenia⁴⁾.

Może zabronić dalszego indosowania⁵⁾; w tym przy-
padku nie odpowiada wobec następnych indosatarjuszy w więk-
szym zakresie, niż wobec swego bezpośredniego indosa-
tarjusza⁶⁾.

¹⁾ Nie jest oczywiście indosantem, kto otrzymał weksel z in-
dosem in blanco i przeniósł go na inną osobę bez swego in-
dosu; odpowiedzialność jego w stosunku do nabywcy ocenia
się podług prawa powszechnego. Natomiast luka w szeregu
indosów nie dotyka zd. m. wekslowej odpowiedzialności indo-
santów; posiadacz takiego weksła nie ma wprawdzie legitymacji
formalnej, ale mimo to może być właścicielem weksła (art. 10

uw. 1). Jeżeli jednak tak nie jest, jeżeli przerwa w szeregu
indosów nie pozwoliła posiadaczowi uzyskać własności, indo-
sanci, których indosy następują po przerwie, nie odpowiadają
wekslowo.

2) następnym wierzycielom; wyjątek w przypadku art. 10
uw. 6 np. jeżeli weksel indosowano później na rzecz wystawcy.

3) P. art. 42—53.

4) Zastrzeżenie może wykluczać całkowicie odpowiedzial-
ność lub dowolnie ją ograniczać; nie potrzeba dodawać, że
skutki zamierzone wywołuje wtedy, kiedy je przy indosie wy-
pisano. Nie wolno dodatku takiego umieszczać komisantowi,
który zakupił weksel na zlecenie komitenta, indosuje go
na rzecz komitenta (art. 373 k. h. austr. i § 395 k. h. niem.).

5) P. art. 10 uw. 2. I ten dodatek wykluczony jest w przy-
padku art. 373 k. h. austr. i § 395 k. h. niem. (wyżej uw. 4).

6) Dalsze indosy mają pełny skutek w innych kierunkach,
w szczególności dają indosatarjuszom legitymację formalną oraz
przywileje z art. 15, nadto zaś pełne prawa z weksła przeciw
wszystkim dłużnikom prócz tego indosanta, który zabronił indo-
sowania; ten jednak indosant, od którego pochodzi zastrzeżenie,
odpowiada każdemu wierzycielowi — wbrew przepisowi art. 16 —
tak samo, jak swemu bezpośredniemu indosatarjuszowi.

Art. 15.

Będzie uważany za prawnego posiadacza, kto ma weksel
i wykaże prawo swoje nieprzerwanym szeregiem indosów,
chociażby ostatni indos był in blanco¹⁾. Gdy po indosie in
blanco następuje dalszy indos, uważa się, że indosant, który
go podpisał, nabył weksel na mocy indosu in blanco²⁾. Prze-
kreślone indosy uważa się za nieistniejące³⁾.

Jeżeli kto⁴⁾ przez jakikolwiek wypadek utracił posia-
danie weksłu, posiadacz, który wykaże swe prawo według
przepisów poprzedniego ustępu, będzie obowiązany do wy-
dania weksłu⁵⁾ tylko, gdy go nabył w złej wierze albo przy
nabyciu dopuścił się ciężkiego niedbalstwa⁶⁾.

1) Kto ma powyższe warunki, ma t. zw. legitymację formalną, która dla całego obrotu wekslowego ma znaczenie pierwszorzędne. Doniosłość jej w stosunku do dłużnika określa art. 39. Jeżeli zaś chodzi o kwestję prawa rzeczowego, legitymacja formalna daje dzierżycielowi przedewszystkiem korzyść z art. 15 ust. 1, tzn. stwarza na jego rzecz domniemanie istnienia prawa; gdyby ktoś jego własność podał w wątpliwość, wówczas ciężar dowodu spada na tego, kto podnosi zarzuty przeciw prawu własności, nie na dzierżyciela. Dalszą korzyść stanowi ułatwienie nabycia własności, przewidziane w art. 15 ust. 2.

Warunkami legitymacji formalnej są: dzierżenie weksła oraz nieprzerwany szereg indosów, z których pierwszy pochodzić musi od weksłobiorcy, każdy następny od tego, kto nabył weksel na mocy indosu poprzedzającego; że niewypełnione indosy in blanco nie przerywają szeregu, podnosi ustawa wyraźnie. Ostatni indos musi wskazywać dzierżyciela jako nabywcę lub być indosem in blanco. Jeżeli indosant wykupił weksel, może przywrócić legitymację na swą korzyść, wykreślając indos własny i indosy następców, ale dopóki tego nie uczynił, musi wykazać wykupienie, i to albo zapomocą dokumentów, wymienionych w art. 49, w którym to przypadku wraca do dawnych praw (p. wyżej art. 13 uw. 1 in fine), albo też w inny sposób (cesja), w żadnym zatem razie nie ma ju legitymacji na podstawie samego tylko weksła.

Brak legitymacji formalnej nie wyklucza bynajmniej prawa własności. Tak np. jest właścicielem weksła cesjonariusz lub ten, kto nabył weksel jako dziedzic (art. 10 uw. 1); tak samo jest właścicielem ostatni indosatarjusz mimo przerwy w szeregu indosów, jeżeli wykaże, że przerwa wypełniona jest przejściem własności bez indosu (art. 14 uw. 1); właścicielem pozostaje również ten, komu weksel skradziono, choć potem jego indos podrobiono, i pozostaje nim tak długo, dopóki ktoś inny nie uzyska własności na podstawie art. 15 ust. 2. Taki właściciel bez legitymacji formalnej ma materialne prawo do przedsięwzięcia zmian, potrzebnych w tym celu, aby stworzyć ową

legitymację, więc np. jeżeli odziedziczył weksel, do wpisania w ostatnim indosie siebie jako indosatarjusza w miejsce spadkodawcy; jeżeli weksel odstępuje innej osobie, ma prawo stworzyć legitymację formalną na rzecz nabywcy, np. wpisując go w miejsce indosatarjusza; dopóki jednak tych zmian nie przeprowadzono, właściciel pozbawiony jest korzyści, jakie daje legitymacja formalna. Naodwrot, można mieć legitymację formalną, a nie być właścicielem weksla i wierzycielem z weksla np. jeżeli dzierżyciel uzyskał weksel bez tytułu prawnego i podrobił ostatni indos na swą korzyść; w takim przypadku właściciel ma przeciw niemu skargę windykacyjną, a dłużnik może wobec niego uchylić się od zapłaty, ale na windykującego względnie na dłużnika spada ciężar dowodu tak co do braku tytułu własności po stronie pozwanego, jak i co do braku jego dobrej wiary, nadto zaś grozi właścicielowi utrata praw, skoro weksel znajdzie się w rękach legitymowanego formalnie nabywcy w dobrej wierze lub skoro dłużnik w dobrej wierze uiszcza zapłatę posiadaczowi, mającemu legitymację formalną.

Legitymacja formalna z art. 15 opiera się tylko na formie tzn. formalnem istnieniu nieprzerwanego szeregu indosów; czy te indosy są prawdziwe, czy pochodzą od osób, mających pełną zdolność do działania, jest rzeczą obojętną, byleby forma była zachowana. Co do kwestji, jak ma wyglądać podpis, aby forma była zachowana, p. wyżej art. 12 uw. 2; co do formalnej oceny przekreśleń zob. niżej uw. 3.

2) Por. art. 13 uw. 2.

3) Zasada ta jest konsekwencją wyłącznie formalnej oceny legitymacji; stąd wynika, że kwestję, czy wykreślenie nastąpiło prawnie (np. przez właściciela, który chciał w ten sposób uzsadzić legitymację formalną), czy bezprawnie, czy umyślnie, czy nieumyślnie, są najzupełniej obojętne. Wykreślenie usuwa indos, choćby treść indosu pozostała czytelna. Wykreślenie części np. nazwiska indosatarjusza z indosu pełnego musi być zd. m. w taki sam sposób oceniane, choć zasada ta prowadzi do niepożądanych konsekwencji; wynika ona jednak i z prawideł logiki (a maiori) i z tej refleksji, że np. złodziej, wykreśliwszy

indosy następujące po indosie in blanco, ma bezsprzecznie legitymację formalną.

4) mający prawo na weksłu, więc własność, zastaw lub posiadanie, prowadzące do zasiedzenia mimo braku legitymacji formalnej (gdyby posiadacz bona fide miał tę legitymację, byłby właścicielem). Posiadanie jako takie nie wchodzi w grę, albowiem

5) ustawa myśli jedynie o skargach in petitorio, nie dotyczy zaś bynajmniej ochrony possessoryjnej, która zresztą — jak wogóle co do ruchomości — ma nader małe znaczenie praktyczne.

6) tzn. gdy wiedział, że mimo legitymacji formalnej nie nabył własności czy skutkiem braku prawa u poprzednika, czy skutkiem braku tytułu, czy z innej przyczyny, albo gdyby był musiał o tem wiedzieć przy zachowaniu zwyczajnej w obrocie staranności. Pozytywnie znaczy to tyle, że posiadacz legitymowany formalnie (co do dłużnika p. art. 39) nie ma obowiązku do wydania weksła, jeżeli go nabył w dobrej wierze. Ustawa ma na myśli tylko dobrą wiarę co do tego, że się nabywa własność weksła; wiadomość o zarzutach, jakie dłużnik ma przeciw poprzednikowi, owej dobrej wiary nie wyklucza, choćby nawet między pozbywającym i nabywcą zachodziło „porozumienie na szkodę dłużnika“, albowiem ta okoliczność wpływa tylko na stosunek obligacyjny między nabywcą i dłużnikiem (art. 16). Ustawa ma nadto na myśli tylko dobrą wiarę przy nabyciu; mala fides superveniens non nocet.

Przepis art. 15 poprzestaje na wykluczeniu skargi o wydanie weksła przeciw legitymowanemu formalnie nabywcy w dobrej wierze. Biorąc to dosłownie należałoby przyjąć, że taki nabywca zyskuje wprawdzie skuteczną obronę przeciw skardze, że jednak nie staje się właścicielem, że owszem właściciel — mimo braku legitymacji — utrzyma się przy weksłu, gdyby uzyskał jego posiadanie w sposób niewadliwy. M. zd. nie należy brzmienia ustawy brać dosłownie, lecz trzeba iść o krok dalej i owego uczciwego nabywcę uznać poprostu za właściciela. Podtrzymywanie dawnej — nieżywej — własności nie ma żadnego celu;

w wspomnianym przed chwilą przypadku, gdy weksel dostał się w niewadliwy sposób do rąk — dawnego — właściciela, ten nie zaniedba z pewnością przywrócić legitymację formalną na swą korzyść.

Art. 16.

Przeciw posiadaczowi¹⁾ dłużnik wekslowy nie może zaślaniać się zarzutami, opartymi na swych osobistych stosunkach z wystawcą lub posiadaczami poprzednimi²⁾, chyba że przeniesienie weksłu nastąpiło wskutek porozumienia na szkodę dłużnika³⁾.

1) który na podstawie legitymacji formalnej występuje jako wierzyciel i któremu dłużnik nie zaprzecza prawa do występowania w tym charakterze. Wierzyciel, nie mający legitymacji formalnej, wystawiony jest na zarzuty ex persona poprzednika np. swego spadkodawcy (art. 10 uw. 1); wyjątek co do tego, kto wykupił weksel w toku regresu i nie przywrócił legitymacji na swą korzyść, jest tylko pozorny, raz ze względu na przepis art. 49 ust. 2, powtórze z tej przyczyny, że przez takie wykupno wraca w dawne swe prawa (art. 13 uw. 1 in fine). Z drugiej strony dłużnik może bezsprzecznie, mimo legitymacji formalnej, zakwestjonować prawa posiadacza, powołując się na to, że nie jest właścicielem weksła i wierzycielem; tego jednak stosunku art. 16 zupełnie nie dotyczy i w tym kierunku, co do prawa rzeczowego, bynajmniej zarzutów dłużnika nie ogranicza. Co do tej sprawy por. art. 39.

2) Może zatem użyć do obrony: a) zarzutów opartych na prawie wekslowem, obiektywnych w tem znaczeniu, że można je przeciwstawić każdemu wierzycielowi; b) zarzutów, opartych czy to na prawie wekslowem, czy też na prawie powszechnem, ale liczących się z osobistymi momentami, dotyczącymi wierzyciela, zatem osobistych, które tylko w stosunku do pewnego oznaczonego wierzyciela działają na korzyść dłużnika.

Do zarzutów obiektywnych należą np. zarzut braku zdolności wekslowej; zarzut zwrotnie zobowiązanych z weksła, co do którego zaniedbano czasokresów z art. 52; zarzut, zmierz-

jący do zwrotu pokwitowanego weksla (art. 38 i 49); zarzut, że dłużnik sumę wekslową złożył do depozytu po myśli art. 41; zarzut, że nastąpiła zmiana tekstu weksla (art. 69); zarzut przedawnienia; zd. m. także zarzut częściowej upłaty, jeżeli ją po myśli art. 38 względnie art. 50 uwidoczniono na wekslu, i i.

Zarzuty osobiste mogą opierać się na prawie wekslowym; tu należy w szczególności zarzut, że blankiet wypełniono niezgodnie z wolą dłużnika, skutkujący tylko przeciw temu, kto dokonał wypełnienia (art. 2 uw. 6), oraz zarzut, oparty na braku zawiadomienia, polegający w myśl art. 44 ust. ostatni na potrąceniu, a zwrócony tylko przeciw temu, kto zawiadomienia zaniedbał. Przeważna jednak część takich zarzutów opiera się na prawie powszechnem. Mogą one albo wpływać bezpośrednio na zobowiązanie z weksla w stosunku między dłużnikiem a pewnym oznaczonym wierzycielem, albo wpływać na nie tylko pośrednio, jeżeli mianowicie sięgają do materialnej przyczyny zobowiązania, do tej causa remota, z której powyższe zobowiązanie wyrosło, i w niej szukają podstawy do odparcia roszczeń wierzyciela.

Bezpośredni wpływ na zobowiązanie z weksla mają np. zarzut braku woli, potrzebnej według prawa powszechnego do zaciągnięcia zobowiązania wekslowego (pozorność; błąd istotny np. przekonanie, że się podpisuje zupełnie inny dokument; przymus, oczywiście jeżeli nie jest przemocą fizyczną, bo podpis, wydarty gwałtem fizycznym, nie jest podpisem w rozumieniu prawa, a zarzut, oparty na tej okoliczności, należy do zarzutów obiektywnych), który można przeciwstawić tylko wtedy, kiedy na to pozwalają — wobec danego wierzyciela — zasady prawa powszechnego; zarzut tzw. podpisu z grzeczności wobec tego, z kim zawarto układ, wykluczający odpowiedzialność; zarzut, oparty na treści zawartego z dotyczącym wierzycielem pactum de non petendo; zbliżony do niego zarzut, że według układu z dotyczącym wierzycielem weksel miał być kaucją i że nie zachodzą warunki, od których uczyniono zawisłem prawo do zrobienia z niego użytku; zarzut, że wierzyciel otrzymał już zapłatę bez zwrócenia weksla, w którym to

przypadku wszyscy dłużnicy wekslowi mogą zasłonić się tą zapłatą wobec zaspokojonego wierzyciela. Tu należą również zarzuty, oparte na innych okolicznościach, które pociągają za sobą zgaśnięcie zobowiązania; jedne z nich działają, jak zapłata, na korzyść wszystkich dłużników, bo dają wierzycielowi materialne zaspokojenie np. danie w miejsce zapłaty i potrącenie z wzajemną pretensją do wierzyciela; drugie mogą wprowadzić działać tak samo, ale w zasadzie skutkują tylko na korzyść tego dłużnika, do którego się bezpośrednio odnoszą, np. nowacja i ugoda.

Zarzuty, związane z przyczyną zobowiązania wekslowego, służą dłużnikowi w tych wszystkich wypadkach, w których pretensja, pokryta wekslem, wynika z interesu nieważnego lub niezaskarżalnego; czy taka nieważność zachodzi, ocenia się podług prawa powszechnego. Ale także interes ważny i zaskarżalny może dać dłużnikowi podstawę do zarzutu, jeżeli wynikające z niego zobowiązania zostają z sobą w związku synallagmatycznym, a kontrahent, który z tytułu tego interesu otrzymał weksel, żąda zapłaty, nie spełniwszy poprzednio tego, co według zasad prawa powszechnego powinien był z swej strony spełnić, aby móc żądać świadczenia wzajemnego. Jest to zarzut niedopełnienia kontraktu, podnoszony często np. w przypadku, gdy weksel wręczono na pokrycie ceny kupna, a sprzedawca nie dostarczył towaru; pozwoli on istotnie odeprzeć skargę wekslową, chyba że wierzyciel zdoła udowodnić, iż według woli stron wręczenie weksla nastąpiło właśnie dlatego, aby przerwać związek wzajemnych świadczeń i uniezależnić je od siebie. Zarzut ten występuje także w formie zarzutu braku waluty: dłużnik podnosi, że według woli stron miał przy wręczeniu weksla otrzymać od wierzyciela równowartość, której nie otrzymał.

3) tzn. układu, zawartego w tym właśnie celu, aby dłużnikowi odciąć zarzuty i przez to narazić go na szkodę. Wymaga się do tego, aby obie strony wiedziały o przysługujących dłużnikowi zarzutach, nadto zaś, aby — wyraźnie czy milcząco — przyszło między nimi do porozumienia w sprawie

celu, jaki przez przeniesienie weksła ma być osiągnięty; sama tylko, choćby obustronna, wiadomość o zarzutach nie wystarczy do rozszerzenia praw dłużnika, albowiem ustawa mówi zupełnie wyraźnie, a wobec brzmienia ustawy musi ustąpić wątpliwości co do racjonalności postanowienia. Natomiast nie należy zd. m. kłaść zbyt wielkiego nacisku na słowo „przeniesienie“. Przy tzw. indosie pozornym, który należałoby nazwać raczej indosem w zaufaniu, posiadacz weksła indosuje go w tym celu, aby indosatarjusz zrobił z niego użytek w imieniu własnem, ale na rachunek indosanta; stosuje się więc formę przeniesienia, ale według woli stron istotne przeniesienie nie następuje, czego następstwem jest, że indosant wobec indosatarjusza nie odpowiada weksłowo. Mimo to układ powyższy, zbliżony do komisu handlowego, traktować należy jako przeniesienie w rozumieniu art. 16 i wyciągnąć stąd na korzyść dłużnika wszelkie konsekwencje; w takim przypadku fakt, że nabywca wiedział o zarzutach, w połączeniu z treścią układu, zastrzegającą zużytkowanie weksła w imieniu własnem, lecz na cudzy rachunek, dowodzi już owego porozumienia, o którym mówi art. 16. Stanowczo zd. m. wykluczyć należy myśl, aby dłużnik, wykazawszy samą tylko „pozorność“ indosu tzn. istnienie opisanego poprzednio układu, mógł już na tej podstawie użyć zarzutów, jakie ma przeciw indosantowi; prowadziłyby ona w konsekwencji do odmówienia indosatarjuszowi prawa do skargi w imieniu własnem, a tej konsekwencji przyjąć nie można tak z przyczyn teoretycznych — forma prawna może być oderwana od istotnej treści — jak i ze względów praktycznych. P. także art. 18 ust. 2.

W przypadku porozumienia na szkodę dłużnika ustawa czyni je nieszkodliwem, albowiem pozwala dłużnikowi bronić się zarzutami ex persona poprzednika, który przeniósł weksel na podstawie owego porozumienia. *Lege non distinguente* uznać należy wszystkie zarzuty, jakie dłużnik miał przeciw poprzednikowi, za dopuszczalne wobec następcy, nie zaś tylko te, o których nabywca był poinformowany. Nawet co do podpisu z grzeczności trudno zd. m. czynić wyjątek, choć bowiem dłuż-

nik dając taki podpis chciał dać gwarancję trzecim, to przecież nabywca w przypadku porozumienia na szkodę dłużnika nie może być traktowany jako taki trzeci, dla którego gwarancja była przeznaczona.

Czy istnienie porozumienia może dać wierzycielom indosanta podstawę do zaczepienia skuteczności indosu np. w razie upadłości indosanta (nowoczesna *actio Pauliana*), o tem, jak wogóle o dopuszczalności takiego zaczepienia, rozstrzyga prawo powszechne.

Art. 17.

Jeżeli indos¹⁾ zawiera wzmiankę „waluta do odebrania“ „do inkasa“ „per procura“ lub też inną wzmiankę oznaczającą tylko pełnomocnictwo (indos zastępczy)²⁾, natenczas posiadacz może³⁾ wykonywać wszystkie prawa z weksłu⁴⁾; nie może go jednak indosować inaczej, jak tylko ze skutkami indosu zastępczego⁵⁾.

W tym przypadku dłużnicy weksłowi mogą zasłaniać się tylko zarzutami, służącymi im przeciwko indosantowi⁶⁾.

1) Indos zastępczy możliwy jest — z pełnemi skutkami art. 17 — także na wekslu imiennym, którego przeniesienie przez indos jest wykluczone z mocy art. 10 ust. 2.

2) Co do tzw. indosu pozornego (w zaufaniu) p. art. 16 uw. 3.

3) wobec osób trzecich; wewnętrzny stosunek między indosantem i indosatarjuszem, oparty zazwyczaj na kontrakcie zlecenia, jest poza ramami prawa weksłowego, a wzajemne ich prawa i obowiązki, np. odpowiedzialność indosatarjusza za zaniedbanie protestu, oceniać należy podług prawa powszechnego. Także stosunku na zewnątrz, wobec trzecich, nie reguluje prawo weksłowe wyczerpująco, bo nie daje odpowiedzi — poza przypadkiem dalszego indosu zastępczego — kiedy i w jaki sposób pełnomocnictwo gaśnie. W tym względzie należy zd. m. wyjść z założenia, że i tutaj stosuje się analogicznie zasady o legitymacji formalnej. Jeżeli zatem indos wykreślono, indosatarjusz przestaje być pełnomocnikiem z mocy owego indosu

i musi swe pełnomocnictwo, jeżeli go nie stracił, wykazać w inny sposób, legitymację zaś formalną ma po owem wykreśleniu jedynie indosant per procura jako właściciel weksla. Nieinaczej przedstawia się zd. m. i przypadek, gdy weksel z ostatnim indosem zastępczym znalazł się w rękach indosanta; wynika to już stąd, że indosant może wówczas każdej chwili indos wykreślić.

4) Do wykonania praw z weksla należy także zaskarżenie weksla, zawarcie w rozpoczętym sporze ugody i t. d.; należy tu również zd. m. dochodzenie roszczenia z tytułu niesłusznego zbogacenia na podstawie art. 75. Wszystkie te czynności przedsięwzięte indosatarjusz jako pełnomocnik, zatem w imieniu indosanta; nie może natomiast wystąpić ze skargą imieniem własnem. Dalszą konsekwencją jest, że w sporze, wytoczonym przez indosatarjusza, indosant jest stroną procesową.

5) Skutkiem jego indosu — bez względu na to, czy zawierał wzmiankę o pełnomocnictwie, czy też nie — gaśnie jego pełnomocnictwo, a w jego miejsce pełnomocnikiem staje się następny indosatarjusz.

6) Służą im tedy wszystkie zarzuty, jakie mogli skierować przeciw indosantowi; nie mają natomiast zarzutów, któreby mogli podnieść przeciw indosatarjuszowi, gdyby praw z weksla dochodził w imieniu własnem. Zasady te są konsekwencją stosunku pełnomocnictwa; wyjątek — pozorny zresztą — zachodzi tylko w tym punkcie, że dłużnik może zakwestjonować sam indos zastępczy np. z powodu braku zdolności do działania po stronie indosanta lub z powodu braku wymaganej do podpisu formy i t. p.

Art. 18.

Jeżeli indos zawiera wzmiankę „waluta na zabezpieczenie“, „waluta w zastaw“ lub jakąkolwiek inną wzmiankę, wyrażającą zastaw¹⁾, posiadacz może wykonywać wszelkie prawa z wekslu²⁾; wszelako indos jego ma znaczenie jedynie indosu zastępczego³⁾.

Dłużnicy wekslowi nie mogą w tym przypadku⁴⁾ zastraszać się wobec posiadacza zarzutami opartymi na ich stosunkach

osobistych z indosantem, wyjąwszy, gdy indos działo wskutek porozumienia na szkodę dłużnika⁵⁾.

1) Oddanie weksla na zastaw może nastąpić zapomocą zwyczajnego indosu, w którym niema wzmianki o zastawie; zastawnik ma wówczas w stosunku do osób trzecich, w szczególności do dłużników wekslowych, stanowisko właściciela, a tylko w stosunku do indosanta tj. zastawcy występują właściwości zastawu, mianowicie odpowiedzialność zastawnika za przekroczenie granic swego prawa (np. puszczenie weksla w obieg przed płatnością ubezpieczonej zastawem pretensji) i jego obowiązek do zwrotu zastawu po wyrównaniu długu, zastawem ubezpieczonego. Przypadek taki ma pewne cechy podobne do tzw. indosu pozornego (wyżej str. 38), w szczególności indosant odpowiada indosatarjuszowi wekslowo tylko do wysokości długu, na którego zabezpieczenie zastaw dano; są jednak i poważne różnice, albowiem indosatarjusz był już poprzednio wierzycielem indosanta, a ta okoliczność usprawiedliwia umowę o przeniesienie weksla, choćby nawet indosatarjusz wiedział o zarzutach, służących dłużnikom wekslowym przeciw indosantowi, wskutek czego nie będzie dla dłużnika wekslowego łatwem wykazanie, że weksel przeniesiono „wskutek porozumienia na jego szkodę“, jak wymaga art. 16 (myśl, że dłużnik, wykazawszy zastaw, może użyć zarzutów, jakie mu służyły przeciw indosantowi, wykluczona jest już wskutek przepisu art. 18 ust. 2). Jednakowoż obok takiego ukrytego, zamaskowanego indosu na zastaw zna ustawa także indos zastawny jawny, którego skutki w dziedzinie prawa wekslowego reguluje art. 18; możliwe jest wreszcie ustanowienie zastawu na wekslu bez indosu, w którym to razie zastawnik nie ma wprawdzie praw wekslowych przeciw zastawcy, ale — wykazawszy ustanowienie zastawu — może na tej podstawie dochodzić w imieniu własnem praw zastawcy przeciw dłużnikom wekslowym.

Co do prawa zatrzymania na wekslu obowiązują zasady prawa powszechnego.

2) Por. art. 17 uw. 4. Podane tam zasady co do indosu zastępczego ulegają przy indosie zastawnym zmianie o tyle, że zastawnik może wykonywać prawa z weksla imieniem własnym, co wynika jasno z ust. 2. Stosunek jego do indosanta-zastawcy oceniać należy z reguły tak samo, jak przy zastawie, ustanowionym drogą indosu zwyczajnego (wyżej uw. 1); główna różnica leży w tem, że indosant zastawny nie odpowiada zd. m. wekslowo z swego indosu.

3) *Lege non distinguente* przyjąć należy, że przepis ten obowiązuje także po płatności długu, zastawem ubezpieczonego. Może on nasunąć wątpliwości, bo zostawia bez odpowiedzi pytanie, czy w takim razie zastawnik może sprzedawać weksel w inny sposób, bez indosu. Zd. m. sprzedaż taką uznać należy za dopuszczalną pod takimi warunkami i w takiej drodze, jak to przepisuje prawo powszechne; art. 18 chciał wykluczyć tylko indos, aby nie dopuścić do powstania kwestji, czy zastawnik z tytułu swego zastawu miał już prawo indosowania, czy jeszcze nie, ale nie zamierzał bynajmniej usunąć na bok postanowień prawa powszechnego o realizacji zastawu.

4) tzn. tak wobec indosatarjusza zastawnego, jak i wobec tego, na kogo on weksel indosował, bo ten indos daje tylko pełnomocnictwo tzn. upoważnia do wykonania praw wekslowych w imieniu indosatarjusza zastawnego.

5) P. art. 16 uw. 3. Wyjątek trudno zd. m. odnosić do przypadków, w których istotnie nastąpiło ustanowienie zastawu, bo wówczas zabezpieczenie stanowi materialną podstawę indosu. Da się jednak pomyśleć indos zastawny bez zastawu, a wówczas regułą będzie porozumienie na szkodę dłużnika; dłużnikowi wystarczy w tym przypadku wykazać, że forma indosu nie odpowiadała treści interesu i że indosatarjusz wiedział o zarzutach, jakie dłużnik ma przeciw indosantowi.

Art. 19.

Indos po terminie płatności ma te same skutki, co indos przed terminem. Indos jednak po proteście z powodu niez-

placenia, lub po upływie czasokresu ustanowionego dla protestu¹⁾, ma tylko skutki zwykłej cesji²⁾.

1) bez względu na, czy w danym przypadku protest był potrzebny do zachowania praw wekslowych tak, że zaniedbanie protestu pociągnęło za sobą utratę tych praw w myśl art. 52, czy przeciwnie prawa wekslowe nie doznały uszczerbku (art. 45).

2) tzn. daje indosatarjuszowi takie tylko uprawnienia w stosunku do dłużników wekslowych, jakie nabywa cesjonariusz na podstawie prawa powszechnego, a z drugiej strony na indosanta nakłada taką tylko odpowiedzialność, jaką prawo powszechne obciąża cedenta; por. art. 10 uw. 4. Mimo to między przypadkiem art. 10 ust. 2 a indosem po proteście lub po terminie do protestu zachodzi poważna różnica: tam do przeniesienia konieczna jest cesja, której indos jako taki nie zastąpi, tutaj zaś indos jako taki ma skutki cesji, czego następstwem jest i to, że indosatarjusz po proteście może weksel przenieść dalej w taki sam sposób, choć z skutkiem cesji.

Z przepisu art. 19 wynika nadto, że indos po proteście nie uzasadnia legitymacji formalnej. Nie daje on zatem indosatarjuszowi ani przywilejów z art. 15 w stosunku do innych osób, które roszczą sobie prawa na wekslu, ani przywileju z art. 39 w stosunku do dłużników wekslowych; dłużnik np., który nie sprawdził podpisu indosanta, o którym wie, że indosował weksel po proteście, nie może zasłaniać się swą dobrą wiarą.

Przepis art. 19 odnosi się także do indosu in blanco po proteście lub po upływie terminu do protestu; każdego nabywcę weksla, który mógł wypełnić indos swoim nazwiskiem, uważa się za cesjonariusza indosanta in blanco.

Co do znaczenia indosu dla roszczenia z tytułu niesłusznego zbogacenia p. art. 75 uw. 3.

DZIAŁ III.

Przyjęcie.**Art. 20.**

Posiadacz weksłu albo nawet każdy, kto go ma w ręku ¹⁾, może aż do terminu płatności ²⁾ przedstawić go do przyjęcia ³⁾ trasatowi ⁴⁾ w jego miejscu zamieszkania ⁵⁾.

1) choćby ani nie miał legitymacji formalnej, ani wogóle nie rościł sobie pretensji do stanowiska posiadacza weksła i wierzyciela z weksła.

2) W zasadzie można weksel przedstawić do przyjęcia natchemnia i potem każdego czasu aż do terminu płatności. Odśunięcie początku prawa przedstawienia do chwili późniejszej przewiduje art. 21 ust. 3; ograniczenie czasokresu, w ciągu którego można z skutkiem prawnym przedstawić weksel do przyjęcia, zachodzi w przypadkach, określonych art. 21 ust. 1 i 4 oraz art. 22.

3) z tym skutkiem, że odmowa przyjęcia uzasadnia regres; wyjątek w przypadku art. 21 ustę 2. Art. 20 mówi tylko o prawie przedstawienia do przyjęcia; co do obowiązku przedstawienia p. art. 21 ust. 1 i 4 oraz art. 22.

4) Trasat nie jest wekslowo zobowiązany do przyjęcia, może jednak być zobowiązany do tego na podstawie prawa powszechnego np. zawartej z wystawcą umowy, a wówczas — pozawekslowo — odpowiada wystawcy za wszelką szkodę, jakaby dla niego wynikła z odmowy przyjęcia.

5) P. art. 2 uw. 4. Na obszarach województwa poznańskiego, pomorskiego i części górnośląskiej województwa górnośląskiego przedstawienie weksła do przyjęcia może nastąpić w drodze zlecenia pocztowego t. j. za pośrednictwem poczty, która — na żądanie nadawcy listu zleceniowego — oddaje weksel w razie odmowy przyjęcia notariuszowi lub urzędnikowi sądowemu celem dokonania protestu; p. w tym względzie § 6 rozp. Min. Przemysłu i Handlu z 9 października 1924 l. 2212/VI G. D. P. T. dz. urzęd. G. D. P. T. n. 39 poz. 170.

Art. 21.

W każdym weksłu wystawca może zastrzec ¹⁾, iż weksel ma być przedstawiony do przyjęcia z oznaczeniem lub bez oznaczenia czasokresu ²⁾.

Może w weksłu zabronić przedstawienia do przyjęcia ³⁾, wyjawszy ⁴⁾, gdy chodzi o weksel umiejscowiony ⁵⁾ albo płatny w pewien czas po okazaniu ⁶⁾.

Może również zastrzec ⁷⁾, że przedstawienie do przyjęcia nie może nastąpić przed oznaczonym dniem ⁸⁾.

Każdy indosant może zastrzec ⁹⁾, że weksel ma być przedstawiony do przyjęcia z oznaczeniem lub bez oznaczenia czasokresu ¹⁰⁾, chyba że wystawca zabronił przedstawienia do przyjęcia ¹¹⁾.

1) Skutki prawne takiego zastrzeżenia określają art. 24 i 52. Wynika z nich, że odmowa przyjęcia względnie datowania winna być stwierdzona protestem (art. 24 i 43 ustę 3); konieczność protestu odpada jednak w przypadku art. 45 i 53.

2) Por. art. 36 ust. 3. Jeżeli wystawca czasokresu nie oznaczył, obowiązuje zasada art. 20 „aż do terminu płatności“.

3) Weksle takie służą mają kupecom i przemysłowcom do uzyskania kredytu na podstawie wierzytelności do klienteli; klient, który nie chce pod żadnym warunkiem dać kupcowi swego akceptu i który wogóle nie chce, aby ktokolwiek wiedział, że on korzysta z kredytu u kupca, dostaje się mimo to w charakterze trasata na weksel, a zakaz przedstawienia zmierza do tego, by ta operacja nie doszła przedwcześnie do jego wiadomości. Prawny skutek zakazu jest taki, że odmowa przyjęcia nie uzasadnia regresu, a natomiast regres będzie otwarty w przypadku art. 42 l. 3.

4) przy weksłach umiejscowionych albo płatnych w pewien czas po okazaniu zakaz przedstawienia do przyjęcia nie ma skutków prawnych.

5) P. art. 4. Ustawa wychodzi z założenia, że weksel z zakazem przedstawienia do przyjęcia powinien być oparty na istotnej, realnej pretensji wystawcy do klienta i że tylko we-

ksel, płatny u samego klienta, daje w tym względzie gwarancję, bo inaczej wystawca mógłby np. siebie wpisać jako domicyljata. Zd. m. założenie jest błędne o tyle, że i płatność u trasata nie daje powyższej gwarancji; z drugiej strony wykluczenie zakazu przy wekslach domicylowanych uniemożliwia całkowite ukrycie operacji przed klientem, ratuje więc do pewnego stopnia lojalność, ale zmniejsza tem samem praktyczną doniosłość weksli z zakazem przedstawienia.

6) przy którym przedstawienie do przyjęcia daje podstawę do oznaczenia czasu płatności; p. art. 22 i 34.

7) w każdym wekslu, także w wekslu umiejscowionym lub płatnym w pewien czas po okazaniu.

8) Skutkiem takiego zastrzeżenia jest to, że w razie przedstawienia przed terminem odmowa przyjęcia nie uzasadnia regresu.

9) Skutki prawne zastrzeżenia określają art. 24 i 52; p. wyżej uw. 1.

10) P. wyżej uw. 2. Jeżeli czasokresu nie oznaczono, przedstawienie może nastąpić aż do terminu płatności.

11) Indosant nie może zmienić charakteru, jaki wekslowi nadał wystawca w stosunku do trasata; z tej samej przyczyny nie może również zabronić przedstawienia do przyjęcia ani zastrzec, że przedstawienie nie może nastąpić przed oznaczonym dniem. Wszelkie takie zastrzeżenia z strony indosanta nie mają skutków prawnych.

Art. 22.

Weksel płatny w pewien czas po okazaniu powinien być przedstawiony do przyjęcia¹⁾ w przeciągu sześciu miesięcy od dnia wystawienia²⁾.

Wystawca może oznaczyć krótszy lub dłuższy czasokres³⁾. Czasokresy takie mogą indosanci skrócić³⁾.

1) Z art. 24 i 34 wynika, że chodzi tu o przyjęcie datowane, że więc weksel przyjęty (np. akcept in blanco) musi być przedstawiony w terminie art. 22 celem zamieszczenia daty przy przyjęciu.

2) Co do skutków zaniedbania terminu, zakreślonego przez ustawę lub przez wystawcę, p. art. 24, 34 i 52.

3) Prawo to przysługuje indosantom tak co do terminu ustawowego, jak i co do terminu, naznaczonego przez wystawcę; brzmienie ustawy nie jest co do tego punktu ścisłe, jak dowodzi porównanie z projektem haskim. Skutki uchybienia terminu, oznaczonego przez indosanta: art. 52 ustęp ostatni.

Art. 23.

Posiadacz nie ma obowiązku pozostawienia w rękę trasata wekslu, przedstawionego do przyjęcia¹⁾.

Trasat może żądać, aby mu weksel przedstawiono ponownie do przyjęcia nazajutrz²⁾ po pierwszym przedstawieniu. Osoby interesowane mogą tylko wtedy podnosić zarzut, że żądaniu temu nie uczyniono zadość, gdy żądanie stwierdzono w proteście³⁾.

1) Prawna doniosłość tego przepisu leży w tem, że odmowa pozostawienia weksla w rękę trasata nie usprawiedliwia odmowy przyjęcia; gdyby więc trasat przy proteście takie postawił żądanie, interesowani nie mogą zarzucić, że żądaniu nie uczyniono zadość i że skutkiem tego brak podstawy do regresu.

2) tzn. następnego dnia (art. 78), tak, aby miał dzień czasu do namysłu.

3) Jeżeli zatem trasat odmówił odrazu przyjęcia, nie domagając się ponownego przedstawienia, protest, stwierdzający odmowę, daje podstawę do regresu. Jeżeli jednak w proteście jest wzmianka, że trasat postawił takie żądanie (art. 85 in fine), żądaniu temu należy uczynić zadość i stwierdzić protestem, że mimo ponownego przedstawienia przyjęcie nie nastąpiło. Wątpliwem jest, czy w takim przypadku potrzebny jest podwójny protest, czy przeciwnie wystarczy objęcie obydwu epizodów jednym aktem protestu. Motywa do ustawy polskiej przemawiają za pierwszym zdaniem, a i art. 85 zdaje się wychodzić z tego założenia; natomiast art. 43 ust. 3 traktuje protest z powodu nieprzyjęcia także w tym przypadku jako jedną całość, a do tej samej konkluzji prowadzi art. 88 ust. 1, bo skoro jeden

protest wystarczy „nawet” przy wezwaniu, wystosowaniem nie w jednym dniu (art. 59 uw. 3) do większej liczby osób, to tem bardziej wystarczy, gdy tylko jedna osoba wchodzi w grę. Wobec tego uznać zd. m. należy jeden akt protestu za dostateczny.

Art. 24.

Przyjęcie pisze się na wekslu¹⁾. Wyraża się słowem „przyjęty” lub innem równoznacznem²⁾; podpisuje je trasat³⁾. Sam podpis trasata na przedniej stronie wekslu oznacza przyjęcie⁴⁾.

Gdy weksel jest płatny w pewien czas po okazaniu⁶⁾ lub, gdy wskutek szczególnego zastrzeżenia ma być przedstawiony do przyjęcia w czasokresie oznaczonym⁶⁾, przyjęcie powinno być datowane dniem jego dokonania, chyba że posiadacz żąda, aby było datowane dniem przedstawienia⁷⁾. W celu zwrotnego poszukiwania przeciwko wystawcy i indosantom posiadacz winien stwierdzić brak daty przez protest dokonany w właściwym czasie⁸⁾.

1) Przyjęcie ustne nie ma znaczenia dla prawa wekslowego, dlatego też oświadczenie trasata, że zapłaci weksel, chociaż akcept jest podrobiony, nie zobowiązuje go wekslowo; nawet uznanie autentyczności podpisu nie stwarza materialnie zobowiązania wekslowego, co zresztą nie przesądza procesowej kwestji, czy i kiedy trasat może mimo takiego uznania zarzucić nieautentyczność. Nadto przyjęcie musi znajdować się na wekslu; gdyby je umieszczono na przydłużku, na kopji, tem bardziej na osobnym dokumencie, choćby złączonym z wekslem, nie ma znaczenia dla prawa wekslowego.

2) Takie wyraźne przyjęcie może być umieszczone także na odwrotnej stronie weksla; musi jednak być wyraźne tzn. nie zostawiać wątpliwości co do zamiaru zobowiązania się po stronie trasata. Gdyby treść oświadczenia trasata nasuwała takie wątpliwości (np. „vidi”), niema zd. m. przyjęcia, chociażby oświadczenie to znajdowało się na pierwszej stronie (in dubio pro reo), albowiem niema wówczas mowy o „samym” podpisie; tem bardziej niema nigdy przyjęcia, gdy trasat wyraźnie wykluczył swą odpowiedzialność.

3) Chodzi tu o podpis w znaczeniu materialnem jako podstawę zobowiązania, nie o podpis jako część składową formy; co do wynikających stąd konsekwencji p. art. 1 uw. 15 i art. 77 uw. 2 i 3. Jakie nazwisko powinno figurować w podpisie, aby stąd powstało zobowiązanie podpisującego, to oceniać należy podług ogólnych zasad: nie zobowiązuje przeto użycie pseudonimu literackiego lub artystycznego, obowiązuje podpis nazwiskiem rzekomego męża, położony przez rzekomą żonę, która używała tego nazwiska w codziennem życiu, choć małżeństwo (np. rytualne) nie miało znaczenia wobec prawa.

Podpis w akceptacji musi być podpisem trasata; tożsamość trasata i przyjemcy musi być i materialna i formalna. Materialna tzn. sam trasat musi przyjąć weksel czy osobiście czy przez pełnomocnika; kto podpisał weksel jako zastępca bez upoważnienia, nie jest akceptantem mimo przepisu art. 8, a tak samo niema przyjęcia, jeżeli weksel, adresowany do firmy, podpisał brzmieniem firmy z dodatkiem „przyjmuje” były właściciel firmy, którego nazwisko różni się od firmy, a który po wystawieniu weksla, przed podpisem, zwinął przedsiębiorstwo. Formalna tzn. tożsamość trasata i akceptanta musi być widoczna już z samego weksla; niema przyjęcia np. jeżeli właściciel firmy, na którą weksel trasowano, podpisał swe nazwisko, różniące się od firmy, jakkolwiek drobne różnice brzmienia, np. skrócenie w podpisie nie wykluczają uznania podpisu za akcept.

4) Obojętnem jest, w którym miejscu na stronie przedniej ten podpis się znajduje; musi to jednak być sam podpis (wyżej uw. 2).

5) P. art. 22.

6) Obojętnem jest, czy zastrzeżenie pochodzi od wystawcy (art. 21 ust. 1), czy od indosanta (art. 21 ust. 4); jednakże w skutkach zaniedbania wystąpi różnica, określona w art. 52.

7) Przepis ten, włączony do projektu haskiego w ostatniej niemal chwili, nasuwa szereg wątpliwości. Brzmi przedewszystkiem tak ogólnie, że obejmuje także przypadki, w których akcept wyprzedza żądanie umieszczenia daty, w których tedy

akceptant nie może datować przyjęcia dniem dokonania przyjęcia. Wynika stąd, że ustawa myśli tylko o przypadku dwukrotnego przedstawienia po myśli art. 23 i że chce zabezpieczyć posiadacza — przy wekslach płatnych w pewien czas po okazaniu — przed utratą odsetek za jeden dzień, na którą naraża go późniejsza data przyjęcia, więc późniejszy termin płatności. Chcąc jednak osiągnąć ten cel, należało określić dokładnie, jak ma być traktowany przypadek, gdy akceptant datował przyjęcie dniem dokonania, mimo iż posiadacz weksła żądał umieszczenia wcześniejszej daty; tego zaś ustawa nie określa. Motywa projektu haskiego przyznają posiadaczowi w takim przypadku tylko skargę o wynagrodzenie szkody, jeżeli wykaże, że trasat odmówił datowania przyjęcia dniem przedstawienia. Rozwiązania tego nie uważam za szczęśliwe już z tej przyczyny, że skarga taka, oparta nie na wekslu, lecz na tytule wyrządzonej szkody, służyć może tylko temu, kto dokonał przedstawienia, a przedstawienia dokonać może według art. 20 każdy dzierżyciel, któremu nie tak łatwo będzie wykazać szkodę. Ważniejszy jeszcze jest wzgląd drugi: trasat wobec posiadacza weksła nie jest zobowiązany do przyjęcia, gdyby tedy przyjął weksel, umieścił w przyjęciu datę przedstawienia, ale dodał, że zapłaci później, niż w tym terminie, jaki wynika z daty akceptu, nie byłby z tego tytułu odpowiedzialny wobec posiadacza, a wobec tego odpowiedzialność za umieszczenie w przyjęciu prawdziwej daty, kiedy go dokonano, wydaje mi się wprost wykluczoną, bo przepisu art. 24 niepodobna brać w oderwaniu od innych zasad prawa wekslowego. Możliwyby sankcję obowiązku z art. 24 ukształtować w ten sposób, że na podstawie protestu, stwierdzającego wszystkie rozstrzygające okoliczności, dzień pierwszego przedstawienia uważa się za dzień przyjęcia i na tej podstawie oznacza się dzień płatności; myśl ta godzi się doskonale z zasadami prawa wekslowego (p. art. 34) i z przepisami o proteście (art. 87), które łączą protest z wekslem, ale, jak podkreślają motywa projektu haskiego, brak pozytywnego postanowienia, na któremby ją oprzeć można. Mimo to uważam to wyjście za właściwe. Skoro się w przypadku art. 23 (p. tamże

uw. 3) przyjmuje jeden protest, to i w przypadku art. 24 jeden protest obejmować może cały przebieg przyjęcia; wówczas zaś można zd. m. przesunąć płatność na podstawie ustępu pierwszego art. 34.

8) P. art. 43 ust. 3 i art. 52; wyjątek w przypadkach art. 45 i 53.

Art. 25.

Przyjęcie powinno być bezwarunkowe; można je wszakże ograniczyć do części sumy wekslowej¹⁾.

Każde inne odstępienie od treści weksłu, zamieszczone w przyjęciu, uważa się za odmowę przyjęcia²⁾. Wszakże akceptant odpowiada według treści swego przyjęcia³⁾.

1) W tym przypadku tylko nieprzyjęta część sumy wekslowej stanowi przedmiot zwrotnego poszukiwania (art. 47 i 50).

2) np. jeżeli příjemca oznaczył w przyjęciu inny termin płatności lub inne miejsce płatności (zmiana miejsca płatności nie w przyjęciu, lecz w adresie, podpada pod art. 69) albo dodał, że zapłaci remitentowi, lecz nie na jego zlecenie; w wszystkich tych przypadkach zwrotne poszukiwanie obejmuje całą sumę wekslową.

3) Tak np. w razie przyjęcia z dodatkiem „nie na zlecenie“ příjemca odpowiada tylko temu, kogo oznaczył jako uprawnionego, oraz tym, którzy nabyli wierzytelność na zasadzie prawa powszechnego np. cesjonariuszom, a odpowiada tak, jak gdyby na owym uprawnionym skończył się obieg weksła, nie odpowiada mu więc za koszt, wynikłe z regresu jego następców przeciw niemu.

Art. 26.

Jeżeli wystawca podał w wekslu miejsce zapłaty odmienne od miejsca zamieszkania trasata¹⁾ bez oznaczenia osoby, która ma płacić, należy tę osobę w przyjęciu oznaczyć²⁾. W braku oznaczenia poczytuje się, że akceptant sam zobowiązał się zapłacić w miejscu zapłaty³⁾.

Gdy weksel płatny jest w miejscu zamieszkania trasata, tenże może w przyjęciu⁴⁾ wskazać lokal, znajdujący się w miej-

scu, gdzie zapłata winna być dokonana⁵⁾, lub osobę, która zapłatę w tem miejscu ma skutecznić⁶⁾.

1) P. art. 2 uw. 4. Przypadek art. 26 ust. 1 zachodzi wówczas, gdy na wekslu jako miejsce zapłaty wskazano miejscowość, stanowiącą inną jednostkę administracyjną, niż miejscowość, podana na wekslu jako miejsce zamieszkania trasa-ta, i gdy ta różnica miejscowości widoczna jest z samego weksla.

2) P. art. 4. Ustawa mówi o oznaczeniu domicylanta w przyjęciu; ponieważ jednak wychodzi widocznie z założenia, że weksel jest płatny u oznaczonego w ten sposób domicylanta, przeto nie ulega wątpliwości, że trasat może umieścić dotyczący dodatek także w adresie i że taka modyfikacja adresu nie jest zmianą tekstu w rozumieniu art. 69.

3) Protest należy przeto skierować przeciw akceptantowi.

4) lub w adresie; p. wyżej uw. 2.

5) Z porównania art. 4 z art. 26 zdawałoby się wynikać, że wskazanie lokalu może pochodzić tylko od przyjemcy, że więc wystawca nie może umieścić w adresie takiej wskazówki z skutkiem prawnym. Zd. m. tłumaczenie takie byłoby błędne, bo wystawca może wskazać nawet domicylanta.

6) Jeżeli wystawca wskazał domicylanta lub lokal zapłaty, skreślenie tych dodatków podpada zd. m. pod art. 69, a akcept, w którym przyjemca odrzuca powyższe wskazówki wystawcy, uważać należy w myśl art. 25 ust. 2 za odmowę przyjęcia.

Art. 27.

Przez przyjęcie¹⁾ trasat zobowiązuje się do zapłacenia wekslu w terminie płatności.

W razie niezapłacenia służy posiadaczowi wekslu, chociażby był wystawcą²⁾, bezpośrednie roszczenie z wekslu przeciwko akceptantowi o wszystko, czego żądać można z mocy art. 47 i 48³⁾.

1) Trasat odpowiada tylko skutek przyjęcia; jeżeli zapłacił weksel z podrobionym akceptem, złudzony podobień-

stwem podpisu, może żądać zwrotu zapłaty nawet od posiadacza weksla w dobrej wierze.

2) Rozumie się samo przez się, że wystawca musi mieć legitymację formalną np. jako remitent (przy wekslu na własne zlecenie) albo jako indosatarjusz, lub dojść do posiadania weksla przez wykupienie go w toku regresu; gdyby nabył go w inny sposób, wchodzi w prawa swego poprzednika. P. art. 16 uw. 1.

3) Zob. także art. 46. Zauważyć trzeba, że art. 47 i 48 mówią tylko o zwrotnie zobowiązanych i poszukiwaniu zwrotnem. Jeżeli przeto obok przyjemcy istnieją lub istnieli zwrotnie zobowiązani, inaczej mówiąc, jeżeli posiadacz weksla albo ma prawo regresu albo wykupił weksel w toku regresu, wówczas odpowiedzialność przyjemcy za odsetki i inne wekslowe należitości uboczne nie ulega wobec brzmienia art. 27 żadnej wątpliwości (oczywiście nie odpowiada akceptant za kosztą sporu, prowadzonego przeciw innemu dłużnikowi, które nie wynikają z prawa wekslowego). Jeżeli jednak zwrotne poszukiwanie jest wykluczone np. weksel nie wyszedł z rąk wystawcy na zlecenie własne, sprawa staje się wątpliwą; wszak wierzyciel mógł nie przedstawić weksla do zapłaty w terminie płatności, a w takim przypadku wydaje się rzeczą nieuzasadnioną przyznawać mu prawo do odsetek od dnia płatności i innych należitości ubocznych. Zd. m. trzeba istotnie rozstrzygnąć tę wątpliwość na korzyść przyjemcy, albowiem założeniem art. 47 i 48 jest, że weksel w terminie art. 37 przedstawiono do zapłaty (co wynika także z art. 45 ustęp 2), a wobec tego „niezapłacenie“ w art. 27 rozumieć należy jako niezapłacenie mimo przedstawienia w terminie do zapłaty. Wynika stąd, że — w braku zwrotnie zobowiązanych — przyjemca odpowiada za odsetki itp. dopiero od dnia, kiedy mu weksel przedstawiono do zapłaty; jakie skutki wywołuje ta zasada co do kosztów sporu, o tem rozstrzyga prawo procesowe. Co do kwestji, czy doręczenie skargi jest przedstawieniem weksla do zapłaty, p. art. 33 uw. 2 i art. 37; co do służącego dłużnikowi prawa deponowania sumy wekslowej zob. art. 41.

Art. 28.

Jeżeli trasat przekreślił przyjęcie¹⁾ przed zwróceniem weksłu²⁾, uważa się, że przyjęcia odmówił; jednakże pomimo przekreślenia trasat odpowiada według treści swego przyjęcia, jeżeli posiadacza weksłu lub kogokolwiek z podpisanych na weksłu piśmiennie zawiadomił o przyjęciu³⁾.

1) lub cofnął je w inny sposób np. przez wymazanie, danie słów „nie przyjmuję“ lub innego podobnego dodatku.

2) Po zwrocie weksla akceptowanego cofnięcie przyjęcia jest bezwarunkowo wykluczone. Akceptant odpowiada wekslowo, choćby np. przy sposobności przedstawienia weksla do zapłaty akcept wymazał; może to utrudnić wierzycielowi dowód, ale nie ma znaczenia dla prawa wekslowego. Co więcej, przyjęcie może stać się nieodwołalnym i przez to, że akcept został przyjęmcy np. skradziony i potem dostał się w ręce uczciwego nabywcy, od którego w myśl art. 15 nie można żądać zwrotu weksla i któremu służą wobec przyjęmcy przywileje z art. 16.

3) Zawiadomienie jest dokonane z chwilą, gdy akceptant wysłał dotyczące pismo; odtąd nie może już cofnąć przyjęcia, choćby wiadomość nie doszła jeszcze do adresata.

DZIAŁ IV.

Poręka wekslowa.

Art. 29.

Zapłatę weksłu można zabezpieczyć poręką wekslową (awal)¹⁾.

Poręczenie może dać osoba trzecia lub nawet osoba na weksłu podpisana²⁾.

1) Awal jest poręką, przybraną w specjalną formę poręki wekslowej, tzn. charakteryzującą się treścią oświadczenia wekslowego. Jeżeli według umowy z wekslobiorcą wystawca lub indosant albo przyjęmca ma być tylko ręczycielem, jego stosunek do trzeciego posiadacza układa się nie według przepisów

o awalu, lecz jedynie według treści jego oświadczenia na weksłu.

2) ta tylko wtedy, kiedy poręka podwyższa jej odpowiedzialność; może więc np. wystawca ręczyć za przyjęmcę, m. zd. także późniejszy indosant za indosanta wcześniejszego (jego odpowiedzialność z indosu może zgasnąć, a odpowiedzialność z awalu pozostać), ale nie odwrotnie.

Art. 30.

Poręczenie umieszcza się na weksłu albo na karcie dodatkowej (przydłużku)¹⁾.

Wyraża się słowami „poręczam“ lub innym zwrotem równoznacznym; podpisuje je ręczyciel²⁾.

Sam podpis na przedniej stronie uważa się za porękę, wyjąwszy, gdy chodzi o podpis wystawcy lub trasata³⁾.

Poręczyciel wskazuje, za kogo ręczy⁴⁾. W braku takiej wskazówki uważa się, że porękę dał za wystawcę.

1) Poręczenie w osobnym dokumencie nie jest awalem i podlega przepisom prawa powszechnego. Można natomiast umieścić awal na odpisie (art. 66).

2) P. art. 24 uw. 3.

3) Co do trasata adres usuwa wszelkie wątpliwości; co do wystawcy nie są one wykluczone, np. jeżeli na pierwszej stronie figurują obok siebie dwa podpisy, z których jeden jest formalnie wadliwy (art. 1 uw. 15), a każdy — w stosunku do treści weksla — mógłby być podpisem wystawcy. M. zd. obu podpisanych należy w tym wypadku traktować jako współwystawców, więc uznać weksel za ważny; awal zachodzi tylko wtedy, gdy podpis nie może być pojęty jako podpis wystawcy np. gdy weksel opiewa na własne zlecenie, a drugi podpis powtarza się w pierwszym indosie.

4) Ustawa wymaga wyraźnej wskazówki; sąsiedztwo podpisu awalisty z podpisem innym wskazówki takiej nie zastąpi.

Art. 31.

Poręczyciel wekslowy odpowiada tak samo, jak ten, za kogo poręczył¹⁾.

Zobowiązanie jego jest ważne, chociażby nawet zobowiązanie, za które ręczy, było nieważne z jakiegokolwiek przyczyny z wyjątkiem wady formalnej²⁾.

Poręczyciel wekslowy, który zapłacił weksel, ma prawo poszukiwania zwrotnego wobec osoby, za którą ręczył, i wobec jej poprzedników³⁾.

1) tzn. jego zobowiązanie wekslowe zawisło od tych samych warunków (np. protestu) i przedawnia się w tym samym czasie, co zobowiązanie dłużnika, za którego ręczył; z zasady tej wynika, że kroki, przedsięwzięte celem utrzymania praw wekslowych do osoby, za którą ręczył, wystarczają również do utrzymania praw wekslowych przeciw awaliście. Jasnym jest zresztą, że awalista może ograniczyć swą odpowiedzialność do części sumy wekslowej; jasnym jest również, że z awalu odpowiada tylko wekslowo, nie ponosi zaś odpowiedzialności za niesłuszne zbogacenie z art. 75.

2) Awalista nie odpowiada, jeżeli według weksła niema zobowiązania tej osoby, za którą ręczył, więc np. awalista przyjemcy, jeżeli na wekslu zupełnie niema akceptu, albo jeżeli podpis trasata skutkiem wady formalnej nie zobowiązuje (znak ręczny bez uwierzytelnienia). Poza granicami tej zawisłości zobowiązanie awalisty jest zupełnie samodzielne; odpowiada on więc, choć podpis główny jest podrobiony, choć osoba, za którą ręczył, nie ma zdolności wekslowej itp. Samodzielność jego zobowiązania objawia się i w tem, że odpowiedzialność jego stosuje się do treści weksła w chwili umieszczenia awalu, choćby była inna w chwili położenia podpisu głównego (art. 69). Co do zarzutów, jakimi może się bronić, kwestja mogłaby być wątpliwa; zd. m. jednak z ogólnych zasad prawnych wynika, że nie może on osobistych zarzutów, jakie ma dłużnik główny, użyć na swą korzyść, a przepis art. 31 ust. 1 nie uchylił tych zasad. Że nie może bronić się zarzutami, opartymi na osobistych jego stosunkach z tym, za kogo ręczył, np. na tem, że dłużnik wyłudził poręczenie, wynika z art. 16.

3) Poszukiwanie zwrotne nie ma w tym przepisie tego znaczenia technicznego, jakie ma w innych postanowieniach prawa

wekslowego np. w art. 42 i nast.; to też nie ulega wątpliwości, że awalista przyjemcy ma na podstawie art. 31 regres do przyjemcy. Jeżeli kilka osób dało porękę wekslową za jednego i tego samego dłużnika, wewnętrzny stosunek pomiędzy nimi układa się tylko według prawa powszechnego.

DZIAŁ V.

Płatność.

Art. 32.

Weksel trasowany może być płatny¹⁾:

w oznaczonym dniu²⁾,

w pewien czas po dacie³⁾,

za okazaniem⁴⁾,

w pewien czas po okazaniu⁵⁾,

na targach (jarmarkach) powszechnych⁶⁾.

Dokument z innemi terminami płatności lub kilku terminami nie będzie uważany za weksel⁷⁾, chociażby nawet posiadał inne cechy weksłu.

1) Co do weksli, w których termin płatności nie jest oznaczony, p. art. 2 ust. 2.

2) Dzień jest oznaczony, gdy podano rok, miesiąc i liczbę dnia. Rok można oznaczyć liczbą lub skróceniem (b. r., r. n.); praktyka jednak uznaje z reguły za ważne także weksle, w których roku płatności nie podano, przyjmuje bowiem wówczas płatność w roku wystawienia, jeżeli w tym roku oznaczony dzień może nadejść, w innych zaś przypadkach płatność w roku najbliższym, wychodząc z założenia, że weksel jest zazwyczaj przeznaczony do krótkiego obiegu. Miesiąc i liczbę dnia można oznaczyć także zapomocą wyrażen: „początek“, „środek“, „koniec“ (art. 34 ust. 3), zapomocą skrócenia (b. m.), przez wskazanie pewnego określonego święta; używa się do tego zwrotów: „dnia“, „w dniu“, „na dniu“. Co do weksli wystawionych lub płatnych zagranicą p. także art. 36.

3) Art. 35 i 36. Weksel płatny „w ciągu miesiąca“ uznaje się za nieważny.

- 4) Art. 33 i 36.
- 5) Art. 34, 36 i 22.
- 6) P. art. 35 ustęp ostatni.
- 7) Por. art. 2 uw. 1.

Art. 33.

Weksel za okazaniem¹⁾ jest płatny przy przedstawieniu²⁾. Powinien być przedstawiony do zapłaty w przeciągu sześciu miesięcy od dnia wystawienia³⁾. Wystawca może oznaczyć krótszy lub dłuższy czasokres. Czasokres taki mogą indoscanci skrócić.

1) także płatny „każdego czasu“ lub „na każdorazowe żądanie“ albo „po okazaniu“ bez dodania terminu i t. p.

2) Chodzi tu o przedstawienie do zapłaty, które różni się i od okazania celem zawiadomienia trasata o wekslu i od przedstawienia do przyjęcia; akcept tedy, płatny za okazaniem, należy osobno przedstawić do zapłaty, aby sprowadzić jego płatność. Wniesienie skargi przeciw przyjemcy nie jest bezsprzeczne przedstawieniem do zapłaty; zd. m. jednak i doręczenie skargi nie zastąpi takiego przedstawienia i nie jest w stanie sprowadzić płatności weksla, albowiem pogląd przeciwny nie da się pogodzić z przepisem art. 37 (arg. a contrario z ustępu 2 art. 37) i z określoną tamże naturą wierzytelności wekslowej, a pociąga za sobą uszczuplenie praw trasata, przyznanych mu w art. 38 ust. 1. Jeżeli przeto posiadacz zaskarżył akceptanta weksla płatnego za okazaniem, nie przedstawivszy mu przedtem weksla do zapłaty, sądzę, iż skargę należy traktować jako przedwczesną.

3) Por. objaśn. do art. 22. Ponieważ według art. 52 odpowiedzialność przyjemcy utrzymuje się, choć przedstawienie na czasie nie nastąpiło, należy dać odpowiedź na pytanie, kiedy weksel w tym przypadku staje się płatny wobec przyjemcy. Interpretacja prowadzi do wniosku, że rozstrzyga dzień, kiedy nastąpi przedstawienie, albowiem przepis art. 34 ust. 2 zmusza wprost do argumentacji a contrario; skoro się jednak zważy, że zobowiązanie wekslowe pojęte jest w ustawie jako krótko-

terminowe, przyjąć zd. m. należy, że w stosunku do akceptanta i w tym przypadku ostatni dzień czasokresu ustawowego lub oznaczonego przez wystawcę uważa się za dzień okazania i płatności i że według tego ocenia się kwestję przedawnienia.

Art. 34.

Termin płatności wekslu płatnego w pewien czas po okazaniu¹⁾ określa się podług daty przyjęcia lub protestu²⁾.

Jeżeli nie było protestu³⁾, przyjęcie niedatowane uważa się wobec akceptanta za dokonane w ostatnim dniu czasokresu, ustawowego lub umownego, wyznaczonego do przedstawienia.

1) Jeżeli płatność oznaczono w pewien czas po okazaniu, a najpóźniej pewnego dnia kalendarzowego, mieści się w tem zakreszenie terminu do okazania po myśli art. 22.

2) P. objaśn. do art. 22 i art. 24 ustęp 2. Podkreślić należy, że przedstawienie do przyjęcia lub do umieszczenia daty może być kilkakrotnie powtórzone i że protest może być przy ostatnim przedstawieniu dokonany z pełnym skutkiem prawnym, byleby to nastąpiło w granicach czasokresu, ustanowionego w art. 22. Inaczej przedstawia się sprawa przy wekslach płatnych za okazaniem, gdy chodzi o przedstawienie do zapłaty; tu pierwsze przedstawienie sprowadza płatność, protest zatem musi być dokonany w terminie art. 43 ustęp 2, a terminu tego powtórne przedstawienie nie przesuwają.

3) Jeżeli protestu dokonano tak późno, że skutkiem spóźnienia zgasa odpowiedzialność wszystkich dłużników wekslowych prócz przyjemcy (art. 52), mimo to data protestu ma w stosunku do przyjemcy znaczenie rozstrzygające t. j. oznacza początek czasokresu „po okazaniu“. Że doręczenie skargi wekslowej przyjemcy nie może — nawet w stosunku do niego — mieć powyższego skutku, to zd. m. nie powinno ulegać wątpliwości.

Art. 35¹⁾.

Termin płatności wekslu, opiewającego na²⁾ jeden lub kilka miesięcy³⁾ po dacie⁴⁾ lub okazaniu, przypada na odpo-

wiedni dzień tego miesiąca, w którym zapłata ma być dokonana. W braku takiego dnia weksel jest płatny w ostatnim dniu miesiąca.

Gdy weksel opiewa na jeden lub kilka miesięcy i pół miesiąca po dacie lub okazaniu, liczy się naprzód miesiące całe.

Jeżeli płatność weksłu oznaczoną jest na początek, środek (połowę stycznia, połowę lutego i t. d.) lub koniec miesiąca, rozumie się pierwszy, piętnasty lub ostatni dzień miesiąca.

Określenie „ośm dni“ lub „piętnaście dni“ wyraża nie jeden lub dwa tygodnie, lecz przeciąg całych ośmiu lub piętnastu dni.

Określenie „pół miesiąca“ oznacza piętnaście dni.

Termin płatności weksli targowych (jarmarcznych) przypada w przeddzień zamknięcia targu, wyjąwszy, gdy targ trwa tylko jeden dzień⁵⁾.

1) Zasady, wyrażone w ust. 1, 2, 4 i 5 art. 35, stosują się do obliczania wszystkich czasokresów prawa wekslowego, tak ustawowych jak i umownych.

2) Zwrot „w ciągu“ (np. jednego miesiąca) unieważnia weksel.

3) Ustawa nie wspomina tu o tygodniach, nie ulega jednak wątpliwości, że taka sama zasada obowiązuje przy terminie, oznaczonym w tygodniach, tzn. weksel jest płatny w tym dniu tygodnia płatności, który swą nazwą odpowiada dacie wystawienia lub okazania.

4) Co do różnicy kalendarza między miejscem wystawienia a miejscem płatności p. art. 36.

5) P. art. 1 uw. 11.

Art. 36.

Gdy weksel jest płatny w oznaczonym dniu w miejscu, gdzie obowiązuje kalendarz odmienny od kalendarza miejsca wystawienia, uważa się datę płatności za określoną wedle kalendarza miejsca płatności¹⁾.

Przy wekslu przekazanym z jednego miejsca na inne, w którym obowiązuje kalendarz odmienny, a płatnym w pewien czas po dacie, przelicza się dzień wystawienia na dzień, odpowiadający kalendarzowi miejsca płatności¹⁾, i podług tego oznacza się termin płatności.

Zasada poprzedniego ustępu stosuje się także do obliczania czasokresów przedstawienia weksli²⁾.

Przepisy te nie mają zastosowania, jeżeli z zastrzeżenia w wekslu lub wogóle z jego treści wynika, że chciano zastosować inne zasady³⁾.

1) Gdyby dzień wystawienia względnie dzień płatności oznaczony był na wekslu wedle obu stylów (np. w formie ułamka), rozstrzyga oznaczenie podług tego kalendarza, który ustawa wskazuje jako rozstrzygający, tj. kalendarza miejsca płatności.

2) Wyznaczonych w art. 21, 22, 33 i 34 ustęp 2.

3) Przypadek taki zachodzi np., gdyby skutkiem przeliczenia, przepisanego w ustępie 1, płatność przypadła przed datą wystawienia; w takim przypadku kalendarz miejsca wystawienia rozstrzyga oczywiście i o dacie płatności.

DNIAŁ VI.

Zapłata.

Art. 37.

Posiadacz weksłu powinien¹⁾ przedstawić go do zapłaty²⁾ bądź w pierwszym dniu, w którym można wymagać zapłaty³⁾, bądź w jednym z dwóch następnych dni powszednich.

Przedstawienie weksłu w izbie rozrachunkowej⁴⁾ jest równoznaczne z przedstawieniem do zapłaty.

1) Sankcję tego obowiązku zawierają art. 41 i 52; co do przypadku siły wyższej p. art. 53.

2) tzn. zgłosić się z wekslem do trasata względnie do osoby, u której weksel jest płatny (art. 4), i to w tem miejscu oraz

tym lokalu (art. 26 ust. 2), gdzie ma według weksla nastąpić zapłata. Przedstawienie do zapłaty może nastąpić również za pośrednictwem poczty w drodze zlecenia pocztowego, mianowicie listu zleceniowego; nadawca może w tym przypadku żądać, aby weksel niezapłacony oddano do zaprotestowania, i to: przez notariusza lub urzędnika sądowego na obszarze województw poznańskiego, pomorskiego i części górnośląskiej województwa śląskiego, przez notariusza w innych miejscowościach Polski, ale tylko wtedy, jeśli w danej miejscowości jest notariusz. Szczegółowe przepisy co do postępowania z takimi zleceniami zawierają rozp. Min. Przemysłu i Handlu z 9 października 1924 l. 2212/VI G. D. P. T. dz. urzęd. G. D. P. T. n. 39 poz. 170 i ogłoszone równocześnie przepisy wykonawcze.

Doręczenie skargi wekslowej przyjemcy nie zastępuje przedstawienia weksla do zapłaty, o ile chodzi o utrzymanie praw do innych dłużników wekslowych. Jeżeli chodzi o stosunek do przyjemcy, zapytać należy przede wszystkim, czy i jakie znaczenie prawne ma w tym względzie przedstawienie do zapłaty. Otóż już poprzednio (art. 27 uw. 3) starałem się wykazać, że dopiero od przedstawienia do zapłaty można przyznać wierzycielowi prawo do odsetek i innych należytości ubocznych, że więc „obowiązek“ przedstawienia istnieje i w stosunku do przyjemcy, czego dowodzi zresztą także ogólnikowe brzmienie art. 37. Skoro zaś doręczenie skargi nie stoi na równi z przedstawieniem w stosunku do innych dłużników, to i w stosunku do przyjemcy nie może mieć innego skutku; za tem rozstrzygnięciem przemawia zd. m. i ustęp 2 art. 37, bo przedstawienie w izbie rachunkowej nierównie mniej daleko odbiega od zwykłego typu przedstawienia, niż doręczenie skargi, a przecież ustawodawca uznał za rzecz potrzebną uznać wyraźnie równoznaczność. Skoro się nadto zważy, że trasat ma prawo żądać wydania weksla pokwitowanego (art. 38 ust. 1), a przyjemca w chwili doręczenia skargi z prawa powyższego skorzystać nie może, trudno zd. m. wątpić, że doręczenia skargi nie można w żadnym kierunku równać z przedstawieniem do zapłaty.

3) P. art. 78.

4) Chodzi tu o instytucje, stworzone przez praktykę celem możliwie największego zaoszczędzenia gotówki przy wypłatach. Stanowią wspólne organizacje szeregu banków, a zadanie ich polega na tem, że pretensje między uczestnikami organizacji, wynikające z czeków i weksli, wyrównywa się drogą rachunkową tzn. przez zapisanie na rachunek, a następnie przeprowadzenie potrącenia; sposób postępowania regulują dokładnie regulaminy tych izb. Przedstawić weksel z skutkiem art. 37 ust. 2 można tylko w tej izbie, w której trasat jest zastąpiony.

Art. 38.

Trasat może przy zapłacie¹⁾ żądać wydania wekslu²⁾, pokwitowanego przez posiadacza³⁾.

Posiadacz nie może odmówić przyjęcia zapłaty częściowej⁴⁾.

W razie częściowej zapłaty trasat może żądać wzmianki o niej na wekslu⁵⁾ i osobnego pokwitowania.

1) Prawa tego nie traci i po zapłacie, owszem, może potem dochodzić go drogą skargi przeciw temu, komu zapłatę uiszczył.

2) Żądający zapłaty musi tedy mieć weksel w rękach, chyba że nastąpiło umorzenie (art. 97), i musi wydać go płatcomu trasatowi, czego złożenie weksla do depozytu sądowego nie zastąpi; jasne jest jednak, że odmowa trasata, któremu wydano już z góry weksel w nadziei otrzymania zapłaty, nie da się usprawiedliwić żądaniem wydania weksla przy zapłacie.

3) Pokwitowanie może być umieszczone na odwrotnej stronie weksla, ale musi w każdym razie pochodzić od wierzyciela lub jego pełnomocnika (p. art. 90) tzn. być przez niego podpisane, i musi wyrażać dostatecznie jasno potwierdzenie odbioru zapłaty; indos na rzecz trasata po terminie płatności ma zd. m. znaczenie pokwitowania. Przedstawienie weksla do zapłaty bez pokwitowania nie ma skutków prawnych prawidłowego przedstawienia tzn. usprawiedliwia odmowę zapłaty. Jeżeli pokwitowanie napisano z góry tzn. przed odbiorem zapłaty, a zapłata

nie nastąpiła, posiadacz może pokwitowanie wykreślić, a nawet, gdyby tego nie uczynił, nie traci legitymacji formalnej. Z drugiej strony za trasatem, który ma weksel w rękach, przemawia domniemanie dokonanej zapłaty, choćby na wekslu nie było pokwitowania.

Trasat nie może w zasadzie żądać niczego więcej, jak tylko wydania pokwitowanego weksla, nie może więc domagać się np. odstąpienia praw, jakie ma posiadacz weksla przeciw dłużnikowi wekslowym. Jeżeli atoli akceptant płaci oprócz sumy wekslowej także należności uboczne (art. 27 ust. 2), może żądać także protestu i pokwitowanego rachunku (art. 49); gdyby dług jego był ubezpieczony zastawem, służy mu na zasadzie prawa powszechnego prawo do zwrotu zastawu względnie wykreślenia długu z hipoteki.

4) Gdyby odmówił, nie będzie miał regresu co do tej części, którą mu trasat zaofiarował, a w stosunku do przyjemcy popadnie co do tej części w zwłokę w odbiorze (*mora accipiendi*), której skutki oceniać należy podług prawa powszechnego. Jeżeli częściową zapłatę przyjął, jego pretensja wekslowa co do tej części gaśnie, i to bez względu na to, czy zapłatę na wekslu uwidocznilo; por. wyżej str. 36—37.

5) Skutkiem takiej wzmianki zarzut częściowej zapłaty może zd. m. być podniesiony także przeciw innym wierzycielom wekslowym; p. wyżej str. 36.

Art. 39.

Posiadacz weksłu nie ma obowiązku przyjmowania zapłaty przed płatnością.

Trasat, który płaci przed płatnością, czyni to na własne ryzyko i niebezpieczeństwo¹⁾.

Kto płaci w terminie płatności²⁾, zwolniony jest od zobowiązania, chyba że dopuścił się podstęp lub ciężkiego niedbalstwa³⁾. Obowiązany jest do sprawdzenia prawidłowości szeregu indosów⁴⁾, lecz nie do sprawdzenia podpisów indosantów⁵⁾.

1) tzn. nie może powoływać się na postanowienia ustępu 3, według których zapłata może mieć skutek zwalniający od zobowiązania nawet wówczas, gdy ją uiszczono do rąk osoby, nie będącej właścicielem weksla i wierzycielem z weksla.

2) do rąk posiadacza, legitymującego się nieprzerwanym szeregim indosów tzn. mającego legitymację formalną w rozumieniu art. 15 ustęp 1, choćby ten posiadacz nie był właścicielem weksla i wierzycielem z weksla (p. art. 13 uw. 1). Co do indosu po proteście por. art. 19 uw. 2.

3) Stylizacja art. 39 odbiega od brzmienia art. 15 ustęp 2, stąd jednak nie wynika zd. m. bynajmniej różnica co do treści; owszem, podstęp (*fraude*) zachodzi już wówczas, gdy trasat płaci wiadomie osobie, nie będącej wierzycielem, a grube niedbalstwo oznacza przypadek, gdy trasat przy zachowaniu zwyczajnej w obrocie staranności musiał być wiedzieć, że osoba, której płaci, nie jest wierzycielem. Zapłata zatem do rąk formalnie legitymowanego posiadacza zwalnia, choćby nawet nie nastąpiło pokwitowanie, jeżeli była dokonana w dobrej wierze (p. art. 15 uw. 6), z czego wynika całkowita harmonja między przepisami art. 15 i art. 39. Jeżeli przy zapłacie zachodził po stronie płaćcego brak dobrej wiary, grozi mu skarga właściciela o wydanie weksla względnie, jeżeli jest dłużnikiem wekslowym (akcept), skarga wierzyciela o ponowną zapłatę; legitymacja jednak formalna tego, komu uiszczono zapłatę, daje i płaćcemu przywileje legitymacji formalnej tzn. przerzuca na skarżącego ciężar dowodu tak co do braku prawa po stronie odbiorcy zapłaty, jak i co do braku dobrej wiary przy zapłacie po stronie trasata.

Zasady powyższe zastosować należy analogicznie i wtedy, gdy płaci nie trasat, lecz inna osoba, która jest zobowiązana z weksla. Nie stosują się one natomiast zd. m., jeżeli płaćcy podpisał weksel *in blanco*, a posiadacz dokonał wypełnienia niezgodnie z jego wolą; p. co do tego przypadku art. 2 uw. 2 lit. c).

4) Ustawa podkreśla to wyraźnie, choć i bez tego przepisu byłoby jasne, że takie zaniedbanie musi uchodzić za ciężkie niedbalstwo. Jeżeli żądający zapłaty nie ma legitymacji for-

malnej, płacący winien zbadać jak najdokładniej podstawę jego praw, albowiem w tym przypadku dobra wiara nie daje mu ochrony, skoro zapłaci do rąk osoby, nie będącej wierzycielem. Zbadanie identyczności osoby, żądającej zapłaty, jest zd. m. obowiązkiem płacącego tak wówczas, gdy ta osoba ma legitymację formalną, jak i wtedy, gdy jej tej legitymacji brak; błąd jednak płacącego tzn. jego dobra wiara daje mu ochronę tylko wtedy, gdy odbiorca zapłaty miał legitymację formalną.

5) Może to uczynić, ale choć stwierdzi nieprawdziwość, może spokojnie płacić, bo mimo to posiadacza należy — ze względu na jego dobrą wiarę, za którą przemawia domniemanie — uważać za właściciela. Odmówić zapłaty powinien dopiero wtedy, kiedy wie także o braku dobrej wiary u tego, komu płaci, lub gdy przy zwyczajnej staranności musiał o tem wiedzieć. Zasady te stosują się i do innych braków, leżących poza granicami legitymacji formalnej, np. do braku zdolności wekslowej indosanta. Por. także art. 16 uw. 1.

Art. 40.

Jeżeli weksel opiewa na walutę, nie mającą obiegu w miejscu płatności, sumę wekslową można zapłacić¹⁾ w walucie krajowej podług jej wartości w dniu wymagalności zapłaty, chyba że wystawca zastrzegł, iż zapłata ma być uiszczona w oznaczonej walucie (zastrzeżenie zapłaty rzeczywistej w walucie zagranicznej)²⁾. Wartość waluty zagranicznej oznacza się podług zwyczajów handlowych miejsca płatności. Wystawca jednak może na wekslu zastrzec, że suma, przypadająca do zapłaty, ma być obliczona podług kursu, ustanowionego w wekslu³⁾; w tym przypadku sumę tę należy zapłacić w walucie krajowej⁴⁾.

Jeżeli weksel opiewa na walutę, mającą w kraju wystawienia i w kraju zapłaty tę samą nazwę, lecz inną wartość, zachodzi domniemanie, że miano na myśli walutę miejsca płatności.

1) Wybór należy do płacącego.

2) W tym wypadku posiadacz weksla może obstawiać przy

zapłacie w walucie obcej, i to nawet w tym rodzaju, który jest wskazany w wekslu — bez względu na obowiązujące w dotyczącym systemie walutowym przepisy o kursie przymusowym pieniądza papierowego. Przy walucie krajowej wskazanie rodzaju pieniądza np. srebra może mieć tylko wtedy skutek prawny, kiedy przepisy walutowe uznają to za dopuszczalne.

3) Kurs ten można oznaczyć lokalnie (np. kurs giełdy gdańskiej) i czasowo (kurs „według żyra“ tzn. według chwili pierwszego indosu); można go oznaczyć także cyfrowo (art. 1 uw. 8).

4) tzn. ani wierzyciel nie ma prawa żądać zapłaty w walucie obcej — zastrzeżenie zapłaty rzeczywistej upada przez oznaczenie kursu przeliczenia — ani dłużnik nie ma prawa takiej zapłaty ofiarować.

Art. 41.

W przypadku nieprzedstawienia weksłu do zapłaty¹⁾ w czasokresie, oznaczonym w art. 37, każdy dłużnik²⁾ może złożyć sumę wekslową do depozytu sądu miejsca płatności³⁾ na koszt i niebezpieczeństwo posiadacza⁴⁾.

1) P. art. 37 uw. 2.

2) Przedewszystkiem przyjemca; co do innych zobowiązanych zaniebdanie przedstawienia pociąga za sobą zgaśnięcie odpowiedzialności, i to nawet w razie zwolnienia od protestu, a zobowiązanie utrzymuje się tylko w tych wyjątkowych przypadkach, gdy posiadacza zwolniono także od przedstawienia (art. 45 uw. 4). Może skorzystać z art. 41 także awalista przyjemcy.

3) Jest to prawo dłużnika, nie jego obowiązek. Jeżeli z prawa swego nie skorzystał, nie pociąga to dla niego żadnych niekorzystnych skutków, w szczególności skutków zwłoki tzn. obowiązku do płacenia odsetek; owszem, i w tym przypadku odsetki należą się wierzycielowi dopiero od przedstawienia do zapłaty.

Ustawa wekslowa przewiduje złożenie do depozytu także w toku postępowania amortyzacyjnego (art. 95—97). Przepisy jednak prawa wekslowego nie dotyczą innych przypadków,

w których dłużnik na zasadzie prawa powszechnego ma prawo względnie obowiązek złożenia dłużnej sumy do depozytu sądowego.

4) Jeżeli zachodzą warunki art. 41, złożenie do depozytu pociąga za sobą zgąśnięcie zobowiązania wekslowego deponenta z skutkiem bezwzględnym tzn. w stosunku do wszystkich wierzycieli wekslowych.

DZIAŁ VII.

Zwrotne poszukiwanie z powodu nieprzyjęcia lub zapłacenia.

Art. 42.

Posiadacz weksłu może wykonywać zwrotne poszukiwanie¹⁾ przeciwko indosantom, wystawcy, tudzież innym dłużnikom wekslowym²⁾:

po płatności, jeżeli zapłata nie nastąpiła³⁾; także przed płatnością:

1. jeżeli odmówiono przyjęcia⁴⁾;

2. jeżeli wdrożono postępowanie układowe lub ogłoszono upadłość trasata⁵⁾ bez względu, czy weksel przyjął, czy nie, albo gdy trasat zaprzestał wypłat⁶⁾, lub też przeprowadzono bezskutecznie egzekucję na jego majątku⁷⁾ po wystawieniu weksłu⁸⁾;

3. jeżeli wdrożono postępowanie układowe lub ogłoszono upadłość wystawcy weksłu, który zabroniono przedstawiać do przyjęcia⁹⁾.

1) Regres służy tylko posiadaczowi weksła; posiadanie protestu nie wystarczy. Rozmiar regresu określa art. 47.

2) Co do odpowiedzialności przyjmcy p. art. 27.

3) Dalsze warunki zwrotnego poszukiwania określają art. 43, 45 i 97; co do przypadku siły wyższej p. art. 53.

4) Odmowa datowania przyjęcia nie uzasadnia regresu (art. 24 i 34). Przyjęcie części sumy wekslowej uzasadnia prawo zwrotnego poszukiwania co do nieprzyjętej reszty; p. art. 25

i 50. Co do innych ograniczeń przyjęcia zob. art. 25 ustęp 2. Konieczność protestu: art. 43, 45 i 97. Siła wyższa: art. 53.

5) W tym przypadku odpada potrzeba przedstawienia do zapłaty oraz protestu: art. 43 ustęp 5.

6) Aby przyjąć zaprzestanie wypłat, trzeba oświadczenia trasata, że długów swych płacić nie będzie. Może ono być wyraźne, częściej jednak następuje w sposób dorozumiany np. trasat ma liczne długi i opuszcza miejsce zamieszkania, nie zostawiając ani swego adresu, ani wskazówki, kto będzie załatwiał jego interesa, a zostawiając lokal opróżniony lub w lokalu tylko przedmioty, zajęte już sądownie. Odmówienie pewnej konkretnej wypłaty nie jest jeszcze zawieszeniem wypłat; skoro jednak trasat zawiesił wypłaty, koniecznym jest celem regresu przedstawić mu weksel do zapłaty i dokonać protestu (art. 43 ust. 6).

7) Nie jest do tego konieczne, by wszelkie środki egzekucyjne wyczerpano; chodzi tylko o to, aby w toku egzekucji okazało się jasno, iż ona nie może doprowadzić do zaspokojenia, co może być widoczne np. już przy egzekucyjnym oszacowaniu. Konieczność protestu: art. 43 ust. 6. Siła wyższa: art. 53.

8) Wszystkie okoliczności, wymienione w art. 42 l. 2, muszą zd. m. zajść po wystawieniu, choć brzmienie ustawy przemawiałoby raczej za ograniczeniem tego warunku do przypadku bezskutecznej egzekucji; skoro jednak posiadacz nie ma regresu na podstawie dawnej bezwocności egzekucji, to nie może go mieć z powodu dawnego zawieszenia wypłat i t. d. Zresztą trasat uzyskuje charakter trasata dopiero po wystawieniu weksła.

9) Przy innych wekslach stosunki majątkowe wystawcy nie dają podstawy do regresu, bo trasat albo przyjmie, w którym to przypadku regres przed płatnością nie jest potrzebny, albo odmówi przyjęcia, co uzasadni regres w myśl art. 42 l. 1.

Art. 43.

Odmowa przyjęcia lub zapłaty powinna być stwierdzona aktem publicznym (protest z powodu nieprzyjęcia lub niezapłacenia)¹⁾.

Protest z powodu niezapłacenia powinien być dokonany²⁾ w dniu wymagalności zapłaty³⁾ lub w jednym z dwóch następnych dni powszednich⁴⁾.

Protest z powodu nieprzyjęcia powinien być dokonany²⁾ w czasie, przeznaczonym do przedstawienia wekslu do przyjęcia⁵⁾. Jeżeli w przypadku art. 23 ust. 2 pierwsze przedstawienie nastąpiło w ostatnim dniu czasokresu, protest może być dokonany jeszcze w dniu następnym⁶⁾.

Protest z powodu nieprzyjęcia zwalnia od przedstawienia do zapłaty i od protestu z powodu niezapłacenia⁷⁾.

W przypadku wdrożenia postępowania układowego lub ogłoszenia upadłości nie potrzeba ani przedstawienia do zapłaty ani protestu z powodu niezapłacenia wekslu⁸⁾.

W innych przypadkach art. 42 l. 2 może posiadać wykonywać zwrotne poszukiwanie⁹⁾ tylko po przedstawieniu wekslu trasatowi do zapłaty i po dokonaniu protestu.

1) Wyjątek w art. 45 i 53. Poza temi przypadkami protest jest nieodzownym warunkiem regresu; nie zastąpią go inne środki dowodowe np. poświadczenie trasata lub zeznania świadków. Fakt jednak założenia protestu odróżnić należy od dokumentu protestu; jeżeli np. wierzyciel twierdzi, iż protest był dokonany, a dłużnik na pierwszym terminie nie stanął, twierdzenie wierzyciela przyjmuje się za prawdę, choć dokumentu protestu nie przedłożył.

2) tzn. zaopatrzony wszystkim, czego wymaga art. 85.

3) Art. 78.

4) Protest przed wymagalnością nie ratuje regresu, zarówno jak protest spóźniony. Przy wekslu, płatnym za okazaniem, protest musi być dokonany w terminie art. 43, licząc od pierwszego przedstawienia do zapłaty; p. art. 34 uw. 2. Umowa posiadacza weksla z akceptantem, przedłużająca termin zapłaty, nie zmienia niczego, więc i czasokresu do protestu, w stosunku do innych dłużników.

5) P. art. 20 do 22 i 24. Jeżeli zastrzeżenie przedstawienia do przyjęcia z oznaczeniem czasokresu pochodzi od indosanta,

tylko ten indosant może zarzucić spóźnienie: art. 52 ustęp ostatni.

6) Wynika stąd, że w przypadku tym protest stanowi jedną całość, choć obejmuje zdarzenia z dwóch dni; p. art. 23 uw. 3.

7) Wystarczy zatem do zwrotnego poszukiwania tak przed płatnością, jak i po płatności. Wyjątek zachodzi w przypadku art. 59.

8) Orzeczenie sądowe, wdrażające postępowanie układowe lub ogłaszające upadłość, wystarczy do uzasadnienia regresu, i to tak w przypadku art. 42 l. 2, jak i w przypadku art. 42 l. 3.

9) przed terminem płatności.

Art. 44.

Posiadacz wekslu¹⁾ powinien o nieprzyjęciu lub niezapłaceniu zawiadomić²⁾ swojego indosanta³⁾ i wystawcę⁴⁾ w ciągu czterech dni powszednich, następujących po dniu protestu, a w przypadku zastrzeżenia „bez kosztów“ po dniu przedstawienia.

Każdy indosant powinien w ciągu dwóch dni podać do wiadomości swojego poprzednika⁵⁾, że otrzymał zawiadomienie, i tak kolejno aż do wystawcy. Czasokres powyższy biegnie od otrzymania zawiadomienia poprzedniego.

Jeżeli indosant nie wskazał swego adresu lub adres jest nieczytelny, wystarczy zawiadomienie indosanta, który go poprzedza⁶⁾.

Zawiadomienie można skutecznie w jakikolwiek bądź sposób, nawet przez proste odesłanie wekslu⁷⁾. Obowiązany do zawiadomienia ma udowodnić, że dokonał tego w przepisany czasie.

Termin jest zachowany, jeśli pismo, zawierające zawiadomienie, oddano na pocztę w ciągu przepisanego czasokresu.

Kto nie zawiadomi w czasie powyżej oznaczonym, nie traci praw z wekslu, odpowiada jednak⁷⁾ za szkodę, spowodowaną przez swoje niedbalstwo, tylko do wysokości sumy, na jaką weksel opiewa⁸⁾.

1) Indosatarjusz per procura (art. 17) może z pełnym skutkiem prawnym dokonać zawiadomienia, przyczem jasne jest, że ma je skierować do poprzednika swego indosanta; czy ma obowiązek zawiadomienia, zależy od stosunku między nim a jego indosantem. Indosatarjusz zastawny (art. 18) ma obowiązek notyfikacji już z mocy prawa wekslowego, które uznaje samodzielność jego uprawnień.

2) Obowiązek zawiadomienia czyli notyfikacji istnieje i wtedy, gdy jest rzeczą zupełnie pewną, że indosant względnie wystawca miał skądinąd wiadomość o odmówieniu przyjęcia lub zapłaty. Natomiast nie rozstrzyga ustawa *expressis verbis* kwestji, kto ponosi niebezpieczeństwo przesyłki, czy obowiązek kończy się całkowicie na wysłaniu zawiadomienia, czy przeciwnie uważa go się za wypełniony dopiero wtedy, gdy wysłane — na czasie — zawiadomienie doszło do adresata. Ustęp jednak ostatni art. 44 w zestawieniu z ustępem 4, który każdy sposób zawiadomienia uznaje za dostateczny, wyklucza zatem „niedbalstwo“ w razie zwyczajnej posyłki, przemawia stanowczo za poglądem pierwszym, według którego ryzyko przesyłki spada na adresata.

3) *Lege non distinguente* uznać trzeba za rzecz obojętną, czy ten poprzednik odpowiada wekslowo, czy owszem zwolnił się od odpowiedzialności na zasadzie art. 14 ustęp 1.

4) Jeżeli wystawca nie podał swego adresu na wekslu, zawiadomienie należy do niego skierować na miejsce wystawienia.

5) W razie, gdy indosant podał adres, należy tam skierować notyfikację, choćby się wiedziało, że już tam nie mieszka. Jeżeli nie podał adresu, można mimo to wysłać do niego zawiadomienie, ale w tym wypadku ryzyko przesyłki (wyżej uw. 2) ponosi zd. m. wysyłający tzn. w razie, gdyby notyfikacja nie doszła, obowiązku nie uważa się za spełniony, a wysyłającego za wolnego od zarzutu niedbalstwa.

6) Wystarczy również zawiadomienie ustne np. zapomocą telefonu.

7) temu dłużnikowi, który skutkiem niedokonania zawiadomienia poniósł szkodę np. nie zdołał już wydobyć sumy regresowej od poprzedników.

8) Możliwe jest oczywiście dochodzenie roszczenia o odszkodowanie drogą potrącenia; będzie ona aktualna zwłaszcza co do odsetek.

Art. 45.

Wystawca albo indosant może przez zastrzeżenie¹⁾ „bez kosztów“ „bez protestu“ lub inne równoznaczne²⁾ zwolnić posiadacza od protestu z powodu nieprzyjęcia lub niezapłacenia jako warunku zwrotnego poszukiwania³⁾.

Zastrzeżenie to nie zwalnia posiadacza ani od przedstawienia wekslu w przepisany czas ani od zawiadomienia poprzedniego indosanta i wystawcy⁴⁾. Dowód niezachowania czasokresu ciąży na tym, kto się na tę okoliczność powołuje wobec posiadacza⁵⁾.

Zastrzeżenie, pochodzące od wystawcy⁶⁾, skuteczne jest wobec wszystkich dłużników wekslowych. Gdyby mimo zastrzeżenia posiadacz dokonał protestu, sam ponosi koszty. Jeżeli zastrzeżenie pochodzi od indosanta⁶⁾, koszty protestu obciążają wszystkich dłużników wekslowych⁷⁾.

1) wypisane na wekslu. Pozawekslowe np. ustne zwolnienie działa tylko na korzyść wierzyciela, który je uzyskał, względnie jego prawonabywcy na zasadzie prawa powszechnego, i — w każdym razie — tylko na niekorzyść dłużnika, od którego pochodzi.

2) Skrócenie formuły (b. k.) uznać należy za dopuszczalne. Dopuszczalne jest również zwolnienie warunkowe, na przykład, gdyby wierzyciel mimo dołożenia zwyczajnej staranności nie mógł dokonać protestu; jasne jednak jest, że skutki jego oceniać się będzie nie podług art. 45, lecz podług jego treści.

3) Zwolnienie nie odnosi się do innych protestów, przewidzianych przez prawo wekslowe, więc do protestu z powodu braku daty przy akceptacji (art. 24) i do protestu z powodu niewydania wtóropisu (art. 65) lub oryginału (art. 67).

4) Wynika stąd, że zastrzeżenie z art. 45 możliwe jest tylko przed upływem czasokresu do przedstawienia; zwolnienie późniejsze nie przywraca do życia zgasłego zobowiązania wekslowego, a skutki jego oceniane będą na zasadzie prawa powszechnego. Zwolnienie może wprawdzie sięgać dalej tzn. odnosić się także do obowiązku przedstawienia i notyfikacji, jeżeli mu wyraźnie taką treść nadano; w tym jednak przypadku nie podpada pod art. 45, w szczególności skutkuje zawsze tylko na niekorzyść tego dłużnika, od którego pochodzi.

5) tzn. ciężar dowodu przerzucony jest z wierzyciela na dłużnika.

6) Zastrzeżenie pochodzi od tej osoby, z której podpisem jest na wekslu związane; gdyby co do indosu sprawa nie była jasna, wierzyciel, który się na zwolnienie powołuje, musi udowodnić związek. Zwolnienie pochodzi od osoby, podpisanej na wekslu, także i wtedy, gdy umieszczone zostało przy jej podpisie za jej zgodą przez kogoś innego (co do wypełnienia indosu in blanco p. art. 13 uw. 2); gdyby atoli dodatek taki umieszczono przy podpisie wystawcy później, chociaż za jego zgodą, skutkuje on tylko wobec tych dłużników, którzy weksel potem podpisali (art. 69). Zwolnienie, pochodzące od indosanta, skutkuje zawsze indywidualnie tzn. tylko na jego niekorzyść; w razie zaniedbania protestu inni zwrotnie zobowiązani są wolni od odpowiedzialności.

7) więc i tego indosanta, od którego zwolnienie pochodzi.

Art. 46.

Kto weksel wystawił, przyjął, indosował lub zań poręczył¹⁾, odpowiada wobec posiadacza solidarnie²⁾.

Posiadacz może dochodzić roszczeń przeciw jednemu, kilku lub wszystkim dłużnikom bez potrzeby zachowania porządku, w jakim się zobowiązali³⁾.

Takie samo prawo ma każdy dłużnik wekslowy, który weksel wykupił.

Dochodzenie sądowe roszczeń przeciw jednemu dłużnikowi nie tamuje dochodzenia przeciw innym, nawet przeciw

następcom tego dłużnika, przeciw któremu wpierw skierowano dochodzenie sądowe⁴⁾.

1) Z podpisu na wekslu odpowiada podpisany oraz każdy, kto wstąpił w jego miejsce na zasadzie prawa powszechnego; jeżeli jednak zachodziła tylko sukcesja szczegółowa w dług np. przejęcie długu, taki sukcesor nie odpowiada wekslowo. Z podpisu firmy jednoosobowej odpowiada przede wszystkim właściciel przedsiębiorstwa w chwili podpisu; czy i pod jakimi warunkami odpowiada także właściciel późniejszy, o tem rozstrzyga prawo powszechne. Z podpisu firmy spółki jawnej i komandytowej odpowiadają wekslowo wszyscy spółnicy i spółka jako taka; szczegóły odpowiedzialności normuje prawo powszechne. Jeżeli spółka jest osobą prawniczą tego typu, co np. spółka akcyjna, tylko ona odpowiada z podpisu firmy.

2) Por. także art. 27 ust. 2.

3) Wierzyciel ma prawo tylko do jednorazowej zapłaty, ale za tę zapłatę odpowiada mu samoistnie każdy dłużnik wekslowy. W tem leży istota solidarności; jej konsekwencje np. co do zwolnienia jednego z dłużników, co do udzielonej mu prolongaty, oceniać należy podług prawa powszechnego, a tylko co do przerwy przedawnienia stosuje się art. 73. W razie upadłości wierzyciel może całą swą pretensję zgłosić w całości do każdej masy upadłościowej z osobna, choćby równocześnie kilku dłużników znajdowało się w stanie upadłości; rozrachunek między masami reguluje się podług przepisów prawa konkursowego, ewentualnie prawa powszechnego. Jeżeli wierzyciel zaskarżył jedną skargą większą liczbę dłużników solidarnych. W tym wypadku zapłata, dokonana przez jednego z współpozwanych, jest całkowitem wypełnieniem wyroku i odbiera mu moc egzekucyjną, chyba że zasada przeciwna wynika z prawa powszechnego (podstawienie z art. 1251 Code civil). Jeżeli moc egzekucyjna wyroku zgasła, płacący nie może z niej korzystać także i wtedy, gdy kazał sobie prawa wierzyciela cedować; chcąc pociągnąć współpozwanym poprzedników do odpowiedzialności, musi wystąpić przeciw nim z odrębną skargą.

4) Jest to następstwo samoistnej odpowiedzialności każdego dłużnika; wierzyciel ma nie tylko ius variandi, które wymaga odstąpienia od wniesionej poprzednio skargi, ale także prawo kolejnego skarżenia dalszych dłużników, choć proces przeciw zaskarżonym poprzednio jest w toku.

Art. 47.

Posiadacz weksłu może żądać od zwrotnie zobowiązanego¹⁾:

1) nieprzyjętej lub niezapłaconej sumy wekslowej wraz z odsetkami, jeżeli je zastrzeżono²⁾;

2) procentu prawnego (ustawowego)³⁾ od dnia płatności⁴⁾;

3) kosztów protestu, zawiadomienia poprzednika i wystawcy, tudzież innych kosztów⁵⁾;

4) prowizji komisowej, która w braku umowy⁶⁾ wynosi jedną szóstą od sta od sumy wekslowej i nie może przekroczyć tej stopy w żadnym przypadku⁷⁾.

W przypadku poszukiwania zwrotnego przed płatnością będzie potrącone dyskonto od sumy wekslowej. Dyskonto oblicza się zależnie od wyboru posiadacza według urzędowej stopy (banku biletowego) albo według stopy targowej w dniu zwrotnego poszukiwania w miejscu zamieszkania posiadacza.

1) Co do akceptanta p. art. 27 uw. 3. Co do przyjemcy przez wyłączenie p. art. 60.

2) Dopuszczalność takiego zastrzeżenia określa art. 5.

3) Zob. art. 5 uw. 2.

4) Nie są to odsetki zwłoki, lecz odsetki ustawowe, mające dać wierzycielowi wynagrodzenie za brak zapłaty w terminie; należą się przeto od dnia płatności, nie od dnia wymagalności lub notyfikacji, liczą się jednak dopiero od dnia, następującego po dniu płatności (art. 79 ust. 1).

5) Nie należą tu koszty sporu, prowadzonego przeciw inemu zobowiązanemu z weksła, wynikają one bowiem z stosunku procesowego jako takiego.

6) Ustawa ma tu na myśli nie zastrzeżenie w weksłu, lecz układ między zwrotnie poszukującym a zwrotnie zobowiąza-

nym; układy takie co do wysokości prowizji istnieć np. mogą między bankierami.

7) Prawo do prowizji opiera się na tej myśli, że posiadacz weksła, nie uzyskawszy zapłaty lub straciwszy nadzieję, że ją uzyska, musi gdzieindziej wystarać się o potrzebny fundusz; z tego względu odpada prowizja przy zapłacie przez wyłączenie.

Art. 48.

Kto weksel wykupił¹⁾, może żądać od swoich poprzedników²⁾:

1) całkowitej sumy zapłaconej;

2) procentu prawnego (ustawowego)³⁾ od powyższej sumy, licząc od dnia wykupienia weksłu⁴⁾;

3) swoich kosztów⁵⁾;

4) prowizji komisowej od sumy wekslowej, obliczonej według art. 47 L. 4.

1) jako zwrotnie zobowiązany; co do płacącego przez wyłączenie p. art. 62. Zwrotnie zobowiązany, który jako taki wykupił weksel (art. 49), wchodzi w swe dawne prawa (art. 13 uw. 1); co do jego legitymacji formalnej p. art. 15 uw. 1. Kto wykupił weksel, nie będąc zwrotnie zobowiązanym (np. indosant bez odpowiedzialności), wchodzi tylko w prawa posiadacza weksła.

Wykupno zachodzi jedynie wówczas, gdy zwrotnie zobowiązany wypełnił w całości swój obowiązek regresowy (co do przypadku częściowej odmowy przyjęcia p. art. 50). Kto zapłacił tylko część tego, co zapłacić był powinien, nie ma praw regresowych.

2) Co do akceptanta p. art. 27 uw. 3. Co do akceptanta przez wyłączenie zob. art. 57.

3) P. art. 5 uw. 2.

4) Art. 47 uw. 4.

5) Art. 47 uw. 5.

Art. 49.

Każdy dłużnik wekslowy¹⁾, przeciwko któremu wykonywa się lub wykonywać można poszukiwanie zwrotne²⁾, może

żądać, aby mu za zapłatą sumy regresowej³⁾ wydano⁴⁾ weksel⁵⁾, protest, tudzież na koszt dłużnika rachunek pokwitowany⁶⁾.

Indosant, który weksel wykupił, może przekreślić indos własny, oraz indosy swoich następców⁷⁾.

1) Prawa z art. 49 przysługują także osobie trzeciej, nie zobowiązanej z weksla, która w porozumieniu z dłużnikiem pragnie weksel wykupić; gdyby natomiast chciała dokonać zapłaty bez porozumienia z dłużnikiem, zastosowane będą przepisy o zapłacie przez wyłączenie (art. 58—62).

2) Jeżeli się przeciw niemu wykonywa regres, może on wydanie mu dokumentów z art. 49 postawić za warunek zapłaty (por. art. 38); jeżeli mu regres grozi, ma prawo zapobiec temu przez zaoferowanie wierzycielowi zapłaty na podstawie i pod warunkami art. 49.

3) tzn. całej należitości, określonej w art. 47 względnie art. 48.

4) Posiadacz weksla nie może uchylić się od tego obowiązku przez złożenie weksla do depozytu sądowego, chyba że prawo egzekucyjne stanowi inaczej.

5) z wszystkimi podpisami, poprzedzającymi podpis wykupującego; tego może domagać się wykupujący, nie może jednak zd. m. stawiać za warunek, by w chwili wykupienia trwała jeszcze odpowiedzialność wekslowa przyjemcy, np. odmawiać zapłaty z powodu, że co do przyjemcy nastąpiło już przedawnienie.

6) Rachunek ten wyszczególnia należitości, zapłacone wierzycielowi; jeżeli wierzyciel sam wykupił weksel jako zwrotnie zobowiązany, wręcza zazwyczaj wykupującemu także rachunki swych następców, ale wykupujący żądać może tylko rachunku tego wierzyciela, któremu płaci.

7) P. art. 15 uw. 1.

Art. 50.

W przypadku poszukiwania zwrotnego po częściowym przyjęciu weksłu ten, kto płaci nieprzyjętą część sumy weks-

lowej, może żądać stwierdzenia zapłaty na wekslu¹⁾ i osobnego pokwitowania. Nadto posiadacz weksłu wyda mu poświadczony przez siebie odpis weksłu z protestem²⁾ celem umożliwienia dalszego zwrotnego poszukiwania³⁾.

1) Skutkiem takiego stwierdzenia można wobec każdego wierzyciela wekslowego powołać się na częściową upłatę; p. wyżej str. 36.

2) P. art. 89 ust. 1.

3) albowiem weksel zostaje u wierzyciela, któremu uiszczono częściową zapłatę.

Art. 51.

Zwrotnie poszukujący może w braku zastrzeżenia przeciwnego¹⁾ wykonać swoje prawo także w ten sposób, że wystawia na jednego ze swych poprzedników nowy nieumiejscowiony²⁾ weksel, płatny za okazaniem (weksel zwrotny)³⁾. Weksel zwrotny obejmuje prócz sum, wymienionych w art. 47 i 48, stręczne i opłatę stemplową za weksel zwrotny.

Jeżeli weksel zwrotny wystawia posiadacz weksłu, wysokość sumy wekslowej oznaczona będzie podług kursu weksłu za okazaniem, przekazanego z miejsca płatności weksłu pierwotnego na miejsce zamieszkania zwrotnie zobowiązanego⁴⁾. Jeżeli weksel zwrotny wystawia indosant, wysokość sumy wekslowej oznaczona będzie podług kursu weksłu za okazaniem, przekazanego z miejsca zamieszkania wystawcy weksłu zwrotnego na miejsce zamieszkania zwrotnie zobowiązanego.

1) Zastrzeżenie takie na wekslu, przy podpisie zwrotnie zobowiązanego, wyklucza w stosunku do niego regres zapomocą weksla zwrotnego i uwalnia go tem samem od ewentualnej odpowiedzialności za kosztą, spowodowane użyciem takiego weksla. Układ między zwrotnie poszukującym i zwrotnie zobowiązanym wywołuje takie same skutki, ale tylko między kontrahentami.

2) tzn. płatny u trasata (art. 4); według intencji ustawy,

nie wyrażonej w jej brzmieniu, płatny w miejscu zamieszkania trasata.

3) Do weksla takiego dołącza się zazwyczaj — ze względu na przepis art. 49 — pierwotny weksel, protest tudzież rachunek.

4) Idzie o to, aby posiadacz weksla dostał w miejscu płatności to wszystko, co mu się z tytułu zwrotnego poszukiwania należy. W jaki sposób ma być obliczony kurs, zależy od zwyczajów handlowych miejsca, gdzie zwrotnie poszukujący miał według pierwotnego weksla otrzymać zapłatę.

Art. 52.

Po bezskutecznym upływie czasokresów ustanowionych: do przedstawienia weksłu płatnego za okazaniem¹⁾ lub w pewien czas po okazaniu²⁾,

do protestu z powodu nieprzyjęcia³⁾ lub niezapłacenia⁴⁾, do przedstawienia do zapłaty w razie zastrzeżenia „bez kosztów“⁵⁾,

posiadacz traci prawo do indosantów, wystawcy i innych dłużników wekslowych z wyjątkiem akceptanta⁶⁾.

W razie nieprzedstawienia weksłu do przyjęcia w czasie, zastrzeżonym przez wystawcę⁷⁾, posiadacz traci prawo zwrotnego poszukiwania z powodu nieprzyjęcia, jako też niezapłacenia, wyjąwszy, gdyby z treści zastrzeżenia wynikało, że wystawca chciał się jedynie uchylić od odpowiedzialności za przyjęcie⁸⁾.

Jeżeli zastrzeżenie co do czasu przedstawienia uczynił indosant, tylko on może się na nie powołać.

1) Art. 33.

2) Art. 22.

3) Art. 20 do 22, 24 i 43 ustęp 3.

4) Art. 43 ust. 2.

5) Art. 45 i 37.

6) i jego awalistów. Taka sama utrata praw następuje w przypadkach art. 24 ustęp 2 wskutek braku daty względnie protestu, stwierdzającego brak daty, oraz w przypadku art. 59

wskutek braku protestu, jeżeli adres w potrzebie pochodził od wystawcy lub przyjęcie przez wyłączenie nastąpiło na korzyść wystawcy. Co do wtóropisów p. art. 65, co do odpisów art. 67.

7) Art. 21 i 24.

8) Przy czasokresach ustawowych posiadacz traci skutkiem uchybienia wszelkie prawa do zwrotnie zobowiązanych; przy czasokresie, naznaczonym przez dłużnika, istnieje możliwość, że miał on na myśli tylko odpowiedzialność za przyjęcie. W takim przypadku bezskuteczny upływ czasokresu nie wywołuje utraty regresu z powodu braku zapłaty; rozumie się jednak samo przez się, że regres ten zawisł od warunków art. 43 tzn. od protestu z powodu braku zapłaty względnie — spóźnionego — protestu z powodu nieprzyjęcia. Dodać należy, że zastrzeżenie, pochodzące od wystawcy, staje się niejako częścią składową weksla, a zatem w stosunku do wszystkich zwrotnie zobowiązanych skutkuje tak samo, jak w stosunku do wystawcy; jeżeli przeto zastrzeżenie wystawcy odnosiło się tylko do odpowiedzialności za przyjęcie, można na indosantach dochodzić regresu z powodu niezapłaty, chociaż weksla w czasie zastrzeżonym nie przedstawiono do przyjęcia.

Art. 53.

Jeżeli przedstawienie weksłu albo protest z powodu przeszkody nieprzewidywanej (siły wyższej)¹⁾ nie mogą być dokonane w czasokresach przepisanych, czasokresy te przedłużają się²⁾.

Posiadacz obowiązany jest zawiadomić bez zwłoki swego indosanta³⁾ o wypadku siły wyższej i zawiadomienie takie z dodaniem miejsca, daty i swego podpisu zaznaczyć na wekslu lub na karcie dodatkowej (przydłużku); co do reszty stosuje się postanowienia art. 44.

Po ustaniu siły wyższej posiadacz weksłu powinien bez zwłoki przedstawić weksel do przyjęcia lub zapłaty, a w razie potrzeby dokonać protestu.

Jeżeli siła wyższa trwa dłużej, niż trzydzieści dni po płat-

ności, można wykonać zwrotne poszukiwanie bez przedstawienia wekslu i bez protestu.

Co do weksli płatnych za okazaniem lub w pewien czas po okazaniu czasokres trzydziestodniowy biegnie od dnia, w którym posiadacz zawiadomił swego indosanta o wypadku siły wyższej, chociażby nawet zawiadomienie takie nastąpiło jeszcze przed upływem terminu przedstawienia⁴⁾.

Za wypadki siły wyższej nie uważa się okoliczności czysto osobistych, dotyczących posiadacza wekslu lub osoby, której zlecił przedstawienie wekslu lub dokonanie protestu⁵⁾.

1) Siłą wyższą (*vis maior*) nazywa się zazwyczaj przyczynę takich zdarzeń, których nie można było ani uniknąć ani też uczynić nieszkodliwymi przez użycie środków, leżących w granicach zwyczajnej zapobiegliwości; nie obejmuje się jednak tą nazwą przypadków, wywołanych przyczyną wewnętrzną tzn. pochodzącą od tej jednostki czy tego przedsiębiorstwa, które przypadkiem zostały dotknięte. Wyjątek ten dla prawa wekslowego określony został w ustępie ostatnim art. 53. Określenie nie jest ścisłe i nie może być ścisłe, bo tak odpowiedź na pytanie, czy zachodziła siła wyższa, jak i odpowiedź na pytanie, czy przyczynę zdarzenia uważać za wewnętrzną, dać można jedynie wówczas, gdy się uwzględni wszystkie okoliczności, towarzyszące konkretnemu przypadkowi. W każdym jednak razie za siłę wyższą w rozumieniu art. 53 uznać należy przedewszystkiem klęski elementarne np. powódź, trzęsienie ziemi, następnie takie zjawiska społeczne, jak wojna, rewolucja, strajk powszechny, wreszcie zd. m. i moratoria tzn. akty ustawodawcze, które uniemożliwiają przedstawienie lub protest w zakreślonym przez prawo wekslowe terminie (przedłużenie terminu do protestu nie podpada pod art. 53, obowiązuje bowiem w myśl art. 82 w stosunku do wszystkich dłużników i wszystkich wierzycieli); przy moratorjach obojętnem jest zd. m., czy podstawą ich były zdarzenia, wywołane przez siłę wyższą, tak że moratorium stwierdza istnienie przeszkody z art. 53 (t. zw. moratorium deklaratoryjne), czy wydane zostały z innej przyczyny lub w innym celu, tak że moratorium stwarza dopiero prze-

szkodę z art. 53 (tzw. moratorium konstytutywne). Oprócz tego zaś pamiętać należy, że wynikiem siły wyższej musi być nieprzewidywalna przeszkoda dla tego wierzyciela, który ma dokonać przedstawienia względnie protestu. Gdy chodzi o przedstawienie do zapłaty, a weksel nie jest płatny za okazaniem (co do takich weksli p. niżej uw. 4), wpływ siły wyższej nie będzie trudno ustalić już ze względu na krótkość terminu z art. 37. Inaczej, gdy chodzi o przedstawienie do przyjęcia jako warunek regresu, ustanowiony przez indosanta lub wystawcę na podstawie art. 21 (co do przypadku art. 22 tj. weksli płatnych w pewien czas po okazaniu p. niżej uw. 4); tu czasokres, w ciągu którego przedstawienie ma nastąpić, jest z reguły dłuższy, a zatem, gdyby wierzyciel powoływał się na art. 53, nasunie się często kwestja, czy nie powinien był przy zwyczajnej zapobiegliwości dokonać przedstawienia przed powstaniem przeszkody np. przedtem, zanim rozpocznie się zapowiedziany na dłuższy czas naprzd strajk powszechny. Jasnem jest, że kwestję tę rozstrzygnąć można tylko na gruncie konkretnego przypadku.

2) Granice przedłużenia określa art. 53 w ustępach 4 i 5.

3) co do którego ma obowiązek zawiadomienia na podstawie art. 44; p. tamże uw. 2, 3 i 5. Posiadacz nie ma natomiast w myśl art. 53 obowiązku zawiadomienia wystawcy; wystawca otrzymuje wiadomość drogą, wskazaną w art. 44 ust. 2.

4) Przy tych zatem wekslach posiadacz może skorzystać z przypadku siły wyższej, skoro tylko przypadek taki zajdzie; nie przesądza to zresztą pytania, czy zwlekając aż do tej chwili nie utracił przez to prawa powołania się na przepis art. 53. Jeżeli posiadacz wysłał zawiadomienie, a przeszkoda w ciągu 30 dni nie ustąpiła, wówczas należy zd. m. wyjść z założenia, że przedstawienie nastąpiło w ostatnim dniu terminu trzydziestodniowego, nie w dniu zawiadomienia; wynika to z zawartego w ustępie 1 art. 53 kategorycznego postanowienia o przedłużeniu czasokresów tudzież z przepisu art. 34 ust. 2 (co do weksli płatnych za okazaniem p. art. 33 uw. 3).

5) Na podstawie ostatniego ustępu art. 53 wypadnie wykluczyć siłę wyższą np. w razie nagłej choroby posiadacza weksla, w razie zaginięcia weksla w ostatniej chwili i t. p.; zdarzenia jednak takie, jak np. kradzież weksla, więzienie prywatne i t. p., trudno uważać za czysto osobiste, skoro przyczyny ich leżą poza sferą indywidualną osoby zdarzeniem dotkniętej. Jasnym jest zresztą, że przez to nie przesądza się bynajmniej kwestji, czy przeszkoda była nieprzewidywalna tzn. czy nie było można zapobiec jej powstaniu.

DZIAŁ VIII.

Wyręczenie.

Art. 54.

Wystawca lub indosat mogą wskazać osobę¹⁾, która ma przyjąć albo zapłacić weksel w potrzebie²⁾.

Weksel można pod warunkami niżej określonymi przyjąć lub zapłacić przez wyręczenie na rzecz któregośkolwiek dłużnika wekslowego³⁾.

Każda osoba trzecia, nawet trasat lub osoba, już zobowiązana z weksłu, z wyjątkiem akceptanta, mogą być wyręczycielami.

O wyręczeniu wyręczyciel zawiadomi bez zwłoki osobę, którą wyręcza⁴⁾.

1) Wskazówka ta ma być umieszczona na wekslu, inaczej bowiem jest bez znaczenia dla prawa wekslowego. Nazywa się ją adresem w potrzebie lub adresem na przypadek; co do kwestji, kto może być adresatem takim i jak takiego adresata należy oznaczyć, obowiązują te same zasady, jakie podano co do trasata (art. 1 uw. 9), przyczem podkreślić trzeba, że adresatem w potrzebie może być i trasat, jeżeli adres pochodzi nie od wystawcy (trasat otrzymuje w tym przypadku polecenie zapłaty od dwóch osób). Adres w potrzebie ma na celu uwolnić tego, kto go zamieścił, od części kosztów, związanych z regre-

sem według porządku indosów (art. 59 ust. 2 w związku z art. 62 ust. 1). Z tego względu powinien on wskazywać, od kogo pochodzi; brak jednak tej wzmianki nie pozbawia zd. m. adresu w potrzebie znaczenia prawnego, lecz ma ten tylko skutek, że adres uważa się za pochodzący od wystawcy (arg. art. 56 i 61 ust. 1).

2) Z stylizacji ustawy (p. także art. 59) wynika, że adres może odnosić się tylko do przyjęcia lub tylko do zapłaty; jeżeli jednak brzmi ogólnikowo („w potrzebie do p. X”), obejmuje obydwie te przypadki.

3) Wyręczonym nie może być příjemca; wynika to już stąd, że ustawa nie odróżnia tutaj przyjęcia przez wyręczenie od zapłaty przez wyręczenie.

4) w przeciwnym razie odpowiada jej za szkodę; por. art. 44 ust. ostatni.

1. Przyjęcie przez wyręczenie.

Art. 55.

Przyjęcie przez wyręczenie¹⁾ może nastąpić we wszystkich przypadkach poszukiwania zwrotnego przed płatnością²⁾, wyjąwszy, gdy chodzi o weksel, którego przedstawienia do przyjęcia zabroniono³⁾.

Posiadacz może nie zgodzić się na przyjęcie przez wyręczenie nawet, gdyby było zaofiarowane przez osobę, wskazaną do przyjęcia lub zapłaty w potrzebie.

Jeżeli zgodzi się na przyjęcie przez wyręczenie, traci prawo poszukiwania zwrotnego przed płatnością weksłu przeciw swoim poprzednikom⁴⁾.

1) Także trasat może przyjąć weksel jako wyręczający indosanta.

2) Art. 42 l. 1 i 2. Ustawa nie precyzuje, czy w tych przypadkach, w których do regresu konieczny jest protest, dokonanie protestu jest również warunkiem przyjęcia przez wyręczenie. Zd. m. protest jest niezbędny, chyba że zachodzi wyjątek, przewidziany w art. 43 ust. 5; dopóki niema protestu, brak

podstawy do regresu. Ostatnie słowa art. 57 nie przesadzają sprawy, albowiem zd. m. mają na myśli właśnie te wyjątkowe przypadki, w których ustawa pozwala na zwrotne poszukiwanie bez protestu.

3) Art. 21 ust. 2 i art. 42 l. 3.

4) Wobec pozytywnego przepisu ustawy przyjąć zd. m. należy, że posiadacz nie może dochodzić regresu przed płatnością, choćby nawet co do przyjemcy przez wyłączenie zaszedł jeden z przypadków, przewidzianych w art. 42 l. 2; nie mają również prawa do takiego regresu posiadacze następni, którzy nabyli weksel po przyjęciu przez wyłączenie i muszą poprzestać na tym surogacie prawidłowego akceptu. Co do praw wyłączonego p. art. 57 ust. 2.

Art. 56.

Przyjęcie przez wyłączenie umieszcza się na wekslu¹⁾; podpisuje²⁾ je wyręczytel, wskazując, na czyją korzyść wyłączenie nastąpiło; w braku tej wskazówki przyjęcie uważa się za udzielone na korzyść wystawcy.

1) przyczem trzeba zaznaczyć wyraźnie prawną naturę oświadczenia, a więc tak moment przyjęcia (por. art. 30 ust. 3), jak i moment wyłączenia. Protest (art. 55 uw. 2) nie zawiera zupełnie wzmianki o przyjęciu przez wyłączenie.

2) Chodzi tu o podpis w znaczeniu materialnym; p. wyżej art. 24 uw. 3.

Art. 57.

Akceptant przez wyłączenie odpowiada wobec posiadacza i następców wyłączonego tak samo, jak ten ostatni¹⁾.

Pomimo przyjęcia przez wyłączenie wyręczony i jego poprzednicy mogą za zwrotem sumy, oznaczonej w art. 47, żądać od posiadacza wydania wekslu i protestu²⁾, jeżeli go dokonano³⁾.

1) Odpowiedzialność jego jest zupełnie samodzielna; nie może on przeto bronić się zarzutami, któreby przysługiwały wyręczonemu. Samodzielność jego zobowiązania sięga dalej, niż

przy awalu (p. art. 31 ust. 2); podnieść nadto wypada, że mimo art. 57 rozmiar odpowiedzialności przyjemcy przez wyręczenie jest trochę odmienny (art. 60 ust. 1), że nie ciąży na nim zupełnie odpowiedzialność za niesłuszne zubożenie z art. 75, że wreszcie warunki odpowiedzialności wyręczonego, zatem i przyjemcy przez wyręczenie, ulegają pewnej zmianie właśnie skutkiem tego, że na wekslu znajduje się przyjęcie przez wyręczenie (art. 59). Natomiast co do przedawnienia zobowiązanie przyjemcy przez wyręczenie stoi zupełnie na równi z zobowiązaniem wyręczonego.

2) Kto na podstawie tego przepisu wykupi weksel, może od razu, przed płatnością, wykonać zwrotne poszukiwanie przeciw swym poprzednikom. Prawo wykupienia służy wyręczonemu i jego poprzednikom wobec każdego posiadacza weksla, nie tylko wobec tego, w czyich rękach weksel się znajdował w czasie przyjęcia przez wyłączenie, albowiem słowo „posiadacz“ w ustępie 2 art. 57 musi być rozumiane tak samo, jak w ustępie 1; będzie ono jednak z reguły niewykonalne, skoro weksel po przyjęciu przez wyłączenie poszedł w obieg.

3) Co do potrzeby protestu p. art. 55 uw. 2.

2. Zapłata przez wyłączenie.

Art. 58.

Zapłata przez wyłączenie może nastąpić¹⁾ we wszystkich przypadkach, w których można dochodzić poszukiwania zwrotnego przed płatnością lub po płatności wekslu²⁾.

Dokonana będzie najpóźniej nazajutrz po ostatnim dniu przepisany dla protestu z powodu niezapłacenia³⁾.

1) także z strony trasata jako wyręczającego indosanta. Trasat może wyręczyć i wystawcę przed płatnością; natomiast wątpliwem jest, czy to może uczynić po płatności weksla, a to z tych samych względów, dla których indos po płatności na jego korzyść uważać należy za pokwitowanie (art. 10 uw. 5). Zd. m. względy te przy zapłacie przez wyłączenie nie są decydujące: raz dlatego, że ustawa co do wyręczenia robi w art. 54

wyraźną różnicę między trasatem a akceptantem, której niema co do indosu, powtórę z tej przyczyny, że art. 62 wyklucza dalszy indos z strony płaćcego przez wyręczenie.

2) Art. 42. Co do konieczności protestu p. art. 55 uw. 2.

3) Zapłata dokonana później może łączyć się z nabyciem własności weksla i praw z weksla, nie wywołuje jednak szczegółowo przez prawo określonych skutków zapłaty przez wyręczenie.

Art. 59.

Jeżeli weksel przyjęto przez wyręczenie albo są w nim wskazane osoby, mające płacić w potrzebie¹⁾, posiadacz przedstawi weksel²⁾ w miejscu płatności wszystkim tym osobom i, w razie nieuiszczenia zapłaty przez wyręczenie, dokona protestu³⁾ najpóźniej najazutrz po ostatnim dniu, przepisany dla protestu z powodu niezapłacenia⁴⁾.

W razie niedokonania protestu w tym czasie ten, kto wskazał adres w potrzebie⁵⁾ lub na czyją korzyść nastąpiło przyjęcie⁶⁾, tudzież następni indosanci wolni są od odpowiedzialności.

1) P. art. 54 uw. 2.

2) tak przy regresie po płatności, o którym ustawa myśli w pierwszym rzędzie, jak i przy regresie przed płatnością, przy którym przyjęcie przez wyręczenie zależy w zupełności od dobrej woli posiadacza.

3) Jeżeli zachodzi także konieczność protestu przeciw trasatowi, termin protestu w stosunku do trasata nie ulega zmianie, ale mimo to cały protest będzie aktem jednolitym (art. 88), co przemawia za jednolitością protestu także w przypadku art. 23 ust. 2.

4) Ustawa modyfikuje tu określone w art. 43 warunki zwrotnej odpowiedzialności; p. wyżej art. 57 uw. 1.

5) Art. 54 uw. 1.

6) Art. 56. Zwolnienie wyręczonego pociąga za sobą również zwolnienie przyjemcy przez wyręczenie: art. 57 ust. 1.

Art. 60.

Zapłata przez wyręczenie obejmuje całą sumę, którą miałby zapłacić wyręczony, z wyjątkiem prowizji komisowej¹⁾, oznaczonej w art. 47 L. 4.

Posiadacz weksłu, który odmawia przyjęcia takiej zapłaty, traci prawo poszukiwania zwrotnego przeciw tym, którzy byłiby zwolnieni²⁾.

1) P. art. 47 uw. 7.

2) tzn. w myśl art. 62 przeciw następcom tego, kto przy zapłacie przez wyręczenie byłby wyręczonym (art. 61 ust. 1).

Art. 61.

Zapłatę przez wyręczenie¹⁾ stwierdza się pokwitowaniem na wekslu, a zarazem oznacza się osobę, na której korzyść zapłaty dokonano. W braku takiego oznaczenia uważa się, że zapłaty dokonano za wystawcę²⁾.

Weksel i protest, jeżeli był dokonany³⁾, wręczyć należy płaćcemu przez wyręczenie⁴⁾.

1) Protest, jeżeli był dokonany, nie zawiera zupełnie wzmianki o zapłacie przez wyręczenie.

2) Pokwitowanie jako takie nie uwydatnia wyręczenia; niema oczywiście wątpliwości co do charakteru zapłaty, skoro wyręczonego wymieniono, a także wówczas można wątpliwości usunąć, gdy zapłacił adresat w potrzebie lub przyjemca przez wyręczenie, o ile się przyjmie, że płaćcego wymienia się na wekslu. Jeżeli jednak przyjmemy, że pokwitowanie to tylko poświadczenie odbioru zapłaty i że płaćcego wymieniać nie potrzeba, a wyręczonego na wekslu nie wskazano, w każdym zaś razie, jeżeli płaciła osoba inna bez podania, za kogo płaci, nie jest widocznym z weksla, że nastąpiła zapłata przez wyręczenie. Zachodzi więc pytanie, czy wymagać uwidocznienia na wekslu, że zapłata była wyręczeniem, i tylko w takim przypadku traktować ją jako zapłatę przez wyręczenie, czy też przeciwnie przyjmując jako założenie, że każda zapłata, dokonana wówczas, kiedy można było dochodzić zwrotnego poszukiwania,

a nie wychodząca poza czasowe granice art. 58, uważana będzie za zapłatę przez wyřęcenie, choćby tego jej charakteru nie było można odczytać z weksla. Zd. m. takie postawienie pytania mieści już w sobie odpowiedź; skoro wyręczyicielem może być także osoba zobowiązana już wekslowo (art. 54 ust. 3), to dokonana przez nią zapłata musi mieć widoczny charakter wyręczenia, gdyż inaczej zwrotnie zobowiązany, który wykupuje weksel w toku regresu lub na podstawie art. 49, a czyni to w terminie art. 58, traciłby regres do wszystkich następców wystawcy. Ponieważ zaś ustawa nie czyni między przypadkami zapłaty przez wyręczenie żadnej różnicy co do formy, zatem w każdym przypadku uznać należy za rzecz konieczną, aby wyręczający charakter zapłaty widoczny był z weksla.

3) Art. 55 uw. 2.

4) Dokumenty te legitymują go przy dochodzeniu praw z art. 62.

Art. 62.

Płacący przez wyręczenie wstępuje w prawa posiadacza weksłu przeciw wyręczonemu i jego poprzednikom¹⁾. Nie może jednak dalej weksłu indosować²⁾.

Następcy wyręzonego są wolni.

W razie zbiegu kilku ofiarujących zapłatę przez wyręczenie pierwszeństwo należy się temu, kto przez zapłatę zwalnia największą liczbę dłużników³⁾. Kto wbrew temu przepisowi, mimo świadomości stanu rzeczy⁴⁾, płaci przez wyręczenie, traci prawo zwrotnego poszukiwania przeciw tym, którzy byliby zwolnieni.

1) Prawa te służą mu także, gdy na wekslu wymieniony jest jako trasat. Rozmiar ich określa art. 47; dodać należy, że wyręczyciel ma także prawa posiadacza przeciw akceptantowi (art. 27), że jednak, jeżeli był sam wekslowo zobowiązany, nie może pociągnąć do odpowiedzialności tych, którym odpowiada. Nabycie praw przez wyręczyciela określa ustawa jako „wstąpienie“ w prawa posiadacza; wynikałoby stąd, że można przeciw niemu podnosić wszelkie zarzuty, jakie były dopuszczalne

przeciw spłaconemu posiadaczowi, ale wniosek niezupełnie jest pewny, albowiem w dawniejszej ustawie niemieckiej użyty był taki sam zwrot, a mimo to nauka nabycie praw przez wyręczyciela uważała za pierwotne, z drugiej zaś strony i ustawa niniejsza w typowym przypadku nabycia pierwotnego mówi o „przeniesieniu“ praw (art. 13 uw. 1).

2) Co do konsekwencji tego przepisu p. wyżej art. 58 uw. 1.

3) Posiadacz może spokojnie przyjąć zapłatę przez wyręczenie od każdego, kto mu ją ofiaruje; konsekwencje pominięcia pierwszeństwa spadają tylko na płacącego przez wyręczenie.

4) Dosłownie biorąc znaczyłoby to tyle, że płacący wiedział o zaofiarowaniu zapłaty przez inne osoby; przy takim tłumaczeniu płacący mógłby nie liczyć się z faktem, że na wekslu znajduje się adres w potrzebie lub przyjęcie przez wyręczenie, bo ten fakt nie dowodzi jeszcze, aby którakolwiek z tych osób ofiarowała zapłatę. Do przeciwnego jednak wniosku zmusza art. 59 ust. 2 w połączeniu z art. 62 ust. 1; według art. 59 brak protestu przeciw adresatowi w potrzebie względnie przyjęmcy przez wyręczenie uszczupla prawa posiadacza, a według art. 62 płacący przez wyręczenie uzyskuje tylko prawa posiadacza.

DZIAŁ IX.

Wtóröpisy i odpisy weksłu.

I. Wtóröpisy.

Art. 63.

Weksel można wystawić w kilku jednobrzmiących egzemplarzach¹⁾.

Egzemplarze te ponumerowane będą w samym tekście²⁾; w przeciwnym razie każdy z nich uważa się za weksel odrębny³⁾.

Każdy posiadacz weksłu może na własny koszt żądać wydania większej ilości egzemplarzy⁴⁾, o ile z weksłu nie wynika, że go wystawiono w jedynym⁵⁾ egzemplarzu. W tym

celu posiadacz ma zwrócić się do swego indosanta, który jest obowiązany zwrócić się do swego poprzednika i tak dalej aż do wystawcy⁶⁾. Indosanci obowiązani są do powtórzenia swoich indosów na nowych egzemplarzach⁷⁾.

1) Wtóröpisy z jednej strony umożliwiają obieg weksła w czasie, kiedy go się wysyła do przyjęcia, z drugiej strony zmniejszają niebezpieczeństwo utraty; używane są najczęściej w handlu zamorskim. Wszystkie wtóröpisy razem tworzą wobec prawa w zasadzie (wyjątki w art. 64) jeden weksel, ale mimo to każdy jest oryginałem, z czego wynika, że może być wystawiony tylko przez wystawcę.

2) jako pierwszy, drugi (prima, secunda) itd. Co do „tekstu“ p. art. 1 uw. 5.

3) Wystawca odpowiada więc odrębnie za każdy; zarzut, że wszystkie egzemplarze miały tworzyć jeden weksel, dopuszczalny jest niewątpliwie przeciw weksłobiorecy, z którym wystawca taką zawarł umowę, ale dalszym nabywcom można go przeciwstawić tylko w granicach art. 16. Także trasat może co do każdego egzemplarza żądać pokrycia względnie zwrotu uiszczonej zapłaty.

4) W praktyce nie wystawia ich się więcej niż trzy.

5) tzw. sola weksel. Urzędowy tekst skutkiem pomyłki druku mówi o „jednym“ egzemplarzu.

6) Tekst tego zdania ustaliło zarządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 3 marca 1925 dz. ust. n. 26 poz. 190.

7) Od poprzednika żąda się, by żądanie zakomunikował swemu poprzednikowi, itd. Posiadacz może prawa swego dochodzić drogą skargi, choć praktyczną doniosłość mieć będzie z reguły tylko żądanie odszkodowania. Skoro sprawa dojdzie do wystawcy, trzeba mu w każdym razie udowodnić osnowę egzemplarza pierwotnego, zazwyczaj także przedstawić ten egzemplarz celem zamieszczenia na nim liczby porządkowej lub — w razie niemożności — przedstawić dekret umorzenia.

Art. 64.

Zapłata, dokonana na jeden z egzemplarzy, zwalnia¹⁾ nawet wtedy, gdyby nie było na wekslu zastrzeżenia, że taka zapłata pozbawia ważności inne egzemplarze. Wszelako trasat odpowiada z każdego przyjętego przez siebie egzemplarza, którego mu nie zwrócono²⁾.

Indosant, który przeniósł egzemplarze na różne osoby, jako też następni indosanci odpowiadają z wszystkich podpisanych przez siebie egzemplarzy, których im nie zwrócono³⁾.

1) Jest to konsekwencja jedności weksła; jedność ta nie istnieje jednak co do akceptanta, który przyjęcie umieścił na kilku egzemplarzach, a ulega ograniczeniom w przypadku art. 64 ust. 2. W tych granicach, w jakich istnieje, wywołuje ten skutek, że wystawca i indosanci odpowiadają jeden tylko raz, choć ich podpisy znajdują się na kilku egzemplarzach, a zapłata trasata — bez względu na to, czy ją uiszczył na egzemplarz z swoim akceptem, czy na egzemplarz inny — uwalnia wszystkich zobowiązanych z weksła od odpowiedzialności. Z jednorazowej odpowiedzialności wystawcy i indosantów wynika zd. m., że ten z nich, który płaci, żądać może zwrotu wszystkich egzemplarzy względnie wykazania, że te, których mu się nie zwraca, zostały umorzone; protest jednakowoż z art. 65 l. 1 zastępuje brak egzemplarza, przesłanego do przyjęcia.

2) Jeżeli przyjął więcej egzemplarzy na rzecz jednej osoby, a ta zgłasza się z jednym egzemplarzem, příjemca może niewątpliwie uczynić zapłatę zawiśłą od zwrotu wszystkich egzemplarzy przyjętych. Może to zd. m. uczynić i wówczas, gdy wszystkie egzemplarze przyjęte znajdują się w rękach wierzyciela, który żąda zapłaty, bo wierzyciel ten wobec materialnej jedności weksła nie może wygrywać na swą korzyść formalnej odrębności poszczególnych egzemplarzy. Jeżeli jednak egzemplarze przyjęte znajdują się w rękach różnych osób, odpowiada z każdego egzemplarza odrębnie, choć od wystawcy raz tylko może żądać pokrycia względnie zwrotu zapłaty.

3) Indosanci poprzedni oraz příjemca, który tylko na

jednym egzemplarzowi umieścić akcept, odpowiadają i w tym przypadku jeden tylko raz; p. wyżej uw. 1.

Art. 65.

Kto przesyła jeden egzemplarz do przyjęcia, powinien oznaczyć na innych egzemplarzach nazwisko osoby, u której ów egzemplarz się znajduje. Osoba ta jest obowiązana wydać go prawnemu posiadaczowi innego egzemplarza¹⁾.

Gdy²⁾ wydania odmówi, posiadacz może wykonać poszukiwania zwrotne tylko po stwierdzeniu przez protest³⁾:

1. że egzemplarz przesłany do przyjęcia mimo żądania nie został mu wydany⁴⁾,

2. że na inny egzemplarz nie można było uzyskać przyjęcia lub zapłaty.

1) Nabywca tego egzemplarza nabywa weksel; stąd płynie jego prawo do egzemplarza, przesłanego do przyjęcia. Dalszy wniosek jest ten, że nabywca egzemplarza obiegowego ma prawo powyższe i wtedy, gdy na wekslu obiegowym niema wzmianki, gdzie się znajduje egzemplarz przesłany do przyjęcia; jeżeli jednak osoba, przechowująca egzemplarz przesłany do przyjęcia, przed zgłoszeniem się prawnego posiadacza egzemplarza obiegowego wydała egzemplarz przechowywany komuś innemu, a to na skutek polecenia z strony tego, kto jej egzemplarz do przechowania przesłał, wolna jest od wszelkiej odpowiedzialności wobec posiadacza egzemplarza obiegowego.

2) osoba, która według wzmianki, zamieszczonej na egzemplarzu obiegowym, ma w przechowaniu egzemplarz, przesłany do przyjęcia. Jeżeli wzmianki takiej niema, sam egzemplarz obiegowy nie daje zd. m. dostatecznej podstawy do zwrotnego poszukiwania; por. art. 64 uw. 1 i art. 67 uw. 1.

3) P. art. 85 l. 4 i art. 88.

4) Protest ten konieczny jest przy każdym zwrotnem poszukiwaniu, bez względu na to, czy egzemplarz, przesłany do akceptu, został przyjęty, czy nie. Regres przed płatnością możliwy jest na podstawie protestu z art. 65 l. 1 i 2 także w tym przypadku, gdy trasat przyjął egzemplarz, przesłany do przyjęcia.

II. Odpisy.

Art. 66.

Każdy posiadacz weksłu ma prawo sporządzenia z niego odpisów¹⁾.

Odpis powinien dokładnie odtwarzać oryginał z indosami i wszelkimi wzmiankami na nim się znajdującymi; powinien oznaczyć, dokąd odpis sięga²⁾.

Na odpisie można umieszczać indosy i poręki wekslowe w ten sam sposób i z temi samemi skutkami, jak na oryginalu.

1) Odpis taki umożliwia obieg weksła w czasie, kiedy go przesłano do przyjęcia. Indos na odpisie przenosi własność weksła i daje podstawę do regresu przeciw indosantowi (art. 67). Gdyby indosant sporządził z jednego weksła kilka odpisów i każdy odpis indosował na rzecz innej osoby, odpowiada tyle razy, ile odpisów wprowadził odrębnie w obieg.

2) W braku takiego oznaczenia, które powinno się znajdować po ostatnim indosie, odpisanym z oryginału, rzekomy odpis musi uchodzić za oryginał, który jest częściowo podrobiony, ale który można mimo to indosować z pełnym skutkiem (art. 68).

Art. 67.

Odpis powinien wskazywać osobę, u której znajduje się oryginał¹⁾. Jest ona zobowiązana wydać oryginał prawnemu posiadaczowi odpisu²⁾.

Jeżeli odmówi wydania oryginału, posiadacz odpisu może wykonać zwrotne poszukiwanie przeciw indosantom odpisu tylko po stwierdzeniu przez protest³⁾, że pomimo jego żądania nie wydano mu oryginału⁴⁾.

1) Brak tej wzmianki uniemożliwia regres, bo odpisu nie można przedstawiać do zapłaty; przy wtórpisie (art. 64 uw. 1) taki sam rezultat wynika stąd, że zwrotnie zobowiązany może żądać wydania wszystkich podpisanych przez siebie egzemplarzy.

2) Por. art. 65 uw. 1.

3) P. art. 89.

4) Por. art. 65 uw. 4.

DZIAŁ X.

F a ł s z e.

Art. 68.

Sfałszowanie jakiegokolwiek podpisu¹⁾, nawet wystawcy²⁾ lub akceptanta, nie uchybia ważności innych podpisów³⁾.

1) Podpis podrobiony lub sfałszowany (tzn. przerobiony tak, że wskazuje inną osobę, niż ta, od której pochodzi) nie zobowiązuje wekslowo nawet wówczas, gdyby podpisany uznał go za własnoręczny (p. art. 24 uw. 1). Kto płaci, złudzony podobieństwem swego podpisu do podpisu na wekslu, płaci dług nieistniejący, może więc żądać zwrotu zapłaty; gdyby jednak skutkiem takiej zapłaty posiadacz w dobrej wierze utracił regres np. przez zaniedbanie protestu, płacący tylko fałszerza może pociągnąć do odpowiedzialności.

2) P. art. 1 uw. 15.

3) Wynika to z materialnej niezależności zobowiązań wekslowych, stosuje się przeto także w przypadku, gdy na wekslu znajdują się podpisy osób zmyślonych. Co do wpływu podpisów podrobionych, sfałszowanych i t. p. na legitymację formalną por. art. 15 uw. 1 i art. 39 uw. 5.

Art. 69.

W razie zmiany tekstu wekslu¹⁾ ci, którzy podpisali go po dokonaniu zmiany, odpowiadają według treści tekstu zmienionego; ci, którzy weksel poprzednio podpisali, odpowiadają wedle pierwotnego tekstu²⁾.

1) Zmianą taką jest także dodanie odrębnego miejsca płatności na wekslu, który wymieniał już miejsce obok nazwiska trasata (art. 2 uw. 4), tak samo umiejscowienie w rozumieniu art. 4 tzn. wymienienie domicylanta; natomiast uzupełnienie brakującego istotnego warunku ważności nie jest zmianą i podpada nie pod art. 69, lecz pod art. 2 (p. tamże uw. 6). Przy zmianach obojętnym jest tak to, w jaki sposób zmiany dokonano, czy przez dodanie, czy przez przekreślenie, czy przypad-

kowo, czy rozmyślnie, jak — zd. m. — i to, czy osoba, która dokonała zmiany, była do tego upoważniona przez prawo wekslowe, czy nie; jeżeli np. trasat skorzystał z przepisu art. 26, wówczas art. 69 stosuje się w całej pełni.

2) Tak więc wystawca nie odpowiada, jeżeli — skutkiem zmiany miejsca płatności lub umiejscowienia — protestu dokonano nie w tem miejscu lub nie przeciw tej osobie, gdzie lub przeciw komu miał być dokonany na podstawie tekstu weksla w chwili wystawienia, i t. p. Zarzut zmiany wynika z prawa wekslowego i może być przeciwstawiony każdemu wierzycielowi, bez względu na jego dobrą lub złą wiarę (zarzut obiektywny: art. 16 uw. 2). Kto zgodził się na zmianę, dokonaną po jego podpisie, traci oczywiście zarzut, a jasnym jest, że zgoda może nastąpić także w sposób dorozumiany, np. przez to, że dłużnik przy dawniejszym obrocie wekslowym z tym samym wierzycielem żadnych z powodu zmiany miejsca płatności nie stawiał przeszkód; zgoda atoli jednego zobowiązanego wiąże tylko jego, a innych dłużników zarzutu nie pozbawia. Że ten, kto zmiany dokonał, uczynił to z upoważnienia albo nawet z nakazu ustawy (np. w przypadku art. 26), stąd nie wynika bynajmniej, by zmiana owa wiązała osoby dawniej podpisane.

DZIAŁ XI.

Przedawnienie.

Art. 70.

Roszczenia wekslowe przeciwko akceptantowi¹⁾ przedawniają się w trzy lata od dnia płatności wekslu²⁾.

Roszczenia posiadacza wekslu³⁾ przeciw indosantom i wystawcy⁴⁾ przedawniają się w rok od dnia protestu, dokonanego w należytych czasie, zaś w przypadku zastrzeżenia „bez kosztów“ od dnia płatności⁵⁾.

Zwrotne roszczenia indosantów⁶⁾ między sobą i przeciwko wystawcy⁴⁾ przedawniają się w sześć miesięcy od dnia⁵⁾, w którym indosant wykupił weksel⁷⁾ albo w którym doręczono mu skargę⁸⁾.

1) Co do awalisty p. art. 31 uw. 1.

2) Termin ten oblicza się w ten sposób, że się nie wlicza dnia płatności (art. 79 ust. 1), a ostatni dzień oznacza się, stosując odpowiednio przepis art. 35. Umowna prolongata nie wpływa zd. m. na przedawnienie, albowiem „dzień płatności“ w rozumieniu art. 70 to dzień, oznaczony przez prawo wekslowe, a prawo to nie liczy się zupełnie w kwestji przedawnienia z zasadami prawa powszechnego, nie pozwala więc na argumentację, opartą na zasadach prawa powszechnego o przedawnieniu; w tym punkcie przedawnienie wekslowe zbliża się do prekluzji. Choć indosant wykupił weksel tak późno, że nie ma już czasu do przerwania przedawnienia przeciw przyjemcy, odpowiedzialność przyjemcy nie doznaje przedłużenia.

3) Art. 47.

4) Co do awalisty p. art. 31 uw. 1, co do przyjemcy przez wyłączenie zob. art. 57 uw. 1.

5) Czasokres oblicza się tak samo, jak przy przedawnieniu odpowiedzialności przyjemcy (wyżej uw. 2). Jeżeli czasokres co do zwrotu zobowiązanego nie upłynął (czy skutkiem przerwy, czy skutkiem powolnego tempa regresu w przypadku art. 70 ust. 3), odpowiedzialność zwrotnie zobowiązanego utrzymuje się, chociażby roszczenie do przyjemcy uległo już było przedawnieniu.

6) Art. 48.

7) przed doręczeniem mu skargi.

8) Od tej chwili może on przerwać przedawnienie, biegnące na korzyść poprzedników i przyjemcy, a to zapomocą środka, wskazanego w art. 71 lit. c); okoliczność, że poprzednik był razem z nim zapozywany przez następcę, nie odsuwa co do jego roszczeń przeciw owemu poprzednikowi początku przedawnienia. Co do innych faktów, stojących na równi z doręczeniem skargi, p. art. 103.

Art. 71.

Przedawnienie roszczeń wekslowych przerywają¹⁾ jedynie i wyłącznie:

a) wytoczenie²⁾ skargi³⁾;

b) zgłoszenie roszczenia wekslowego w postępowaniu układowem lub upadłościowem⁴⁾;

c) oznajmienie sporu lub przypozwanie ze strony pozwanego⁵⁾;

d) uznanie piśmienne roszczenia wekslowego⁶⁾.

1) Skutkiem przerwy czas przedawnienia, który upłynął przed przerwą, jest dla dłużnika bezpowrotnie stracony; nowe przedawnienie po przerwie (art. 72) liczy się zupełnie na nowo.

2) tj. wniesienie do sądu (arg. art. 72 lit. a). Nie wywołuje przerwy wniesienie skargi przed sąd niewłaściwy, i to bez względu na to, jak taki przypadek traktuje prawo procesowe, byleby niewłaściwość została orzeczeniem sądowem stwierdzona; nie przerywa przedawnienia także wniesienie skargi formalnie wadliwej, znów bez względu na przepisy procesowe, byleby uchwała sądowa stwierdziła, że wadliwość wyklucza wdrożenie procesu na podstawie tej skargi; nie wywołuje wreszcie przerwy skarga, którą powód cofnął. Wniesienie skargi o część sumy wekslowej nie przerywa przedawnienia co do reszty. Co do innych środków procesowych względnie egzekucyjnych, wywołujących na równi z wniesieniem skargi przerwę przedawnienia, p. art. 103.

3) o pretensję z weksla; wystarczy jednak skarga ustalająca.

4) bez względu na to, czy nastąpiło przed upływem terminu, zakreślonego dla zgłoszeń wierzycieli konkursowych, czy po tym terminie, byleby co do formy odpowiadało — w chwili, kiedy go dokonano — przepisom ustawy.

5) Formę oznajmienia sporu względnie przypozwania określa prawo procesowe; gdyby formie tej nie uczyniono zadość, niema przerwy.

6) Czego potrzeba do formy pisemnej, określa prawo powszechne, obowiązujące w tem miejscu, gdzie akt uznania zdziałano. Z art. 72 wynika, że w każdym razie dokument musi być datowany.

Art. 72.

Przerwane przedawnienie wekslowe zaczyna biec na nowo:

a) w przypadku wniesienia skargi i nienależytego popierania sporu¹⁾ — od ostatniej czynności procesowej²⁾; nowe przedawnienie przerywa się przez podjęcie procesu;

b) w przypadku zgłoszenia w postępowaniu układowem lub upadłościowem — od chwili zakończenia postępowania, a w razie zaprzeczenia zgłoszonej wierzytelności — od chwili zaprzeczenia;

c) w przypadku oznajmienia sporu lub przypozwania — od prawomocnego ukończenia sporu;

d) w przypadku uznania — od daty dokumentu³⁾.

1) Popieranie sporu nie jest tedy warunkiem przerwy, ale działanie przerwy kończy się i otwiera się pole dla nowego przedawnienia, skoro spór przestano należycie popierać. Jeżeli prawo procesowe określa, czego trzeba do należytego popierania sporu, w szczególności, jeżeli z biernym zachowaniem się powoda łączy pewne określone skutki (np. spoczywanie procesu), należy zd. m. trzymać się wskazówek, zawartych w prawie procesowem; w braku takich wskazówek rozstrzyga uznanie sędziego, który jednak zd. m. pamiętać powinien o tem, że myślą przewodnią ustawy jest krótkie przedawnienie roszczeń wekslowych, a zatem wymagać energiczniejszego popierania sprawy, niż w innych sporach.

2) Prawomocne załatwienie sporu na korzyść powoda uchyla zupełnie kwestję przedawnienia wekslowego, a przedawnienie pretensji z wyroku podlega przepisom prawa powszechnego; wynika to jasno z porównania tekstu ustawy i projektu Komisji Kodyfikacyjnej, który pretensję ustaloną wyrokiem poddawał ponownie przedawnieniu wekslowemu. Jeżeli powód przegrał sprawę z przyczyn materialnych (in merito), a ponowne wniesienie skargi jest możliwe i skutkiem tego kwestja przedawnienia nie straciła aktualności, przyjąć zd. m. należy, że pierwsza skarga wywołała przerwę, że jednak od prawomocności orzeczenia rozpoczęło biec nowe przedawnienie.

3) Data dokumentu rozstrzyga, jeżeli jest prawdziwa; co do

dowodu w tym względzie rozstrzygają przepisy, obowiązujące w miejscu, gdzie aktu dokonano.

Art. 73.

Przerwa przedawnienia skuteczna jest jedynie wobec tego dłużnika wekslowego, którego dotyczy przyczyna przerwy¹⁾.

1) i tylko na korzyść tego wierzyciela, którego dotyczy przyczyna przerwy; jeżeli przeto posiadacz weksla zaskarżył kilku dłużników, ten, który wykupił weksel, nie może powoływać się wobec współpozwanego na przerwę, wywołaną powyższą skargą, i to, choćby mu posiadacz weksla prawa swe cedował.

Art. 74.

Bieg przedawnienia nie ulega zawieszeniu¹⁾.

1) Nie stosują się tedy do przedawnienia wekslowego ani przepisy C. c. o zawieszeniu (art. 2251 do 2259), ani przepisy kod. cyw. austr. o wstrzymaniu (§§ 1494 do 1496), ani postanowienia kod. cyw. niem. w tej kwestji (§§ 202 do 207).

DZIAŁ XII.**Roszczenie z tytułu niesłusznego zbogacenia.****Art. 75.**

Wystawca i akceptant, których zobowiązanie wekslowe zgasto¹⁾ wskutek przedawnienia lub zaniedbania czynności zachowawczych, są zobowiązani²⁾ wobec posiadacza wekslu³⁾, o ile⁴⁾ z jego szkodą⁵⁾ niesłusznie się zbogacili⁶⁾.

Roszczenie z tytułu niesłusznego zbogacenia przedawnia się⁷⁾ w trzy lata od dnia zgaśnięcia zobowiązania wekslowego⁸⁾.

1) Niema mowy o zgaśnięciu zobowiązania, które nie istniało z tej przyczyny, że dokument nie posiadał warunków ważnego weksla. Zgaśnięcie zobowiązania, które jest założeniem art. 75, musi być absolutne, tzn. skutkować wobec wszystkich wierzycieli; jeżeli posiadacz weksla zaskarżył indosanta, a ten

zawiadomił o sporze wystawcę, wystawca przed upływem nowego przedawnienia (art. 72 lit. c) nie odpowiada z art. 75, choćby wobec posiadacza weksla był już wolny od odpowiedzialności wekslowej.

2) Nie jest to już zobowiązanie wekslowe, ograniczone co do rozmiaru, ale zobowiązanie „z tytułu niesłusznego z bogacenia“, związane z wekslem tylko przez to, że zgaśnięcie odpowiedzialności wekslowej odgrywa decydującą rolę tak przy kwestji istnienia szkody po stronie posiadacza weksla, jak i przy kwestji istnienia z bogacenia po stronie zobowiązanego. Stąd wynikają doniosłe konsekwencje praktyczne: odpowiedzialność z art. 75 nie spada zupełnie na awalistów i nie ciąży np. na współprzjemcach czy współwystawcach solidarnie; odsetki należą się wierzycielowi tylko o tyle, o ile mu je przysznaje prawo powszechne; właściwość sądu dla skarg z weksla nie obejmuje roszczeń z art. 75; przejście z skargi wekslowej do skargi z art. 75 stanowi zmianę tytułu skargi, ale z tej samej przyczyny, kto przegrał spór wekslowy, nie potrzebuje obawiać się zarzutu sprawy osądzonej, skoro wystąpi z skargą na podstawie art. 75 i t p.

Zobowiązanie z art. 75 jest długiem dziedzicznym; spadkobiercy odpowiadają tak samo, jak spadkodawca.

3) Zwrot ten można rozumieć dwojako: albo w ten sposób, że ten, kto dochodzi roszczenia z art. 75, musi mieć weksel lub dekret umorzenia w chwili dochodzenia roszczenia w swoich rękach, albo tak, że roszczenie powstaje na korzyść tego, kto w chwili zgaśnięcia odpowiedzialności wekslowej miał weksel w rękach. Zd. m. tylko ten drugi sposób pojmowania art. 75 jest uzasadniony, z czego wynika, że posiadacz, któremu weksel zaginął już po zgaśnięciu praw wekslowych, nie potrzebuje starać się o amortyzację, a roszczenia z art. 75 może i tak dochodzić, jeżeli zdoła wykazać, że był posiadaczem w krytycznej chwili. Ustawa mówi o z bogaceniu się zobowiązanych na szkodę posiadacza jako o fakcie jednorazowym, który nastąpił w chwili zgaśnięcia ich odpowiedzialności wekslowej i skutkiem tego zgaśnięcia; dopóki odpowiadają wekslowo, nie są z bogaceni, a skoro się raz „z bogacili“ przez odpadnięcie od-

powiedzialności, nie mogą już bogacić się po raz drugi i trzeci, z czego wynika, że owym poszkodowanym posiadaczem może być tylko posiadacz w chwili dokonania się z bogacenia. Konsekwencje tego poglądu w niektórych przypadkach mogą na pierwszy rzut oka wydawać się rażące, np. jeżeli posiadacz weksla, na którym nie było akceptu, zaskarżył indosanta, a ten zaniedbał zawiadomienia wystawcy i stracił do niego regres w toku sporu; skoro przegrał spór i wykupił weksel, odmówienie mu praw z art. 75 do wystawcy, ponieważ nie był w krytycznej chwili posiadaczem weksla, zdaje się nasuwać wątpliwość. Zd. m. jednak nie są one uzasadnione, bo przypadek powyższy w porównaniu z przypadkiem art. 75 przedstawia istotne różnice; szkoda indosanta wywołana jest nie tylko przez utratę praw wekslowych do wystawcy, ale także i przede wszystkim przez to, że wdał się w spór, a okoliczność ta modyfikuje związek przyczynowy, bo wdając się w spór działał na własne ryzyko.

Ustawa mówi o posiadaczu weksla; rozumie się jednak samo przez się, że myśli o takim tylko posiadaczu, który był równocześnie wierzycielem z weksla w myśl zasad, wyłuszczonej przy art. 15, gdyż inaczej nie da się po jego stronie pomyśleć szkoda; stąd wynika również, że akceptant nie może nigdy na zasadzie art. 75 pociągać do odpowiedzialności wystawcy, który nigdy nie był wobec niego dłużnikiem z weksla. Z drugiej strony jasne jest, że posiadacz weksla może swe roszczenie z art. 75 przenieść na inną osobę w taki sam sposób, jak każdą inną wierzytelność; może to uczynić nawet na korzyść indosanta, który wykupił weksel, choć nie był do tego zobowiązany, bo jego odpowiedzialność wekslowa zgaśła. Nabywca pretensji z art. 75 ma zawsze tylko prawa swego poprzednika. Przeniesienie weksla nie należy do istoty przeniesienia pretensji z art. 75, jakkolwiek będzie mu z reguły towarzyszyło, już ze względu na potrzebę dowodu. Indos po zgaśnięciu zobowiązań wekslowych nie daje zd. m. jako taki indosatarjuszowi praw z art. 75, albowiem według art. 13 przenosi tylko prawa z weksla; do przeniesienia roszczenia z art. 75

trzeba, by przy takim indosie zachodziły równocześnie warunki cesji (por. art. 10 uw. 3). Przepis art. 19, który zresztą także łączy z indosem tylko skutki cesji, nie stosuje się zd. m. do omawianego obecnie przypadku, w którym nie istnieją już prawa z weksla.

4) Z słów tych wynika, że wymienione w art. 75 warunki rozstrzygają tak o istnieniu roszczenia z tytułu niesłusznego z bogacenia, jak i o jego rozmiarze. W braku tych warunków weksel, który stracił moc wekslową, może wprawdzie być użyty w innym sporze jako środek dowodowy, nie ma jednak jako taki znaczenia ani przekazu, ani skryptu dłużnego.

5) W czym leży szkoda posiadacza, w którego rękach weksel stracił moc wekslową, i jaki jest rozmiar jego szkody, tego ustawa nie określa. Nie ulega wątpliwości, że art. 75 uważa za przyczynę szkody utratę praw wekslowych do wystawcy i przyjemcy; w tem jednak niema jeszcze odpowiedzi na wszystkie pytania, jakie się nasuwają. Chodzi o to: a) czy szkoda z art. 75 istnieje, choć posiadacz weksla nie utracił jeszcze praw z weksla do wszystkich dłużników? b) czy i jaki wpływ wywiera na istnienie szkody ta okoliczność, że posiadacz weksla ma — pomimo utraty praw z weksla — roszczenie na podstawie stosunku prawnego, jaki — poza wekslem — łączył go z poprzednikiem? c) w przypadku, gdy szkoda istnieje, jak należy ją obliczać?

a) Skargę z art. 75 uważam za możliwą dopiero wtedy, gdy posiadacz z weksla stracił wszystkie prawa z weksla. Dopóki którykolwiek dłużnik odpowiada wobec niego wekslowo, niema zd. m. szkody; wyjątek możnaby uczynić tylko w przypadku, gdy egzekucja przeciw temu dłużnikowi pozostała bez skutku (jeżeli np. egzekucja przeciw przyjemcy okazała się bezowocną, a wszyscy inni dłużnicy skutkiem zaniedbania protestu wolni są od odpowiedzialności z weksla, można bronić zdania, że posiadaczowi służą prawa z art. 75 do wystawcy).

b) Sprawa jest zupełnie jasna co do przypadków, gdy posiadacz weksla nie ma — poza ewentualnymi prawami z weksla — żadnych innych praw do poprzednika, np. gdy nabył

weksel celem ulokowania wolnego kapitału lub gdy go tylko eskontował tzn. kupił jako towar i t. p.; wówczas po utracie praw z weksla służy mu niewątpliwie roszczenie z art. 75. Przypadki takie zaś mogą i wówczas, gdy przyczyną wręczenia weksla był stosunek prawny, istniejący już przedtem między wręczającym i nabywcą; jeżeli wręczenie nastąpiło w miejsce zapłaty (datio in solutum), jeżeli wolą stron było przenowienie, zatem umorzenie stosunku poprzedniego, istnienie roszczenia z art. 75 po zgaśnięciu odpowiedzialności wekslowej nie ulega również wątpliwości. Jeżeli jednak przyczyna wręczenia weksla leży w istniejącym już poprzednio stosunku prawnym, wręczenie weksla wyjątkowo tylko pociągnie za sobą umorzenie owego stosunku; tak będzie np., jeżeli wierzyciel w zamian za wręczony weksel dał dłużnikowi pokwitowanie lub jeżeli towarzyszące wręczeniu okoliczności jasno i wyraźnie stwierdzają animus novandi, ale zazwyczaj dawny stosunek prawny nie przestaje istnieć, nie tylko wtedy, gdy weksel wręczono na zabezpieczenie istniejącej już wierzytelności, lecz tak samo i wówczas, gdy wręczenie nastąpiło na pokrycie długu. Wręcza się weksel w tym celu, aby biorący go mógł tą drogą dojść do zapłaty, ale dawny dług nie przestaje istnieć i gaśnie dopiero przez zapłatę weksla; to jest reguła, a kto twierdzi, że zachodził wyjątek od reguły, musi to udowodnić. Jeżeli weksel w takim normalnym przypadku nie został zapłacony, wierzyciel nie stracił swej pretensji pozawekslowej z tytułu pożyczki, kupna i t. p., a narażony być może tylko na zarzut, że nie starał się należycie o zaspokojenie z weksla, bo zaniedbał przedstawienia czy protestu lub dopuścił do przedawnienia, i że skutkiem tego dłużnik poniósł szkodę, którą przeciwstawia owej pretensji pozawekslowej — zarzut, którego dopuszczalność ocenia się jedynie i wyłącznie na podstawie prawa powszechnego. Skoro zaś wierzyciel nie stracił swej pretensji pozawekslowej, powstaje pytanie, czy wobec tego można — w przypadku zgaśnięcia jego praw z weksla — mówić o jego szkodzie i przynać mu roszczenie z art. 75. Kwestja jest wątpliwą, zd. m. jednak roszczenia z art. 75 w przypadku powyższym wykluczać nie należy,

a utratę praw wekslowych uznać trzeba jako dostateczną przyczynę tej szkody, o której mówi art. 75. Słowa „z jego szkodą“ nie stają się przez to zbyteczne, już ze względu na wątpliwość, poruszoną wyżej pod lit. a), następnie ze względu na to, że rozstrzygają zd. m. sprawę obliczania szkody (niżej lit. c); pogląd zatem, za którym się oświadczyłem, da się pogodzić z brzmieniem ustawy. Rozstrzyga zaś to, że ustawa w art. 75, dając posiadaczowi weksla bezpośredni środek przeciw przyjemcy i wystawcy, a opierając go, jak wskazuje napis, na tytule niesłusznego z bogacenia, pragnie widocznie otworzyć drogę do szybkiego zlikwidowania roszczeń pozawekslowych, aby usunąć z perspektywy proces ostatniego posiadacza przeciw poprzednikowi, tego przeciw swemu poprzednikowi i t. d. Z bogacenie jako moment, który decyduje o rozmiarze roszczenia, daje pełną gwarancję, że ani przyjemca, ani wystawca, nie będą narażeni na krzywdę, choć posiadacz weksla zwrócił się przeciw nim, nie wyczerpawszy jeszcze środków pozawekslowych, jakie mogą mu służyć na podstawie prawa powszechnego. Zdanie, że niema szkody, póki posiadacz weksla ma inną skargę poza wekslem, odbiera przepisowi art. 75 całą niemal praktyczną wartość, a czyni to w imię doktryneryzmu, bo w każdej utracie prawa jest element szkody. Sądzę przeto, że posiadacz weksla może skorzystać z art. 75 zamiast dochodzić swych pozawekslowych roszczeń przeciw swemu bezpośredniemu poprzednikowi, i to nawet wtedy, gdy tym jego poprzednikiem jest wystawca lub gdy wystawca zwraca się przeciw przyjemcy. W każdym zaś razie trzeba podkreślić, że chodzi tutaj o dwie zupełnie odrębne skargi; związane są one z sobą tylko o tyle, że to, co powód otrzymał z jednego tytułu, zmniejsza jego wiarygodność z tytułu drugiego, ale jasnym jest, że zarzut sprawy osądzonej jest wykluczony nawet i wtedy, gdyby pozwaną była jedna i ta sama osoba.

c) Szkoda posiadacza weksla może być oceniana dwojako. Można stanąć na stanowisku, że miał weksel na pewną kwotę i że tę kwotę stracił przez zgaśnięcie praw z weksla; można jednak szkodę jego pojąć ciasniej i rozumieć przez nią utratę

waluty, jaką dał za weksel. Tylko ten drugi sposób obliczania wydaje mi się uzasadniony, i to już ze względu na brzmienie ustawy, która w przeciwnym razie musiałaby wymienić sumę wekslową, nie szkodę, jako jeden z czynników, rozstrzygających o roszczeniu z art. 75. Do tego przyłącza się wzgląd inny, zd. m. ważniejszy. Pamiętać należy, że prawo z art. 75 przyznano wierzytelności, pomimo że wina jego jest oczywista. Ponieważ z bogacenie zazwyczaj nie odbiega daleko od sumy wekslowej, posiadacz weksla otrzymałby najczęściej z mocy art. 75 sumę wekslową, pomimo zachodzącej po jego stronie winy. Skoro się zważy, że w sumie wekslowej tkwi często zysk ostatniego nabywcy, otrzymałby on na podstawie art. 75 pełne odszkodowanie, także wynagrodzenie straconego — z własnej winy — zysku, co wydaje mi się niedopuszczalne; prawda, pozwany odpowiada tylko z tytułu z bogacenia, ale brak po jego stronie podstawy do zatrzymania z bogacenia nie jest dostateczną racją do przyznawania tak daleko idących praw temu, kogo nie można uwolnić od winy. Kto np. dostał weksel pod tytułem darmym, nie powinien mieć zd. m. praw z art. 75; tyle tylko przyznać należy, że sumę wekslową uważa się za szkodę tak długo, dopóki pozwany nie wykaze, że szkody wogóle nie było, lub że istotna szkoda była mniejsza.

6) Słowo „niesłusznie“ jest w ustawie zbędne; umieszczono je pod wpływem teorii prawa, która kwalifikuje z bogacenie jako niesłuszne w wszystkich przypadkach, w których prawo pozytywne z bogaconego zobowiązuje do wydania z bogacenia, ale dodatek ten nie przynosi żadnego nowego warunku, albowiem roszczenie z art. 75 zawisło tylko od istnienia i wysokości szkody (wyżej uw. 5) oraz od istnienia i wysokości z bogacenia. Z bogacenie zaś zawisło znów od dwóch warunków: od zgaśnięcia odpowiedzialności wekslowej przyjemcy względnie wystawcy i od rzeczywistego zwiększenia się jego majątku. Co do punktu pierwszego jasnym jest, że dopóki dłużnik odpowiada wekslowo, nie jest z bogacony; występuje tu symetria w stosunku do szkody (wyżej uw. 5 lit. a), którą widać i w tem, że odpadnięcie zobowiązania wekslowego nie jest jeszcze z bo-

gacieniem dłużnika, podobnie jak utrata pretensji wekslowej nie jest jeszcze szkodą wierzyciela (wyżej uw. 5 lit. c). Zbogacenie, podobnie jak szkodę, mierzy się rzeczywistą zmianą stanu majątkowego. Akceptant jest zobogacony wtedy i o tyle, kiedy otrzymał pokrycie, a przestał odpowiadać wekslowo; że pokrycie np. towary otrzymał, udowodnić musi posiadacz weksła, do akceptanta zaś należy ewentualny dowód, że zbogacenie było mniej od sumy wekslowej, że ona np. przewyższała umówioną cenę kupna. Po stronie wystawcy zachodzi niewątpliwie zbogacenie, jeżeli za weksel dostał walutę — wypłata waluty do rąk prokuranta stoi oczywiście na równi z wypłatą do rąk pryncypała, choćby ją prokurant sprzeniewierzył — trasatowi zaś nie dał pokrycia lub dał mniej, a różnica otrzymanej waluty i danego pokrycia określa w tym wypadku rozmiar zbogacenia. I wówczas jednak, gdy wystawca dał trasatowi pełne pokrycie, może po jego stronie zachodzić zbogacenie, jeśli mimo zgaśnięcia mocy wekslowej ma roszczenie do trasata na podstawie prawa powszechnego, np. gdy trasat zakupił i otrzymał od wystawcy towary, a nie wykupił weksła, zapomocą którego wystawca chciał ściągnąć od niego cenę kupna, na którym jednak nie było akceptu; pamiętać natomiast trzeba, że nieraz właśnie zgaśnięcie wekslowej odpowiedzialności wystawcy odbiera mu wszelkie roszczenia do trasata, np. jeżeli pokrycie dał trasatowi w zamian za jego akcept, a wówczas waluta ma przeciwwagę w pokryciu, zbogacenie zaś przyjąć można tylko w granicach różnicy między powyższymi pozycjami.

Zbogacenie, powstałe w określony poprzednio sposób w chwili odpadnięcia odpowiedzialności dłużnika, który się wskutek zgaśnięcia odpowiedzialności zobogacił, rozstrzyga i wówczas, gdy dłużnik w chwili skargi z art. 75 nie ma już zbogacenia w rękach; dłużnik nie może tedy bronić się np. zarzutem, że obecnie jest niewypłacalny i t. p.

Wpływ obydwu warunków art. 75 na rozmiar odpowiedzialności z tytułu niesłusznego zbogacenia określony jest w ustawie zupełnie jasno (wyżej uw. 4): odpowiedzialność sięga tylko

do granicy zbogacenia i szkody, tzn. rozstrzyga zawsze pozycja mniejsz.

7) Przedawnienie to podlega postanowieniom prawa powszechnego; z przepisów prawa wekslowego stosuje się do niego jedynie art. 79, nie stosują się natomiast prawdła, zawarte w art. 71 do 74, o ile odbiegają od prawa powszechnego.

8) tzn. od dnia, od którego rozpoczyna się możność wniesienia skargi z art. 75; p. w tym względzie wyżej uw. 5 lit. a.

DZIAŁ XIII.

Przepisy ogólne.

Art. 76.

Zobowiązania wekslowe może zaciągać¹⁾ każdy, o ile może się zobowiązywać według przepisów prawa prywatnego²⁾ ³⁾.

1) Chodzi tu o tzw. zdolność wekslową bierną jako osobny kierunek zdolności do działania; nie chodzi ani o zdolność prawną, bo dłużnikiem z weksła może być także osoba, pozbawiona całkowicie zdolności do działania, np. chory umysłowo dziedzic dłużnika wekslowego, ani też o zdolność wekslową czynną tzn. zdolność do samodzielnego nabywania praw wekslowych. Małoletni np. może nabywać samodzielnie prawa wekslowe, choć jego zdolność do zaciągania zobowiązań jest ograniczona; jeżeli wystawił samodzielnie weksel trasowany na własne zlecenie, nie odpowiada wekslowo, ma jednak z tego weksła prawa wekslowe do przyjęmcy.

Zdolność wekslową bierną ocenia się w zasadzie według chwili, w której podpisany umieścił rzeczywiście swój podpis (arg. art. 81 ustęp 1); data umieszczona na wekslu nie ma znaczenia rozstrzygającego, zmusza jedynie tego, kto kwestionuje jej prawdziwość, do przeprowadzenia dowodu. Kto w chwili podpisu miał zdolność wekslową, odpowiada z weksła wobec „prawnego posiadacza“ (art. 15), choćby potem zdolność utracił;

jeżeli np. brakowało mu zdolności w czasie puszczenia weksla w obieg, brak ten może stanowić dla nabywcy przeszkodę nabycia własności w razie jego złej wiary lub ciężkiego niedbalstwa, ale istnienia zobowiązania nie wyklucza. Kto nie posiadał zdolności wekslowej w chwili podpisu, nie odpowiada z niego, co zresztą odpowiedzialności innych podpisanych nie dotyka (art. 7), i może brakiem zdolności bronić się wobec każdego posiadacza weksla; od tej jednak zasady zachodzi wyjątek w przypadku, gdy np. małoletni wystawił samodzielnie weksel i dopiero po pełnoletności wręczył go wekslobiorcy, wówczas bowiem traktować rzecz należy tak, jak gdyby podpis nastąpił w chwili wręczenia. Jeżeli ta sama osoba podpisała weksel kilka razy, każdy podpis oceniać należy odrębnie.

2) Słowa „o ile“ wskazują jasno, że zdolność wekslowa bierna idzie zupełnie równolegle z zdolnością do zaciągania innych zobowiązań tak, jak ją określa prawo powszechne. Wywnika stąd:

a) według prawa austr. brak zupełnie takiej zdolności dzieciom niżej lat 7 oraz osobom umysłowo chorym i tym, którym całkowicie odebrano własnowolność po myśli § 3 ordyn. o ubezwłasnowolnieniu, a według judykatury także zakonnikom, którzy złożyli uroczyste śluby ubóstwa; w imieniu takich niezdolnych może zaciągać zobowiązania tylko ich zastępca ustawowy, który z reguły (§ 233 k. c.) potrzebować będzie do tego zezwolenia sądu nadopiekunczego. Ograniczoną zdolność do działania mają małoletni wyżej lat 7 oraz te osoby, których własnowolność na podstawie ordyn. z 28 czerwca 1916 ograniczono; kto mimo fizycznej małoletności uznany został za pełnoletniego (§§ 174 i 252 k. c.), uzyskuje oczywiście pełną zdolność wekslową, przyczem zauważyć należy, że zezwolenie władzy administracyjnej na prowadzenie handlu lub przemysłu zawisło również od zezwolenia sądu nadopiekunczego. Przepis § 246 k. c., że „tem... co... małoletni przez swoją pilność zarobi, tudzież rzeczami, które mu... do jego użytku będą oddane, może dowolnie rozporządzać i co do tego zobowiązania... zaciągać“, nie stosuje się w żadnym razie do jego zobowiązań we-

kslowych, których przedmiotem jest suma pieniężna in abstracto, nie zaś konkretny wynik zarobku; co do przypadku § 247 k. c., gdy władza nadopiekuncza zostawiła małoletniemu „swobodny zarząd czystej przewyżki jego dochodów“, a ustawa pozwala mu co do tej przewyżki samodzielnie zaciągać zobowiązania, judykatura kładzie główny nacisk na możność pokrycia zaciągniętego zobowiązania z tych dochodów, mimo to jednak zd. m. i ten przepis nie da się zastosować do zobowiązań wekslowych małoletniego, przy których łagodna interpretacja § 247 mogłaby doprowadzić łatwo do zgubnych dla małoletniego konsekwencji. Osoba, której zdolność wekslowa jest ograniczona, nie może zaciągać samodzielnie zobowiązań wekslowych; jeżeli podpisała weksel, może odpowiadać według prawa powszechnego np. z tytułu niesłusznego zubożenia lub w przypadku wprowadzenia współkontrahenta w błąd, tzn. na podstawie okoliczności, towarzyszących wręczeniu weksla, ale nie odpowiada z swego podpisu; nawet wówczas, gdyby po uzyskaniu pełnej zdolności np. po dojściu do pełnoletności, uznała swój dług z weksla, sprawa jest według judykatury wątpliwa, bo spotykamy także orzeczenia, które takiemu uznaniu odmawiają znaczenia dla prawa wekslowego. Może natomiast osoba z ograniczoną zdolnością wekslową zobowiązać się wekslowo za zezwoleniem swego zastępcy ustawowego, ewentualnie także władzy nadopiekunczej (§ 865 k. c.); zezwolenie nie potrzebuje być uwidocznione na wekslu, a jeżeli chodzi o zezwolenie zastępcy, może nastąpić nawet w sposób dorozumiany np. w przypadku, gdy opiekun jako wystawca trasuje weksel na małoletniego lub akceptuje weksel, przez małoletniego wystawiony. Pełną zdolność wekslową mają dezertery, albowiem § 208 wojsk. k. k. odbiera im tylko prawo rozrządzania majątkiem, co do którego przepisuje sekwestrację, nie pozbawia ich więc zdolności do zaciągania zobowiązań (nemo audietur propriam desertionem invocans); por. atoli co do skutków wyroku wojskowego sądu karnego, skazującego na karę śmierci lub ciężkiego więzienia, §§ 45—47 wojsk. k. k. Pełną zdolność ma również dłużnik upadły (krydatariusz); zobowiązania jednak, które za-

ciągnął po otwarciu konkursu, są bez skutku wobec wierzycieli konkursowych. Co do osób prawnych jest jasne, że mogą zaciągać zobowiązania zapomocą oświadczeń, składanych w ich imieniu przez upoważnione do tego organa; czy się tę ich sytuację nazwie pełnym brakiem zdolności, czy posiadaniem pełnej zdolności, zależy od tego, jak się pojmuje istotę osoby prawnej i rolę jej organów, a zatem — w gruncie rzeczy — jest kwestją terminologii.

b) Według prawa, obowiązującego w b. Kongresówce, brak zupełnie zdolności do działania małoletnim i bezwłasnowolnym (art. 1124 C. c.); mogą oni zaciągać zobowiązania tylko przez ustawowych zastępców podług postanowień o sprawowaniu opieki (art. 422 i nast. k. c. Król. Pol.). Ograniczoną zdolność do działania ma przede wszystkim małoletni usamowolniony po myśli art. 467 i nast. k. c. Król. Pol.; wyjątek zachodzi tylko w przypadku, gdy na podstawie art. 2 kod. handl. i art. 4 przepisów przechodnich dekretu o rej. handl. z 7 lutego 1919 dz. p. p. n. 14 poz. 164 uzyskał charakter kupca. W tym przypadku uważa go się za pełnoletniego co do wszelkich zobowiązań, zaciągniętych przezeń w czynnościach handlowych tzn. z tytułu prowadzenia przedsiębiorstwa (art. 1308 C. c.); stąd zaś wynika, że może on samodzielnie zaciągać zobowiązania wekslowe, albowiem teoria i praktyka przy zobowiązaniach pisemnych kupca wychodzą z założenia, że powstały one z tytułu prowadzenia przedsiębiorstwa, jeżeli w dokumencie nie podano innej przyczyny zobowiązania. Poza tem małoletni usamowolniony może zaciągać zobowiązania przy asystencji swego kuratora, ewentualnie za zezwoleniem sądu; podobne zupełnie jest stanowisko prawne osób, którym skutkiem choroby, słabości umysłu lub marnotrawstwa częściowo odebrano własnowolność (art. 497 i 518 k. c. Król. Pol.), dodając im doradcę, bez którego asystencji nie mogą zaciągać zobowiązań. Pełną zdolność wekslową posiadają mężatki (ust. z 1 lipca 1921 dz. u. n. 64 poz. 397), co nie przesądza zresztą kwestji, czy i jaki wpływ mają samodzielne ich zobowiązania na prawa majątkowe męża względnie w jakim zostają stosunku

do wspólności majątkowej. Co do dłużnika upadłego i osób prawnych p. wyżej pod a).

c) Według prawa niemieckiego nie mają zupełnie zdolności do działania dzieci niżej lat 7 oraz osoby, ubezwłasnowolnione całkowicie z powodu choroby umysłowej (§ 104 l. 1 i 3 k. c.). Ograniczoną zdolność do działania mają małoletni wyżej lat 7 oraz osoby, ubezwłasnowolnione częściowo lub oddane pod tymczasową opiekę (§ 114 k. c.); ograniczenie polega na tem, że do skuteczności przeważnej części czynności prawnych, w szczególności także czynności zobowiązujących, potrzebna jest zgoda ustawowego zastępcy, i to zgoda najpóźniej w chwili dokonania czynności tak, że zatwierdzenie późniejsze tej zgody nie zastąpi. Małoletni upośledzony stoi na równi z pełnoletnim; małoletni, który na podstawie § 112 k. c. uzyskał upoważnienie do samodzielnego prowadzenia przedsiębiorstwa zarobkowego, ma wprawdzie pełną zdolność co do takich czynności prawnych, jakie prowadzenie tego przedsiębiorstwa z sobą przynosi, ale pozytywny przepis § 1822 l. 9 nie pozwala mu i w tym przypadku zaciągać zobowiązań wekslowych (generalne upoważnienie do zaciągania takich zobowiązań, przewidziane w § 1825 co do opiekuna, jest wykluczone co do samego małoletniego). Co do dłużnika upadłego i osób prawnych p. wyżej pod a).

3) Kto złożył zobowiązujące oświadczenie woli np. umieścił podpis na wekslu w stanie bezprzytomności lub całkowitego zamroczenia władz umysłowych, nie zaciąga zobowiązań, choćby nie należał do osób, których zdolność jest upośledzona, a o których była mowa w uw. 2. W takim stanie nie można dokonać ważnej czynności prawnej; ta jednak zasada nie ma zd. m. nic wspólnego z kwestją zdolności do działania. Prawda, że prawo niemieckie pojmuje rzecz inaczej, albowiem § 104 l. 2 k. c. zalicza do niezdolnych osoby znajdujące się w takim stanie, o ile on z natury swej nie jest przemijający; kto jednak powołuje się na taką „niezdolność“, musi udowodnić brak rozumnej woli w czasie złożenia oświadczenia, co odgranicza wyraźnie ten przypadek od innych, w szczególności od przy-

padków pozbawienia własnowolności, i zbliża go do przemijającej bezprzytomności (§ 105 k. c.), przy której rozstrzyga również quaestio facti. Co do chwili, która decyduje przy ocenie oświadczeń wekslowych, p. wyżej uw. 1.

Art. 77.

Nieumiejący lub niemogący¹⁾ pisać może zastąpić podpis²⁾ znakiem ręki³⁾, który powinien być uwierzytelniony na samym wekslu trybem, w ustawach wskazanym⁴⁾.

Pełnomocnictwo do podpisania weksłu⁵⁾ w imieniu nieumiejącego pisać⁶⁾ musi być w powyższy sposób uwierzytelnione⁷⁾.

1) Skąd pochodzi niemożność, jest rzeczą obojętną.

2) Ustawa wychodzi widocznie z założenia, że osoby powyższe nie są w stanie położyć podpisu zobowiązującego. Wynika stąd, że podpis analfabety, dokonany przez pociągnięcie po liniach, przez kogo innego nakreślonych, lub przez skopjowanie wzoru, sporządzonego przez inną osobę, nie stanowi podpisu zobowiązującego (art. 24 uw. 3), choć formalnie przedstawia się jako podpis (art. 1 uw. 15). Natomiast wątpliwą jest rzeczą, czy podpisem na wekslu mogą zobowiązać się osoby, które mogą tylko w formie szczególnie określonej wystawiać dokumenta np. ślepi, którzy w b. zaborze austr. mogą tylko w formie aktu notarialnego wystawić ważny dokument co do czynności prawnych między żyjącymi (§ 1 lit. e ust. z 25 lipca 1871 l. 76 dz. u. p.). Ratio legis przemawia zd. m. stanowczo za tem, aby tego rodzaju przepisy kautelarne stosować — tem bardziej — do podpisów na wekslu; trudności pogodzenia jednej formy z drugą usuwa możność udzielenia pełnomocnictwa.

3) krzyżykiem, kółkiem i t. p.; w każdym jednak razie chodzi o znak, który musi być umieszczony na wekslu przez tego, kto chce zaciągnąć zobowiązanie, nie może zatem ani pochodzić od osoby trzeciej, ani też być zastąpiony np. stwierdzeniem przez organ uwierzytelniający oświadczenia ustnego. Kto umie i może pisać, może położyć podpis zobowiązujący przez użycie dowolnej techniki, byleby działanie jego przedsta-

wiało się jako świadome umieszczenie na wekslu poszczególnych znaków graficznych, składających się według prawideł dotyczącego systemu pisania na obraz brzmienia podpisu; zobowiązuje przeto zd. m. podpis dokonany zapomocą maszyny do pisania, podpis stenograficzny i t. p. Jeżeli jednak znaki, mające tworzyć podpis, nie dadzą się zaliczyć do żadnego systemu pisania, niema podpisu, a legalizacja nie nada rzekomemu podpisowi mocy obowiązującej, skoro jego twórca umiał i mógł pisać; tak samo, skutkiem pozytywnego przepisu d. nadw. z 19 lutego 1846 l. 938 zb. u. s., przedstawia się sprawa podpisu głoskami żydowskimi lub hebrajskimi, dokonanego w granicach b. zaboru austr., a tworzącego według powyższego postanowienia tylko znak ręczny, który poza przypadkiem art. 77 nie może wogóle — nawet po uwierzytelnieniu — być surogatem podpisu. Nie potrzeba zresztą powtarzać, że wywoływy powyższe odnoszą się do podpisu jako źródła zobowiązania, do podpisu w znaczeniu materialnem. Gdzie podpis wchodzi w grę jako element formy (art. 1 uw. 15, art. 12 uw. 2), ocena wypaść może wprost przeciwnie: tak np. uwierzytelniony znak ręczny czyni zadość formie, choćby nie zobowiązywał, a podpis stenograficzny jest wadliwy formalnie, choćby go się uznało za zobowiązujący.

4) W b. zaborze austr. podpis musi być legalizowany sądownie lub notarialnie (§ 285 pat. niesp. i § 76 ord. notar.); w b. zaborze niemieckim obowiązuje taka sama zasada (§ 126 k. c.); również w b. zaborze rosyjskim wymaga się poświadczenia rejenta lub sędziego pokoju (arg. art. 7 ustęp 4 dekr. z 7 lutego 1919 Dzpp. n. 14 poz. 164).

5) P. art. 8 uw. 2.

6) Do osób niemogących pisać przepis ten się nie odnosi; pełnomocnictwo z ich strony podlega zasadom prawa powszechnego.

7) P. wyżej uw. 4. Brak wymaganego pełnomocnictwa wyklucza wekslową odpowiedzialność zastąpionego; co do odpowiedzialności tego, kto podpisał weksel jako pełnomocnik, por. art. 8 uw. 1 i 3. Brak jednak wymaganego pełnomocnictwa

jest zawsze tylko brakiem materialnym, z czego wynika, że awaliści zastąpionego ponoszą pełną odpowiedzialność wekslową. Dowód istnienia przepisane pełnomocnictwa ciąży w myśl ogólnych zasad prawa na tym, kto występuje z roszczeniem przeciw zastąpionemu; jasne jest natomiast, że zastąpiony musi wykazać, iż w czasie krytycznym nie umiał pisać.

Art. 78.

Jeżeli termin płatności weksłu¹⁾ przypada w ustawowym dniu świątecznym²⁾, zapłaty domagać się można³⁾ dopiero w najbliższym dniu powszednim. Również wszystkie inne czynności dotyczące weksłu, w szczególności przedstawienie do przyjęcia i dokonanie protestu, mogą być przedsięwzięte jedynie w dniu powszednim⁴⁾.

Jeżeli ostatni dzień czasokresu, w przeciągu którego czynność ma być przedsięwzięta⁵⁾, przypada w ustawowym dniu świątecznym, czasokres przedłuża się do najbliższego dnia powszedniego. Dni świąteczne, przypadające w ciągu czasokresu, mają być wliczone z wyjątkiem czasokresów, wymienionych w art. 37, 43 i 44.

1) Art. 32—36.

2) Dniami takimi są niedziele oraz następujące dni świąteczne: Nowy Rok (1 stycznia), Trzech Króli (6 stycznia), Oczyszczenie Najświętszej Marii Panny (2 lutego), drugi dzień Wielkiej Nocy, Trzeciego Maja, Wniebowstąpienie Pańskie, drugi dzień Zesłania Ducha Świętego, Boże Ciało, Świętych Apostołów Piotra i Pawła (29 czerwca), Wniebowzięcie Najświętszej Marii Panny (15 sierpnia), Wszystkich Świętych (1 listopada), Niepokalane Poczęcie Najświętszej Marii Panny (8 grudnia), Boże Narodzenie (25 grudnia) i drugi dzień Bożego Narodzenia (26 grudnia): rozporz. Prezydenta Rzeczyposp. z 15 listopada 1924 dz. u. n. 101 poz. 928 i ust. z 18 marca 1925 dz. u. n. 34 poz. 234. Rozszerzenie tego katalogu przewiduje art. 108.

3) P. art. 33 i 37.

4) Co do godzin protestu p. art. 109.

5) Czasokresy takie spotykamy co do przedstawienia do

przyjęcia (art. 21 i 22) oraz co do przedstawienia do zapłaty (art. 33 i 59). Obliczanie tych czasokresów: art. 35 uw. 1 i art. 79. Wpływ siły wyższej: art. 53.

Art. 79.

Do czasokresów ustawowych lub w wekslu oznaczonych nie wlicza się dnia początkowego¹⁾.

Nie są dopuszczalne dni ulgowe²⁾ ani na podstawie ustawy ani według uznania sędziego.

1) Sfera zastosowania tego przepisu da się określić dopiero przez porównanie go z przepisem art. 35. Co do obliczania czasokresów po dacie lub po okazaniu, jeżeli nie są oznaczone w dniach, obowiązuje tylko *lex specialis* art. 35; jeżeli natomiast czasokres taki oznaczono w dniach, wchodzi w zastosowanie *lex generalis* art. 79. Przy czasokresach do przedsięwzięcia aktów zachowawczych (art. 21, 22, 33) i czasokresach przedawnienia (art. 70, 72, 75) stosuje się zawsze art. 79; jeżeli atoli czasokres taki nie jest oznaczony w dniach, lecz np. w miesiącach, wówczas przesuwają się początek po myśli art. 79, ale po tem przesunięciu oblicza się czasokres podług zasad art. 35.

2) Niektóre prawa pozwalają dłużnikowi odwlec zapłatę przez pewną ilość dni, pomimo że nadszedł już czas, w którym zapłaty można wymagać; wierzyciel w ciągu tych „dni łaski“ nie może weksła protestować. Prawo polskie dni takich nie zna; termin do protestu z art. 43 nie ma charakteru ulgowego, bo zwłoka zależy tylko od wierzyciela, który ma prawo dokonać protestu już w pierwszym dniu owego terminu.

DZIAŁ XIV.

Kolizja ustaw.

Art. 80.

Zdolność osoby do zaciągania zobowiązań wekslowych ocenia się według ustaw państwa, którego jest obywatelem¹⁾.

Jeżeli te ostatnie uznają ustawę innego państwa za właściwą, należy ją zastosować²⁾).

Kto według ustawy, określonej w poprzednim ustępie, nie ma zdolności wekslowej, mimo to jest ważnie zobowiązany, jeśli zaciągnął zobowiązanie na obszarze państwa³⁾), według którego ustaw posiadałby zdolność wekslową⁴⁾.

1) tzn. według jej prawa ojczystego. Kto według swego prawa ojczystego pozbawiony jest biernej zdolności wekslowej lub posiada zdolność wekslową ograniczoną, nie ma tej zdolności względnie na ją w takich samych granicach także wówczas, gdy chodzi o zobowiązanie wekslowe, zaciągnięte poza terytorjum, w którym obowiązuje jego prawo ojczyste; wyjątki od tej zasady mieszczą się w dwóch dalszych zdaniach art. 80.

2) Jest to przypadek t. zw. odesłania (renvoi); wyjątek od zasady leży zd. m. w tem, że to prawo, do którego *lex patriae* odsyła ocenę zdolności, rozstrzyga ostatecznie *in merito*, choćby nawet co do danego przypadku zawierało w sobie nowe odesłanie. Jeżeli np. *lex patriae* odsyła do *lex domicilii*, zdolność oceniać się będzie według przepisów, obowiązujących w miejscu zamieszkania, choćby nawet przepisy te zdolność cudzoziemców kazały oceniać według prawa miejsca płatności.

3) Ponieważ kwestja miejsca nie da się oderwać od kwestji czasu, rozstrzygnięcie zależy od tego, w której chwili nastąpiło zaciągnięcie zobowiązania. P. w tym względzie art. 76 uw. 1.

4) Kto np. nie jest jeszcze pełnoletni i skutkiem tego nie ma zdolności wekslowej według swego prawa ojczystego, a byłby pełnoletni i zdolny do zaciągania zobowiązań wekslowych według prawa tego państwa, gdzie weksel podpisał, odpowiada wekslowo z swego podpisu.

Art. 81.

Formę oświadczenia wekslowego ocenia się podług ustaw państwa, na którego obszarze oświadczenie było podpisane¹⁾.

Do ważności zobowiązań, zaciągniętych zagranicą²⁾ przez

obywatela polskiego wobec obywatela polskiego, wystarczy zachowanie przepisów niniejszego prawa³⁾).

1) Por. art. 76 uw. 1. Zasada „*locus regit actum*“ pojęta jest w prawie polskiem w ten sposób, że formę ocenia się wyłącznie według prawa tego miejsca, gdzie oświadczenie podpisano. Może ona mieć i miewa często znaczenie inne, mianowicie wyraża, że w każdym razie wystarczy zachowanie formy, wymaganej w miejscu podpisu; tego jej znaczenia prawo polskie nie przyjęło, zatem przy kwestji formy inne prawo poza *lex loci actus* zupełnie nie wchodzi w grę. Inaczej, zd. m. trafniej, art. 54 prawa czek.

Miejsce podane przy oświadczeniu wekslowem, zatem miejsce wystawienia weksla, gdy chodzi o podpis wystawcy, uważa się za miejsce, w którym to oświadczenie podpisano; kto twierdzi przeciwieństwo, musi twierdzenie swe udowodnić.

2) P. art. 80 uw. 3.

3) choćby przepisom *legis loci actus* nie uczyniono zadość; wyjątek od zasady ustępu 1 usprawiedliwiony jest refleksją, że obywatele polscy także zagranicą w stosunkach między sobą tylko polskie prawo mają na myśli i tylko jego przepisom pragną uczynić zadość. Wyjątek nie jest zresztą szczęśliwie ujęty, bo mówi o zaciągnięciu zobowiązania wobec obywatela polskiego, przypuszcza więc bezpośrednie zetknięcie się dłużnika z pierwszym jego wierzycielem, które nie jest bynajmniej warunkiem koniecznym do powstania zobowiązania wekslowego (art. 1 uw. 1); tak np. wątpliwem może być rozstrzygnięcie w przypadku, gdy obywatel polski zgubił wystawiony przez siebie weksel z swoim indosem *in blanco*, prawidłowy według prawa polskiego, nieważny według prawa miejsca wystawienia, i gdy na podstawie tego indosu nabył go później w dobrej wierze obywatel polski.

Art. 82.

Formę protestu¹⁾ i czasokresy do protestu, tudzież formę innych czynności²⁾ potrzebnych do wykonania lub zachowania praw wekslowych³⁾ ocenia się podług ustaw państwa, na

którego obszarze protest ma być dokonany lub czynność przedsiębiorstwa⁴⁾.

1) Do kwestyj formy należy nie tylko kwestja, kto i w jaki sposób dokonać ma protestu, czy organ protestujący ma upoważnienie do odbioru zapłaty i jaki z aktu tego sporządzić należy dokument, lecz także sprawa lokalu i pory dnia protestu i t. p. Nie należy do nich natomiast pytanie, czy i kiedy protest jest konieczny do zachowania praw wekslowych; p. co do tego niżej uw. 3.

2) jak przedstawienie do przyjęcia lub zapłaty oraz notyfikacja.

3) Art. 83, ani wogóle prawo wekslowe, nie rozstrzygają pytania, według którego prawa oceniać należy kwestję, czy i jakie czynności są potrzebne do zachowania praw wekslowych; nawet tego, jak na konieczność protestu wpływa moratorium, ogłoszone w miejscu płatności (p. art. 53), nie można podciągać pod art. 83 pod pozorem, że tu chodzi o „czasokresy do protestu”. Rozmiar i jakość odpowiedzialności wekslowej, warunki dochodzenia praw z weksla, zgaśnięcie odpowiedzialności, dopuszczalność skargi z tytułu zubożenia — to wszystko materje, co do których prawo wekslowe żadnych nie daje przepisów dla przypadku kolizji ustaw. Niema w tym względzie jednolitości także w przepisach prawa międzynarodowego; zd. m. wola stron, w sprawie tej decydująca, idzie w tym kierunku, aby kwestje powyższe oceniać podług prawa miejsca, gdzie weksel był płatny w chwili powstania (art. 69 i 76 uw. 1) dotyczącego zobowiązania.

4) I tu zatem obowiązuje zasada „locus regit actum” w takim samym znaczeniu, jak przy ocenie formy oświadczeń wekslowych (art. 81 uw. 1).

Art. 83.

Ważności oświadczeń wekslowych, dokonanych na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej¹⁾ zgodnie z przepisami niniejszego prawa, nie uwłacza okoliczność, że inne oświadczenia wekslowe, dokonane poza obszarem Rzeczypospolitej Pol-

skiej¹⁾, nie odpowiadają przepisom miejsca ich dokonania, byleby odpowiadały przepisom niniejszego prawa²⁾.

1) P. art. 80 uw. 3.

2) Jeżeli weksel jest nieważny podług prawa miejsca, gdzie go wystawiono, konsekwencją musiałaby być nieważność wszelkich dalszych oświadczeń wekslowych, umieszczonych na tym dokumencie (art. 2 uw. 1). Od tej konsekwencji wprowadza art. 83 wyjątek: jeżeli weksel odpowiada przepisom prawa polskiego, stanowi na obszarze Polski wystarczającą podstawę do ważnych oświadczeń wekslowych. Ta sama reguła stosuje się także w innych podobnych przypadkach: tak np. awal indosu, napisany w Polsce, zobowiązuje awalistę, jeżeli forma indosu, niedostateczna według *lex loci actus*, odpowiadała przepisom prawa polskiego. Zauważyć wreszcie trzeba, że oświadczenie, ważne na zasadzie art. 83, ma pełną skuteczność prawną — nie tylko w kierunku obligacyjnym tzn. jako podstawa zobowiązanie wekslowe, lecz także w innych kierunkach np. jako element legitymacji formalnej.

DZIAŁ XV.

Protest.

Art. 84.

Protest¹⁾ sporządza²⁾ notariusz lub sąd³⁾.

1) Protest jest aktem formalnym, od którego prawo w całym szeregu przypadków (art. 43 uw. 1) czyni zawisłem utrzymanie odpowiedzialności wekslowej pewnych dłużników. W tych przypadkach nie można zastąpić protestu innemi środkami, choćby one nawet stanowiły pewny zupełnie dowód co do tych okoliczności (odmówienie przyjęcia lub zapłaty), które zapomocą protestu miały być stwierdzone. Jeżeli jednak sporządzono protest, a dokument dotyczący zaginął, można i fakt protestu i treść protestu udowodnić w inny sposób (por. art. 93); pamiętać tylko należy, że owe inne dowody odnosić się mogą wyłącznie do tego, co było w proteście, a poza treść dokona-

nego protestu nie mogą sięgać. Jeżeli np. w proteście brakowało stwierdzenia z art. 85 l. 2, braku tego nie zastąpi dowód z świadków; nie wyklucza to zresztą sprostowania pomyłek pisarskich, skoro w samym proteście znajduje się podstawa do poprawki np. gdy data protestu podana jest fałszywie, a data prawdziwa jest również wymieniona w proteście lub wynika z jego liczby porządkowej.

Protest jest dowodem stwierdzonych w nim okoliczności także przeciw takim osobom, których odpowiedzialność wekslowa nie jest zawisła od dokonania protestu, np. przeciw przyjemcy. W tym jednak kierunku stoi on z innymi środkami dowodowymi na równi, można go przeto zastąpić temi środkami i np. przedstawienie do zapłaty (art. 37) wykazać zeznaniami świadków.

Protest jest dowodem co do stwierdzonych w nim okoliczności, albowiem jest aktem urzędowym organu, który go dokonał. Gdyby jednak organ ten stwierdził w proteście okoliczność fałszywą np. fakt przedstawienia weksla, którego w rzeczywistości nie przedstawił, lub fakt przedstawienia go osobie X, podczas gdy rzeczywistym protestatem był ktoś inny, możliwy jest przeciwdowód, i to nawet w tym przypadku, gdy wierzyciel, powołujący się na protest, czyni to w dobrej wierze. Dłużnik, który w takim razie uiścił zapłatę skutkiem błędnego przekonania o prawdziwości protestu i o istnieniu swej odpowiedzialności, zapłacił indebitum, może zatem żądać zwrotu na zasadzie przepisów prawa powszechnego o *condictio indebiti*. Co do odpowiedzialności organu protestującego p. niżej uw. 3.

2) Por. art. 110. Wobec tych postanowień uznać należy za uchylone obowiązujące dawniej w b. zaborze pruskim przepisy o dokonywaniu protestu przez funkcjonarjuszów pocztowych. Co do zleceń pocztowych przy przedstawianiu weksli do przyjęcia i do zapłaty p. wyżej art. 20 uw. 5 i art. 37 uw. 2.

3) Zob. art. 109. Organ protestujący spełnia funkcję urzędową, a obowiązek jego do należytego spełnienia tej funkcji jest w pierwszym rzędzie obowiązkiem prawa publicznego; naruszenie jednak obowiązku — poza następstwami, przewidzia-

Do str. 122.

A) Rozp. Min. Sprawiedl. w porozumieniu z Min. Pocht i Telegrafów o protestowaniu weksli przez urzędy i agencje pocztowe z 18 maja 1927 dz. u. n. 46 poz. 417 stanowi:

Na podstawie art. 110 rozp. Prezyd. Rzeczyp. z 14 listopada 1924 o prawie wekslowem i art. 2 rozp. Prezyd. Rzeczyp. z 19 stycznia 1927 w sprawie ustanowienia urzędu Ministra Pocht i Telegrafów (dz. u. n. 5 poz. 26) zarządza się co następuje:

§ 1. Wprowadza się protestowanie weksli przez urzędy i agencje pocztowe. Urzędy te będą sporządzały protesty jedynie z powodu niezapłacenia.

§ 2. Urzędy i agencje pocztowe nie będą sporządzały protestów weksli z powodu niezapłacenia, jeżeli:

a) protest miałby być sporządzony z powodu niezapłacenia sumy przewyższającej 1000 zł¹⁾;

b) weksel jest wystawiony w języku innym aniżeli państwowym; na obszarach, wymienionych w art. 2 ustawy z 31 lipca 1924 o języku państwowym... (dz. u. n. 73 poz. 724), dopuszczalne jest sporządzanie protestów na podstawie weksli wystawionych w językach tamże podanych²⁾, a na obszarze województw: poznańskiego, pomorskiego i śląskiego, na podstawie weksli wystawionych w języku niemieckim;

c) weksel jest wystawiony zagranicą lub na walutę zagraniczną;

d) weksel³⁾ jest zaopatrzony adresem w potrzebie⁴⁾ lub przyjęciem w potrzebie⁵⁾;

e) weksel ma być zaprotestowany przy przedłożeniu kilku egzemplarzy tego samego wekslu⁶⁾ albo przy przedłożeniu oryginału i kopii wekslu⁷⁾.

Wróblewski: Uzupełnienie do prawa wekslowego.

1) bez względu na sumę, na jaką weksel opiewa.

2) Powołany tu art. 2 stanowi: „Cywilne władze i urzędy administracyjne... przyjmują podania... od obywateli polskich narodowości ruskiej (rusińskiej), białoruskiej i litewskiej również w ich języku macierzystym, a to: od rusinów — na obszarze województw: lwowskiego, tarnopolskiego, stanisławowskiego, wołyńskiego i poleskiego; od białorusinów na obszarze województw: poleskiego, nowogródzkiego, wileńskiego oraz powiatów: grodzieńskiego i wołkowyskiego w województwie białostockim; wreszcie od litwinów na obszarze powiatu święciańskiego i gmin z większością litewską dawnego powiatu trockiego w okręgu administracyjnym wileńskim.

3) Przepis ten odnosi się tylko do weksli trasowanych; p. art. 101 prawa weksl.

4) P. art. 54 prawa weksl. uw. 1 i 2.

5) Prawo wekslowe nazywa je przyjęciem przez wyłączenie; p. art. 54 do 56 prawa weksl.

6) P. art. 65 i 88 prawa weksl.

7) Art. 66, 67 i 88 prawa weksl.

§ 3. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem 1 września 1927.

Minister Pocz i Telegrafów ustali rozporządzeniem szczegółowe przepisy o przesyłaniu weksli przeznaczonych do protestu w listach zleceniowych oraz o protestowaniu weksli przez urzędy i agencje pocztowe¹⁾.

1) Rozp. Min. Pocz i Telegr. z 1 czerwca 1927 dz. u. n. 60 poz. 529 stanowi w tym względzie:

POSTANOWIENIA OGÓLNE.

Rodzaje zleceń i warunki przyjęcia.

§ 1. 1) Zlecenie pocztowe służy do ściągnięcia roszczenia pieniężnego za pośrednictwem urzędu pocztowego. Urzędem pocztowym w rozumieniu przepisów tego rozporządzenia jest także agencja pocztowa.

Ściągnięcie roszczenia pieniężnego porucza się urzędowi pocztowemu zapomocą:

a) listu zleceniowego albo

b) kartki zleceniowej.

Zapomocą jednego listu zleceniowego można poruczyć ściągnięcie kwoty do wysokości 1000 zł., a tylko, gdy kwota zlecenia ma być przekazana zapomocą blankietu nadawczego P. K. O., — do wysokości 10.000 zł. Jeżeli jednak dokumentem wierzytelnościowym jest weksel, który w razie nieuzyskania zapłaty ma być zaprotestowany, zlecenie w żadnym razie nie może przewyższać 1000 zł.

Zapomocą kartki zleceniowej można poruczyć ściągnięcie kwoty najwyżej 100 zł.

2) Nadawca listu zleceniowego lub kartki zleceniowej może żądać, aby pobraną kwotę przekazano bezpośrednio jemu, albo na konto w Pocztowej Kasie Oszczędności, w banku lub w jakiegokolwiek innej instytucji krajowej, zajmującej się przyjmowaniem pieniędzy na rachunek obcy.

3) a) Nadawca listu zleceniowego, zawierającego weksel, może żądać, aby urząd pocztowy w razie nieuzyskania zapłaty wekslu, stwierdził tę okoliczność protestem wekslowym, jednak tylko wtedy, jeżeli w miejscu płatności wekslu znajduje się urząd pocztowy, względnie, jeżeli miejsce płatności wekslu znajduje się w granicach miejscowego okręgu doręczeń urzędu pocztowego oraz, jeżeli weksel nie podlega ograniczeniom przewidzianym w rozporządzeniu, wydanem przez Ministra Sprawiedliwości w porozumieniu z Ministrem Pocz i Telegrafów z dnia 18 maja 1927 r., o protestowaniu weksli przez urzędy i agencje pocztowe (Dz. U. R. P. Nr. 46, poz. 417);

b) wysyłanie listów zleceniowych, zawierających weksle do protestu, przeznaczone dla odbiorców w miejscowościach, należących do okręgu doręczeń listonoszów wiejskich i zleceń adresowanych poste-restante, jest niedozwolone;

c) listy zleceniowe, zawierające weksle przeznaczone do protestu, wysłane wbrew postanowieniom zawartym w punkcie a) i b) niniejszego ustępu, będą nadawcom zwracane.

POSTANOWIENIA SZCZEGÓŁOWE.

Listy zleceniowe.

§ 2. 1) Zlecenie ściągnięcia roszczenia pieniężnego udziela nadawca przez wypełnienie wykazu zleceniowego.

Wykazy zleceniowe wydaje zarząd pocztowy jako druki płatne, w dwóch wzorach. Jeden wzór służy do zleceń ściągnięcia roszczeń z weksli nieprzeznaczonych do protestu i innych dokumentów wierzytelnościowych, drugi zaś, do zleceń ściągnięcia roszczeń z weksli przeznaczonych do protestu.

Wykazy zleceniowe można nabywać złączone z przekazami zleceniowymi lub, jeżeli kwota zlecenia ma być przekazana blankietem nadawczym P. K. O., bez przekazów zleceniowych. Wykazów zleceniowych prywatnego nakładu używać nie wolno.

2) Do wykazu zleceniowego musi być dołączony dokument wierzytelnościowy.

3) Nadawca wypełnia wykaz zleceniowy (ustęp 1) ściśle według nadruku, alfabetem łacińskim i w języku polskim, atramentem, odręcznie, drukiem lub maszyną do pisania, z wyjątkiem części, które wypełnia urząd pocztowy. Kwotę zlecenia w wykazie zleceniowym podaje nadawca w walucie polskiej cyframi, a złote także słowami; kwota ta musi być zgodną z kwotą podaną w dokumencie wierzytelnościowym.

Na przekazie winien nadawca podać jako adresata swój adres, a u dołu odcinka przekazowego, — kwotę zlecenia. Miejsce przeznaczenia przekazu może być inne, niż miejsce nadania listu zleceniowego. Jako adresata przekazu może nadawca listu zleceniowego zamiast siebie (§ 1 ustęp 2) oznaczyć P. K. O., bank, i t. p. z dopisaniem klauzuli:

„Do wpisu na konto Nr. . . . NN . . . w“

Na przedniej części odcinka przekazu zleceniowego może nadawca umieścić daty odnoszące się do zaksiązkowania kwoty zlecenia.

Jeżeli kwota zlecenia ma być przekazana zapomocą blankietu nadawczego P. K. O., nadawca winien z wykazem zlece-

niowym spiąć niewypełniony co do kwoty blankiet nadawczy P. K. O. i na nim jako nadawcę wpisać nazwisko dłużnika.

Na dolnym brzegu lub na czystej stronie części blankietu nadawczego P. K. O., oznaczonego napisem: „Dowód wpłaty“, może nadawca umieścić bezpłatnie daty odnoszące się do zaksiązkowania kwoty zlecenia.

Oprócz szczegółów wyżej przytoczonych nie wolno nadawcy umieścić ani na wykazie zleceniowym ani na przekazie zleceniowym lub na blankiecie nadawczym P. K. O. żadnych innych uwag, mających charakter korespondencji, ani też dołączać korespondencji do listu zleceniowego.

4) a) Dokumentem wierzytelnościowym (ustęp 2) mogą być weksle, zobowiązania płatnicze, kupony procentowe i dywidendowe, kolejowe listy przewozowe, polisy ubezpieczeniowe, oraz wszelkie inne dokumenty handlowe i wartościowe, jak również rachunki pokwitowane lub kwity.

b) W dokumencie wierzytelnościowym musi być podane nazwisko i adres dłużnika tudzież kwota zlecenia. Kwota zlecenia w dokumencie wierzytelnościowym musi być podana w walucie polskiej cyframi, a kwota złotych także słowami i być zgodną z kwotą zlecenia, podaną w wykazie zleceniowym; w razie niezgodności winien nadawca na górnym rogu pierwszej strony dokumentu wierzytelnościowego wypisać cyframi (złote także słowami) kwotę ściągnąć się mającą od dłużnika, zgodną z kwotą zlecenia w wykazie zleceniowym.

Weksle, rachunki i inne dokumenty, stanowiące dokument wierzytelnościowy zlecenia, winny być pokwitowane.

c) Zapomocą jednego listu zleceniowego można pobrać roszczenie tylko z jednego dokumentu wierzytelnościowego. Za jeden dokument wierzytelnościowy uważa się także dokument wierzytelnościowy z przynależniami, z nim spojenymi załącznikami, jak również większą ilość złączonych z sobą weksli nie przeznaczonych do protestu, których zapłaty można się domagać od jednego dłużnika w tym samym dniu.

Załącznikami dokumentu wierzytelnościowego, wystawionego w walucie polskiej, mogą być także spojenne z nim weks-

le, nie przeznaczone do protestu lub inne dokumenty, opiewające na walutę zagraniczną. Załącznikami dokumentu wierzytelnościowego nie mogą być listy zamknięte lub otwarte, albo notatki noszące charakter osobistej korespondencji.

d) Weksel przeznaczony do protestu winien być wystawiony w języku państwowym. Wyjątek stanowią weksle przeznaczone do protestu, przesyłane w listach zleceńiowych wewnątrz obszarów i do obszarów wymienionych w art. 2 ustawy z dnia 31 lipca 1924 r. o języku państwowym i języku urzędowania rządowych i samorządowych władz administracyjnych (Dz. U. R. P. Nr. 73, poz. 724), które mogą być wystawione w językach tamże podanych, jako też weksle przeznaczone do protestu, przesyłane wewnątrz i do obszarów województw poznańskiego, pomorskiego i śląskiego, które mogą być wystawione w języku niemieckim.

e) Nadawca listu zleceńiowego, zawierającego weksel przeznaczony do protestu, ponosi wszelkie następstwa w wypadkach, gdy weksel ten nie odpowiada wymogom prawa wekslowego lub gdy według przepisów niniejszego rozporządzenia, nie nadaje się do zaprotestowania przez urząd pocztowy.

5) Wypełniony wykaz zleceńiowy z przekazem lub blankietem nadawczym P. K. O. oraz z dokumentem wierzytelnościowym wysyła nadawca w kopercie urzędowego lub prywatnego nakładu, pod adresem tego urzędu pocztowego, który ma ściągnąć od dłużnika kwotę zlecenia, jeżeli zaś dokumentem wierzytelnościowym jest weksel przeznaczony do protestu, — do tego urzędu pocztowego, który się znajduje w miejscu płatności weksłu.

Używanie do zleceń kopert prywatnego nakładu jest dozwolone pod warunkiem, że nadawca na stronie adresowej koperty listu zleceńiowego u góry umieści swoje imię, nazwisko i adres, w środku w sposób wpadający w oczy napis: „List zleceńiowy“, poniżej zaś adres „Urząd pocztowy w . . .“.

6) Listy zleceńiowe muszą być nadane jako listy pole-

cene. Oprócz taryfowej należitości za list polecony, nadawca opłaca taryfową należitość manipulacyjną znaczkami, które nalepia na liście zleceńiowym.

Znaleziony w skrzynce listowej list zleceńiowy, nieopłacony lub niedostatecznie opłacony, zwraca się nadawcy, o ile podał na kopercie swój adres, w przeciwnym zaś razie uważa się go za niedoręczalny.

Listy zleceńiowe winny być nadawane tak, aby do urzędu pocztowego, który ma wykonać zlecenie, mogły nadejść przynajmniej na 24 godzin, nie wcześniej jednak jak na 10 dni przed terminem płatności.

Listy zleceńiowe nadeszłe do urzędu pocztowego oddawczego wcześniej, aniżeli 10 dni przed terminem płatności, będą nadawcom zwracane.

Urząd pocztowy nie dokonywa protestu weksłu, jeżeli list zleceńiowy zawierający ten weksel nadejdzie do urzędu pocztowego w ostatnim dniu wymagalności zapłaty, a ze względu na spóźnioną porę lub nieobecność doręczającego funkcjonariusza pocztowego nie można przedstawić dłużnikowi weksłu do zapłaty.

7) Dokument wierzytelnościowy wydaje się dłużnikowi za uiszczeniem pełnej kwoty zlecenia. Jeżeli dokumentem wierzytelnościowym jest weksel przeznaczony do protestu, przyjmuje się także częściową zapłatę sumy dłużnej z weksłu.

Ściągniętą od dłużnika pełną kwotę zlecenia po potrąceniu taryfowej opłaty przekazowej, lub ściągniętą od dłużnika częściową kwotę zlecenia przy wekslach przeznaczonych do protestu, po potrąceniu taryfowej opłaty przekazowej i należitości wskazanych w § 3 ustęp 2 niniejszego rozporządzenia, przesyła się albo nadawcy zlecenia, albo P. K. O., albo bankowi albo innej instytucji przez niego wskazanej (§ 1 ustęp 2).

8) I. Ostateczny termin podjęcia dokumentu wierzytelnościowego listu zleceńiowego, z wyjątkiem weksłu przeznaczonego do protestu, wynosi:

a) 7 dni w miejscowym okręgu doręczeń i w okręgu listosza wiejskiego, licząc od dnia następującego po awizowaniu;

b) 7 dni przy zleceniach adresowanych poste-restante, licząc od dnia następującego po nadejściu do urzędu pocztowego;

c) 14 dni w zamiejscowym okręgu doręczeń, licząc od dnia następującego po awizowaniu dłużnika, względnie po wydaniu dowodu odbioru lub awiza gminie albo innej osobie celem doręczenia dłużnikowi.

II. Termin podjęcia wekslu przeznaczonego do protestu upływa w dniu przedstawienia wekslu dłużnikowi do zapłaty, o ile dzień ten jest pierwszym lub drugim dniem wymagalności zapłaty wekslu.

III. Terminy wskazane pod I nie obowiązują, jeżeli:

a) nadawca zarządził zwrot lub dostanie zlecenia;

b) dłużnik odmówił zapłaty.

9) List zlecienny, z wyjątkiem listu zawierającego weksel przeznaczony do protestu, dosyła się na żądanie nadawcy lub dłużnika. Dostanie odbywa się bezpłatnie. W nowym miejscu przeznaczenia wchodzi w zastosowanie terminy podjęcia, podane w ustępie 8) p. I niniejszego paragrafu.

10) Po upływie terminów, podanych w punkcie I ustępu 8) lub w wypadkach wskazanych w punkcie III ustępu 8) niniejszego paragrafu, niewykupiony dokument wierzytelnościowy, o ile nie ma być dostany (ustęp 9), zwraca się bezpłatnie nadawcy.

Wyjątek stanowi weksel przeznaczony do protestu, z którym w razie niewykupienia przez dłużnika urząd pocztowy postępuje według postanowień § 3.

Dokument wierzytelnościowy, którego nie można zwrócić nadawcy, uważa się za niedoręczalny (Dz. U. R. P. z 1922 r. Nr. 61, poz. 551).

Protestowanie weksli.

§ 3. 1) a) W wypadkach, gdy dłużnik odmówi zapłaty sumy dłużnej z wekslu przeznaczonego do protestu, albo gdy dłużnika nie zastano, lub gdy nie można było odnaleźć jego lokalu przemysłowego albo mieszkania, urząd pocztowy do-

konywa protestu z powodu niezapłaenia według postanowień prawa wekslowego¹⁾.

b) W wypadku, gdy dłużnik zapłaci część sumy dłużnej z wekslu przeznaczonego do protestu, urząd pocztowy dokonywa protestu na pozostałą, niezapłaoną część sumy dłużnej.

c) Dłużnik, który płaci sumę dłużną z wekslu nie do rąk funkcjonariusza pocztowego, przedstawiającego mu ten weksel do zapłaty, lecz dodatkowo w urzędzie pocztowym przed sporządzeniem protestu, obowiązany jest od protokołu stwierdzającego ten stan rzeczy uiścić należność w wysokości połowy opłaty określonej w ustępie 2 punkt a) niniejszego paragrafu²⁾.

d) Dłużnikowi, który płaci sumę dłużną z wekslu w urzędzie pocztowym po sporządzeniu — lecz przed odesłaniem — protestu nadawcy, wydaje się weksel z protestem pod warunkiem, jeśli uiści w całości opłaty podane w ustępie 2, punkt a) i c) niniejszego paragrafu³⁾.

2) Weksel protestowany z protestem przesyła się nadawcy listem poleconym i doręcza mu przez właściwy urząd pocztowy za pokwitowaniem i po ściągnięciu następujących należności:

a) opłaty za sporządzenie protestu¹⁾, która wynosi: jeżeli kwota ulegająca zaprotestowaniu nie przekracza 100 zł. — 2 zł. — gr.;

powyżej 100 zł. do 250 zł. — 2 zł. 50 gr.;

powyżej 250 zł. do 300 zł. — 3 zł. 10 gr.;

powyżej 300 zł. do 400 zł. — 4 zł. 60 gr.;

powyżej 400 zł. do 500 zł. — 5 zł. 60 gr.;

powyżej 500 zł. do 600 zł. — 6 zł. 10 gr.;

powyżej 600 zł. do 1000 zł. — 8 zł. 10 gr.;

b) taryfowej opłaty pocztowej za przesłanie zaprotestowanego wekslu listem poleconym;

c) podatku komunalnego w wysokości $\frac{1}{2}\%$ kwoty wekslowej ulegającej zaprotestowaniu, przypadającego gminie, w której okręgu weksel zaprotestowano (art. 14 ustawy z dnia 11

sierpnia 1923 r. o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych — Dz. U. R. P. Nr. poz. 747).

3) Jeśli nadawca listu zleceniowego odmówi zapłaty należitości wskazanych w ustępie 2 niniejszego paragrafu, ściągają się je od niego w drodze administracyjnej (art. 20 ustawy z dnia 3 czerwca 1924 r. o poczcie, telegrafii i telefonii — Dz. U. R. P. Nr. 58, poz. 584).

1) tzn. podług postanowień art. 85 do 88, 90, 91 i 93 prawa weksl. Tryb postępowania przedstawia się tak, że funkcjonariusz pocztowy w terminie, zakreślonym w art. 43 ustęp 2 prawa wekslowego, udaje się do trasata, wystawcy weksla własnego, ewentualnie domicylanta, prezentuje mu weksel, a w przypadku, gdy zapłata nie nastąpi i gdy protestat w ciągu tego samego dnia weksla w urzędzie pocztowym nie wykupi (§ 2 p. 8 II i § 3 p. 1 lit. c niniejszego rozporządzenia), spisuje protest.

2) Przepis ten ma na celu przeprowadzić co do protestów pocztowych zasadę, wypowiedzianą w art. 8 przytoczonego niżej rozp. Prezyd. Rzeczyp. z 30 kwietnia 1927 dz. u. Nr 43 poz. 381 o należnościach za sporządzenie protestu. Sposób jednak przeprowadzenia zasady nasuwa szereg wątpliwości co do przypadku, gdy osoba, przeciw której protest ma być skierowany, a która bynajmniej nie musi być dłużnikiem (trasat, domicylanta), która przeto nie może być „obowiązana” w ścisłym tego słowa znaczeniu do uiszczenia należności od protokołu, chce zapłacić sumę wekslową, odmawia jednak zapłaty należności od protokołu. Pierwsze pytanie, czy urząd obowiązany jest ofiarowaną sumę przyjąć, musi być rozważane łącznie z pytaniem dalszem, czy płacący w tych warunkach sumę wekslową może żądać wydania weksla. Z § 2 p. 7 możnaby wnosić, że zapłata sumy wekslowej uprawnia płacącego do żądania wydania weksla, a wówczas i obowiązek urzędu do przyjęcia ofiarowanej zapłaty nie byłby wątpliwy. Interpretacja ta jednak nie da się żadną miarą utrzymać wobec nałożonego na „dłużnika” „obowiązku” do uiszczenia należności za protokół — należności, która w myśl § 2 p. 7 niniejszego rozporządzenia nie może obciążać nadawcy zlecenia. W tym stanie rzeczy „obowiązek” ów rozumieć można tylko w ten

sposób, że zaofiarowanie sumy wekslowej bez należności za protokół nie jest zaofiarowaniem całkowitej zapłaty i nie daje prawa do żądania wydania weksla: stąd zaś wynika, że w warunkach powyższych zapłata sumy wekslowej jest tylko zapłatą częściową, że zatem urząd pocztowy powinien ją wprowadzić przyjąć (arg. § 2 p. 7 niniejszego rozporządzenia), że jednak mimo to powinien założyć protest. Rozwiązania tego nie uważam za zgodne z prawem wekslowem, które nie może być zmienione drogą rozporządzenia ministerjalnego; jakkolwiek bowiem w danym przypadku obciążenie płacącego dłużnika należnością za protokół da się usprawiedliwić faktem, że weksel poprzednio przedstawiono bezskutecznie do zapłaty (p. art. 90 prawa weksl. uw. 3), to przecież przepis ma charakter zupełnie ogólny, podczas gdy usprawiedliwienie nie obejmuje przypadków, kiedy płacący nie jest dłużnikiem, z drugiej zaś strony nawet co do dłużnika odpowiedzialność za ową należność od protokołu nie może być traktowana jako odpowiedzialność wekslowa. Por. uwagi do art. 8 przytoczonego niżej rozp. Prezyd. Rzeczyposp. z 30 kwietnia 1927.

3) Taką zapłatę przyjąć należy w terminie, zakreślonym w ustępie 2 art. 58 prawa weksl., także od każdej osoby trzeciej jako zapłatę przez wyłączenie — stosownie do art. 54 ustęp 3, 58 i 61 prawa weksl.

4) Podana tu taryfa opłat opiera się na przepisie art. 4 podanego niżej rozp. Prezyd. Rzeczyposp. z 30 kwietnia 1927 r. dz. u. n. 43 poz. 381. Stwierdzić jednak należy: a) że należność stemplową obliczono według kwoty zaprotestowanej, podczas gdy art. 159 ust. o opł. stempl. oblicza ją według sumy dokumentu, co w myśl powołanego art. 4 obowiązuje także przy protestach pocztowych i rozporządzeniem ministerjalnem zmienione być nie mogło; b) że 10% dodatek nadzwyczajny do należitości stemplowej wliczono do niej na stałe, choć dodatek ten pobierany być ma tylko w okresie od 1 stycznia do 31 grudnia 1927 r. (art. 1 rozp. Prezyd. Rzeczyp. z 10 grudnia 1926 dz. u. n. 121 poz. 697).

(§ 4 rozp. odnosi się do kartki zleceniowej).

Zarządzenie zwrotu lub zmiany adresu.

§ 5. Nadawca listu zleceniowego lub kartki zleceniowej może za uiszczeniem taryfowej opłaty żądać zwrotu lub zmiany zlecenia pod warunkami określonymi w rozporządzeniu Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 4 marca 1926 r. w sprawie zwrotu i zmiany adresu przesyłek pocztowych oraz zmiany pobrania lub zlecenia (Dz. U. R. P. Nr. 27, poz. 166).

Postanowienia końcowe.

§ 6. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem 1 września 1927 r. na całym obszarze Rzeczypospolitej. Z dniem powyższym uchyla się moc obowiązującą rozporządzenia Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 9 października 1924 r. w sprawie zleceń pocztowych w obrocie wewnętrznym (Dz. U. R. P. Nr. 93, poz. 868) oraz z dnia 5 lutego 1925 r. w sprawie protestowania weksli przesyłanych w zleceniach pocztowych (Dz. U. R. P. Nr. 16, poz. 112).

B) Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 30 kwietnia 1927 r. dz. u. n. 43 poz. 381 o należnościach za sporządzenie protestu stanowi:

Na podstawie art. 44 ust. 6 Konstytucji i ustawy z dnia 2 sierpnia 1926 r. o upoważnieniu Prezydenta Rzeczypospolitej do wydawania rozporządzeń z mocą ustawy (Dz. U. R. P. Nr. 78 poz. 443) postanawiam co następuje:

§ 1. Za sporządzenie protestu wekslu bądź wszelkiego innego dokumentu, którego protest stosownie do właściwych przepisów prawnych sporządza się na zasadach protestu wekslowego, będzie pobierana należność w wysokości jednakowej, bez względu na organ sporządzający protest.

Art. 2. Opłata za sporządzenie protestu przez notariusza wynosi:

Jeżeli kwota ulegająca zaprotestowaniu nie przekracza 100 zł. — 2 zł.;

powyżej 100 do 300 zł. — 2 zł. 50 gr.;

powyżej 300 do 400 zł. — 4 zł.;

powyżej 400 do 600 zł. — 5 zł.;

powyżej 600 do 1000 zł. — 7 zł.;

powyżej 1000 do 5000 zł. — 10 zł.;

powyżej 5000 do 10000 zł. — 15 zł.

Przy sumie, przekraczającej 10.000 zł., do opłaty 15 zł. za pierwsze 10.000 zł., dodaje się po 30 groszy za każde choćby rozpoczęte dalsze 1000 zł.

Art. 3. Niezależnie od opłaty za sporządzenie protestu notariusz pobiera należne w myśl przepisów właściwych ustaw i rozporządzeń opłaty stemplowe¹⁾.

1) Według art. 159 ust. o opł. stempl. protesty weksli, sporządzone przez notariusza podlegają opłacie, gdy suma dokumentu przewyższa 250 zł, a mianowicie: przy wyższej niż 250 zł, a nie przewyższającej 500 zł — w wysokości 50 gr, przy sumie ponad 500 zł, a nie przewyższającej 1000 zł — w wysokości 1 zł, przy sumie ponad 1000 zł do 2000 zł — w wysokości 2 zł, a przy sumie wyższej niż 2000 zł — w wysokości 3 zł; opłatę oblicza się od każdego zaprotestowanego dokumentu, choćby protest dwóch lub więcej dokumentów był objęty jednym aktem. W okresie od 1 stycznia do 31 grudnia 1927 r. pobiera się nadto nadzwyczajny dodatek w wysokości 10% opłaty (art. 1 rozp. Prezyd. Rzeczyp. z 10 grudnia 1926 dz. u. n. 121 poz. 697); p. uzupełnienie do str. 182. Dodatek od 50 gr zaokrągla się do 10 groszy: art. 14 ust. o opł. stempl.

Art. 4. Sądy oraz urzędy pocztowe pobierać będą za sporządzenie protestu opłatę w wysokości równej łącznej sumie opłat, pobieranych przez notariusza za czynność protestową oraz z tytułu opłaty stemplowej¹⁾.

1) Co do protestów sądowych wypowiedział już tę samą zasadę ustęp ostatni art. 173 ustawy o opł. stempl. Według art. 154 te same ustawy protesty pocztowe nie podlegały opłatom, przewidzianym w ustawie stemplowej; art. 4 rozp. z 30 kwietnia 1927 zmienił to postanowienie o tyle, że opłatę stemplową wcielił do opłaty za protest. Co do sposobu przeprowadzenia tej zmiany zob. uw. 4 do § 3 przytoczonego wyżej

pod A) rozp. min. z 1 czerwca 1927 o protestowaniu weksli przez pocztę.

Art. 5. Opłaty komunalne od zaprotestowanych weksli będą pobierane niezależnie od tego, kto protest sporządza, w wysokości, przewidzianej art. 14 ustawy z dnia 11 sierpnia 1923 r. o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych (Dz. U. R. P. Nr. 94, poz. 747)¹⁾.

1) tj. w wysokości $\frac{1}{2}\%$ sumy wekslowej. Rozp. min. z 18 maja 1927 o protestowaniu weksli przez pocztę w § 3 ustępie 2 punkcie c) oznacza wysokość opłaty komunalnej na $\frac{1}{2}\%$ „kwoty wekslowej ulegającej zaprotestowaniu”.

Art. 6. Jeżeli protest ma nastąpić poza siedzibą urzędową sporządzającego protest w miejscu, gdzie niema organu uprawnionego do sporządzenia protestu, domagający się dokonania protestu obowiązany będzie uiścić diety i zwrot kosztów podróży według norm, przewidzianych dla urzędników państwowych VIII grupy uposażenia za podróże służbowe¹⁾.

1) Przepis ten nie odnosi się do protestów pocztowych § 1 ustęp 3 punkt a) i § 3 ustęp 2 rozp. z 1 czerwca 1927.

Art. 7. Sporządzający protest¹⁾ może zażądać uprzedniego wpłacenia należności za dokonanie czynności²⁾.

1) Przepis ten nie odnosi się do protestów pocztowych: § 3 ustęp 2 i 3 rozp. z 1 czerwca 1927.

2) Może to uczynić już w tej chwili, kiedy weksel zostaje mu oddany celem zaprotestowania, i może polecenia nie wypełniać, dopóki żądaniu nie stanie się zadość.

Art. 8. Jeżeli osoba, przeciwko której protest ma być skierowany, uczyni zadość wezwaniu przed sporządzeniem protestu¹⁾, to od protokołu, który stwierdzi ten stan rzeczy²⁾, będzie pobrana³⁾ należność w wysokości połowy tej opłaty, jakaby przypadała za sporządzenie protestu (art. 2—4).

Diety i zwrot kosztów podróży w każdym razie będą pobrane w całości, opłaty zaś komunalne wcale należeć się nie będą.

1) P. art. 90 prawa weksl. uw. 3 (str. 130).

2) Nie jest tu powiedziane wyraźnie, że protokół taki musi być sporządzony, a i rozp. o protestach pocztowych z 1 czerwca 1927 (§ 3 ustęp 1 punkt c) nie mówi *expressis verbis* o konieczności spisania protokołu. Zd. m. jednak trudno w tym względzie mieć wątpliwości, bo pierwowzór przepisu mieści się w ustępie ostatnim art. 173 ust. o opl. stempl., który odnosił się do protestów sądowych, a fakt przyjęcia zapłaty przez organ sądowy musi oczywiście stwierdzony być protokolarnie.

3) Tak art. 8, jak i pierwowzór art. 173 ust. o opl. stempl., nie wdają się w rozstrzygnięcie kwestji, kto ma w danym przypadku należność uiścić względnie od kogo ona ma być pobrana. Z ogólnych zasad prawnych wynika z zupełną pewnością, że wobec organu protestującego ten tylko ponosi odpowiedzialność, kto żądał protestu; wniosek ten znajduje potwierdzenie w przepisie art. 7 rozp. niniejszego, bo jasnem jest, że zaliczka z art. 7 służyć będzie w przypadku art. 8 na pokrycie przewidzianej tymże artykułem połowy opłaty. Na tem jednak sprawa się nie kończy, powstają bowiem pytania dalsze: a) czy wierzyciel wekslowy ma prawo żądać pokrycia opłaty z art. 8 od tego, przeciw komu protest miał być skierowany; b) gdyby miał to prawo, czy organ protestujący może i powinien opłatę z art. 8 objąć wezwaniem o zapłatę, i wreszcie c) czy organ ten może i powinien dokonać protestu, jeżeli osoba, przeciw której protest ma być skierowany, odmawia uiszczenia opłaty z art. 8, ale ofiaruje zapłatę reszty sumy, która wezwaniem była objęta.

Dla przypadku, gdy weksel był już poprzednio, lecz bezskutecznie, przedstawiony dłużnikowi wekslowemu do zapłaty, S. N. dał na pytania powyższe odpowiedź potwierdzającą, wyjaśnił mianowicie (Gaz. Sądowa Warszawska 1927 n. 8 str. 105 n.) na posiedzeniu Zgromadzenia Ogólnego 8 maja 1926 na wniosek Ministra Sprawiedliwości, że organ „urzędowy, przedstawiający do zapłaty weksel, który już poprzednio prywatnie, lecz bezskutecznie był do zapłaty przedstawiony, ma obowiązek, gdy dłużnik sumę wekslową płaci, domagać się także zapłacenia przypadających mu za czynność urzędową należności (za inkaso)

i w razie odmówienia zapłaty tych należności, może z powodu ich niezapłacenia zarządzić protest wekslowy". Na tej podstawie Min. Sprawiedl. wydało reskrypt z 26 listopada 1926 L. I. N. 6162/26 (Gaz. Bankowa 1927 n. 4 s. 73), powtarzający dosłownie wyjaśnienie S. N. Rozp. min. z 1 czerwca 1927 w przytoczonym poprzednio § 3 ust. 1 p. c) wprowadza tę samą zasadę dla przypadku, gdy sporządzenie protestu poruczono poczcie.

Zapłaty S. N. nie mogą uznać za trafne. Nie da się ono utrzymać już z tej przyczyny, że płacący trasat nie musi być dłużnikiem ani z tytułu prawa wekslowego. ani z tytułu prawa powszechnego; wszak możliwe są przypadki, w których honoruje podpis wystawcy, nie będąc do tego zobowiązanym, i w których przez zapłatę staje się wierzycielem wystawcy. Otóż według prawa wekslowego zapłata weksla przez trasat odbywa się zawsze jednakowo, bez względu na to, czy trasat płaci dlatego, ponieważ jest dłużnikiem, czy pomimo tego, że dłużnikiem nie jest. Jeżeli trasat nie jest dłużnikiem, zapłata, o której mówi art. 38 prawa weksl., obejmować może tylko sumę wekslową, bez kosztów inkasa, które trasata w tym przypadku żadną miarą obciążać nie mogą. Skoro zaś art. 38 mówi wogóle o zapłacie trasatą, nie odróżniając przypadków, to zapłata z art. 38 także w tym przypadku, gdy trasat jest dłużnikiem, obejmować może tylko sumę wekslową. Zapłata do rąk organu protestującego, o której mówi art. 90, jest taką samą zapłatą, o jakiej mówi art. 38. Wynika to już stąd, że art. 90 mówi również o pokwitowaniu, którego płacący może domagać się na zasadzie art. 38; gdzie zresztą zapłata z mocy prawa wekslowego obejmuje więcej, tam prawo wekslowe podkreśla to wyraźnie, w szczególności przy zapłacie w toku regresu (art. 40) i zapłacie wyłączonej (art. 60). W obydwu tych przypadkach chodzi o zapłatę po proteście; nie można jednak — bez wyraźnego przepisu ustawy — zwiększenia rozmiaru zapłaty przenosić na chwilę, kiedy protestu jeszcze nie ma, i nie można tego właśnie zwiększenia rozmiaru czynić podstawą do sporządzenia protestu, który według ustawy jest warunkiem owego zwiększenia. Kosztami protestu prawo wekslowe obciąża

dłużników wekslowych (por. jednak co do akceptanta uw. 3 do art. 27 prawa weksl.); nigdzie żadnego z nich nie obciąża kosztami inkasa, o których mówi wyjaśnienie S. N. Wobec tego, że kosztą inkasa nie mogą obciążać trasata jako takiego, wobec tego, że idąc za wyjaśnieniem S. N. organ protestujący musiałby wezwanie do zapłaty trasatą jako takiego traktować inaczej, niż wezwanie akceptanta, a ustawa na takie rozróżnianie nie pozwala, wobec tego wreszcie, że nawet co do akceptanta brak ustawowej podstawy do rozszerzania jego odpowiedzialności wekslowej na kosztą inkasa, uznać trzeba, że kosztami temi nie można na zasadzie prawa wekslowego obciążać dłużnika.

S. N. uzasadnia wyjaśnienie przedewszystkiem tem, że dłużnik z chwilą odmowy zapłaty przy przedstawieniu weksla w trybie art. 37 prawa weksl. staje się winnym zwłoki, musi więc ponieść wszelkie konsekwencje, a do tych należą wydatki na opłacenie czynności urzędowej notariusza względnie urzędnika sądowego. „Koszta te są związane z umową wekslową, gdyż mają na celu zabezpieczenie praw wekslowych, obowiązek więc ich pokrycia stanowi skutek skutku umowy wekslowej“. W dalszym ciągu powołuje się S. N. na przepisy prawa powszechnego o umowach, a następnie powtarza raz jeszcze, że obowiązek pokrycia kosztów powyższych „wypływa także z istoty umowy wekslowej; chociaż nasze prawo wekslowe wprost wyraźnego w tym względzie przepisu nie zawiera, jednak w ogólnej swej treści daje dostateczną podstawę do twierdzenia, iż taka jest rzeczywistość wola prawodawcy (por. art. 27, 47, 48, 51 pr. weksl.). Wszelkie koszty wykonania czynności, niezbędnych do zrealizowania weksla (po bezskutecznym przedstawieniu go do zapłaty) obarczają dłużnika wekslowego, inaczej mówiąc posiadacz wekslu jest uprawniony do otrzymania na mocy tegoż wekslu całkowitej kwoty wekslowej, nie obciążonej żadnymi kosztami. Nie dałoby się tego osiągnąć, gdyby dopuścić, że kosztą inkasa, należne organowi, mającemu sporządzić protest, nie są kosztami wekslowymi, za które dłużnik wekslowo nie odpowiada... Przeto wobec tego, że... obowiązek pokrycia kosztów inkasa... wypływa z przepisów wekslowych, czyli że obowiązek ten objęty jest

umową wekslową, nieuiszczenie tych kosztów musi pociągnąć za sobą skutki wekslowe, a zatem notariusz, względnie urzędnik sądowy winni domagać się od dłużnika rzeczonych kosztów narówni z sumą wekslową, a w razie odmowy — założyć protest“.

Zasadniczy błąd rozumowania tkwi w tem, że zasady prawa powszechnego przenosi się w sferę prawa wekslowego. Według prawa powszechnego dłużnik wekslowy, przeciw któremu protest ma być skierowany, zatem akceptant weksla trasowanego względnie wystawca weksla własnego, jest niewątpliwie w zwłocie od chwili, kiedy mu posiadacz w terminie art. 37 prawa wekslowego przedstawił bezskutecznie weksel do zapłaty; stąd wynika, że w tym przypadku ów dłużnik wekslowy winien według zasad prawa powszechnego ponieść kosztu interwencji organu protestującego, choćby na wezwanie tego organu sumę wekslową zapłacił. Cała kwestja w tem, czy wniosek powyższy, oparty na prawie powszechnem, można i należy uznać za część składową zasad prawa wekslowego, mimo że prawo wekslowe przepisu w tym względzie nie zawiera. Otóż S. N., stwierdzając brak „wprost wyraźnego“ przepisu, wydobywa przecież z innych przepisów prawa weksl. wolę prawodawcy, aby po zaistnieniu zwłoki wszelkie koszty spadły na dłużnika wekslowego, wierzyciel zaś na mocy weksla otrzymał całą sumę wekslową, nieobciążoną kosztami. Nie wdaję się tu w rozbiór pytania, czy zobowiązanie wekslowe można wywodzić z umowy wekslowej, bo S. N. nie kładzie nacisku na umowną naturę zobowiązania i nie opiera na niej swej argumentacji, owszem, uznaje, że w każdym razie zastosowanie prawidła prawa powszechnego do odpowiedzialności dłużnika wekslowego musi być uzasadnione w przepisach prawa wekslowego. Chodzi o to, czy te przepisy można interpretować tak, jak to czyni S. N. Wnioskowanie S. N. jest następujące: dłużnik wekslowy (akceptant względnie wystawca weksla własnego) ponosi według prawa powszechnego wszelkie konsekwencje zwłoki — prawo wekslowe wkłada na niego niektóre z tych konsekwencji — stąd wynika, że według prawa wekslowego także konsekwencje po-

zostałe spadają na tego dłużnika. Wnoskowanie takie uważam za niedopuszczalne, i to nie tylko dlatego, ponieważ prowadzi, jak wspominałem poprzednio, do odróżnienia zapłaty trasata od zapłaty dłużnika, odróżnienia nie dającego się pogodzić z przepisami prawa wekslowego. Grzeszy ono przedewszystkiem tem, że nie docenia odrębności prawa wekslowego jako systemu prawnego wewnątrznie zwanego i zamkniętego w sobie, który odcina się ostro od prawa powszechnego i z niego tyle tylko bierze w siebie, ile pozytywna wola prawodawcy do prawa wekslowego wcieliła. Poza temi granicami prawo powszechne obowiązuje, ale nie staje się częścią składową prawa wekslowego. Jeżeli chodzi o wekslową odpowiedzialność dłużnika, to już przepis art. 16 prawa weksl. wskazuje jasno, że odpowiedzialność tę oceniać należy tylko na podstawie prawa wekslowego. Jak ona kształtuje się w przypadku odmówienia zapłaty, na to pytanie prawo wekslowe daje odpowiedź szczegółową i wyczerpującą w tych właśnie przepisach, na które się S. N. powołuje. W tem jednak wyczerpującem wyliczeniu założeniem jest dokonanie protestu z powodu niezapłaty, niema zaś mowy o kosztach inkasa, choć przypadek zapłaty do rąk organu, któremu zlecono dokonanie protestu, jest przypadkiem codziennym i choć prawo wekslowe temu przypadkowi poświęca osobny przepis art. 90. Niepodobna zatem pojmować przepisów prawa wekslowego w ten sposób, że przyjmują bez zastrzeżeń, w całej pełni, zasadę prawa powszechnego, albowiem przyjmują i precyzują niektóre konsekwencje tej zasady; wprost przeciwnie, trzeba stanąć na stanowisku, że tylko pozycje, wymienione w prawie wekslowem, wchodzą w skład odpowiedzialności wekslowej, reszta zaś pozostaje w sferze prawa powszechnego. Jeżeli zaś S. N. powołuje się na to, iż prawodawca, aby zwolnić dłużnika „od obowiązku pokrycia niektórych kosztów“ włożył je wyraźnie na posiadacza weksla, i przytacza w tym związku art. 41, 45 i 63 pr. weksl., to zachodzi tu widoczne nieporozumienie. Art. 45 wyłącza kosztu protestu z rzędu tych pozycji, któremi prawo wekslowe obciąża dłużnika, nie uprawnia więc do wniosku, że tego ro-

dzaju przepis jest potrzebny w stosunku do kosztów, których odpowiedzialność wekslowa zupełnie nie obejmuje. Art. 63 mówi o prawie do wtóropisu, a sprawa ta nie zostaje w żadnym absolutnie związku z wekslową odpowiedzialnością dłużnika i z konsekwencjami jego zwłoki. Artykuł wreszcie 41, który pozwala dłużnikowi złożyć pod pewnymi warunkami sumę wekslową do depozytu sądowego na koszt i niebezpieczeństwo posiadacza, posłużył S. N. za podstawę do sylogizmu: jeżeli opieszałość wierzyciela zwalnia dłużnika od wynikłych stąd kosztów, to opieszałość dłużnika nie może być powodem obciążenia wierzyciela. Słusznie, ale czy stąd wynika, że dłużnik odpowiada wekslowo za wszystkie następstwa swej opieszałości? Ujęcie kwestji w dylemat: „albo ponosi kosztą dłużnik, albo ponosi je wierzyciel“ okazuje się nieścisłym: kosztą ponosi dłużnik, ale tylko część jego odpowiedzialności za kosztą weszła do sfery prawa wekslowego i stała się odpowiedzialnością z weksla.

Stwierdzić wreszcie wypada, że wyłączenie kosztów inkasa z odpowiedzialności wekslowej dłużnika i, co zatem idzie, wykluczenie protestu z powodu odmowy zapłaty samych tylko kosztów inkasa jest wewnątrznie najzupełniej usprawiedliwione. Pamiętać bowiem należy, że protest stwierdza nienastąpienie zapłaty, co do której już na podstawie weksla jest rzeczą niewątpliwą, iż powinna była nastąpić; właśnie dzięki temu weksel wraz z protestem tworzą podstawę regresu, bo wykazują w sposób najzupełniej pewny, że ziścił się warunek zwrotnej odpowiedzialności. Zapewne, zwrotnie zobowiązany może zakwestjonować techniczną stronę aktu protestu (p. uwagi do art. 85 i 86 prawa weksl.), wykluczone jest jednak, by mógł zakwestjonować protest *in merito* tzn. z tej racji, że do protestata zwrócono się z żądaniem, do stawiania którego posiadacz wogóle nie miał prawa. Protest z powodu odmowy zapłaty samych tylko kosztów inkasa byłby w tym względzie jedynym wyjątkiem od reguły. S. N. uznaje, że w braku poprzedniego prywatnego przedstawienia „zwrócenie się do notariusza względnie sądu o interwencję, gdy dłużnik gotów był spłacić sumę

wekslową, byłoby zbytćne i musiałyby wynikłemi stąd kosztami obciążyć wierzyciela“; mimo to jednak sądzi, że notariusz względnie urzędnik sądowy nie ma prawa wdawać się w tę kwestję, że więc powinien zapłatę sumy wekslowej przyjmując jako zapłatę częściową i z powodu nieuiszczonych kosztów inkasa założyć protest, choć protestat zarzuca, że weksel nie był mu poprzednio przedstawiony do zapłaty. Rozstrzygnięcie sporu w tym względzie odsyła S. N. do drogi procesowej, uważa tedy za rzecz możliwą, że na skutek zarzutu dłużnika protest uznany będzie jako bezpodstawny, bo posiadacz weksla nie miał prawa żądać zapłaty kosztów inkasa. Ta możliwość wydaje mi się sprzeczną z istotą protestu jako aktu formalnego, który ma — w połączeniu z wekslem — stwierdzić wszystkie warunki regresu w taki sposób, aby nikt nie mógł ich kwestjonować. Może on być wadliwy z powodu niezachowania przepisanej formy; w danym jednak przypadku protest z powodu kosztów inkasa miałby nie wadę formalną, lecz wadę wewnętrzną, nie stwierdzałby istotnego warunku odpowiedzialności, t. j. poprzedniego prywatnego przedstawienia weksla do zapłaty i zostawiałby otwartą kwestję, czy żądanie zapłaty kosztów inkasa było uprawnione. Taki protest nie da się pogodzić z kardynalnemi zasadami prawa wekslowego i nie może być podstawą do pociągania dłużników wekslowych do odpowiedzialności. Zapatrywanie, którego konsekwencją jest możliwość, ba nawet konieczność, takiego protestu, już z tej racji nie da się utrzymać; praktyczne zaś jego skutki wydają mi się niebezpieczne, bo posiadacz weksla dochodzić będzie kosztów inkasa przede wszystkim na zwrotnie zobowiązanych, którym nie będzie łatwo wykazać wewnętrzną bezzasadność protestu. Więc regres, wkońcu dopiero zarzut akceptanta i uznanie protestu za bezpodstawny, potem między zwrotnie zobowiązanymi szeregi skarg z tytułu niesłusznego zbogacenia — to wszystko odbiega daleko od zasadniczych linii prawa wekslowego.

Przy proteście pocztowym sprawa przedstawia się trochę inaczej, albowiem w chwili, gdy dłużnik płaci w urzędzie pocztowym po myśli § 3 ustęp 1 lit. c) rozp. Min. Poczt i Telegr.

z 1 czerwca 1927, stwierdzone jest już urzędownie, że weksel przedstawiono mu poprzednio do zapłaty. W tym stanie rzeczy do protestu pocztowego z powodu kosztów inkasa nie odnosi się ostatni mój zarzut, dotyczący wewnętrznej anormalności takiego protestu; zostają jednak w mocy zarzuty co do bezpodstawności odróżnienia między zapłatą trasatą jako takiego i zapłatą dłużnika, oraz co do pozaweksłowego charakteru ewentualnej odpowiedzialności dłużnika za koszta inkasa. P. w tym względzie uwagę 2 do przytoczonego wyżej § 3 rozp. min.

Art. 9. Należność za sporządzenie protestu (art. 2), o ile organem, sporządzającym protest, nie jest notariusz bądź urzędnik, nieuprawniony do pobierania uposażenia z funduszów państwowych, wpływa na rzecz Skarbu Państwa.

Art. 10. Wykonanie niniejszego rozporządzenia porucza się Ministrom: Sprawiedliwości, Skarbu oraz Pocht i Telegrafów.

Art. 11. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie piętnastego dnia po dniu ogłoszenia¹⁾, jednocześnie tracą moc przepisy dotychczasowe w przedmiotach unormowanych rozporządzeniem niniejszem.

1) t. j. dnia 29 maja 1927 r.

nemi przez prawo publiczne (np. odpowiedzialność dyscyplinarna) — uzasadnia także prywatnoprawną odpowiedzialność za wyrządzoną szkodę, która spada przedewszystkiem na winny organ (p. art. 87 ust. 2 i art. 92 ust. 2), inne zaś osoby, w szczególności państwo, obciąża tylko o tyle, o ile to wynika z prawa powszechnego, obowiązującego w miejscu dokonania protestu. Do sfery prawa publicznego należy również upoważnienie do odbioru zapłaty i do pokwitowania w imieniu osoby, żądającej protestu; nie sięga ono dalej, nie obejmuje innych aktów prawnych, skutkiem czego oświadczenie protestata wobec notariusza, że weksel zapłaci, ani nie jest uznaniem ważności weksla, ani wiążącym przyrzeczeniem zapłaty. Może natomiast notariusz otrzymać od osoby, żądającej protestu, dalej idące zlecenie (np. do dokonania notyfikacji) względnie pełnomocnictwo; powstający wówczas stosunek ma w zupełności naturę prywatnoprawną i oceniany będzie podług prawa powszechnego.

Art. 85.

Protest zawiera¹⁾:

1) nazwisko osoby, która żąda protestu²⁾, oraz osoby, przeciw której protest ma być dokonany³⁾;

2) stwierdzenie, że osoba, przeciw której protest jest skierowany, nie uczyniła zadość wezwaniu do niej wystosowanemu⁴⁾, wraz z jej oświadczeniem⁵⁾, albo stwierdzenie, że jej nie zastano⁶⁾, albo że nie można było odnaleźć lokalu jej przedsiębiorstwa lub mieszkania⁷⁾;

3) oznaczenie miejsca i dnia⁸⁾, w którym wezwanie wystosowano lub bezskutecznie usiłowano wystosować;

4) oznaczenie, ile i jakie egzemplarze wekslu przedłożono;

5) podpis organu, sporządzającego protest, pieczęć urzędową i liczbę porządkową protestu⁹⁾.

Jeżeli trasat zażąda, aby mu weksel nazajutrz przedstawiono powtórnie do przyjęcia, należy żądanie takie zaznaczyć w proteście¹⁰⁾.

1) Z stylizacji ustawy (por. art. 1 zestawiony z art. 2) wynika, że kwestja, które części składowe są istotnymi warunkami ważności protestu, nie jest w art. 85 bynajmniej rozstrzygnięta; w każdym konkretnym przypadku zbadać trzeba, czy zachodzący brak rzeczywiście sprzeczny jest z istotą protestu i udaremnia jego cel. P. art. 86 ust. 2.

2) Jeżeli osoba, wymieniona w proteście, nie miała prawa do żądania takiego protestu (np. protestu z powodu niezapłaty żądał ktoś, kto nie jest ani legitymowany formalnie ani uprawniony materialnie), protest nie wystarczy oczywiście do zachowania praw z weksla; jasnym jednak jest, że z żądaniem protestu można wystąpić przez pełnomocnika i że wówczas w proteście wymienione będzie w każdym razie nazwisko mocodawcy np. indosanta per procura. Oznaczenie „ostatni indosartajusz” wystarczy, jeżeli ostatni indos był imienny; skrócenia w oznaczeniu nie szkodzą, jeśli nie wywołują wątpliwości co do tożsamości osoby.

3) czyli tzw. protestata. Przeciw komu protest ma być skierowany, to wskazuje weksel: protest z powodu nieprzyjęcia lub braku daty zwraca się przeciw trasatowi, protest z powodu niezapłaty przeciw trasatowi względnie — przy wekslu umiejscowionym (art. 4) — przeciw domicyljatowi i t. d. Jeżeli adres wskazuje firmę lub osobę prawniczą np. spółkę akcyjną, organ protestujący winien wyszukać tę osobę fizyczną, do której należy skierować wezwanie, więc właściciela firmy, przy spółce jawnej (firmowej) spółnika uprawnionego do zastępstwa, w banku funkcyjnarusza, do którego należy załatwianie spraw wekslowych i t. p.; przy tem poszukiwaniu postępować powinien tak, jak się to czyni w zwyczajnym obrocie, ale uchybienia w tym względzie nie stanowią przyczyny nieważności (arg. art. 86 ust. 2), byleby w proteście była wymieniona ta osoba, przeciw której według weksla protest ma być skierowany (firma, osoba prawnicza), i byleby w nim znajdowała się wzmianka o charakterze tej osoby fizycznej, do której wezwanie skierowano (np. wzmianka, że weksel przedstawiono właścicielowi firmy, urzędnikowi w okienku z napisem „weksle” i t. p.). Po-

dobnie zresztą przedstawia się rzecz i wówczas, gdy protestatem jest osoba fizyczna: protest musi ją wymieniać, ale wezwanie może być skierowane nie do niej osobiście, lecz do kogoś, kogo organ protestujący uważał według reguł zwyczajnego obrotu za upoważnionego do załatwiania spraw wekslowych, a w tym przypadku powinna również znajdować się w proteście stosowna wzmianka, np. że weksel przedstawiono pełnomocnikowi.

4) Stwierdzenie to łączy się jak najściślej z wezwaniem; co do kwestji, do kogo należy i do kogo można skierować wezwanie, p. wyżej uw. 3. Stwierdzenie, że weksel „przedstawiono spółce akcyjnej i wezwano ją do zapłaty, która nie nastąpiła”, nie czyni zd. m. przepisowi art. 85 zadość. Jeżeli wezwanie skierowano do pełnomocnika i zamieszczono w proteście jego odpowiedź, ale cały przebieg przedstawiono tak, jak gdyby w nim protestat brał bezpośredni udział, zachodzi również brak, który zd. m. unieważnia protest, skoro zostanie wykazane, że organ protestujący zetknął się tylko z pełnomocnikiem.

5) Oświadczenia tego nie potrzeba przytaczać dosłownie, ale trzeba podać istotną jego treść; gdyby ten, do kogo skierowano wezwanie, nie dał żadnej odpowiedzi, należy to stwierdzić w proteście. Oświadczenie wobec organu protestującego nie jest propozycją (ofertą) i nie prowadzi do kontraktu z tym, kto żądał protestu (art. 84 uw. 3); jasnym jest jednak, że mimo to nie można mu odmawiać doniosłości prawnej, zwłaszcza znaczenia dowodowego.

6) Ustawa wychodzi tu z założenia, że lokal względnie mieszkanie protestata odnaleziono; w jaki sposób organ protestujący doszedł do przekonania, że tam niema protestata, tego w proteście wywodzić nie potrzeba, ale gdyby wykazano, że protestat był w lokalu względnie mieszkaniu i że organ protestujący nie próbował go wyszukać, zastosować należy w drodze analogji przepis art. 86 ust. 2. Gdyby w lokalu względnie mieszkaniu protestata zgłosił się do organu protestującego ktoś, kogo według reguł zwyczajnego obrotu uważać należy za upoważnionego do załatwiania spraw wekslowych, a organ protestujący

zignorował to zgłoszenie i stwierdził tylko, że nie zastał protestata, skutki tej wadliwości postępowania sięgają zd. m. poza przepis art. 86 ust. 2, tzn. protest uznać należy za nieważny; że art. 91 nie dowodzi przeciwnieństwa, bo nie dotyczy zupełnie kwestji ważności protestu, tego dowodzić nie potrzeba.

7) Zob. art. 86.

8) Co do możliwości poprawek p. art. 84 uw. 1. Miejsce oznacza nie tylko miejscowość, lecz także lokal względnie mieszkanie (art. 86). Godziny protestu (zob. art. 109) podawać nie potrzeba.

9) Zob. art. 93. Akt protestu musi być całkowicie dokonany, więc i podpisany, przed upływem ustawowego czasokresu do protestu.

10) P. art. 23 ustęp 2.

Art. 86.

Przedstawienie weksłu, protest, wezwanie do wydania egzemplarza lub oryginału, tudzież wszystkie inne czynności zachowawcze przedsiębrać należy w braku osobnego wskazania w wekslu¹⁾ — w lokalu przedsiębiorstwa²⁾, a gdyby nie można było odszukać takiego lokalu — w mieszkaniu osoby, do której wezwanie ma być wystosowane³⁾. W innym miejscu n. p. „na giełdzie“ można tych czynności dokonać jedynie za zgodą stron interesowanych⁴⁾.

Organ protestujący obowiązany jest przedsiębrać poszukiwania celem wykrycia lokalu przedsiębiorstwa albo mieszkania osoby, do której wezwanie ma być wystosowane, i odpowiada za szkodę, spowodowaną brakiem należytej staranności lub uwagi⁵⁾. Jednakże zaniedbanie lub niedokładność poszukiwań nie może nigdy stanowić przyczyny nieważności protestu.

1) Wskazówka w wekslu (p. art. 26) rozstrzyga, a organ protestujący ma stosować się do niej bezwarunkowo; jeżeli w miejscu, wskazanym w wekslu, nie znajdzie lokalu ani mieszkania protestata, poprzestanie na stwierdzeniu tego w proteście;

cie; jeżeli weksel wskazuje lokal, należący do innej osoby, wystarczy stwierdzić, że w tym lokalu protestata nie zastano.

2) tzn. w lokalu, przeznaczonym do załatwiania interesów, którego cechą charakterystyczną jest najczęściej to, że tam prowadzi się księgi i kasę przedsiębiorstwa. Lokalu takiego poszukiwać należy tylko wtedy, gdy z weksla wynika, że protestat należy do osób, mających zazwyczaj odrębny lokal do prowadzenia przedsiębiorstwa, jak np. firmy handlowe, osoby prawne i t. p. Jeżeli weksel nie daje podstawy do takiego przypuszczenia, poszukiwać należy mieszkania protestata; nie można w szczególności kancelarii, w której protestat jako urzędnik pracuje, uważać za jego lokal przedsiębiorstwa i tam — bez jego zgody — dokonywać protestu.

3) Zwrot ten niezupełnie jest ścisły; chodzi o protestata (art. 85 uw. 3), podczas gdy wezwanie zwraca się często do osoby fizycznej, zastępującej protestata.

4) Zgoda musi pochodzić od rzeczywistego protestata lub jego należyte upoważnionego pełnomocnika; brak w tym kierunku pociąga za sobą nieważność protestu, i to nawet w tym przypadku, gdy organ protestujący dołożył wszelkiej staranności celem stwierdzenia identyczności osoby lub istnienia pełnomocnictwa. Zgoda może zresztą być wyrażona w sposób do rozumiany np. jeżeli protestat odpowiedział bez zastrzeżeń na wystosowane do niego wezwanie. W innej miejscowości, niż ta, w której protest ma być dokonany, nie można go skutecznie dokonać nawet za zgodą stron.

5) Ponieważ protest jest ważny mimo uchybienia, odpowiedzialność istnieje przedewszystkiem wobec dłużników, którzy skutkiem protestu musieli zapłacić i ponieśli szkodę, a którzy np. w razie należytej staranności przy proteście byłiby przez zapłatę trasatą zwolnieni od zobowiązania. Da się jednak pomyśleć i szkoda wierzyciela, który poszedł na drogę regresu i nie uzyskał wszystkiego, co mu się należy, podczas gdy trasat był na termin gotów do zapłaty; por. także art. 41.

Art. 87.

Protest należy wypisać na odwrotnej stronie weksłu albo na osobnej karcie, połączonej z weksłem¹⁾. Jeżeli na odwrotnej stronie niema żadnych oświadczeń, należy zacząć spisywanie protestu od brzegu, w przeciwnym zaś razie bezpośrednio po ostatniem oświadczeniu²⁾.

Jeżeli protest ma być spisany albo kontynuowany na osobnej karcie dodatkowej, należy kartę tę połączyć z weksłem w ten sposób, aby nie było wolnych miejsc na odwrotnej stronie weksłu, a połączenie weksłu z kartą dodatkową było przepieczętowane stemplem urzędowym lub przepisane treścią aktu protestowego³⁾.

1) Przepisem tym umożliwia ustawa używanie do protestu drukowanych formularzy, co znacznie ułatwia sporządzanie protestów.

2) Chodzi o to, aby na odwrotnej stronie nie dokonywano po proteście żadnych zmian, albowiem stan weksła w chwili protestu musi być podstawą do oceny, czy żądający protestu miał wymaganą przez prawo legitymację, a podstawa ta mogłaby np. przez późniejsze indosy doznać modyfikacji.

Art. 88.

Jeden dokument protestowy wystarczy nawet wtedy, gdy wezwanie wystosowano na podstawie jednego weksłu do większej liczby osób¹⁾.

Jeżeli zobowiązanemu²⁾ przedstawia się równocześnie kilka egzemplarzy weksłu³⁾ albo oryginał i odpis⁴⁾, wystarczy umieszczenie protestu na jednym egzemplarzu lub oryginale. Na innych egzemplarzach lub odpisie organ protestujący zaznaczy, gdzie protest zamieszczono lub, że go umieszczono na oryginale, i tę uwagę podpisze.

1) więc w przypadku, gdy adres weksła wymienia kilku trasatów (art. 1 uw. 9), oraz w przypadkach art. 59 i 65. Tem bardziej wystarczy jeden dokument, gdy chodzi o powtórne wezwanie jednej i tej samej osoby (art. 23 uw. 3).

2) Wyrażenie nieściśle; ustawa ma niewątpliwie na myśli także i te przypadki, gdy protest skierowany ma być przeciw trasatowi, który nie jest zobowiązanym z weksła.

3) np. egzemplarz obiegowy, uzasadniający nabycie weksła na własność, i egzemplarz przesłany do przyjęcia (art. 65).

4) art. 66 i 67.

Art. 89.

Jeżeli protest ma być dokonany z powodu częściowej odmowy przyjęcia weksłu¹⁾, należy sporządzić odpis weksłu, zawierający wszystkie indosy i oświadczenia, i wypisać protest na tym odpisie lub na złęczonej z nim karcie dodatkowej, a sporządzenie protestu zaznaczyć na oryginale²⁾.

Protest z powodu niewydania oryginału w myśl art. 67 ust. 2 wypisać należy na odpisie lub na złęczonej z nim karcie³⁾.

Kartę, zawierającą protest, należy połączyć z odpisem w sposób, wskazany w art. 87 ust. 2⁴⁾.

1) P. art. 50.

2) W tym przypadku protest na oryginale nie byłby celowy, albowiem posiadacz weksła ma regres przed płatnością tylko co do nieprzyjętej części sumy wekslowej, a nie można żądać od niego, by otrzymując od zwrotnie zobowiązanego częściową tylko zapłatę, wydawał mu weksel; z drugiej zaś strony zwrotnie zobowiązany, który płaci nieprzyjętą część sumy wekslowej, musi otrzymać dokument, któryby mu pozwolił regresować się na poprzednikach. Te sprzeczne interesa stara się pogodzić art. 89.

3) albowiem żądający protestu ma tylko ten odpis w rękę.

4) I tu chodzi o utrzymanie status quo (art. 87 uw. 2), zatem o uniemożliwienie zmian, któreby wpływały na legitymację; pamiętać bowiem należy, że indos na odpisie skutkuje tak samo, jak indos na oryginale (art. 66 ust. 3).

Art. 90.

Organ, sporządzający protest, jest upoważniony¹⁾ i obowiązany²⁾ do odbioru zapłaty³⁾ i pokwitowania⁴⁾.

1) Upoważnienie to należy do sfery prawa publicznego, nie może więc być wykluczone ani cofnięte przez osobę, żądającą protestu.

2) Następstwem naruszenia obowiązku, mającego również naturę publiczno-prawną, jest odpowiedzialność za wyrządzoną szkodę. Odszkodowania żądać może tak wierzyciel, jak i każdy dłużnik, który doznał szkody; zauważyć nadto należy, że wobec kategorię przepisów ustawy przesądzona jest kwestja winy po stronie organu, który odmówił przyjęcia zapłaty lub udzielenia pokwitowania. Niezależnie od tego służy dłużnikowi prawo złożenia sumy wekslowej do depozytu, stosownie do przepisów prawa powszechnego o mora accipiendi; p. art. 38 uw. 4 i art. 41 uw. 3.

3) W przypadku takiej zapłaty nie przychodzi do protestu i regresu, nasuwa się więc pytanie, kto ponosi kosztu interwencji organu protestującego. Jasne jest, że wobec organu odpowiedzialność ponosi ten, kto żądał protestu; w stosunku zaś między stronami rozstrzygnięcie zależy od tego, czy dłużnik dał powód do żądania protestu np. odmawiając zapłaty przy przedstawieniu weksla przez wierzyciela. Zauważyć nadto trzeba, że jeżeli protestat nie jest dłużnikiem ani z tytułu prawa wekslowego, ani z tytułu prawa powszechnego (np. chodzi o przyjęcie weksla, które w danym przypadku zależy tylko od dobrej woli trasata), wówczas niema wogóle mowy o tem, by on ponosił koszt; jeżeli zaś koszt ponosi dłużnik, bo dał powód do żądania protestu, wówczas odpowiedzialność jego za te koszty nie jest w żadnym razie odpowiedzialnością wekslową.

4) Płacący ma i w tym przypadku prawo żądać pokwitowania (art. 38); organ protestujący wystawia mu je w tym swoim charakterze, nie potrzebuje więc zaznaczać, w czyjem imieniu to czyni.

Art. 91.

Jeżeli organ, sporządzający protest, nie zastanie osoby, do której wezwanie ma być wystosowane¹⁾, w jej lokalu przedsiębiorstwa lub mieszkaniu, powinien pozostawić tam zawi-

domienie o dokonaniu protestu, zawierające nazwisko i miejsce zamieszkania posiadacza weksłu, istotną treść weksłu, nazwisko i lokal urzędowy organu protestującego²⁾.

1) ściśle mówiąc protestata: p. art. 85 uw. 3 i art. 86 uw. 3.

2) Przepis ten, którego założeniem jest dokonany już protest, który zatem nie może mieć żadnego absolutnie wpływu na ważność tego protestu, ma na celu ułatwić protestatowi, pomimo dokonania protestu, spełnienie tego, o co miał być wezwany, aby przez to ułatwienie zmniejszyć ilość przypadków skargi i regresu. Nakłada on na organ protestujący dokładnie określony obowiązek; stąd wynika, że niespełnienie obowiązku uzasadnia odpowiedzialność za ewentualną szkodę.

Art. 92.

Przy dokonywaniu czynności zachowawczych notariusz może posługiwać się pomocnikami¹⁾, którym prezes sądu okręgowego na wniosek notariusza nada do tego upoważnienie.

Za działalność pomocnika w tym zakresie²⁾ jest odpowiedzialny notariusz solidarnie z pomocnikiem.

1) Pomocnik ma w takim przypadku ustawowe prawa (art. 90) i ustawowe obowiązki notariusza.

2) Gdyby notariusz przyjął zlecenie, sięgające poza granice jego obowiązków urzędowych (art. 84 uw. 3), i przy wykonaniu tego zlecenia posługiwał się pomocnikami, odpowiedzialność jego za pomocnika oceniać należy podług zasad prawa cywilnego.

Art. 93.

Organ, sporządzający protest, obowiązany jest przechowywać osobno odpisy protestów wraz z wypisem istotnych cech weksłu, zaopatrzone liczbą porządkową, i składać je w porządku chronologicznym, w jakim zostały dokonane.

Interesowanym mogą być na żądanie wydawane proste lub uwierzytelnione odpisy tych dokumentów.

DZIAŁ XVI.

Weksle zaginione.

Art. 94.

Ten, komu weksel zaginął¹⁾, może żądać od sądu powiatowego (sądu pokoju) miejsca płatności weksłu²⁾ uznania zaginionego weksłu za umorzony³⁾.

We wniosku należy podać istotną treść weksłu oraz uprawdopodobnić⁴⁾ utratę weksłu i interes prawny, który uzasadnia żądanie umorzenia⁵⁾.

Sąd ogłosi w dzienniku, przeznaczonym do ogłoszeń sądowych, tudzież w piśmie miejscowem przeznaczonem do ogłoszeń rejestrowych⁶⁾, wezwanie, aby posiadacz weksłu zaginionego zgłosił się w przeciągu dni sześćdziesięciu i okazał sądowi weksel⁷⁾.

Czasokres ten biegnie od dnia płatności weksłu, a gdyby wniosek uczyniono po płatności lub gdyby termin płatności w weksłu nie był oznaczony, — od dnia ogłoszenia. Końcowy dzień czasokresu powinien być w ogłoszeniu oznaczony według daty kalendarza.

Jeżeli w przeciągu czasokresu, oznaczonego w wezwaniu, nikt się nie zgłosi z wekslem, sąd wyda orzeczenie, uznające weksel za umorzony⁸⁾.

Jeżeli natomiast posiadacz weksłu zgłosił się przed wydaniem orzeczenia, sąd zaniecha dalszego postępowania po przesłuchaniu interesowanych i po okazaniu weksłu żądającemu umorzenia⁹⁾.

Zarówno o wdrożeniu postępowania¹⁰⁾, jakoteż o jego wyniku¹¹⁾ zawiadomi sąd trasata i wszystkich dłużników wekslowych, wskazanych przez żądającego umorzenia weksłu¹²⁾.

1) Umorzenia żądać może ten, komu weksel zaginął. Ustawa wymaga tu zatem tylko tyle, aby ten, kto żąda umorzenia, był w swoim czasie dzierżycielem (niekoniecznie posiadaczem, a tem mniej właścicielem) weksla i aby utracił dzierżenie bez swej woli. Co do pierwszego punktu podkreślić należy przedewszystkiem, że można żądać zarówno amortyzacji weksla przedaw-

nionego lub takiego, którego moc wekslowa zgasła np. przez zaniedbanie protestu (choć dekret umorzenia nie jest zd. m. potrzebny do dochodzenia roszczenia z art. 75), jak i amortyzacji weksla, który już zaskarżono i na którego podstawie uzyskano prawomocny wyrok, bo i w tym przypadku dłużnik ma płacić tylko za zwrotem weksla. Co więcej, choć ustawa o tem nie wspomina, trzeba zd. m. uznać za dopuszczalną także amortyzację blankietu, który dopiero przez wypełnienie miał stać się wekslem (art. 2 ust. ostatni), jeżeli na nim znajdował się podpis, który mógł stać się podstawą zobowiązania wekslowego po wypełnieniu; wprawdzie dekret umorzenia nie może być wypełniony i zamienić się w weksel, nie daje więc surogatu blankietu temu, komu służyło prawo wypełnienia, może on jednak wywołać skutek negatywny, odebrać zaginionemu blankietowi istnienie prawne i usunąć w ten sposób niebezpieczeństwo odpowiedzialności dla osób, na blankiecie podpisanych. Prawda, sytuacja jest trochę inna, niż przy zaginięciu weksla, a ta różnica mogłaby — na pierwszy rzut oka — odegrać pewną rolę przy rozstrzyganiu pytania, kto ma legitymację do żądania umorzenia (niżej uw. 5); możnaby w szczególności bronić poglądu, że ten, kto nie był na blankiecie podpisany, nie ma tej legitymacji, bo umorzenie nie przywróci mu prawa wypełnienia, a nie jest potrzebne, aby go uwolnić od odpowiedzialności. Zd. jednak mojem ten pogląd nie da się obronić; wszak dzierżyciel blankietu z cudzym podpisem otrzymuje go zazwyczaj jako pewną wartość na pokrycie czegoś, co mu się należy, utraciwszy tę wartość zwróci się do tego, od kogo blankiet otrzymał, i tam spotka się z zarzutem, że o powtórne świadczaniu nie może być mowy, dopóki istnieje obawa odpowiedzialności z podpisu na blankiecie. To „interes prawny“, który w myśl ustępu 2 art. 94 wystarczyć powinien do uzasadnienia żądania; z tego zaś wynika, że i wówczas, gdy chodzi o umorzenie blankietu, niema podstawy do zacieśniania koła osób, uprawnionych do żądania umorzenia. Do kwestji tej wróć jeszcze w dalszym ciągu (uw. 5); tu stwierdzam tylko, że dzierżenie weksla względnie blankietu to pierwszy warunek legity-

macji do żądania umorzenia, wymieniony w ustępie 1 art. 94, warunek, który wyklucza legitymację osób, mających tylko obligacyjne prawo do żądania wydania weksla czy blankietu. Drugi warunek ustępu 1 to utrata dzierżenia bez woli dzierżyciela, więc zgubienie, kradzież, zniszczenie i t. p.; także wówczas, gdy weksel np. podarto na kawałki, uważać go zd. m. należy za zaginiony, jeżeli to nastąpiło bez woli dzierżyciela.

2) Przepis ten odnosi się również do blankietów, na których było już podane miejsce płatności. Gdyby nie było podane (por. art. 2 uw. 4), właściwym będzie sąd miejsca zamieszkania trasata, a gdyby i trasat nie był podany, zostaje zd. m. tylko sąd miejsca zamieszkania tej osoby, która prosi o umorzenie.

3) Umorzenie ma dwojaki skutek: stwarza surogat weksla i ratuje przez to prawa wekslowe dla tego, komu weksel zaginął, a kto, nie mając weksla, nie mógłby — bez amortyzacji — praw wekslowych dochodzić (art. 1 uw. 1); aby zrobić miejsce na surogat, odbiera zaginionemu wekslowi istnienie prawne, uchylając na niekorzyść posiadacza tego weksla odpowiedzialność tych wszystkich, wobec których posiadacz mógłby dochodzić praw z weksla. Technika postępowania amortyzacyjnego polega na tem, że się zapomocą odpowiednich ogłoszeń daje posiadaczowi weksla możność uratowania weksla przed umorzeniem, a dokonywa się umorzenia, skoro on z tej możliwości nie skorzysta; w toku postępowania muszą być z jednej strony gwarancje, że tymczasem nie nastąpi zapłata do rąk posiadacza weksla, mającego być umorzonym, i że cel amortyzacji nie zostanie w taki sposób udaremniony, z drugiej strony środki tymczasowej ochrony praw wekslowych tej osoby, która wystąpiła z żądaniem amortyzacji.

Wniosek o umorzenie można uczynić w formie podania pisemnego lub zgłosić do protokołu sądowego. Należytość stemplowa wynosi w b. zaborze austriackim 1 zł. od każdego arkusza podania względnie protokołu (aust. ces. rozp. z r. 1915 i ust. z 12 czerwca 1924 dz. u. n. 56 poz. 562), w b. zaborze rosyjskim taką samą kwotę (art. 15 p. 3 rozp. z 18 marca 1924

dz. u. n. 28 poz. 284); w b. zaborze pruskim podania do sądu nie podlegają opłacie stemplowej (p. rozp. z 8 maja 1922 dz. u. n. 38 poz. 319 zał. § 1).

4) Ścisłe biorąc do „uprawdopodobnienia“ potrzeba udowodnienia takich okoliczności, z których wynika prawdopodobieństwo faktu, mającego być „uprawdopodobnionym“; od udowodnienia różni się ono nie jakością czy intensywnością dowodu, lecz jedynie i wyłącznie tematem dowodowym. Art. 94 nie bierze rzeczy tak ściśle, gdyż tak pojęte „uprawdopodobnienie“ byłoby trudno przeprowadzić bez dłuższego postępowanie dowodowego, skutkiem którego umorzenie straciłoby praktyczną wartość (art. 95). Idzie tylko o to, aby sędzia — na podstawie swobodnej oceny zawartości podania — nie doszedł do przekonania, że wniosek wypłynął jedynie z chęci szyskany; to też wdrożenie postępowania amortyzacyjnego nie będzie trudno w praktyce uzyskać.

5) Tu wprowadza art. 94 trzeci warunek żądania amortyzacji, oprócz owych dwóch, o których była mowa w ustępie 1. Warunek ten jednak — pomijając już łatwość „uprawdopodobnienia“ (wyżej uw. 4) — ujęty jest tak szeroko, że w wyjątkowych tylko przypadkach będzie przeszkodą wdrożenia postępowania amortyzacyjnego. Z zestawienia ustępu 1 art. 94 z ustępem 2 wynika wprawdzie, że samo dzierżenie jako takie nie stwarza jeszcze dostatecznego interesu prawnego; już jednak posiadanie weksla (ochrona possessoryjna), tem bardziej zaś posiadanie w dobrej wierze lub prawo rzeczowe na wekslu, stanowią podstawę najzupełniej wystarczającą, przyczem kwestja legitymacji formalnej żadnej nie odgrywa roli, z drugiej zaś strony i dzierżenie wystarcza niewątpliwie, jeżeli nie opiera się na przyczynie niezgodnej z prawem (o czem żądający umorzenia w podaniu z wszelką pewnością nie będzie pisał), a dzierżyciel ma w niem interes czy ze względu na własną korzyść, czy też ze względu na grożącą mu ewentualnie odpowiedzialność. Może więc żądać umorzenia ten, kto ma warunki do zatrzymania (retencji) cudzego weksla, indosatarjusz per procura także imieniem własnem (nietylko w imieniu indosanta, skoro się

przyjmuje założenie, że weksel w chwili zaginięcia był w rękach indosatarjusza), depozytariusza, pośrednik, któremu weksel oddano celem spieniężenia i t. d. — w rezultacie każdy dzierżyciel z wyjątkiem takiego, cuius non ex honesta causa interest; zauważyć zresztą wypada, że dzierżyciel jest zastępcą cudzego posiadania, a zatem legitymację do żądania umorzenia mieć będzie i posiadacz, choć weksel zaginął bezpośrednio dzierżycielowi. Co do interesu w przypadku zaginięcia blankietu p. wyżej uw. 1.

Jasnym jest, że wniosek o umorzenie uczynić może również zastępca; czy istnieją warunki zastępstwa np. pełnomocnictwo, ocenia się podług prawa powszechnego. W połączeniu z legitymacją dzierżyciela imieniem własnym prowadzi to do interesujących kombinacji: jeżeli np. opiekunowi zaginął weksel, należący do pupila, opiekun żądać może umorzenia zarówno imieniem własnym jako dzierżyciel, któremu grozi odpowiedzialność, jak i imieniem pupila, który był posiadaczem weksla, a którego zastępcą ustawowym jest opiekun.

6) co do rejestru handlowego: p. art. 14 k. h. austr., § 11 k. h. niem. i art. 8 dekr. o rej. handl. z 7 lutego 1919 dz. pr. n. 14 poz. 164.

7) Wdrożenie postępowania następuje z chwilą, gdy sąd wyda dotyczącą uchwałę; równocześnie z tą uchwałą zarządza sąd zawiadomienie po myśli ustępu ostatniego art. 94, z którym łączą się skutki art. 95. Ogłoszenie następuje po złożeniu kwoty, potrzebnej na pokrycie kosztów; dopiero od chwili ogłoszenia można korzystać z postanowień art. 96 i 97.

8) Dekret wydaje się bez ponownego wniosku. Pozytywne jego skutki określa art. 98; skutek negatywny polega na tem, że z weksla, uznanego za umorzony, nikt nie może dochodzić praw wekslowych. Co do roszczenia z art. 75 p. tamże uw. 3.

9) Okazanie nastąpi na audjencji, którą sąd wyznaczy wskutek zgłoszenia się posiadacza. Gdyby na tej audjencji posiadacz weksla nie okazał, a nie potrafił tego usprawiedliwić, należy jego zgłoszenie się traktować jako bezpodstawne i — po upływie czasokresu — wydać dekret umorzenia. Jeżeli weksel oka-

zано, rzeczą będzie przedewszystkiem tego, kto żądał umorzenia, oświadczyć, czy rozpoznaje weksel, który mu zaginął. Gdyby identyczność wykluczył, sąd rozpatrzy ponownie, czy istnieją warunki żądania amortyzacji (p. wyżej uw. 4), i stosownie do wyniku badań albo zaniecha dalszego postępowania albo też zgłoszenie się posiadacza uzna za incydent, obojętny dla sprawy umorzenia, wyda posiadaczowi na żądanie stosowne poświadczenie (odpis protokołu), a co do zaginionego weksla wyda — po upływie czasokresu — dekret umorzenia. Jeżeli natomiast weksel okazany jest właśnie wekslem zaginionym, wówczas o dalszem postępowaniu amortyzacyjnem niema oczywiście mowy; posiadacz będzie miał sposobność wyjaśnić, w jaki sposób doszedł do posiadania, ale udzielenie wyjaśnienia zależeć będzie od jego dobrej woli, bo jako posiadacz nie może być zmuszony do podania tytułu posiadania. Cała sprawa przechodzi teraz na inne tory: były posiadacz staje naprzeciw posiadacza nowego, jego zatem rzeczą będzie zdobyć informacje, potrzebne do uzasadnienia skargi o wydanie weksla czy z tytułu prawa rzeczowego (art. 15), czy z tytułu prawa obligacyjnego.

10) P. wyżej uw. 7.

11) tzn. o zaniechaniu postępowania lub o wydaniu dekretu umorzenia.

12) Idzie o to, aby zapobiec zapłacie weksla w toku postępowania amortyzacyjnego; p. art. 95.

Art. 95.

Dłużnik wekslowy i trasat, który po otrzymaniu zawiadomienia o wdrożeniu postępowania¹⁾ płaci weksel, czyni to na własne niebezpieczeństwo²⁾; wolno mu jednak sumę wekslową złożyć do depozytu sądowego miejsca płatności ze skutkiem uwalniającym od zobowiązania³⁾.

1) tzn. o wydaniu przez sąd uchwały, wdrażającej postępowanie: p. art. 94 uw. 7.

2) Zwrot ten ma tu inne, szersze znaczenie, niż w przepisie art. 39, odnoszącym się do zapłaty przed płatnością. W art. 39 wyrażał on tyle, że zapłata przed płatnością, dokonana do

rąk osoby, nie będącej właścicielem weksla i wierzycielem z weksla, nie zwalnia, choćby odbiorca zapłaty miał legitymację formalną, a płaćcy działał w dobrej wierze. W przypadku art. 95 powyższe niebezpieczeństwo grozi także płaćcemu po terminie płatności: nie powinien płacić, lecz odesłać posiadacza z wekslem do sądu, a gdyby zapłacił, choćby legitymowanemu formalnie posiadaczowi, naraża się na konieczność powtórnej zapłaty, bo skoro się sam z wykupionym wekslem zgłosi do sądu i wywoła przerwę postępowania amortyzacyjnego, to w sporze z żądającym umorzenia nie będzie mógł powołać się na swą dobrą wiarę, która zresztą mimo zawiadomienia mogła po jego stronie istnieć (np. posiadacz weksla, człowiek cieszący się powszechnem zaufaniem, wprowadził go w błąd, przytaczając szereg fałszywych okoliczności, z których wynikało, że wniosek o umorzenie uczyniono tylko dla szykany). Na tem jednak nie koniec; płaćcemu i drugie jeszcze grozi niebezpieczeństwo. Skutkiem np. niedopilnowania terminu może łatwo być wydany dekret, uznający ów zapłacony weksel za umorzony; wówczas powstaje równocześnie surogat owego weksla, a dłużnik, od którego na podstawie surogatu zażądano zapłaty, nie będzie znów mógł powołać się na zapłatę, którą uiscił, choćby to uczynił w dobrej wierze. Coprawda, obą powyższych niebezpieczeństw nie należy brać zbyt tragicznie: jeżeli odbiorca zapłaty miał legitymację formalną i dobrą wiarę, płaćcy może być zupełnie spokojny (p. art. 39 uw. 4), a pamiętać należy, że za dobrą wiarą przemawia domniemanie.

Niezależnie od przepisu art. 95 może prosić o amortyzację uzyskać w sądzie tymczasowe zarządzenie zabezpieczające, a to na podstawie przepisów o tymczasowych zarządzeniach (np. §§ 378 i nast. austr. o. egz.); zazwyczaj jednak możliwe to będzie dopiero po wyszukaniu przeciwnika, tzn. po stwierdzeniu, w czyich rękach znajduje się zaginiony weksel.

3) Dłużnik ma to prawo zaraz po otrzymaniu zawiadomienia, choćby przed płatnością; prawo jego sięga tedy nierównie dalej, niż w przypadku art. 41. Złożenie do depozytu po myśli art. 95 obejmuje tylko sumę wekslową, bez innych należności.

Art. 96.

Po ogłoszeniu wezwania o okazanie wekslu¹⁾ i po terminie jego płatności żądający umorzenia może domagać się²⁾ od akceptanta złożenia do depozytu sądowego³⁾ albo zapłaty za zabezpieczeniem⁴⁾; prawo wyboru służy dłużnikowi⁵⁾. Złożenie do depozytu zwalnia i w tym przypadku od zobowiązania⁶⁾.

1) P. art. 94 uw. 7. Ogłoszenie daje w pewnej mierze gwarancję, że wniosek o umorzenie opiera się na realnych podstawach; gdyby ich nie było, żądający umorzenia nie byłby składał funduszu na koszt ogłoszenia.

2) Roszczenie to wynika z weksla, bo opiera się na akceptacji; skarżący dochodzi poprostu swych praw wekslowych przeciw akceptantowi (inaczej przy skardze z tytułu niesłusznego zbogacenia z art. 75), a fakt, że nie ma w rękach weksla, wywołuje tylko pewną modyfikację treści roszczenia, nie zmieniając jego podstawy prawnej i jego natury. Wynika stąd, że do skargi z art. 96 stosują się — i co do właściwości sądu i co do postępowania — przepisy o postępowaniu w sprawach wekslowych. W sporze musi oczywiście skarżący dostarczyć dowodu, że na wekslu z treścią, podaną w wniosku (art. 94 ust. 2), znajdował się akcept; por. objaśn. do art. 98.

3) tego sądu, do którego miałby prawo wnieść skargę, więc niekoniecznie sądu miejsca płatności; w tym punkcie zachodzi różnica między przepisami art. 41 i 95, a przepisem art. 96. Druga różnica odnosi się zd. m. do przedmiotu: w przypadkach art. 41 i 95 składa się w każdym razie tylko sumę wekslową, bez żadnych należności ubocznych; w przypadku art. 96 złożyć trzeba tyle, ile akceptant musiałby zapłacić przy wyborze drugiej alternatywy, tzn. wszystko to, za co odpowiada w myśl art. 27, albowiem art. 97 i 98 przewidują także odpowiedzialność zwrotnie zobowiązanych.

4) Co do rozmiaru zapłaty p. art. 27. Zabezpieczenie dać ma odbiorca zapłaty płaćcemu dłużnikowi na przypadek, gdyby do umorzenia nie doszło i gdyby dłużnik, który przez zapłatę

po myśli art. 96 nie zwalnia się od odpowiedzialności, musiał powtórnie zapłacić posiadaczowi weksla; płaćcy ma wówczas prawo domagać się zwrotu zapłaty od tego, kto żądał amortyzacji, a temu jego prawu, które np. przez upadłość odbiorcy zapłaty mogłoby być udaremnione, ma służyć zabezpieczenie z art. 96. Sposób zabezpieczenia zależy od porozumienia się stron; gdyby nie mogło dojść do porozumienia, tzn. dłużnik wybrał zapłatę za zabezpieczeniem, a co do sposobu zabezpieczenia nie dała się osiągnąć zgoda, wówczas sąd na podstawie ustawowych przepisów o zabezpieczeniu (p. art. 2040 i 2041 kod. Nap., §§ 1373 i 1374 k. c. austr., §§ 232—240 k. c. niem.) oceni, czy ofiarowane dłużnikowi zabezpieczenie należy uważać za dostateczne. Jeżeli tak jest, a dłużnik stawia opór, może być sądownie zmuszony do zapłaty za zabezpieczeniem zaofiarowanym; jeżeli nie, dłużnik nie może być zmuszony ani do zapłaty, ani do złożenia do depozytu, może jednak zd. m. — ze względu na mora accipiendi — wrócić mimo dokonania wyboru do drugiej alternatywy i przez złożenie należnej kwoty do depozytu sądowego uwolnić się od odpowiedzialności. Po amortyzacji zabezpieczenie przestaje odpowiadać, odbiorca zapłaty może zatem żądać, by mu zwrócono zastaw czy kaucję, by ciężar wykreślono z hipoteki i t. d.

5) Wyrok musi je zatem zastrzegać dłużnikowi; gdyby żądający umorzenia w skardze jedną tylko wymieniał alternatywę, zachodziłaby pluspetitio. W jaki sposób wyrok brzmiący alternatywnie ma być wymuszony, o tem rozstrzyga prawo powszechne (p. § 264 k. c. niem.) względnie egzekucyjne. Wybór następuje przez oświadczenie dłużnika, skierowane od strony przeciwniej; po wyborze nie można od niego odstąpić, chyba że zachodzi przypadek, wspomniany wyżej w uw. 4.

6) choć nastąpiło nie spontanicznie, jak w przypadkach art. 41 i 95, lecz na skutek zażądania, i choćby nastąpiło nie w miejscu płatności (wyżej uw. 3). Nie uwalnia od zobowiązania zapłatą, nawet w przypadku otrzymania zabezpieczenia (wyżej uw. 4).

Art. 97.

W toku postępowania o umorzenie weksłu¹⁾ można wykonywać zwrotne poszukiwanie przeciw wystawcy i indosantom²⁾, jeśli akceptant, a w braku przyjęcia trasat, pomimo wezwania nie złoży sumy wekslowej do depozytu ani nie dokona zapłaty za zabezpieczeniem³⁾. Odmowę należy stwierdzić protestem na podstawie odpisu weksłu⁴⁾. Do poszukiwania zwrotnego stosuje się postanowienia artykułu poprzedniego⁵⁾.

1) Wyrażenie to oznacza zd. m. tę samą chwilę, co początkowe słowa art. 96. Ogłoszenie wezwania jest konieczne w stosunku do zwrotnie zobowiązanych, bo warunkiem regresu jest zażądanie od trasata złożenia do depozytu lub zapłaty, a z tem żądaniem wystąpić można dopiero po ogłoszeniu owego wezwania. Ten argument zmusza również do wniosku, że regres, o którym mówi art. 96, otwarty jest dopiero po płatności; wprawdzie regres przed płatnością w przypadku art. 42 l. 2 dałby się pomyśleć mimo zaginięcia weksla (regres z art. 42 l. 1 jest oczywiście wykluczony), możnaby zatem próbować analogji, powołując się na to, że ustawodawca w toku amortyzacji chciał dać żądającemu amortyzacji surogat wszelkich praw z weksla, ale i przy regresie z art. 42 l. 2 wymaga prawo — poza postępowaniem układowem oraz upadłością — przedstawienia weksla do zapłaty (art. 43 ustęp ostatni), a art. 96 pozwala żądać zapłaty dopiero po nadejściu płatności. W tych warunkach próba analogji napotyka na pozytywną przeszkodę, której zd. m. usunąć niepodobna; stąd zaś wynika w dalszym ciągu, że regres przed płatnością wykluczony jest również przy wekslu, który zabroniono przedstawiać do przyjęcia (art. 42 l. 3). Idea antycypacji praw z zaginionego weksla w toku postępowania amortyzacyjnego nie została w prawie polskim przeprowadzona konsekwentnie.

2) Art. 42 dodaje „tudzież innym dłużnikom wekslowym“, brak jednak tych słów w art. 97 nie uprawnia zd. m. do wniosku, że ustawodawca chciał istotnie regres zacieśnić, wobec

czego prawa z art. 97 wykonać można także przeciw awalistom zwrotnie zobowiązanych i przeciwko przyjemcy przez wyłączenie. Co do natury prawnej roszczenia zwrotnego w tym przypadku p. art. 96 uw. 2.

3) Prawo wyboru służy i tutaj trasatowi; por. zresztą art. 96.

4) Odpis ten sporządza żądający amortyzacji na własne ryzyko; gdyby się okazało, że taki oryginał nie istniał, gdyby np. żądający amortyzacji nie zdołał udowodnić, że weksel, podpisany przez zwrotnie zobowiązanego, zgadzał się co do wszystkich istotnych części składowych z tym odpisem, który stanowił podstawę protestu, wówczas zwrotnie zobowiązany będzie uwolniony od odpowiedzialności. Że termin art. 43 względnie art. 53 musi być zachowany, rozumie się samo przez się (art. 52); jeżeli weksel przyjęto przez wyłączenie albo są na nim adresy w potrzebie, protest powinien objąć i te osoby, stosownie do przepisu art. 59. Co do techniki protestu p. art. 89.

5) Zwrotnie zobowiązany mieć zatem będzie wybór między zapłatą za zabezpieczeniem a złożeniem do depozytu, przyczem tylko złożenie do depozytu uwalnia go od wszelkiej odpowiedzialności. Czy do regresu w przypadku art. 97 stosują się także przepisy prawa wekslowego o zwrotnem poszukiwaniu, to nie jest rozstrzygnięte *expressis verbis*; zd. m. jednak trudno w tym względzie mieć wątpliwości, bo skoro art. 97 mówi o „wykonywaniu zwrotnego poszukiwania“, to ma widocznie na myśli regres, uregulowany przepisami art. 42 i nast., który modyfikuje tylko co do pewnych dokładnie określonych punktów. Stosują się tedy do regresu z art. 97 przepisy o zawiadomieniu (art. 44), o zwolnieniu od protestu (art. 45), o rozmiarze i naturze prawnej odpowiedzialności zwrotnej (art. 46 ustęp 1, 2 i 4 i art. 47); co więcej, nie ulega zd. m. wątpliwości, że zwrotnie zobowiązany, który zapłacił za zabezpieczeniem lub złożył sumę regresową do depozytu, może regresować się w taki sam sposób na swych poprzednikach, że więc do regresu z art. 97 stosują się także postanowienia art. 46 ustęp 3 i art. 48, czego dalszą konsekwencją jest, że i przy tym regresie obo-

wiązuje przepis art. 49. Poza interpretacją logiczną przemawiają za tem i względy praktyczne: niepodobna przypuścić, by indosant, który np. złożył sumę regresową do depozytu i ostatecznie zwolnił się od odpowiedzialności, mógł regresować się na wystawcy dopiero po dekrete umorzenia.

Art. 98.

Na podstawie orzeczenia, uznającego weksel za umorzony¹⁾, można wykonywać wszystkie prawa z weksłu²⁾.

1) Orzeczenie takie może być zaczepione w toku instancji, ale po prawomocności nie może być unieważnione.

2) P. art. 94 uw. 3. Kto dochodzi praw wekslowych na podstawie dekretu umorzenia, musi oczywiście w razie zaprzeczenia przeprowadzić dowód, że weksel umorzony istniał i że go pozwany podpisał; przy dochodzeniu regresu trzeba nadto wykazać, że warunkom regresu stało się zadość. Pozwany może bronić się wszelkimi zarzutami, jakie mógłby podnieść przeciw skardze, opartej na umorzonym wekslu; może w szczególności zakwestjonować, by powód był kiedykolwiek właścicielem tego weksla i wierzycielem z niego, a wówczas rzeczą powoda będzie przeprowadzić dowód, albowiem to, że postępowanie amortyzacyjne wdrożono, że więc utratę weksla i interes prawny skarżącego uznano jako „uprawdopodobnione“ (art. 94 ust. 2), żadną miarą dowodu nie zastąpi.

944 62 F 29/19 411 - naskiej

Tytuł II.

Weksel własny.

Art. 99.

Weksel własny¹⁾ zawiera²⁾:

1. nazwę „weksel“ w samym tekście dokumentu, w języku, w jakim go wystawiono³⁾;

2. przyrzeczenie bezwarunkowe zapłaty oznaczonej sumy pieniężnej⁴⁾;

3. oznaczenie terminu płatności⁵⁾;
4. oznaczenie miejsca płatności⁶⁾;
5. nazwisko osoby, na której rzecz, lub na której zlecenie zapłata ma być dokonana⁷⁾;
6. oznaczenie daty i miejsca wystawienia weksłu⁸⁾;
7. podpis wystawcy⁹⁾.

1) Weksel własny, zwany także suchym, różni się od weksła trasowanego tem, że zamiast polecenia zapłaty zawiera przyrzeczenie zapłaty. Różnica ta pociąga za sobą doniosłe konsekwencje: przy wekslu trasowanym wystawca ręczy tylko, że trasat polecenie przyjmie i wykona, względnie (art. 9 i 21 ustęp 2) że je wykona, przy wekslu własnym wystawca sam przedewszystkiem bierze na siebie zobowiązanie, obejmuje tedy tę rolę dłużnika głównego, która przy wekslu trasowanym przeznaczona jest dla trasata i którą trasat przez akcept bierze na siebie (p. art. 102). Na tem jednak różnice się kończą. Istota weksła własnego i natura prawna zobowiązania, wynikającego z umieszczenia na nim podpisu, jest zupełnie taka sama, jak przy wekslu trasowanym; obieg obydwu typów takim samym podlega prawidłom, a skutkiem tego funkcje weksła własnego w obrocie nie odróżniają się niczem istotnem od funkcyj, jakie spełnia weksel trasowany. Od faktycznych jedynie stosunków zależy, czy strony przy — jednakowej co do strony gospodarczej — transakcji wekslowej zdecydują się na użycie jednego, czy drugiego typu.

2) P. art. 1 uw. 3. Które części weksła własnego są istotne, wynika dopiero z zestawienia art. 99 z art. 100. Od formy weksła trasowanego różni się forma weksła własnego tylko przyrzeczeniem zamiast polecenia i brakiem nazwiska trasata.

3) P. art. 1 uw. 4—6.

4) Art. 1 uw. 7 i 8.

5) Art. 1 uw. 10 oraz art. 100 ustęp 2.

6) Art. 100 ustęp 3 i art. 1 uw. 11.

7) Art. 1 uw. 12 i 13. Weksel własny nie może być wystawiony na własne zlecenie wystawcy, albowiem art. 101 nie wymienia art. 3; jest to niekonsekwentne o tyle, że weksel tra-

sowano — osobisty (art. 3 uw. 2) może wystawca wystawić na swe własne zlecenie.

8) Art. 100 ustęp 4 i art. 1 uw. 14.

9) Art. 1 uw. 15 i 16.

Art. 100.

Nie będzie uważany za weksel własny¹⁾ dokument, któremu brak jednej z cech, wskazanych w poprzednim artykule, wyjąwszy przypadki, określone w ustępach następujących:

Weksel własny bez oznaczenia terminu płatności uważa się za płatny za okazaniem.

W braku osobnego oznaczenia miejsce wystawienia weksłu uważa się za miejsce płatności, oraz za miejsce zamieszkania wystawcy²⁾.

Weksel własny, nie zawierający miejsca wystawienia, uważa się za wystawiony w miejscu, podanem obok nazwiska wystawcy³⁾.

Kto umieścił podpis na dokumencie, który nie zawierał wszystkich cech weksłu własnego, odpowiada wekslowo, chyba że udowodni, że dokument później wypełniono niezgodnie z jego wolą⁴⁾. Wobec nabywcy w dobrej wierze, na którego weksel przeszedł po wypełnieniu, odpowiada pomimo nieprawnego wypełnienia⁴⁾.

1) P. art. 2 uw. 1 i 2.

2) Wynika stąd, że i tu każde z tych miejsc może być wskazane odrębnie, w każdym jednak razie podanie dwóch miejsc wystarczy do ważności. Jeżeli w szczególności na wekslu znajduje się miejsce wystawienia i odrębne miejsce, podane obok nazwiska wystawcy, miejsce wystawienia uważa się za miejsce płatności, lecz nie za miejsce zamieszkania wystawcy; jeżeli jest miejsce wystawienia i miejsce płatności, miejsce wystawienia uważa się za miejsce zamieszkania wystawcy. Co więcej, wystarczy nawet podanie samego tylko miejsca wystawienia lub jednego tylko miejsca przy nazwisku wystawcy; nie-

ważny natomiast będzie weksel, wskazujący jedynie miejsce płatności.

3) Art. 2 uw. 6.

4) Art. 2 uw. 7.

Art. 101.

Do weksłu własnego mają zastosowanie ¹⁾ postanowienia o wekslu trasowanym, o ile z istotą tegoż weksłu nie zostają w sprzeczności i odnoszą się do:

- indosu (art. 10—19 ²⁾),
- poręki wekslowej (art. 29—31),
- płatności (art. 32—36 ³⁾),
- zapłaty (art. 37—41),
- zwrotnego poszukiwania z powodu niezapłacenia (art. 42—49, 51—53 ⁴⁾),
- zapłaty przez wyręczenie (art. 54, 58—62 ⁵⁾),
- odpisów (art. 66 i 67),
- falszów (art. 68 i 69),
- przedawnienia (art. 70—74 ⁶⁾),
- roszczenia z tytułu niesłusznego zubożenia (art. 75),
- zdolności wekslowej (art. 76),
- podpisu nieumiejącego pisać (art. 77),
- dni świątecznych, liczenia czasokresów i zakazu dni ulgowych (art. 78 i 79),
- kolizji ustaw (art. 80—83).

Również odnoszą się do weksłu własnego przepisy o wekslu umiejscowionym (art. 4 i 26), o zastrzeżeniu odsetek (art. 5), o różnicach w oznaczeniu sumy wekslowej (art. 6), o skutkach podpisu osoby, nie mającej zdolności wekslowej (art. 7), lub osoby, działającej bez pełnomocnictwa albo przekraczającej jego granice (art. 8), o protestach (art. 84—93), z tą różnicą, że protest ma być sporządzony przeciw wystawcy, o wekslach zaginionych (art. 94—98).

¹⁾ Nie stosują się zupełnie do weksli własnych: przepis art. 9, i to nie tylko co do odpowiedzialności za przyjęcie, które odpada siłą rzeczy, lecz wogóle, z czego wynika zd. m., że gdy

wystawca zwolnił się od odpowiedzialności, wówczas niema weksła, bo bezskuteczność zwolnienia przyjęcia można tylko na podstawie pozytywnego przepisu, którego co do weksli własnych brak (art. 102 ustęp 1 zestawia wprawdzie wystawcę z akceptantem, ale akceptant w myśl art. 25 in fine odpowiada według treści swego przyjęcia); przepisy art. 20—28 o przyjęciu (co do weksli, płatnych w pewien czas po okazaniu, p. art. 102 ustęp 2); przepis art. 50 o regresie z powodu częściowej odmowy przyjęcia (por. niżej uw. 4); przepisy art. 55—57 o przyjęciu przez wyręczenie; wreszcie przepisy art. 63—65 o wtóropisach. Zasada ostatnia ma naturę ściśle pozytywną; skoro weksel trasowany może być wystawiony w kilku egzemplarzach, choć wystawca zabronił przedstawiać go do przyjęcia, niema wewnętrznej przyczyny, któraby wykluczała istnienie wtóropisów przy wekslu własnym. Ustawa wyklucza je głównie ze względu na zrównanie wystawcy weksła własnego z akceptantem, przepisane pozytywnie w art. 102 ustęp 1, oraz ze względu na to, że według art. 64 akceptant odpowiada odrębnie z każdego akceptu; równie jednak dobrze można było wprowadzić co do tego szczegółu pewną różnicę między wystawcą weksła własnego i akceptantem. Z przepisu ustawy wynika, że weksel własny, wystawiony w kilku egzemplarzach, rozpada się na kilka zupełnie samodzielnych weksli, pomimo ponumerowania ich w tekście, a nawet pomimo zastrzeżenia, że zapłata jednego egzemplarza unieważnia egzemplarze pozostałe; w tym ostatnim przypadku możnaby nawet bronić zdania, że wszystkie egzemplarze są nieważne, bo nie zawierają bezwarunkowego przyrzeczenia zapłaty (art. 99 l. 2), ale art. 64 dowodzi, że zastrzeżenia powyższego nie można uważać za warunek, sprzeczny z naturą weksła, wobec czego trzeba przy wekslu własnym poprzestać na uznaniu klauzuli za bezskuteczną. Mimo to pozwany może bronić się zarzutem, że wziął na siebie tylko jednorazową odpowiedzialność; sprawa jest jasna w stosunku do wierzyciela, z którym zawarł taką umowę, co do innych zaś wierzycieli rozstrzyga art. 16.

²⁾ Co do indosu na rzecz wystawcy p. art. 10 uw. 5. Za-

stosowanie art. 19 nie nasuwa wątpliwości; choćby na wekslu był tylko podpis wystawcy i protest nie był potrzebny, da się oznaczyć czasokres, ustanowiony dla protestu.

3) Co do weksli, płatnych w pewien czas po okazaniu, p. art. 102 ustęp 2.

4) Ustawa mówi tu tylko o regresie po płatności, co do którego zaznaczyć należy, że protest ma być skierowany przeciw wystawcy; że możliwy jest także regres przed płatnością w przypadku art. 42 l. 2, wynika z przepisu art. 102 ustęp 1, a jasne jest, że i w tym przypadku protest zwraca się przeciw wystawcy. Obowiązek zawiadomienia (art. 44) istnieje i przy wekslu własnym z tą jedynie łatwo zrozumiałą różnicą, że odpada potrzeba zawiadomienia wystawcy. Co do zwolnienia od protestu (art. 45) zachodzą wątpliwości, chodzi mianowicie o to, czy może je przepisać wystawca, skoro stoi na równi z przyjmcą weksla trasowanego; zd. m. jednak należy art. 45 zastosować w całej rozciągłości, raz dlatego, że i tu powinna być otwarta możność zwolnienia z skutkiem wobec wszystkich dłużników, czego zwolnienie indosanta wywołać nie zdoła, powtóre dlatego, że także wystawca weksla własnego jest twórcą weksla. Co do dalszych przepisów o regresie, przytoczonych w art. 101, sprawa jest jasna.

5) Wystawca nie może oczywiście być wyręczyicielem (art. 54 ustęp 3); z istoty wyręczenia, które ma na celu skrócić regres, wynika również, że nie może umieścić adresu w potrzebie (art. 54 ustęp 1), ani też być wyręczonym (p. art. 54 uw. 3).

6) Roszczenia przeciw wystawcy weksla własnego przedawniają się tak, jak roszczenia przeciw przyjmcie weksla trasowanego: art. 102 ustęp 1.

Art. 102.

Odpowiedzialność wystawcy wekslu własnego jest taka sama, jak akceptanta wekslu trasowanego, zarówno co do zakresu¹⁾, jak i co do czasu trwania²⁾.

Weksle własne, opiewające na pewien czas po okazaniu, powinny być przedstawione w ciągu czasokresów, oznaczo-

nych w art. 22 do zaznaczenia wizy. Czasokres po okazaniu zaczyna biec od daty wizy, podpisanej przez wystawcę. Jeżeli wystawca wzbrania się umieścić wizę lub zaopatrzyć ją datą, odmowę stwierdzić należy protestem (art. 24); od daty protestu zaczyna biec czasokres³⁾.

1) P. art. 27 uw. 3 oraz art. 101 uw. 1, 4 i 5.

2) Art. 101 uw. 6.

3) W braku datowanej wizy i protestu należy liczyć czasokres — w stosunku do wystawcy — od ostatniego dnia czasokresu z art. 22; wynika to już stąd, że art. 34 jest przytoczony w art. 101.

Tytuł III.

DZIAŁ I.

Przepisy tymczasowe.

Art. 103.

Aż do wydania jednolitej ustawy cywilnej i procesowej pozostają w mocy obowiązujące dotychczasowe przepisy ustaw cywilnych i procesowych, które, prócz wymienionych w art. 70, 71 i 72, także innym środkiem procesowym i egzekucyjnym przyznają równy skardze wpływ na rozpoczęcie i przerwę przedawnienia.

W szczególności¹⁾:

1) na obszarze, na którym obowiązuje niemiecka procedura cywilna, § 209 l. 1, 3, 5 niem. kod. cywilnego²⁾, §§ 281 i 693 niem. procedury cywilnej³⁾ oraz § 13 rozporządzenia Rady Związkowej z dnia 9 września 1915 r. (Dz. Ustaw Rzeszy str. 562)⁴⁾;

2) na obszarze, na którym obowiązuje austriacka procedura cywilna, art. XLV ustawy zaprowadzającej procedurę cywilną⁵⁾;

3) na obszarze, na którym obowiązuje rosyjska procedura cywilna, postanowienia procedury cywilnej, dotyczące

obstnienie hipotecznej przedawnienia 75/34

wniosku o udzielenie klauzuli egzekucyjnej i doręczenia nakazu egzekucyjnego na podstawie weksłu⁶⁾.

1) Prawo węgierskie nie jest przytoczone, albowiem przestało już przedtem obowiązywać w polskich częściach Spiza i Orawy (§ 2 l. 2 lit. c)—e) rozp. z 14 września 1922 dz. ust. n. 90 poz. 833).

2) Według tych przepisów ze względu na przerwę przedawnienia (art. 71) stoją na równi z wytoczeniem skargi: 1. doręczenie nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczem (Mahnverfahren); 3. dochodzenie potrącenia roszczenia w procesie; 5. przedsięwzięcie czynności egzekucyjnej i, o ile egzekucja przymusowa przekazana jest sądowi lub innym władzom, uczynienie wniosku o egzekucję przymusową. W przypadku 1. uważa się w myśl § 213 k. c., że przerwa nie nastąpiła, jeżeli zgasnął skutki zawiśnięcia sporu (p. §§ 697, 700 i 701 niem. p. c.). W przypadku 3. trwa przerwa według § 215 aż do prawomocnego rozstrzygnięcia lub innego ukończenia procesu; w razie spoczywania procesu przerwa kończy się z ostatnią czynnością procesową stron lub sądu, a nowe przedawnienie przerywa się przez podjęcie procesu (§ 211 k. c.; p. wyżej art. 72 lit. a); uważa się, że przerwa nie nastąpiła, jeżeli dochodzący potrącenia w przeciągu sześciu miesięcy po ukończeniu procesu nie wytoczył skargi o zaspokojenie lub ustalenie roszczenia. W przypadku 5. uważa się (§ 216 ustęp 1 k. c.), że przerwa nie nastąpiła, jeżeli zastosowany środek egzekucyjny uchylono albo na wniosek uprawnionego albo z powodu braku warunków ustawowych; przy wniosku o egzekucję uważa się, że przerwa nie nastąpiła, jeżeli wnioskowi odmówiono albo cofnięto go przed przedsięwzięciem czynności egzekucyjnej lub wreszcie zastosowany środek egzekucyjny uchylono czy na wniosek uprawnionego czy dla braku warunków ustawowych.

3) § 281 p. c. stanowi, że co do roszczenia, które podniesiono dopiero w toku procesu, zawiśnięcie sporu następuje z chwilą, w której roszczenie to podniesiono na ustnej rozprawie; chodzi tu przede wszystkim o przypadki rozszerzenia petitum skargi i skargi wzajemnej (§ 280 p. c.), Przepis § 693 p. c.

mówi o doręczeniu nakazu zapłaty (p. wyżej w uw. 2 § 209 l. 1 k. c.), stawia zasadę, że skutki zawiśnięcia sporu następują dopiero z doręczeniem nakazu, modyfikuje ją jednak w ustępie 3 postanowieniem, że „jeżeli przez doręczenie ma być dochowany termin lub przerwane przedawnienie, wówczas skutek ten następuje już z podaniem lub wniesieniem prośby o wydanie nakazu zapłaty, jeżeli tylko potem dokonane będzie doręczenie“.

4) Przepis ten, stanowiący część rozporządzenia, wydanego dla odciążenia sądów, nakazuje stosować postępowanie upominawcze w pewnych przypadkach, w których poprzednio skarżącemu zostawione było do woli, czy zechce skierować sprawę na tę drogę.

5) Według przepisu tego „podniesienie roszczenia na ustnej rozprawie (§ 232 ust. 2 p. c.) stoi co do przedawnienia wekslowego na równi z doręczeniem skargi“. Chodzi tu o przypadki, w których powód (§ 236 p. c.) lub pozwany (§ 259 ust. 2 p. c.) występuje z roszczeniem w formie tzw. wniosku o ustalenie.

6) Na obszarze tym można na podstawie weksli protestowanych (art. 1645¹ i 161¹ l. 3 oraz 365¹ p. c.) wystąpić z wnioskiem o udzielenie wekslowi klauzuli egzekucyjnej, a następnie żądać wykonania przymusowego (art. 161¹⁰ p. c.). Wniosek o klauzulę egzekucyjną nie wystarcza zd. m. według brzmienia art. 102 do przerywania przedawnienia, a dopiero doręczenie nakazu egzekucyjnego (art. 942 p. c.) wywołuje ten skutek. *Jan. 42. 21/1931, 9/1031, 7/8/1930; 1/131*

DZIAŁ II.

Przepisy końcowe.

Art. 104.

Prawo niniejsze wchodzi w życie dnia 1 stycznia 1925 roku.

Art. 105.

Z chwilą wejścia w życie niniejszego prawa tracą moc wszystkie obowiązujące dotąd na ziemiach Rzeczypospolitej

Polskiej ustawy, rozporządzenia i dekrety odnoszące się do weksli¹⁾.

W szczególności tracą moc:

1) ustawa wekslowa austriacka, wprowadzona pat. ces. z 15 stycznia 1850 r. Dz. p. p. N. 51, tudzież wszystkie dotyczące weksli nowele i dodatkowe rozporządzenia;

2) ustawa wekslowa niemiecka z 15 lutego 1850 r. wraz z wszystkimi nowelami i późniejszymi ustawami;

3) postanowienia francuskiego code de commerce art. 110—189 wraz z wszystkimi nowelami oraz rozporządzeniami o protestach;

4) ustawa wekslowa rosyjska z 1902 r. wraz z wszystkimi dodatkowymi ustawami.

1) Zachowują natomiast moc wiążącą po praeterito, albowiem prawo wekslowe żadnemu swemu przepisowi nie przyznaje mocy wstecznej, stoi tedy całkowicie na stanowisku zasady „lex retro non agit”. Wynika stąd, że wszelkie kwestje prawa wekslowego, dotyczące zdarzeń dawniejszych, oceniać należy podług prawa poprzednio obowiązującego. Weksel, wystawiony prawidłowo za rządów dawnego prawa, pozostaje ważnym wekslem, a umieszczone na nim oświadczenia wekslowe skutkują po dniu 1 stycznia 1925 zupełnie tak samo, jak gdyby prawo dawne nie straciło jeszcze mocy obowiązującej; prawidłó to odnosi się nietylko do formy weksla względnie oświadczenia wekslowego, lecz także do natury i treści zobowiązania wekslowego, i to zarówno w kierunku pozytywnym, jak i w kierunku negatywnym, z czego wynika, że np. przyjemca weksla, którego odpowiedzialność zgłosił przez przedawnienie, nie jest narażony na skargę z tytułu niesłusznego z bogacenja, jeżeli akcept położył przed 1 stycznia 1925, a prawo ówczesne nie znało odpowiedzialności z tytułu niesłusznego z bogacenja, i to zarówno wówczas, gdy przedawnienie upłynęło przed 1 stycznia 1925, jak i w przypadku, gdy koniec przedawnienia przypadł po tej dacie. Inaczej, gdy chodzi o t. zw. prawo formalne: protest po 1 stycznia 1925 stosować się będzie do przepisów art. 84 i nast., choć się protestuje weksel wystawiony przed

tym dniem, a i postępowanie amortyzacyjne pójdzie torem, wskazanym przez ustawę niniejszą, jakkolwiek zaginiony weksel pochodził z czasu przed wejściem jej w życie, byleby postępowanie rozpoczęło dopiero po 1 stycznia 1925 (postępowanie rozpoczęte dawniej doprowadzone będzie do końca podług prawa dawniejszego). I tu jednakowoż co do kwestji materialnych rządzi prawo dawne: ono rozstrzyga o tem, czy umorzenie jest dopuszczalne, ono określa skutki prawne amortyzacji tak, że np. regres na podstawie zaginionego weksla będzie ostatecznie wykluczony, jeżeli prawo, obowiązujące w czasie powstania zobowiązania, dawało po umorzeniu tylko prawa przeciwko przyjemcy.

Pewną trudność przy stosowaniu zasady „lex retro non agit” spotykamy, gdy chodzi o przedawnienie, które się rozpoczęło pod rządami dawnego prawa, ale w dniu 31 grudnia 1924 nie dobiegło jeszcze końca. W takim przypadku zobowiązany, który się powołuje na przedawnienie, może — według swego wyboru — albo stanąć na gruncie prawa dawnego i wykazać, że na podstawie tego prawa jego odpowiedzialność zgłosił przez przedawnienie, albo też oprzeć się na prawie nowem i udowodnić, że od chwili wejścia tego prawa w życie wprowadzony przez nie czas przedawnienia upłynął już na jego korzyść. Kombinowanie dawnych i nowych przepisów byłoby możliwe tylko na podstawie pozytywnego postanowienia, którego prawo nowe nie zawiera.

Art. 106.

Zamiast postanowień ustaw wekslowych, powołanych w innych ustawach i rozporządzeniach, wchodzą w życie odpowiednio postanowienia niniejszego prawa¹⁾.

W szczególności:

1) w art. 182 ust. 5 austr. ust. handlowej²⁾ wchodzą postanowienia art. 12 i 13 ust. 2 niniejszego prawa³⁾;

2) w art. 305 ust. 1 austr. ust. handlowej⁴⁾ wchodzą postanowienia art. 12 i 13 ust. 2, 15, 39 ust. 3 niniejszego prawa³⁾;

3) w art. 305 ust. 2 austr. ustawy handlowej⁵⁾ wchodzi postanowienia art. 94—95, 96 ust. 1 i 97 niniejszego prawa⁶⁾;

4) w § 26 ust. 1 austr. ustawy o domach składowych wchodzi postanowienia art. 15 ust. 1 prawa niniejszego⁷⁾;

5) w § 39 ust. 1 tejże ustawy wchodzi postanowienia art. 94—97 niniejszego prawa⁷⁾;

6) w § 222 niemieckiej ustawy handlowej⁸⁾ wchodzi postanowienia art. 12 i 13 ust. 2 i 15 niniejszego prawa³⁾;

7) w § 365 niemieckiej ustawy handlowej⁹⁾ wchodzi postanowienia art. 12, 13 ust. 2, 15 i 39 ust. 3 niniejszego prawa³⁾.

1) W braku tego przepisu musiałoby się stosować nadal postanowienia powołane, mimo to, że straciły moc obowiązującą. Prowadziłoby to do konsekwencji ogromnie niepraktycznych; uznać przeto należy, że umieszczenie w prawie wekslowem art. 106 było poprostu koniecznością, przewidzianą zresztą w brzmieniu ustawy z 31 lipca 1924 o naprawie Skarbu Państwa (wyżej str. 2). Wyliczenie w art. 106 jest tylko przykładowe; p. np. art. 161³ rosyjskiej procedury cywilnej (niżej str. 160), który powołuje się na szereg artykułów rosyjskiej ustawy wekslowej.

2) Przepis ten stanowi, że przeniesienie akcyj imiennych (por. art. 223 k. handl.) może nastąpić przez indos, a co do formy indosu odsyła do przepisów prawa wekslowego.

3) Zd. m. należało zacytować również art. 11, aby nie dawać podstawy do argumentowania a contrario i do bronięcia np. dopuszczalności indosu na okaziciela.

4) Przepis ten dotyczy papierów wartościowych, które mogą być przenoszone przez indos (przekazy kupieckie, kupieckie dowody zobowiązania czyli bony, ceduły morskie, dowody ładunkowe, listy bodmeryjne i polisy ubezpieczeń morskich); odsyła on co do formy indosu papierów powyższych, co do legitymacji posiadacza i sprawdzania tejże legitymacji, wreszcie co do obowiązku wydania po stronie posiadacza, do postanowień prawa wekslowego.

5) co do amortyzacji przekazów kupieckich i kupieckich dowodów zobowiązania.

6) Pomyłką redakcyjną jest powołanie „art. 96 ustęp 1“, albowiem artykuł ten ma jeden tylko ustęp, który stosuje się w całości (por. art. 95) do umorzenia papierów, wymienionych dopiero co w uw. 5.

7) Ustawa austr. o domach składowych straciła z dniem 1 stycznia 1925 moc obowiązującą skutkiem wydania nowego prawa o domach składowych (rozp. Prezyd. Rzeczyposp. z 28 grudnia 1924 dz. u. n. 114 poz. 1020), które w art. 32, 33, 37, 41 i 49—53 odwołuje się do szeregu przepisów nowego prawa wekslowego.

8) Przepis ten (por. wyżej uw. 2) mówi o przeniesieniu akcyj imiennych przez indos, przyczem co do formy indosu, co do legitymacji posiadacza i co do obowiązku wydania po jego stronie odsyła do postanowień prawa wekslowego.

9) Paragraf ten odpowiada art. 305 austr. k. h. (wyżej uw. 4), od którego różni się tylko tem, że obejmuje wszelkie polisy ubezpieczeń przesyłki, nie tylko polisy ubezpieczeń morskich.

Art. 107.

Prawo niniejsze nie narusza przepisów ustawowych, dotyczących postępowania w sprawach wekslowych¹⁾, ani też ustaw i rozporządzeń skarbowych o opłatach państwowych i samorządowych od weksli i protestów²⁾.

1) Przepisy te podaję w dalszym ciągu (str. 158 n.) pod II.

2) P. w dalszym ciągu pod III.

Art. 108.

Osobne rozporządzenie Ministra Przemysłu i Handlu w porozumieniu z Ministrem Sprawiedliwości oznaczy dni powszednie, które ze względu na spełnianie czynności wekslowych mają być zrównane z ustawowymi dniami świątecznymi¹⁾.

1) P. art. 78. Dotychczas rozporządzenia takiego nie wydano.

Art. 109.

Oznaczenie organu sądowego oraz godzin dokonywania protestu zastrzega się osobnemu rozporządzeniu^{1) 2)}, które wyda Minister Sprawiedliwości w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu³⁾.

1) Rozp. z 16 czerwca 1925 dz. u. n. 61 poz. 431, obowiązujące od 1 lipca 1925 w okręgu sądu apelacyjnego w Poznaniu i Toruniu i w górnośląskiej części okręgu sądu apelacyjnego w Katowicach, stanowi w tym względzie:

§ 1. Do sporządzania protestów wekslowych i czekowych w okręgu sądu powiatowego są upoważnieni oprócz sędziów powiatowych komornicy i urzędnicy sądowi przydzieleni do danego sądu.

§ 2. Weksle i чеки przeznaczone do protestu należy wręczyć komornikowi sądowemu lub przełożonemu kancelarii naczelnika sądu powiatowego. Sędzia powiatowy wyznaczy urzędnika do wykonania czynności zachowawczej.

Wykonanie czynności zachowawczej można uczynić zależnym od uiszczenia zaliczki wystarczającej na pokrycie gotowych wydatków i opłat.

§ 3. Sąd powiatowy, któremu oddano weksel lub czek do zaprotestowania, może polecić wykonanie tej czynności komornikowi sądowemu.

2) Rozporządzenia takiego — poza przytoczonym w uw. 1 — dotąd nie wydano. Ściśle rzecz biorąc należałoby rozumować w ten sposób, że skoro oznaczenie organu sądowego zastrzeżono osobnemu rozporządzeniu, wówczas, dopóki i o ile rozporządzenia takiego jeszcze nie wydano, żaden organ sądowy nie może sporządzać protestu, że zatem art. 84, który mówi o proteście przez sąd, musi narazie — poza częścią Polski, określoną w uw. 1 — pozostać literą martwą. Skoro się jednak zważy, że art. 109 w taki sam sposób traktuje oznaczenie godzin protestu, że więc rozumując, jak poprzednio, wypadłoby uznać protest za niemożliwy, dopóki rozporządzenia o godzinach protestu nie wydano, musi się dojść do wniosku, że brzmienia art. 109 tak ściśle brać nie należy. Wynika stąd: a) poza sferą

działania rozporządzenia, podanego w uw. 1, protest sądowy dokonywany będzie — aż do uregulowania sprawy przez rozporządzenie na podstawie art. 109 — nadal przez te organa sądowe, które były powołane do tego w prawie dotąd obowiązującym, więc w b. zaborze austr. przez urzędnika sędziowskiego, do którego należy sądownictwo w sprawach niespornych, a na zarządzenie sędziowskie przez urzędnika kancelarii sądowej (§ 55 ust. 2 austr. ust. o organ. sądów), podczas gdy w b. zaborze rosyjskim pozostanie — narazie — status quo tzn. protesty dokonywane będą tylko przez rejentów; b) protest sporządzić można wogóle w takiej tylko porze dnia, w jakiej się zazwyczaj załatwia interesa; specjalne przepisy istnieją dla Lwowa, gdzie protest z powodu niezapłaty sporządzić można w dniu wymagalności od 3—5 wieczorem, w dniach następnych od 9—1 rano i od 3—5 wieczór, w innej zaś porze dnia tylko za zgodą protestata (p. art. 86 uw. 4), o której należy uczynić wzmiankę w proteście.

3) Dlaczego ustawa żąda porozumienia z Ministrem Handlu i Przemysłu także przy oznaczeniu organu sądowego, trudno pojąć.

Art. 110.

Osobne rozporządzenie, które wyda Minister Sprawiedliwości w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu, może wprowadzić sporządzanie protestów przez urzędy pocztowe¹⁾.

1) P. art. 84 uw. 2.

Art. 111.

Wykonanie niniejszego prawa powierza się Ministrowi Sprawiedliwości.

II. Postępowanie w sprawach wekslowych:

A) na obszarze, na którym obowiązuje rosyjska procedura cywilna:

1. Właściwość sądu.

Według art. 631 i 632 kod. handl. fr. sprawy wekslowe należą do właściwości sądów handlowych. Przepisy te w prawie francuskim odnosiły się tylko do weksli trasowanych, w których miejsce wystawienia różniło się od miejsca płatności; w prawie polskim odnieść je należy do wszystkich weksli w rozumieniu prawa wekslowego, tak trasowanych jak i własnych, albowiem prawo polskie obu powyższym typom weksla nadało zupełnie jednakową naturę prawną, a przy wekslach trasowanych do wspomnianej przed chwilą distantia loci między miejscem wystawienia a miejscem płatności żadnej zupełnie nie przywiązuje wagi. Wobec tego wszystkie sprawy wekslowe na obszarze, na którym obowiązuje francuski kodeks handlowy, uznać trzeba za sprawy handlowe.

Sądownictwo w sprawach handlowych na tym obszarze sprawują sądy okręgowe w kompletach handlowych (art. 6 przepisów tymczasowych o urządzeniu sądown. w b. Król. Pol. w brzmieniu ustalonem art. 1 ust. z 18 marca 1921 dz. u. n. 80 poz. 772).

Skarga może być wytoczona według wyboru skarżącego przed sąd, w którego okręgu pozwany zamieszkuje, albo przed sąd, w którego okręgu powinna była nastąpić zapłata lub wykonanie zobowiązania (art. 1631 p. c.). Powód może objąć jedną skargą wszystkich dłużników wekslowych (art. 15¹ l. 1 p. c.). Zasady powyższe stosują się także do podań o nadanie wekslowi klauzuli egzekucyjnej (art. 1645¹ p. c.).

Na Ziemiach Wschodnich (termin nieściśły, ale powszechnie zrozumiały) nie istnieje odrębna jurysdykcja dla spraw handlowych (ust. z 6 kwietnia 1922 dz. u. nr. 26 poz. 213), których nie odróżnia się od spraw cywilnych. Wobec tego co do właściwości obowiązują te same zasady, jakie się stosuje przy dochodzeniu wierzytelności pieniężnych, wynikających z innych tytułów prawnych.

2. Postępowanie.

Jeżeli uprawniony z weksla chce praw swych dochodzić drogą skargi, wówczas postępowanie toczy się trybem zwykłym, a okoliczność, że podstawą skargi jest weksel, żadnych w tym trybie nie wywołuje modyfikacji; dopiero przy wyroku występuje drobna różnica, bo sąd pokoju — na Ziemiach Wschodnich — nie może należności z weksla protestowanego rozkładać na raty (art. 136 p. c.), poza tem zaś jedynie przy postępowaniu incydentalnem, gdy chodzi o tzw. zabezpieczenie powództwa, spotykamy zasadę, że jeżeli powód przy wytoczeniu skargi z weksla protestowanego zażąda takiego zabezpieczenia, to sąd nie ma prawa mu go odmówić (art. 1629 i 595 p. c.), zasadę, która na Ziemiach Wschodnich obowiązuje także przed sądami pokoju (art. 125 p. c.). Co do tymczasowego wykonania wyroku p. z jednej strony — dla obszaru prawa francuskiego — art. 1640 p. c., z drugiej strony — dla Ziem Wschodnich — art. 138 l. 1 i 737 l. 1 p. c.

Normalna droga dochodzenia praw wekslowych jest inna; polega na nadaniu wekslowi klauzuli egzekucyjnej (p. wyżej str. 151). W tym względzie obowiązują następujące przepisy p. c. (przytoczone podług wydania Fidlera i Goldsztajna, Warszawa 1918):

Art. 161¹ Nadaniu klauzuli egzekucyjnej ulegają:

...3. weksle protestowane...

Art. 161². Klauzula egzekucyjna nie może być nadana aktom, wymienionym w art. 161¹:

1. gdy wykonanie jest skierowane przeciwko zarządowi skarbowemu, i

2. gdy wyrażone w akcie zobowiązanie uległo przedawnieniu, upływ którego jest oczywisty z samej treści aktu.

Art. 161³. Prawo do żądania opatrzenia aktów klauzulą egzekucyjną służy:

...6. z weksli protestowanych — posiadaczowi wekslu, w imieniu którego weksel został zaprotestowany, jak również indosantowi, poręczycielowi i płatcemu przez pośrednictwo, którzy uiścili należność z wekslu i występują z regresem (ust. weksl. wyd. 1903 r. art. 23, 53, 59, 64, 66, 103, 104, 109 i 110; w ich miejsce wchodzi obecnie w myśl art. 106 polskiego prawa wekslowego przepisy art. 15, 31 ustęp 3, 48, 62 i 101 tegoż prawa).

Art. 161⁴. Klauzula egzekucyjna jest dopuszczalna:

1. ... z wekslu protestowanego — przeciwko wszystkim, z tegoż zobowiązanym...

(Nadanie aktom klauzuli egzekucyjnej nie jest dopuszczalne przeciwko spadkobiercom dłużnika. W razie śmierci dłużnika już po opatrzeniu aktu klauzulą... egzekucję przeciwko jego spadkobiercom prowadzi się według zasad ogólnych).

Art. 161⁵. W podaniu o nadanie klauzuli egzekucyjnej aktom, dotyczącym zapłaty sumy pieniężnej, winna być ściśle określona wysokość poszukiwanego... kapitału oraz... procentów umówionych i prawnych, zaś przy poszukiwaniu z wekslu — również koszt protestu i wynagrodzenie przez prawo określone (ust. weksl. wyd. 1903 r. art. 45, 53, 102 i 103, w których miejsce wchodzi art. 47, 48 i 101 polskiego prawa wekslowego).

Art. 161⁶. Do podania winien poszukujący dołączyć akt, mający być opatrzone klauzulą egzekucyjną... zaś przy wekslach — również i akt protestu.

(Od podania pobiera się wpis stosunkowy główny w ilości 1⁵/₁₀ poszukiwanej sumy, którego połowę zwraca się w razie odmowy: art. 8 i 14 rozp. z 18 marca 1924 dz. u. n. 28 poz. 284. Co do zaokrągleń i minimum p. tamże art. 12 i 13, co do prawa ubogich art. 44 i nast.).

Art. 161⁷. Podania o nadanie klauzuli egzekucyjnej kierować należy: z zobowiązań zapłacenia sumy pieniężnej... do sądu

pokoju, według miejsca zamieszkania lub czasowego przebywania pozwanego, lub też według miejsca wykonania czynności egzekucyjnych...

Art. 161⁸. Gdy sędzia pokoju uzna, że żądanie petenta ulega uwzględnieniu... nie wzywając pozwanego, wyda swoją decyzję na samym akcie, zaś w braku na nim miejsca — na oddzielnym przyszytym do niego arkuszu, tak jednak, aby początek decyzji wypadł jeszcze na akcie. Decyzja ta winna zawierać:

1. rok, miesiąc i dzień wydania jej;

2. stan, imiona i nazwiska lub przezwiska egzekwującego i pozwanego;

3. datę sporządzenia i rodzaj aktu;

4. wskazanie, co mianowicie ma być wykonane w drodze przymusowej;

5. wysokość kosztów sądowych zasądzonych od pozwanego, jak również kosztów prowadzenia sprawy... i

6. podpis i pieczęć sędziego pokoju.

(Co do kosztów pod l. 5 p. art. 30, 31 i 33 rozp. z 18 marca 1924 dz. u. nr. 28 poz. 284. Sędzia pokoju wykonywa czynności, przewidziane w art. 161¹ i następnych, bez udziału ławników. Skargi incydentalne na decyzje w przedmiocie nadania aktom klauzuli egzekucyjnej mogą być podawane oddzielnie: art. 161¹⁴, 161¹⁵ i 166 p. c.).

Art. 161⁹. W razie oddalenia żądania nadania klauzuli egzekucyjnej, sędzia pokoju zwróci petentowi akt z adnotacją co do przyczyny oddalenia, oraz inne złożone dokumenty...

(Co do zwrotu wpisu p. art. 161⁶, co do skargi incydentalnej art. 161⁸).

Art. 161¹⁰. Akt opatrzone klauzulą egzekucyjną, na żądanie egzekwującego ulega wykonaniu przymusowemu podług przepisów obowiązujących dla wykonania wyroków, z tem nadmienieniem:

1. że, wraz z przesłaniem pozwanemu nakazu wykonawczego, zakomunikowany mu będzie złożony przez egzekwującego wykonawcy wyroku odpis aktu, ulegającego wykonaniu i odpis decyzji, na skutek niego wydanej;

2. że pozostawiony będzie pozwanemu trzydniowy termin od czasu doręczenia nakazu wykonawczego na dobrowolne wykonanie, i

3. że o wykonaniu aktu, w całości lub w części, wykonawca robi na samym akcie adnotację, i po uzyskaniu całkowitego zaspokojenia, odda akt pozwanemu, a w razie częściowej zapłaty wyda mu w tym względzie pokwitowanie...

Art. 161¹¹. Jeżeli pozwany uważa żądanie egzekwującego za niesłuszne, to może na zasadzie ogólnych przepisów o właściwości sądu podług wartości powództwa wytoczyć, w ciągu sześciu miesięcy od daty doręczenia mu odpisu aktu, opatrzonego klauzulą egzekucyjną, powództwo przeciwko egzekwującemu, w celu obalenia jego roszczeń. W ciągu pierwszego miesiąca, a jeżeli postępowanie egzekucyjne nie zostało ukończone, to do chwili zupełnego ukończenia go, powództwo może być wytoczone bądź według miejsca zamieszkania egzekwującego, bądź też według miejsca wykonania czynności egzekucyjnych, lecz po upływie tego czasokresu — tylko według miejsca zamieszkania egzekwującego. Wytaczający powództwo może wtedy żądać wstrzymania egzekucji lub, w razie jeżeli egzekwujący został już w ten sposób zaspokojony, żądać zabezpieczenia powództwa.

Art. 161¹³. Wyegzekwowana w drodze przymusowej suma, lub odebrane od pozwanego przedmioty... zostaną wydane egzekwującemu dopiero po upływie dni siedmiu, o ile nie zapadnie decyzja właściwego sądu, nakazująca wstrzymanie egzekucji lub zabezpieczenie powództwa.

Art. 161¹⁴. Decyzje sędziego pokoju, dotyczące próśb o nadanie klauzuli egzekucyjnej, mogą być zaskarżone w drodze incydentalnej przez egzekwującego do właściwego, według miejsca nadania klauzuli egzekucyjnej, sądu okręgowego w przedmiocie wszystkich żądań, które nie zostały uwzględnione.

(P. powołany wyżej przy art. 161⁸ przepis art. 166 p. c. Od takich skarg incydentalnych pobierany będzie wpis stosunkowy dodatkowy w ilości 0·50⁰/₀ poszukiwanej sumy).

Art. 161¹⁵. Wymienione w art. 161¹⁴ skargi winny być za-

kładane w ciągu czasokresu siedmiodniowego, który się liczy od daty zwrotu egzekwującemu złożonego przez niego aktu (art. 161⁸ i 161⁹).

Art. 161¹⁶. Prócz przypadku, w art. 161¹¹ wskazanego, pozwany w ciągu dni siedmiu od daty doręczenia mu pierwszego nakazu wykonawczego, może zwrócić się do sądu pokoju według miejsca wykonania czynności egzekucyjnych z prośbą o wstrzymanie przymusowego wykonania aktu. Żądanie to sąd po rozważeniu zarzutów pozwanego przeciwko roszczeniu egzekwującego rozstrzygnie niezwłocznie, a w każdym razie nie później jak w ciągu trzech dni od chwili wniesienia prośby.

Art. 161¹⁷. Podanie o wstrzymanie egzekucji może być podane do sądu pokoju za pośrednictwem komornika, który je niezwłocznie prześle, dokąd należy.

Art. 161¹⁸. Złożenie przez pozwanego podania, wzmiankowanego w art. 161¹⁶, zawiesza do czasu rozpoznania go, wydanie egzekwującemu pieniędzy i papierów wartościowych, należących do pozwanego... jak również sprzedaż majątku, do którego egzekucja jest skierowaną. Zawieszenie egzekucji traci moc z chwilą, gdy sąd uzna żądanie w tym względzie za niezaskługujące na uwzględnienie. W razie zaś uznania go za zaskługujące na uwzględnienie, sąd mocen jest zawiesić również wszystkie inne czynności egzekucyjne, żądając od pozwanego, gdy to uzna za konieczne, złożenia rękojmi.

Art. 161¹⁹. Decyzja sędziego pokoju na skutek podania wniesionego na podstawie art. 161¹⁶ o zawieszenie egzekucji nie ulega zaskarżeniu i podlega wykonaniu z nakazu sędziego na imię komornika wydanego.

Art. 161²⁰. Decyzja sędziego pokoju, nakazująca zawieszenie egzekucji, traci moc swoją, jeżeli w ciągu miesiąca nie zostanie potwierdzona decyzją sądu, którego właściwości, w myśl art. 161¹¹, ulega powództwo pozwanego o zwolnienie go od egzekucji.

Art. 161²¹. Egzekwujący, któremu sędzia pokoju odmówił egzekucji sposobem klauzuli egzekucyjnej, może niezależnie od założenia skargi z art. 161¹⁴, wytoczyć przeciwko pozwanemu swoje roszczenia trybem powództwa.

(W miejsce art. 161²² obowiązują obecnie art. 30, 31 i 33 rozporz. z 18 marca 1924 dz. u. n. 28 poz. 284; p. wyżej przy art. 161¹⁸).

Art. 161²³. Występujący w drodze powództwa z takiego aktu, na podstawie którego egzekucja mogłaby być uskutecznią sposobem klauzuli egzekucyjnej, będzie miał, na swoje żądanie, zasądzone koszty prowadzenia sprawy, lecz tylko od sumy przez pozwanego nieprzyznanej, a przez sąd zasądzonej.

Art. 365¹. W sprawach o nadanie aktom klauzuli egzekucyjnej (w sądach okręgowych) zachować należy przepisy, zawarte w art. 161¹—161²⁴ ustawy niniejszej, z uwzględnieniem poniższych wyjątków:

1. obowiązki, spełniane przez sędziów pokoju w myśl art. 161¹—161²⁴, spełniają członkowie sądu okręgowego, wyznaczeni w tym celu decyzją ogólnego zebrania wydziałów sądu;

2. skargi na decyzje tych członków sądu okręgowego rozstrzygać będzie ten sąd, do składu którego należy członek sądu, który wydał decyzję zaskarżoną, i

3. skargi o uchylenie wyroków sądów okręgowych w powyższych sprawach rozstrzygać będzie Sąd Najwyższy.

Art. 1645¹. Przepisy o nadaniu aktom klauzuli egzekucyjnej (art. 161¹—161²⁴ i 365¹) stosowane będą również w sądach okręgowych, wyrokujących w sprawach handlowych, w sprawach, ulegających ich właściwości.

(P. co do b. Królestwa Polskiego wyżej str. 158).

B) na obszarze, na którym obowiązuje austriacka procedura cywilna:

1. Właściwość sądu.

Spory, wynikające z czynności wekslowych (do których według opinii Sądu Najwyższego w Wiedniu nie należą skargi z tytułu niesłusznego zbożacenia), należą bez względu na wartość przedmiotu sporu przed samoistne sądy handlowe... Gdzie niema samoistnego sądu handlowego, tam sądownictwo w tych

sprawach wykonują senaty handlowe sądów obwodowych i handlowych (§ 51 normy jurysd.).

Osoby zobowiązane z weksła może posiadacz weksła zaskarżyć przed sądem miejsca płatności (p. art. 2 ust. 3 oraz art. 100 ust. 3 i 4 pr. weksl.), i to jako uczestników sporu (§§ 89 i 93 normy jurysd.); według opinii Sądu Najwyższego w Wiedniu sąd ten pozostaje właściwym także co do skarg, skierowanych po śmierci zobowiązanego wekslowo przeciw jego sukcesorom, wyłącza zatem co do tego przypadku właściwość sądu spadkowego z § 77 ustęp 1 n. jur. Oprócz tego można każdego zobowiązanego z weksła skarżyć przed tym sądem, który jest dla niego sądem zwyczajnym (§ 65 n. jur.).

2. Postępowanie.

Powód może praw z weksła dochodzić drogą zwyczajnej skargi; w tym przypadku postępowanie toczy się podług prawideł ogólnie obowiązujących, które jednakowoż przy skargach w postępowaniu wekslowem wykluczają obowiązek powoda do zabezpieczenia kosztów sporu (§ 57 l. 4 p. c.; przepis zd. m. zanadto radykalny), a spory wekslowe zaliczają do spraw ferjalnych (§§ 223, 224 l. 1 p. c.), zawierają więc dla nich postanowienia specjalne; oprócz tego owe prawidła ogólne ulegają pewnym modyfikacjom na skutek przepisów §§ 555 i 556 p. c. Przepisy te stanowią:

§ 555. W postępowaniu na skutek skargi, którą się dochodzi roszczenia z weksła:

1. w wyroku termin do wypełnienia zobowiązania, które się wkłada na pozwanego, oznaczyć należy na trzy dni;]

2. termin do uczynienia wniosku o przywrócenie do pierwotnego stanu, do wniesienia odwołania lub rewizji, jak również do wniesienia rekursu, wynosi ośm dni. Terminów tych przedłużyć nie można.

(Przepis ten nie odnosi się do skargi z tytułu niesłusznego zbożacenia. Terminy z § 555 l. 2 są terminami zawitemi czyli prekluzyjnymi w rozumieniu § 128 p. c.; według opinii Sądu Najwyższego w Wiedniu do § 555 p. c. skrócenie terminu obej-

muje także terminy do odpowiedzi na odwołanie z § 468 ust. 2 p. c. i do odpowiedzi rewizyjnej z § 507 ust. 2 p. c., albowiem ustawa wlicza te odpowiedzi do „wniesienia odwołania“ względnie „wniesienia rewizji“).

§ 556. W sporach z weksli nie może nastąpić przywrócenie do pierwotnego stanu ani wznowienie postępowania na niekorzyść strony, która w sporze głównym działała w dobrej wierze, jeżeli ta strona straciła tymczasem w całości lub częściowo swe roszczenia z weksla do osób trzecich wskutek upływu czasu, lub jeżeli tych roszczeń nie może już dochodzić z powodu krótkości czasu, jaki jej pozostaje.

(Wznowienie postępowania da się pomyśleć np. z powodu sfałszowania podpisu w myśl § 530 l. 1 p. c.; por. co do tego przypadku art. 68 uw. 1 prawa weksl.).

Normalnym sposobem dochodzenia praw z weksla jest zupełnie odrębne postępowanie, w którym obowiązują wprawdzie także postanowienia wyżej przytoczone, które jednak uregulowane jest przede wszystkim przepisami §§ 557, 559 i 550—554 p. c. Przepisy te stanowią, co następuje:

§ 557. Jeżeli pretensja, której się dochodzi skargą, opiera się na wekslu, który posiada wszystkie warunki ważności i co do którego prawdziwości wątpliwości nie zachodzą, i jeżeli w skardze przedłoży się obok weksla zarazem także w oryginałach protest i rachunek zwrotny, o ile te dokumenty potrzebne są w poszczególnym przypadku do uzasadnienia roszczeń powoda, wówczas może powód żądać, aby pozwanemu polecono, by w przeciągu nieodrączalnego terminu trzech dni zapłacił pod surowością egzekucji dług wekslowy wraz z wykazanymi należnościami ubocznymi i z kosztami, których powód zażądał i które sędzia oznaczył, lub by w tym terminie wniósł przeciw temu zarzuty (nakaz zapłaty).

(Przepis § 557 stosuje się tylko do pretensyj o zapłatę należności z weksla, nie stosuje się tedy ani do skargi z tytułu niesłusznego zbożacenia, ani — tem mniej — do skargi o wydanie weksla w przypadkach art. 15 ust. 2, art. 38, 49, 61, 65 i 67 lub o wydanie wtóropisu po myśli art. 63 ust. 3. Jeżeli

weksel ma wadliwą formę zewnętrzną, np. zawiera przekreślenia lub ślady wyskrobań, jeżeli właściwą treść jego ustalić można dopiero drogą interpretacji — p. np. art. 32 uw. 2 — jeżeli wreszcie prima facie przedstawia się jako przedawniony, wówczas nie należy wydawać nakazu zapłaty, lecz wdrożyć postępowanie wekslowe w myśl § 554; nie można również wydać nakazu zapłaty na podstawie dekretu umorzenia, który nie jest wekslem, lecz tylko jego surogatem, stąd zaś wynika, że nie można także wydać takiego nakazu w przypadkach art. 96 i 97 prawa weksl. Rachunek zwrotny z art. 49 potrzebny jest tylko do uzasadnienia takich pozycyij żądania, które nie wynikają z weksla i protestu, w szczególności do wykazania kosztów i innych należności ubocznych, zapłaconych przy wykupieniu weksla. Jeżeli powód legitymację swą opiera na zdarzeniach poza wekslem (p. wyżej str. 32), musi celem uzyskania nakazu zapłaty zdarzenia owe udowodnić takimi dokumentami, na podstawie których sędzia nabrać może przekonania o ich prawdziwości.

Termin trzechdniowy liczy się co do każdego pozwanego od dnia doręczenia nakazu, którego się do terminu w myśl § 125 p. c. nie wlicza; jeżeli koniec terminu przypada na niedzielę lub święto, wówczas w myśl § 126 p. c. uważa się najbliższy dzień powszedni za ostatni dzień terminu. Co do znaczenia tego terminu dla zarzutów p. niżej § 552.

Wekslowe nakazy zapłaty wydawać ma zawsze w myśl § 7 normy jur. ustanowiony do tego członek trybunału jako sędzia pojedynczy; według § 10 instr. sąd. upoważnienie udzielić można tylko radcom i tym sekretarzom rady, którym nadano prawo głosu do wykonywania sądownictwa przy tym trybunale. Według §§ 194, 195, 216 i 254 tejże instr. krótki zapisek — dozwala się — zastąpić ma przy nakazach wszelkie inne polecenie wygotowania; w razie potrzeby dodać należy wskazówki co do wysokości kosztów, które powód polikwidował np. przedkładając spis kosztów po myśli § 52 ust. 3 p. c. i które mu przyznano, lub co do innych istotnych punktów, albo co do ograniczenia dozwolenia do części żądania; wygotowania uchwały

mogą być przedłożone przez powoda i — po zaopatrzeniu pieczęcią sądową — nadane na pocztę przez adwokata).

§ 559. Jeżeli w skardze uczyniono wniosek o wydanie nakazu zapłaty... do dalszego postępowania stosują się odpowiednio przepisy §§ 550—554.

§ 550. Na skutek wniosku, uczynionego na podstawie § 557, wydać należy nakaz zapłaty... bez ustnej rozprawy i bez przesłuchania pozwanego.

Nakaz zapłaty... doręczyć należy pozwanemu według przepisów, obowiązujących dla skarg.

§ 551. Jeżeli się w skardze wniesionej na piśmie czyni wniosek o wydanie nakazu zapłaty... przeciw większej liczbie pozwanych, wniosek ten załatwić można przychylnie tylko co do tych pozwanych, dla których dostarczono egzemplarze skargi, zaopatrzone w odpisy wszystkich załączników. Rozstrzyga przy tem porządek, w jakim pozwanych wymieniono w skardze.

(Wydając nakaz przeciw kilku dłużnikom wekslowym orzec należy solidarny obowiązek zapłaty. Każdy z pozwanych może wnieść osobno zarzuty, i to nawet wówczas, gdy zaskarżono kilku dziedziców jednego dłużnika wekslowego).

§ 552. Przeciw wydaniu nakazu zapłaty... niema środka prawnego, rozstrzygnięcie jednak o kosztach, zawarte w nakazie, można zacząć zapomocą rekursu.

Zarzuty przeciw nakazowi zapłaty... wnieść należy w przeciągu terminu, zakreślonego w nakazie, do tego sądu, który wydał nakaz. Zarzuty spóźnione odrzucić należy bez rozprawy.

Jeżeli zarzuty wniesiono na czasie, wówczas należy bez ponownego wniosku powoda wyznaczyć na możliwie rychły czas audjencję do ustnej rozprawy spornej.

(Przy zarzutach obowiązuje również przymus adwokacki tzn. w myśl §§ 27, 30 i 75 l. 3 p. c. winny być zaopatrzone podpisem adwokata, a dołączone do nich być powinno pełnomocnictwo adwokata. Do trzechdniowego terminu nie wlicza się w myśl § 89 ust. o organiz. sądów dni biegu pocztowego, jeżeli wnoszący zarzuty mieszka poza siedzibą sądu; o tyle przedłuża się termin, a jeżeli ostatni dzień przedłużonego w ten

sposób terminu przypada na niedzielę lub święto, wówczas termin kończy się dopiero w najbliższym dniu powszednim. Według §§ 97 i 98 instr. sąd. można zarzuty wnieść telegraficznie; w tym przypadku pozwany może wnieść je na piśmie w przeciągu trzech dni po upływie pierwotnego terminu, ale do tych trzech dni wlicza się już dni biegu pocztowego, a przedłużenie to jest wogóle niedopuszczalne, jeżeli strona mieszka w okręgu trybunału, który wydał nakaz zapłaty.

Dla prawa materialnego termin do wniesienia zarzutów, jakkolwiek ustanowiony przez prawo formalne, ma ogromną doniosłość praktyczną, albowiem pozwany w zarzutach musi podnieść wszystkie zarzuty prawa materialnego, którymi myśli się bronić, i tylko te, które podniósł na czasie, mogą stanowić przedmiot rozprawy ustnej; czego nie podniesiono w zarzutach, na to już później powołać się nie można, a § 179 p. c. nie ma w tym przypadku zastosowania. Zasada ta stosuje się także do zarzutu, że pozwanemu w czasie podpisu brakowało biernej zdolności wekslowej; jasnem jest jednak, że co do braku zdolności procesowej obowiązują i w procesie wekslowym ogólne zasady prawa procesowego, że zatem np. małoletność pozwanego jako strony procesowej musi być w każdym stadium sporu uwzględniona nawet z urzędu, a po prawomocnem zakończeniu sporu daje podstawę do skargi o nieważność z § 529 l. 2 p. c. Jeżeli natomiast proces prowadzi się z pełnoletnim, a pozwany materialnego zarzutu małoletności na czasie nie podniósł, nie będzie mógł się na nią w procesie powołać; zostanie mu tylko droga skargi o wznowienie z § 530 l. 7 p. c., ograniczona zresztą przepisem § 556 p. c., podanym wyżej na str. 166.

Po wniesieniu na czasie zarzutów do dalszego postępowania stosują się zasady postępowania w sprawach wekslowych, odbiegające tylko nieznacznie od ogólnych zasad; por. przepisy, podane na str. 165 i nast., z których wynika, że na wniosek możliwe jest także wdrożenie postępowania przygotowawczego.

Jeżeli pozwany wniósł zarzuty, a powód rekurs co do kosztów, wówczas z uwagi, że zarzuty podają w wątpliwość moc

nakazu zapłaty i przez to także podstawę orzeczenia o kosztach, nie należy rekursu przedkładać natychmiast wyższej instancji, lecz uczynić to trzeba dopiero po ukończeniu postępowania, wywołanem wniesieniem zarzutów, jeżeli rekurs skutkiem orzeczenia, wydanego w tem postępowaniu, nie stał się bezprzedmiotowym. Gdyby od orzeczenia tego wniesiono odwołanie, należy przedłożyć wyższej instancji rekurs wraz z odwołaniem.

Nakazy zapłaty, przeciw którym nie wniesiono na czasie zarzutów, stanowią w myśl § 1 l. 2 ord. egz. tytuł egzekucyjny; rekurs pozwanego co do kosztów nie wstrzymuje w zasadzie egzekucji, ale na wniosek możliwe jest wstrzymanie jej tymczasowo, jeżeli zachodzą warunki § 524 ust. 2 p. c.

Na podstawie nakazu zapłaty, przeciw któremu wniesiono na czasie zarzuty, dozwolić należy na wniosek przedsięwzięcia czynności egzekucyjnych, przewidzianych w ustawie celem zabezpieczenia pretensyj pieniężnych: § 371 l. 2 ord. egz.).

§ 553. W wyroku kończącym postępowanie orzec należy, czy się utrzymuje w mocy skierowane do pozwanego polecenie zapłaty... czy się je uchyla i o ile.

(Wyrok odrębny wydać należy co do każdego pozwanego, który wniósł odrębne zarzuty. Ponieważ w nakazie podany jest termin, w którym ma nastąpić zapłata, przeto wyrok, który utrzymuje nakaz w mocy, nie potrzebuje oznaczać na nowo terminu zapłaty).

§ 554. Jeżeli zawartego w skardze wniosku o wydanie nakazu zapłaty nie można załatwić przychylnie, a skarga nadaje się do wyznaczenia przed tym sądem audjencji do rozprawy ustnej, należy postąpić podług przepisów ustawy; w innych przypadkach należy skargę odrzucić jako nienadającą się do wdrożenia postępowania.

(Zamiast wydania nakazu wdraża się postępowanie wekslowe np., gdy zewnętrzny wygląd weksla nasuwa wątpliwości co do jego prawdziwości, gdy treść jego wymaga interpretacji, gdy do skargi nie dołączono oryginalnych dokumentów, potrzebnych do uzasadnienia żądania, zatem także w przypadkach art. 96—98 prawa wekslowego, gdy pretensja z weksla przed-

stawia się *prima facie* jako przedawniona. Jeżeli sąd odmówił wnioskowi o wydanie nakazu i wyznaczył audjencję do rozprawy ustnej, możliwy jest co do pierwszego punktu uchwały odrębny rekurs, który jednak nie dotyka wyznaczenia audjencji; co do dalszego toku obowiązują przepisy o postępowaniu w sprawach wekslowych, przyczem rozumie się samo przez się, że pozwany nie ma żadnego terminu prekluzyjnego do wnoszenia zarzutów, może tedy występować z nowemi zarzutami aż do zamknięcia rozprawy ustnej, o ile przepisy prawa procesowego, w szczególności §§ 179, 252 i 273 p. c., nie stoją temu w drodze.

Jeżeli rzekomy weksel, dołączony do skargi, nie posiada istotnych warunków ważności weksla, nie należy wdrażać postępowania, lecz odrzucić skargę).

C) na obszarze, na którym obowiązuje niemiecka procedura cywilna:

1. Właściwość sądu.

Spory, w których przez skargę dochodzi się roszczenia z weksla w rozumieniu prawa wekslowego, należą do spraw handlowych w rozumieniu § 101 ust. o ustroju sądów; p. tamże l. 2. Nie wpływa to na właściwość sądu, jeżeli przedmiot sporu tzn. suma wekslowa (odsetki, kosztą i prowizję uważa się w myśl § 4 p. c. za należności uboczne i nie uwzględnia się ich przy ustalaniu wartości przedmiotu sporu, zarówno wtedy, gdy chodzi o roszczenia z art. 27 i 47 prawa weksl., jak i wówczas, gdy chodzi o regres z art. 48) nie przenosi sumy pięćset złotych (§ 23 l. 1 ust. o ustr. sąd. i § 1 rozp. z 18 lutego 1924 dz. u. n. 16 poz. 157), albowiem takie spory wekslowe należą przed sądy powiatowe. Jeżeli natomiast przedmiot sporu przewyższa sumę pięćset złotych, spory wekslowe należą do Wydziałów (dawniej izb cywilnych) włącznie z izbami dla spraw handlowych, przy sądach okręgowych (§ 70 ust. 1 ust. o ustr. sąd. i art. 1 rozp. z 15 grudnia 1919 o urządach sądowych w b. dzielnicy pruskiej). Otóż § 100 ust. o ustr. sąd. pozwala

Zarządowi Sprawiedliwości tworzyć, w miarę potrzeby, izby dla spraw handlowych przy sądach okręgowych, i to albo dla całych okręgów tychże sądów, albo dla ich części odgraniczonych terytorjalnie. Na podstawie tego przepisu istniał w b. zaborze pruskim szereg izb dla spraw handlowych przy sądach okręgowych, a i polski Zarząd Sprawiedl. powołał do życia taką izbę przy sądzie okręgowym w Katowicach (rozp. z 18 stycznia 1924 dz. u. n. 12 poz. 106) i drugą izbę dla spraw handl. przy sądzie okręgowym w Poznaniu (rozp. z 14 czerwca 1924 dz. u. n. 50 poz. 518). Jeżeli zaś przy sądzie okręgowym istnieje izba dla spraw handlowych, wówczas na zasadzie § 100^a ust. o ustr. sąd. wchodzi ona co do spraw handlowych — więc także co do określonych na początku tego ustępu sporów wekslowych — w miejsce Wydziałów (dawniej izb cywilnych: p. rozp. z 23 czerwca 1920 dz. urzęd. n. 34 poz. 304 str. 689). Według § 102 i nast. ust. o ustr. sąd. spór taki idzie przed izbę dla spraw handl., jeżeli powód w skardze taki wniosek uczynił, albo jeżeli w sporze, wszczętym przed Wydziałem (dawniej izbą cywilną) pozwany z wnioskiem takim wystąpił. Objętą jest rzeczą, czy się roszczenia dochodzi drogą zwyczajnego procesu, czy też drogą procesu dokumentowego (p. niżej pod 2).

Co do właściwości miejscowej stanowi § 603 p. c.: „Skargi wekslowe mogą być wnoszone zarówno do sądu miejsca płatności, jak i do sądu, który jest dla pozwanego sądem ogólnym. — Jeżeli się skarży łącznie większą liczbę zobowiązanych wekslowo, wówczas obok sądu miejsca płatności właściwym jest każdy sąd, który dla jednego z pozwanych jest sądem ogólnym“.

2. Postępowanie.

Pretensyj wekslowych można dochodzić trybem zwyczajnego procesu; ustawa otwiera jednak dla dochodzeń ich inną jeszcze drogę, tzw. procesu wekslowego, który jest jedną z odmian tzw. procesu dokumentowego. Do tego procesu odnoszą się następujące postanowienia niemieckiej p. c.:

§ 110. Cudzoziemiec, który występuje jako powód, winien dać pozwanemu na jego żądanie zabezpieczenie co do kosztów procesu.

Obowiązek ten nie istnieje: ...2. w procesie dokumentowym lub wekslowym...

(Cudzoziemiec wolny jest w tym przypadku także od obowiązku złożenia zaliczki na poczet należności sądowych).

Dopuszczalność procesu dokumentowego.

§ 592. Roszczenia, które ma za przedmiot zapłatę oznaczoną sumy pieniężnej... można dochodzić drogą procesu dokumentowego, jeżeli można dowieść dokumentami wszystkich tych faktów, które są potrzebne do uzasadnienia roszczenia...

(Przepis ten idzie dalej, niż przytoczony wyżej str. 166 § 557 p. c., wymaga bowiem dowodu z dokumentów na wszystkie okoliczności, stanowiące faktyczną podstawę skargi, a więc i na okoliczności, uzasadniające legitymację czynną, i na okoliczności, uzasadniające legitymację bierną np. pełnomocnictwo z strony osoby, którą na wekslu podpisał pełnomocnik; tylko co do faktów niespornych lub notorycznych nie potrzeba dowodu w myśl ogólnych zasad prawa procesowego. Dowodu dostarczyć mogą wszelkie dokumenta, na podstawie których sąd drogą swobodnej oceny może dojść do przekonania o prawdziwości faktu, mającego być wykazany; jasnym jednak jest, że np. protokół prywatny, zawierający zeznania świadka wobec strony, nie może uchodzić za dokument w rozumieniu § 592).

§ 593. Skarga musi zawierać oświadczenie, że się skarży trybem procesu dokumentowego.

Dokumenty muszą być dołączone w oryginałach lub odpisach do skargi albo do pisma przygotowawczego. W ostatnim przypadku pomiędzy doręczeniem pisma a audjencją do rozprawy ustnej upłynąć musi okres czasu, równający się czasokresowi do wdania się w spór.

(Jeżeli przepisom § 593 nie uczyniono zadość, skarga będzie oddalona, choćby nawet pozwany na terminie nie stanął; na korzyść powoda można w takim przypadku orzec tylko wów-

czas, jeżeli pozwany uzna zaskarżone roszczenie. Dołączenia dokumentów nie zastąpi ani oznaczenie ich z oświadczeniem gotowości dozwolenia przeglądu, jakie przewiduje § 131 ust. 3, ani złożenie w sekretarjacie sądu po myśli § 133. Czasokres do wdania się w spór jest to przeciąg czasu, jaki musi oddzielać doręczenie skargi od audjencji do rozprawy ustnej. Wynosi on według § 262 co najmniej 2 tygodnie, może być jednak w myśl § 226 na wniosek skrócony; minimum dla procesów wekslowych oznacza § 604. Powód, który dołącza dokumenty do pisma przygotowawczego, nie ma prawa domagać się odroczenia audjencji celem zachowania czasokresu z § 593).

§ 594. Nie wolno odmawiać rozprawiania się w sprawie głównej na podstawie zarzutów wstrzymujących proces; sąd jednak zarządzić może także z urzędu osobną rozprawę nad temi zarzutami.

(Chodzi tu o zarzuty z § 274: niewłaściwości sądu, niedopuszczalności drogi sądowej, właściwości sądu polubownego, sprawy wiszącej, braku zdolności lub braku ustawowego zastępstwa, wreszcie zarzut, że powód cofnął był skargę, a przed odnowieniem sporu nie zwrócił w myśl § 271 kosztów poprzedniego postępowania. W postępowaniu zwyczajnem dają one pozwanemu w myśl § 275 prawo odmówienia wdania się w spór in merito, dopóki nie nastąpi orzeczenie o zarzucie).

§ 595. Skargi wzajemne są niedopuszczalne.

Jako środki dowodowe co do prawdziwości lub nieprawdziwości dokumentu oraz co do wszelkich innych faktów poza faktami, wspomnianymi w § 592, dopuszczalne są tylko dokumenta i wskazanie przysięgi.

Przystąpienie do dowodu z dokumentów nastąpić może tylko przez przedłożenie dokumentów.

Złożenie przysięgi zarządzić należy uchwałą dowodową.

(W procesie dokumentowym spotykamy tzw. kognicję ograniczoną tj. wykluczenie wszelkich innych środków dowodowych poza dokumentem oraz przysięgą, i to nie tylko co do faktów, stanowiących podstawę skargi, lecz także co do wszelkich spornych faktów, przywiezionych w toku sporu, a w szczegól-

ności co do zarzutów i replik; konsekwencjami tego ograniczenia są przepisy §§ 597 i 598, z których wynika możliwość podwójnego procesu o jeden i ten sam przedmiot. Dokumentem jest także wyrok sądu karnego co do okoliczności, które stwierdza; dowód z dokumentów obejmuje zd. m. także dowód z porównania pisma. Kto chce przystąpić do dowodu z dokumentów, nie może tego uczynić ani drogą wniosku z § 421 o polecenie przeciwnikowi, by dokument przedłożył, ani drogą wniosku z § 428 o wyznaczenie czasokresu celem dostarczenia dokumentu; może natomiast uczynić to drogą wniosku z § 432 o dostarczenie dokumentów, znajdujących się w tym sądzie, w którym toczy się spór).

§ 596. Aż do zamknięcia rozprawy ustnej powód może odstąpić od procesu dokumentowego w ten sposób, że spór wisi nadal w postępowaniu zwyczajnem; do tego odstąpienia nie potrzeba zgody pozwanego.

(Powód musi złożyć w tym celu stanowcze oświadczenie, zgodne z treścią § 596; gdyby tego nie uczynił, sąd nie skieruje sprawy do postępowania zwyczajnego, lecz oddali skargę po myśli § 597 ust. 2, a tak samo postąpi, gdyby powód oświadczenie z § 596 złożył jako warunkowe, na przypadek, gdyby przytoczone dowody okazały się niedostateczne).

§ 597. O ile roszczenie, którego się dochodzi skargą, okaże się nieuzasadnionem samo w sobie lub też na skutek zarzutu pozwanego, należy powoda oddalić z roszczeniem.

Jeżeli proces dokumentowy jest niedopuszczalny, jeżeli w szczególności powód do dowodu, który na nim ciąży, nie przystąpił zapomocą środków dowodowych, które w procesie dokumentowym są dopuszczalne, albo też dowodu tego środkami powyższymi nie zdołał całkowicie przeprowadzić, wówczas oddala się skargę jako niedopuszczalną w wybranym trybie postępowania, i to nawet wtedy, gdy na audjencji do rozprawy ustnej pozwany nie stanął lub gdy sprzeciwił się skardze tylko na podstawie zarzutów, które są prawnie nieuzasadnione albo w procesie dokumentowym niedopuszczalne.

(Oddalenie roszczenia po myśli ustępu 1 nastąpi i wtedy,

gdy powód nie stanie na audjencji: § 330. Ustęp 2 odnosi się do przypadków, w których ograniczona kognicja procesu dokumentowego nie pozwala przyjąć za udowodnione faktów, które powód winien wykazać celem uzasadnienia skargi; chodzi tu poprostu o zastosowanie — na terenie procesu dokumentowego — zasady „actore non probante reus absolvitur“, i dlatego właśnie ustawa na zachowanie się i sposób obrony pozwanego żadnego nie kładzie nacisku. Jeżeli zachodzą równocześnie warunki ustępu 1 i 2, wówczas pozwany ma prawo żądać, by skargę oddalono definitywnie po myśli ustępu 1, albowiem w tym przypadku zyskuje zarzut sprawy osądzonej, podczas gdy po oddaleniu skargi na podstawie ustępu 2 powód może usunąwszy braki wdrożyć powtórnie proces dokumentowy, lub też pójść na drogę zwyczajnego postępowania).

§ 598. Zarzuty pozwanego należy odrzucić jako niedopuszczalne w procesie dokumentowym, jeżeli pozwany do dowodu, który na nim ciąży, nie przystąpił zapomocą środków dowodowych, które w procesie dokumentowym są dopuszczalne, albo też dowodu tego środkami powyższymi nie zdołał całkowicie przeprowadzić.

(Exciendo reus fit actor; zatem zasada § 598 jest prostą konsekwencją tej, którą przyjmuje § 597 w ustępie 2. Pozwany może wywieść swe zarzuty w postępowaniu dodatkowym z § 600, skoro spór przejdzie na drogę postępowania zwyczajnego).

§ 599. Pozwanemu, który sprzeciwił się roszczeniu objętemu skargą, zastrzec należy wywiedzenie jego praw w wszystkich przypadkach, w których go się zasądza.

Jeżeli wyrok nie zawiera takiego zastrzeżenia, można uczynić wniosek o uzupełnienie wyroku stosownie do przepisu § 321.

Wyrok, który wydano z zastrzeżeniem praw, uważać należy ze względu na środki prawne i na egzekucję przymusową jako wyrok końcowy.

(Przepis § 599 nie odnosi się do wyroku z uznania i wyroku zaocznego; w innych natomiast przypadkach wyrok niekorzystny dla pozwanego musi zawierać ogólnikowe zastrzeżenie z § 599, i to nawet bez wniosku pozwanego. Wniosek o uzu-

pełnienie wyroku przez dodanie zastrzeżenia można uczynić także przez wniesienie środka prawnego. Wyrok konstruuje judykatura niemiecka jako zasadzenie pod warunkiem rozwiązującym i przyznaje mu — ze względu na zastrzeżenie dalszego zwyczajnego postępowania — tylko charakter wyroku tymczasowego, którego istnienie zawisło od rozstrzygnięcia, jakie zapadnie w przewidzianem w § 600 postępowaniu dodatkowym. Stąd wynikają pewne odrębności tego wyroku, mimo zasadniczego zrównania go z wyrokiem końcowym; tak w szczególności, jeżeli wyrok oparł się na fałszywej przysiędze, skarga o wznowienie z § 580 l. 1 jest wykluczona, bo pozwany i po prawomocności może w postępowaniu dodatkowym przeprowadzić — pod warunkami, wymienionymi w § 581 — dowód nieprawdziwości faktu, na który złożono przysięgę. Stąd wynika również, że jeżeli w pierwszej instancji wydano wyrok z zastrzeżeniem § 599, a sąd odwoławczy uważa dalszą rozprawę co do rzeczy samej za potrzebną, wówczas winien sprawę w myśl § 538 l. 4 odesłać do sądu pierwszej instancji, który przeprowadzi postępowanie dodatkowe podług § 600. Z tą myślą łączy się wreszcie i przepis § 601).

§ 600. Jeżeli pozwanemu zastrzeżono wywiedzenie jego praw, wówczas spór wisi dalej w postępowaniu zwyczajnem.

O ile się w tem postępowaniu okaże, iż roszczenie powoda było nieuzasadnione, stosują się przepisy § 302 ust. 4 zdanie 2—4.

Jeżeli w tem postępowaniu jedna strona nie stanie, wówczas stosują się odpowiednio przepisy o wyroku zaocznym.

(Postępowanie z § 600, zwane postępowaniem dodatkowym, toczy się zawsze przed tym sądem, który wydał wyrok z zastrzeżeniem z § 599, zatem przed drugą instancją, jeżeli w pierwszej instancji skargę odrzucono, a w drugiej dopiero zasądzono pozwanego z klauzulą z § 599; nie można postępowania tego przeprowadzać w formie odrębnego procesu przed innym sądem. Celem przeprowadzenia go sąd powiatowy wyznacza na podstawie § 497 audjencję z urzędu, i to zaraz po ogłoszeniu wyroku; w innych przypadkach tzn. w sądach okręgowych

i sądach wyższych instancji musi w tym celu nastąpić zawezwanie na audjencję przez jedną z stron. Prawomocności wyroku z klauzulą z § 599 nie potrzeba bynajmniej wyczekiwać, a wniesienie środka prawnego przeciw temu wyrokowi nie wpływa na tok postępowania dodatkowego. Jeżeli jednak wyrok powyższy w toku instancji uchylono i skargę prawomocnie oddalono, postępowanie dodatkowe traci podstawę i upada, nawet wówczas, gdyby w niem wydano tymczasem wyrok na niekorzyść pozwanego, który może obalić ten wyrok przez wniesienie środka prawnego; z drugiej znów strony prawomocne oddalenie skargi w postępowaniu dodatkowym, kończy także proces dokumentowy, toczący się jeszcze w wyższej instancji, a środek prawny, wniesiony przeciw wyrokowi, wydanemu w procesie dokumentowym, odrzucony będzie z tej racji, iż stał się bezprzedmiotowym. Połączenie w jednym procesie dwóch postępowań prowadzi, jak z uwag powyższych wynika, do wcale skomplikowanych kombinacji.

Jedność procesu nie pozwala wprowadzać w postępowaniu dodatkowym nowego tytułu skargi. Wyrok z klauzulą z § 599 wiąże i w tem postępowaniu, o ile nie opiera się na zwężeniu dowodów i ograniczeniu kognicji, jakie charakteryzują proces dokumentowy: jeżeli np. pozwanego zasądzono na zapłatę sumy wekslowej, przesądzona jest już tem samem kwestja ważności protestu, który był dołączony do skargi, a przysięga, złożona w procesie dokumentowym, nie traci znaczenia w postępowaniu dodatkowym. Wszelkie jednak zarzuty, które w procesie dokumentowym albo nie zostały podniesione albo nie zostały w pełni udowodnione albo nie były przedmiotem orzeczenia sądu, objęte są zastrzeżeniem z § 599 i wchodzą do postępowania dodatkowego; tylko do tych wracać nie można, które już w procesie dokumentowym odrzucono jako prawnie nieuzasadnione.

Wniosek powoda w postępowaniu dodatkowym skierowany jest na utrzymanie w mocy wyroku, wydanego w procesie dokumentowym, z tem, iż odpada zastrzeżenie z § 599. Jeżeli roszczenie powoda okaże się nieuzasadnionem, należy w myśl

§ 302 wyrok poprzednio wydany uchylić, skargę oddalić i wydać orzeczenie co do kosztów. Jeżeli poprzedni wyrok został wykonany lub jeżeli pozwany dokonał świadczenia celem zapobieżenia egzekucji, pozwany może żądać w postępowaniu dodatkowym wynagrodzenia wynikłej stąd szkody; może jednak dochodzić tej swej pretensji także drogą skargi wzajemnej lub drogą odrębnego sporu, w którym nie potrzebuje — oczywiście — obawiać się zarzutu sprawy osądzonej, choćby nawet wyrok, wydany w procesie dokumentowym, stał się prawomocny, albowiem wyrok ten w postępowaniu dodatkowym został uchylony. Jeżeli pozwany roszczenia tego dochodzi w postępowaniu dodatkowym, uważa się spór za wiszący już od chwili zapłaty względnie świadczenia; co do środków zabezpieczenia roszczenia o wynagrodzenie szkody obowiązują zasady ogólne).

§ 601. Przepisy §§ 540, 541 nie stosują się w procesach dokumentowych.

(Przepisy te, które przewidują zastrzeżenie pozwanemu w wyroku apelacyjnym środków obrony i określają skutki takiego zastrzeżenia, stosują się w pełni do postępowania dodatkowego).

Proces wekslowy.

§ 602. Jeżeli się w procesie dokumentowym dochodzi roszczeń z weksla w rozumieniu ustawy wekslowej (proces wekslowy), wówczas wchodzą w zastosowanie następujące przepisy szczególne.

(Roszczeniem z weksla jest każde roszczenie o zapłatę sumy wekslowej względnie regresowej przeciw jednej z osób, zobowiązanych wekslowo; proces wekslowy nie stosuje się natomiast ani do skargi z tytułu niesłusznego z bogacenia, ani do skarg o wydanie weksla czy wtóropisu. Nie nadają się również do procesu dokumentowego, więc i do procesu wekslowego, ani roszczenia z art. 96 i 97 prawa wekslowego, ani nawet roszczenia z art. 98 tegoż prawa; p. także uw. 2 in fine).

§ 603 przytoczono wyżej str. 172.

§ 604. Skarga musi zawierać oświadczenie, że się skarży trybem procesu wekslowego.

Czasokres do wdania się w spór wynosi co najmniej dwadzieścia cztery godzin, jeżeli doręczenie skargi następuje w miejscu, które jest siedzibą sądu procesowego; co najmniej trzy dni, jeżeli doręczenie skargi następuje w innym miejscu, które leży w okręgu sądu procesowego albo, gdy sąd procesowy jest sądem powiatowym, w okręgu sądu okręgowego, przełożonego nad tym sądem powiatowym, lub którego część należy do tego okręgu; tydzień, jeżeli się skargę doręcza gdzieindziej w kraju. Zasady te odnoszą się także do czasokresu wezwania, jeżeli czasokres ten nie jest na podstawie ogólnych postanowień krótszy, niż czasokres do wdania się w spór, określony w zdaniu pierwszym.

W instancjach wyższych tak czasokres do wdania się w spór, jak i czasokres wezwania, wynosi co najmniej dwadzieścia cztery godzin, jeżeli doręczenie pisma odwoławczego względnie rewizyjnego albo wezwania następuje w miejscu, które jest siedzibą dotyczącego sądu wyższego; co najmniej trzy dni, jeżeli doręczenie następuje w innym miejscu, które leży całkowicie lub częściowo w okręgu tego sądu okręgowego, gdzie dotyczący sąd wyższy ma swą siedzibę; co najmniej tydzień, jeżeli doręczenie następuje gdzieindziej w kraju.

(Oświadczenie, którego wymaga ustęp 1 § 604, musi mieścić się w skardze; nie można przeto składać go w toku postępowania upominawczego, po sprzeciwie pozwanego, aby przejść tą drogą do procesu wekslowego. Do obliczania czasokresów, wymienionych w ustępach 2 i 3, stosuje się zasady ogólne, mianowicie § 222 p. c. i §§ 187 i nast. niem. k. c. Czasokres do wdania się w spór przy doręczeniu zagranicą oznacza według §§ 262 i 499 sąd przy wyznaczeniu audjencji).

§ 605. O ile do zachowania roszczenia wekslowego nie potrzeba dokonania na czasie protestu, dopuszczalne jest wskazanie przysięgi jako środka dowodowy co do faktu przedstawienia weksla.

Celem uwzględnienia wierzytelności ubocznej wystarczy, że ją uprawdopodobniono.

(Por. art. 27 prawa weksl. uw. 3, art. 52 uw. 6 i art. 84 uw. 1; przysięga z § 605 służy właśnie do uzasadnienia roszczenia o odsetki i t. p. przeciw przyjemcy, albowiem co do zwrotnie zobowiązanych w przypadku zwolnienia od protestu art. 45 prawa weksl. przerzuca ciężar dowodu z wierzyciela na dłużnika. Jasnym jest zresztą, że w przypadku zaoczności pozwanego twierdzenie skargi o przedstawieniu weksla uważa się za przyznane, choćby na nie żadnych nie ofiarowano dowodów. Co do „uprawdopodobnienia“ p. art. 94 prawa weksl. uw. 4; zasada, wypowiedziana w ustępie 2 § 605, odnosi się do wysokości należitości ubocznych w przypadkach art. 47, 48 i 51 prawa weksl., którą trudno niejednokrotnie udowodnić w taki sposób, jak tego wymaga proces dokumentowy).

Tymczasowa wykonalność.

§ 708. Także bez wniosku oznaczyć należy jako tymczasowo wykonalne:

...4. wyroki, które wydano w procesie dokumentowym lub w procesie wekslowym;

(Przepis ten odnosi się także do wyroków, wydanych z zastrzeżeniem z § 599 p. c. Okoliczność, że spór wisi nadal po myśli § 600 p. c. w postępowaniu dodatkowym, nie daje podstawy do żądania zastanowienia egzekucji, przewidzianego w §§ 707 i 719 p. c.; jeżeli jednak w postępowaniu dodatkowym wyrok powyższy zostanie uchylony lub zmieniony, wówczas i wykonalność jego traci moc, co wynika i z postanowień powołanego w § 600 p. c. przepisu § 302 p. c. i z postanowień § 717 p. c. Zasada ostatnia obowiązuje zresztą i w tym przypadku, gdy wyrok, zawierający zastrzeżenie z § 599, uzyskał — po bezskutecznym upływie czasokresu do wnoszenia środków prawnych — prawomocność formalną i stał się przez to ostatecznie wykonalnym).

III. Stemple i należitości w sprawach wekslowych:

1. Ustawa z dnia 26 października 1921 dz. u. z r. 1922 n. 38 poz. 313 o opłatach stemplowych od weksli.

Art. 1. Weksle ciągnione (przekazowe) i proste (własne), wystawione w kraju, jak również weksle, wystawione zagranicą, lecz płatne w kraju, podlegają następującej opłacie¹⁾:

Przy sumie weksła do złotych:	Stawka wynosi	
	Zł.	gr.
30		10
60		20
90		30
120		40
150		50
210		70
300	1	—
400	1	20
500	1	50
600	1	80
700	2	10
800	2	40
900	2	70
1000	3	—

¹⁾ Brzmienie podanej tu tabeli ustala § 1 rozp. z 19 maja 1924 dz. u. n. 50 poz. 513, obowiązującego od dnia 18 czerwca 1924 na obszarze całej Rzeczypospolitej z wyjątkiem górnośląskiej części województwa śląskiego. Co do tej części państwa p. niżej pod 2.

Stemple i należitości w sprawach wekslowych.

Od dnia 1 stycznia 1927 obowiązuje na całym obszarze Rzeczypospolitej ustawa z dnia 1 lipca 1926 dz. u. n. 98 poz. 570, zawierająca co do weksli postanowienia następujące:

Art. 122. Weksle, wystawione w Polsce¹⁾, podlegają opłacie²⁾:

- a) w wysokości 20 gr. przy sumie wekslowej³⁾ do 50 zł.;
- b) w wysokości 30 gr. od każdych pełnych lub zaczętych stu złotych sumy wekslowej³⁾, przewyższającej 50 zł., a nie przewyższającej tysiąca złotych;
- c) w wysokości 3 zł. od każdego pełnego lub zaczętego tysiąca złotych sumy wekslowej³⁾, przewyższającej tysiąc złotych.

Przepis powyższy tyczy się również pism, zawierających prócz nazwy „weksel” jedynie podpis wystawcy lub akceptanta albo indos. Jeżeli w piśmie takim albo w piśmie, posiadającym jeszcze inne cechy weksłu, lecz nie wymieniającym sumy wekslowej, wpisano następnie sumę, wyższą od tej, która odpowiada uiszczonej opłacie, to zostanie wymierzona podwyżka stemplowa (art. 42 oraz art. 125, ustęp ostatni); podwyżka nie zostanie wymierzona, jeżeli we właściwym terminie (art. 123) uiszczono tytułem opłaty stemplowej 30 zł. (lub więcej), a przed wpisaniem sumy wekslowej dopłacono (art. 124) kwotę, jaka jest potrzebna celem uzupełnienia opłaty do wysokości, odpowiadającej sumie wekslowej³⁾.

Opłacie według zasad powyższych podlega również każdy wtóropis weksłu; takiej samej opłacie podlega każdy odpis weksłu, zaopatrzony bądź w indos, bądź w porękę wekslową. Nie podlega jednak opłacie wtóropis, na którego stronie przedniej zaznaczono, że został sporządzony celem przesłania do przyjęcia, a którego stronę odwrotną przekreślono⁵⁾.

Wróblewski: Uzupełnienie do prawa wekslowego.

Wolny jest od opłaty weksel własny nie na zlecenie, wystawiony w granicach kredytu budowlanego, przewidzianego w punkcie 1 art. 12 ustawy z dnia 29 kwietnia 1925 r. o rozbudowie miast (Dz. U. R. P. Nr. 51, poz. 346^o).

Weksel, wystawiony zagranicą¹⁾, podlega opłacie według zasad podanych w poprzednich ustępach niniejszego artykułu, gdy zachodzi którykolwiek z warunków następujących²⁾:

1) gdy miejsce płatności lub miejsce, wymienione obok nazwiska trasata, znajduje się w Polsce;

2) gdy weksel opiewa na walutę polską;

3) gdy w Polsce następuje zapłata całkowita lub częściowa;

4) gdy przed sąd polski wytoczono skargę o pretensję z weksłu.

1) Co do miejsca wystawienia p. art. 1 prawa weksl. uw. 14, art. 76 uw. 1 oraz art. 80 uw. 3.

2) W okresie od 1 stycznia do 31 grudnia 1927 r. pobierany będzie na cele równowagi budżetowej nadzwyczajny dodatek... w wysokości 10⁰/₀ do uiszczanych w tym okresie... opłat stemplowych... jako też do wpłacanych, względnie przymusowo ściąganych zaległości wyżej wymienionych danin (art. 1 rozp. Prezyd. Rzeczyp. z 10 grudnia 1926 dz. u. n. 121 poz. 697); należności, które w dniu 31 grudnia 1927 r. będą stanowiły zaległość, pobrane zostaną w myśl art. 3 rozporz. powyższego w okresie po 31 grudnia 1927 r. łącznie z 10⁰/₀ nadzwyczajnym dodatkiem. Co do poboru dodatku p. §§ 3 i 4 rozp. Min. Skarbu z 27 grudnia 1926 dz. u. n. 130 poz. 780, według których celem uiszczenia opłaty należy użyć znaczków stemplowych względnie urzędowych blankietów wekslowych, których wartość nominalna równa się kwocie należnej bez dodatku 10⁰/₀, ale znaczki owe względnie blankiety sprzedaje się po cenie, która równa się wartości nominalnej, zwiększonej o 10⁰/₀ (postanowienia te nie odnoszą się oczywiście do przypadków, gdy opłatę stemplową uiszcza się gotówką w kasie skarbowej).

3) Jeżeli weksel opiewa na walutę zagraniczną, sumę

wekslową oblicza się na podstawie art. 8 ust. o opłatach stemplowych z 1 lipca 1926 dz. u. n. 78 poz. 570. Dawniejsze przepisy w tym względzie, w szczególności rozp. min. z 13 maja 1922 dz. u. n. 38 poz. 317, straciły moc obowiązującą; p. art. 171 l. 16 i 24 ust. o opłatach stempl. z 1 lipca 1926.

4) Co do takich weksli niewypełnionych (blanco weksli), wystawionych przed 1 stycznia 1927, p. rozp. Min. Skarbu z 14 grudnia 1926 dz. u. n. 127 poz. 745, a dla obszaru górnośląskiej części województwa śląskiego analogiczne rozp. z 30 grudnia 1926 dz. u. z r. 1927 n. 3 poz. 16. Rozporządzenia powyższe postanawiają równocześnie, że weksle, wystawione przed 1 stycznia 1927, których nie przedstawiono do zapłaty z upływem trzech miesięcy od daty wystawienia, należy celem uiszczenia dopłaty przedstawić urzędowi skarbowemu (§ 16 rozp. wykon. z 20 listopada 1926 dz. u. n. 123 poz. 713).

5) Wolne są od opłaty: indosy na wekslach (art. 69 ust. stempl.), poręka wekslowa (art. 117 ust. stempl.) oraz pokwitowania, stwierdzające (na wekslu lub odrębnie) uiszczenie sumy, należnej na mocy weksłu (art. 137 l. 11 ust. stempl.). Nie podlega opłacie także prolongata weksła, dokonana po 1 stycznia 1927, choćby weksel był wystawiony przed tym dniem (§ 3 rozp. Min. Skarbu z 14 grudnia 1926 dz. u. n. 127 poz. 745).

6) Według art. 31 l. 6 rozp. Prezydenta o rozbudowie miast z 22 kwietnia 1927 dz. u. n. 42 poz. 372 „wolne są od opłat stemplowych... weksle własne nie na zlecenie, wystawione w ramach kredytu budowlanego krótkoterminowego (art. 16)“.

7) Z art. 123 wynika nadto, że weksel, wystawiony zagranicą, podlega opłacie powyższej tylko wtedy, jeżeli został wprowadzony do Polski. Weksle, wystawione zagranicą przed 1 stycznia 1927, a wprowadzone po tym dniu do Polski, podlegają przepisom ustawy o opłatach stemplowych z 1 lipca 1926 dz. u. n. 78 poz. 570 (§ 2 rozp. Min. Skarbu z 14 grudnia 1926 dz. u. n. 127 poz. 745).

Art. 123. Opłatę od weksłu, wystawionego w Polsce, należy uiścić przed umieszczeniem pierwszego podpisu; o ile jednak chodzi o weksel trasowany, płatny na własne zlece-

nie wystawcy lub na jego rzecz, opłata winna być uiszczona przed przyjęciem lub przed umieszczeniem pierwszego indosu¹⁾.

Opłatę od weksłu, wystawionego zagranicą, należy w przypadkach, wymienionych w punktach 1 i 2 art. 122, uścić w ciągu tygodnia od dnia wprowadzenia weksłu do Polski przez osobę, obowiązującą do uiszczenia opłaty (art. 125), względnie od dnia otrzymania przez osobę taką weksłu, nadesłanego z zagranicy; jeżeli jednak przed upływem tego czasu nastąpi na obszarze Polski przyjęcie, umieszczenie indosu, wypełnienie indosu in blanco lub wręczenie weksłu, zaopatrzonego w indos in blanco, innej osobie, to opłatę należy uścić przed dokonaniem pierwszej takiej czynności.

W przypadkach, przewidzianych w punktach 3 i 4 art. 122, należy uścić opłatę przed przyjęciem zapłaty, względnie przed wytoczeniem skargi.

1) W tym przypadku umieszczenie podpisu wystawcy oraz poręki wekslowej (p. art. 30 prawa weksl.) przed uiszczeniem opłaty nie pociąga za sobą wymierzenia podwyżki stempłowej.

Art. 124. Opłatę od weksłu uiszcza się zasadniczo przez napisanie go na urzędowym blankiecie wekslowym¹⁾. Jeżeli nie użyto blankietu urzędowego, albo gdy chodzi o uzupełnienie blankietu urzędowego niedostatecznej wartości, uiszcza się opłatę przez skasowanie znaczków stempłowych²⁾ lub gotówką³⁾ na podstawie wymiaru, dokonanego przez urząd skarbowy (art. 24, punkt b). Skasowania znaczków dokonywają urzędy skarbowe (art. 23, punkt b); poza przypadkami dopłaty, przewidzianej w ustępie drugim art. 122, mogą też kasować znaczki stempłowe na wekslach⁴⁾: notariusze, banki państwowe⁵⁾, Bank Polski i te banki prywatne⁶⁾ oraz spółdzielnie⁷⁾, którym Minister Skarbu udzieli odpowiedniego zezwolenia; notariusz nie może żądać wynagrodzenia za kasowanie znaczków stempłowych na wekslach⁸⁾.

1) Blankiety opisane są dokładnie w § 155 rozp. wykon. z 20 listopada 1926 dz. u. n. 123 poz. 713, zmienionym rozp.

Min. Skarbu z 28 stycznia 1927 dz. u. n. 10 poz. 84. Aż do dalszego zarządzenia mogą być używane urzędowe blankiety, sporządzone według wzorów, opisanych w rozp. Min. Skarbu z 28 maja 1924 dz. u. n. 50 poz. 515 i z 23 września 1925 dz. u. n. 109 poz. 775; również będą aż do dalszego zarządzenia w obiegu urzędowe blankiety wartości 10, 40, 50 i 70 gr. oraz 1 zł, sporządzone według wzorów, opisanych w powołanym rozp. z 28 maja 1924, na których stronie odwrotnej, a mianowicie na brzegu węższym, umieszczono znaczki stempłowe, skasowane pieczęcią kasy skarbowej, a uzupełniające wartość blankietu do kwoty 20, 30, 60 i 90 gr lub 1 zł 50 gr (rozp. Min. Skarbu z 17 lutego 1927 dz. u. n. 15 poz. 113).

Co do zwrotu nienależnie uiszczonej opłaty p. art. 45 ustęp 1 ust. o opłatach stempl. i §§ 81, 82 rozporz. wykon. z 20 listopada 1926. Co do wymiany blankietów urzędowych p. art. 45 ustęp 2 ust. o opłatach stempl. i §§ 86 nast. rozp. wykon.

2) Skasowanie następuje w zasadzie przez urząd skarbowy (§ 16 rozp. wykon. z 20 listopada 1926 dz. u. n. 123 poz. 713); urzędowi temu przedstawia się pismo, podlegające opłacie, lub odpis tego pisma (§ 34 rozp. wykon.), urząd zaś dokonywa wymiaru (art. 33 l. 1 ust. o opłatach stempłowych i § 35 rozp. wykon.), poczem, jeżeli opłata ma nastąpić drogą skasowania znaczków, co zależy przedewszystkiem od wysokości opłaty (§§ 156 i 35 rozp. wykon.), przeprowadza skasowanie znaczków stosownie do § 36 rozp. wykon.

3) W tym przypadku płatnik otrzymuje w urzędzie skarbowym „kartkę wymiarową“, na podstawie której kasa skarbową przyjmuje wpłatę (§§ 35 i 37 rozp. wykon.).

4) Według ustępu 1 § 157 rozp. wykon. z 20 listopada 1926 jest to dopuszczalne tylko wówczas, „jeżeli w przypadku poszczególnym kwota, która ma być uiszczona tytułem opłaty stempłowej od weksłu (bądź opłata pełna, bądź reszta należności, po potrąceniu kwoty częściowej, uiszczonej poprzednio) nie przewyższa 100 zł“. Nadto osoby, wymienione w art. 124 „mogą kasować jedynie znaczki stempłowe, umieszczone na

blankietach wekslowych (urzędowych albo nieurzędowych) oraz na pismach, zawierających co najmniej nazwę „weksel“...; nie mogą więc kasować znaczków stemplowych, umieszczonych na zwykłym papierze wcale niezapisanym, lub zaopatrzonym jedynie w podpis. Mogą kasować znaczki stemplowe na wekslach tylko przed upływem terminu, oznaczonego w art. 123. — Znaczki stemplowe umieszcza się na odwrotnej stronie weksłu (względnie blankietu wekslowego), a mianowicie na węższym brzegu papieru; jeżeli jednak na odwrotnej stronie weksłu, wystawionego zagranicą, są już indosy, to należy umieścić znaczki stemplowe bezpośrednio poniżej ostatniego indosu — tak, aby między nim a znaczkami nie było odstępu. — Znaczki kasuje się przez wypisanie na każdym znaczku daty skasowania oraz umieszczenie pieczęci urzędowej notariusza względnie pieczęci firmowej banku lub spółdzielni; pieczęć ma być tak wyraźna, aby dała się łatwo odczytać. Poniżej znaczków stemplowych należy umieścić następujące zaświadczenie: „Skasowano znaczki stemplowe za... zł... gr, słowami..... dnia..... 19.. r.“. Zaświadczenie to ma być podpisane przez notariusza, względnie przez tego funkcjonariusza banku lub spółdzielni, który dokonał skasowania“. (§ 157 ustępy 2 do 4 rozp. wykon. z 20 listopada 1926).

Co do zwrotu nienależnie uiszczzonej opłaty p. art. 45 ustępy 1 ust. o opłatach stempl. i §§ 81, 82 rozp. wykon.

5) Rozp. wykon. z 20 listopada 1926 w ustępie 1 § 157 wymienia Bank Gospodarstwa Krajowego, Pocztową Kasę Oszczędności i Państwowy Bank Rolny.

6) Okólnikiem z 23 maja 1927 L. DPO 1508/VII Min. Skarbu zezwoliło gminnym kasom pożyczkowo-oszczędnościowym, zorganizowanym na podstawie rozp. Prezyd. Rzeczyposp. z 30 grudnia 1924 dz. u. n. 118 poz. 1069, na kasowanie znaczków stemplowych na wekslach według zasad, podanych w § 157 rozp. wykon. z 20 listopada 1926. Skasowanie znaczków stemplowych, umieszczonych na wekslu własnym, płatnym na rzecz lub na zlecenie takiej kasy, ma nastąpić w dniu otrzymania weksłu przez tę kasę.

7) Według ustępu 5 rozp. wykon. z 20 listopada 1926 „spółdzielnia, należąca do związku rewizyjnego (art. 68 i 70 ust. z 29 października 1920 o spółdzielniach dz. u. n. 111 poz. 733) może — bez osobnego zezwolenia — kasować znaczki stemplowe na wekslach trasowanych, wystawionych przez spółdzielnię oraz na wekslach własnych, jeżeli te weksle (trasowane lub własne) są płatne na zlecenie spółdzielni lub na jej rzecz. Skasowanie znaczków stemplowych, umieszczonych na wekslu własnym, płatnym na zlecenie spółdzielni, należącej do związku rewizyjnego lub na jej rzecz, ma nastąpić w dniu otrzymania weksłu przez spółdzielnię; pozatem spółdzielnia ma przestrzegać wszystkich postanowień, zawartych w poprzednich ustępach niniejszego paragrafu“.

8) Może oczywiście odmówić skasowania; inne osoby, wymienione w art. 124, mogą również uczynić to, ale jeżeli przeprowadzają skasowanie, mogą za tę czynność żądać wynagrodzenia.

Art. 125. Do uiszczenia opłaty od weksłu, wystawionego w Polsce, jak również od weksłu, wystawionego zagranicą, a wymienionego w punkcie 1 lub 2 art. 122, są obowiązani solidarnie: wystawca, remitent (art. 1 p. 6 oraz art. 99 p. 5 rozp. Prezyd. o prawie wekslowem), wszyscy dłużnicy wekslowi¹⁾ oraz posiadacz weksła (art. 15 i 101 powołanego rozporz.) — każda jednak z tych osób tylko wówczas, jeżeli weksel znajdował się w jej ręku na obszarze Polski.

Jeżeli osoba, obowiązana do uiszczenia opłaty w myśl ustępu poprzedniego, otrzymała weksel nieopłacony lub niedostatecznie opłacony, to ma uiścić opłatę, zanim umieściła na wekslu swój podpis albo wypełniła indos in blanco, lub wręczyła innej osobie weksel, zaopatrzony w indos in blanco; remitent zaś i posiadacz weksłu w każdym razie w ciągu tygodnia od dnia, w którym weksel otrzymał.

Osoba, która przedstawia do zapłaty weksel nieopłacony lub niedostatecznie opłacony lub wytacza przed sąd polski skargę o pretensję z takiego weksłu, ma — jeżeli nie należy do osób, wymienionych w ustępie pierwszym niniejszego ar-

tykułu — uiścić opłatę przed przyjęciem zapłaty (całkowitej lub częściowej), względnie przed wytoczeniem skargi¹⁾.

Podwyżkę stemplową (art. 42) oblicza się w przypadkach, przewidzianych w rozdziale niniejszym, w wysokości 25-krotnej²⁾.

1) Według § 158 rozp. wykon. z 20 listopada 1926 dz. u. n. 123 poz. 713 „dłużnikami wekslowymi (art. 46 ustęp 2, art. 101 rozp. Prezyd. Rzeczyp. o prawie wekslowem), obowiązany w myśl art. 125 do uiszczenia opłaty od weksłu są:

a) akceptant weksłu trasowanego, w szczególności też akceptant przez wyłączenie (art. 24, 25 oraz 55—57 prawa wekslowego),

b) każdy indosant weksłu trasowanego lub własnego (art. 10—19 oraz 101 prawa wekslowego), poręczyciel (art. 29—31 oraz 101 prawa wekslowego)“.

2) Przepis ten odnosi się przedewszystkiem do weksli wystawionych zagranicą, a wymienionych w art. 122 punkt 3 i 4. Sformułowany jest ogólniej, ale w przypadkach, o których mówi art. 125 w ustępie 1, trudno istotnie znaleźć osobę, któraby przedstawiała weksel do zapłaty lub skarżyła o pretensję z weksla, nie należąc do osób, wymienionych w ustępie pierwszym art. 125. Dziedzic wierzyciela czy inny nabywca, któremu brak legitymacji formalnej, jest mimo to prawnym posiadaczem weksła (p. uw. 1 do art. 15 prawa weksl.), podpada zatem pod ustęp 1 art. 125; niepodobna zaś przypuścić, by art. 125 ustęp 3 miał na myśli notariusza czy funkcjonariusza, który dokonywa protestu, albo adwokata, któremu weksel oddano do zaskarżenia.

3) Podwyżkę oblicza się od opłaty pojedynczej bez dodatku 10% (p. wyżej art. 122 uw. 1), a od podwyżki nie oblicza się również dodatku 10%: zob. § 8 rozp. min. z 27 grudnia 1926 dz. u. n. 130 poz. 780. Zobowiązanie do zapłaty podwyżki jest zobowiązaniem solidarnem (ustęp 4 art. 42 ust. o opłatach stempl.). Co do odwołania p. art. 42 i 46 ust. o opłatach stempl., co do odroczenia art. 177 tejże ustawy i § 181 rozp. wykon. z 20 listopada 1926.

Od każdego dalszego 1000 zł. przypada opłata w kwocie 3 zł., przyczem niecały 1000 zł. liczy się za cały.

Gdy termin płatności weksła przypada później, niż w trzy miesiące od daty wystawienia, albo gdy weksła z oznaczonym terminem płatności, albo płatnego za okazaniem lub w pewien czas po okazaniu, nie przedstawiono do zapłaty z upływem trzech miesięcy od daty wystawienia, należy opłacić podwójną, względnie ponowną stawkę.

Weksle, wystawione bez określenia kwoty długu (niewypełnione, blanco weksle) opłaca się tak, jakoby opiewały na 2.500 zł.¹⁾ Najpóźniej w przeciągu ośmiu dni po wpisaniu kwoty długu należy w drodze dopłaty uiścić się z całkowitej opłaty, przewidzianej niniejszą ustawą, o ile kwota długu przewyższa 2.500 zł.

Weksle, nie zawierające daty wystawienia i płatności, względnie jednej z tych dat, opłaca się z góry dwukrotną stawką.

Weksel, wystawiony lub akceptowany przez Skarb Państwa albo instytucję państwową, opłacie nie podlega.

(Co do kwestji, gdzie weksel został wystawiony, p. art. 1 prawa weksl. uw. 14, art. 76 uw. 1 oraz art. 80 uw. 3. Czasokresy od daty wystawienia oblicza się w sposób, wskazany w § 1 rozp. z 13 maja 1922 dz. u. n. 38 poz. 317 tzn. podług art. 35 i 36 prawa weksl. Co do obliczania sumy p. niżej art. 6).

Art. 2. Weksle, wystawione i płatne zagranicą, lecz przesłane do kraju, podlegają połowie opłaty, unormowanej w art. 1.

Art. 3. Każdy dalszy egzemplarz weksła, jakoteż wszystkie żyrowane kopje weksła podlegają tej samej opłacie, co egzemplarz pierwszy, jednakże w razie wystawienia weksła w dwóch lub więcej egzemplarzach, egzemplarz, wystawiony jedynie w celu akceptacji zagranicą, nie podlega opłacie, gdy na jego pierwszej stronie umieszczono napis, że weksel został wystawiony jedynie w celu akceptacji, i gdy odwrotną stronę weksła zupełnie przekreślono.

¹⁾ Sumę ustalił § 2 rozp. z 19 maja 1924, podanego na str. 182 w uw. 1.

Art. 4. Każda w kraju uskuteczniiona prolongata weksli, wymienionych w art. 1, podlega opłacie unormowanej w art. 1.

Prolongata weksli, wymienionych w art. 2, podlega połowie tej opłaty.

(Ustawa ma oczywiście na myśli tylko prolongatę pisemną; p. art. 8 in fine).

Art. 5. Akcept, indos, poręczenie i pokwitowanie, umieszczone na wekslu, nie podlegają opłacie.

(Nie podlega opłacie także przyjęcie przez wyręczenie).

Art. 6. Opłaty stemplowe, przypadające od weksli, wystawionych na walutę zagraniczną, oblicza się według skali przechowywania jej na walutę polską, ustanowionej przez Ministerstwo Skarbu.

(§ 3 rozp. z 13 maja 1922 w brzmieniu, ustalonym w § 5 rozp. z 19 maja 1924 dz. u. n. 50 poz. 513, które od 18 czerwca 1924 obowiązuje w całej Polsce z wyjątkiem górnośląskiej części województwa śląskiego, stanowi w tym względzie:

„Sumy pieniężne, służące za podstawę obliczenia opłaty, wyrażone w walucie zagranicznej, przelicza się na walutę polską według przeciętnego kursu giełdy warszawskiej w dniu bezpośrednio poprzedzającym dzień, w którym powstał obowiązek uiszczenia opłaty; jeśli kurs ten w chwili obliczenia opłaty nie był jeszcze znany, to można przyjąć kurs przeciętny o jeden dzień wcześniejszy. O ile w dniach tych nie było notowania, dokonuje się przeliczenia według kursu, ustalonego po raz ostatni w ciągu okresu sześciomiesięcznego, poprzedzającego dzień wskazany.

Jeśli w powyższym okresie nie było notowania, przyjmuje się wartość walut zagranicznych na podstawie wartości podanej przez obowiązującego do uiszczenia opłaty. Władza skarbową może jednak zażądać od płatnika przedstawienia zaświadczenia jednej z giełd, czynnych w Rzeczypospolitej, że wartość podana równa się rzeczywistej, lub może ustalić tę wartość w drodze dochodzeń, przeprowadzonych z urzędu.

W przypadkach, przewidzianych w art. 1 ustęp trzeci i w art. 8 ustęp pierwszy punkt 2) ustawy, za dzień powstania

obowiązku do uiszczenia opłaty, uważa się — w celu ustalenia wartości walut zagranicznych — dzień faktycznego uiszczenia opłaty; jeśli opłaty w ustawowym terminie ośmiodniowym nie uiszczono, ostatni dzień tego terminu.

Jeśli suma weksła wyrażona jest w markach polskich, to przelicza się ją na złote, dzieląc przez 1,800.000“).

Art. 7. Do uiszczenia opłaty, przypadającej od weksli, obowiązani są solidarnie wystawca weksła, wszyscy, którzy weksel podpisali, akceptowali lub indosowali, oraz posiadacz weksła. Obowiązek ich wszakże odnosi się tylko do opłat, które miały być uiszczone przed nabyciem, względnie przed dalszym odstąpieniem weksła przez nich.

(Słowo „posiadacz“ brać należy sensu largo, w znaczeniu obejmującym także dzierżyciela; nie obejmuje ono jednak, jak wynika z art. 16, tych osób, które zetknęły się z wekslem w swym charakterze urzędowym.

Ostatnie zdanie w zwrocie „nabyciem względnie... odstąpieniem“ nie jest szczęśliwie zredagowane, bo np. akceptant czy awalista ani weksła nie nabywa, ani go nie odstępuje. Myśl jednak jest jasna: chodzi o uwzględnienie chwili, w której powstał obowiązek opłaty, i o obciążenie tą opłatą każdego, kto po owej chwili w obiegu dotyczącego weksła wziął jakikolwiek udział).

Art. 8. Opłatę należy uiścić:

1) przy wekslach, wystawionych w granicach Rzeczypospolitej, przed położeniem pierwszego podpisu;

2) przy wekslach, wystawionych zagranicą, przed upływem dni ośmiu od chwili otrzymania weksła z zagranicy, a w każdym razie przed puszczeniem go w obieg przez pierwszego nabywcę.

Dopłatę należy uiścić:

1) przy wekslach, płatnych za okazaniem lub w pewien czas po okazaniu, a nie przedstawionych do zapłaty z upływem trzech miesięcy od daty wystawienia (art. 1 ust. 3), najdalej drugiego dnia po upływie tego terminu;

2) przy wekslach z oznaczonym terminem płatności, a nie

przedstawionych do zapłaty z upływem trzech miesięcy od daty wystawienia (art. 1 ust. 3), najdalej drugiego dnia po upływie terminu założenia protestu;

3) przy prolongatach, przed umieszczeniem wzmianki o prolongacie.

(Puszczenie w obieg może oznaczać taką tylko czynność, która innej osobie nadaje prawa na wekslu, a więc odstąpienie na własność, wręczenie przy zapłacie, ustanowienie zastawu; nie jest puszczeniem w obieg ani przedstawienie do przyjęcia, ani oddanie weksla do protestu, ani umieszczenie indosu zastępczego, ani zaskarżenie. Dawniejsza praktyka np. władz skarbowych austriackich była odmienna, ale miała punkt oparcia w ustawie, która terminowi „puszczenie w obieg” nadała bardzo szerokie znaczenie; w prawie polskim trzeba trzymać się znaczenia zwykłego, choćby się nawet broniło zasady „in dubio secundum fiscum”).

Art. 9. Opłatę uiszcza się przez użycie urzędowego blankietu wekslowego, markami stemplowymi lub gotówką. Szczegółowe przepisy w tym względzie wyda Minister Skarbu...

(Rozp. z 13 maja 1922 dz. u. n. 38 poz. 317 zawiera te przepisy w §§ 4—9.

a) Co do blankietów urzędowych odsyła ono do oddzielnego rozporządzenia, które wydano ostatnio dnia 28 maja 1924 dz. u. n. 50 poz. 515. Sprawa wymiany uregulowana jest w § 3 rozp. z 13 maja 1922 dz. u. n. 38 poz. 318 w ten sposób, że zepsute blankiety wraz z nalepionymi na nich znaczkami stemplowymi mogą być wymieniane na nowe pod warunkiem, że na wekslu niema jeszcze żadnego podpisu. Prośby o wymianę, wolne od opłaty stemplowej, wraz z zepsutymi blankietami składa się w urzędzie skarbowym podatków i opłat skarbowych, w którego okręgu petent mieszka. W prośbie należy wymienić dokładnie ilość sztuk blankietów i ich kategorie, a ewentualnie także ilość sztuk i wartość nalepionych znaczków stemplowych, oraz dokładny adres petenta. Przy wymianie potrąca się kosztu produkcji, których wysokość podana jest w obwieszczeniach, zamieszczonych w urzędach skarbowych

i kasach skarbowych. Przeciw orzeczeniu odmownemu można się odwołać w ciągu miesiąca, licząc od dnia następnego po doręczeniu orzeczenia, do Izby Skarbowej, a na Śląsku Cieszyńskim do Dyrekcji Skarbu w Cieszynie; odwołanie wnosi się do tego urzędu, który wydał odmowne orzeczenie.

b) Do użycia i skasowania znaczków stemplowych zawiera rozp. z 13 maja 1922 poz. 317 przepisy następujące:

§ 5. Jeśli do wystawienia weksla w granicach Rzeczypospolitej... ma być użyty urzędowy blankiet... niepokrywający w zupełności opłaty, przypadającej od weksla, to część, której jeszcze brakuje, uiszcza się przez naklejenie znaczków stemplowych odpowiedniej wartości na blankiecie, na którym ma być wystawiony weksel, i przez skasowanie tych znaczków pieczęcią urzędową.

Znaczk... nakleja się na odwrotnej stronie blankietu wzdłuż górnego, węższego jego brzegu, rozpoczynając od strony lewej ku prawej, jedno obok drugich bez odstępu, a następne w ten sposób w drugim szeregu pod tamtymi. Dwa brzegi pierwszego znaczka... muszą się pokrywać z lewym i górnym brzegiem blankietu.

Kasowania znaczków stemplowych dokonywają kasy skarbowe.

Skasowanie nie może być przedsięwzięte, jeśli na blankiecie... jest już podpis... jakiegokolwiek... osoby. Wyjątki od tej zasady wskazane są w §§ 6 i 7 niniejszego rozporządzenia.

Znaczk... kasuje się przez odcisnięcie pieczęci urzędowej w ten sposób, aby część odcisku pozostała na znaczku, a część na otaczającym go papierze lub na sąsiednim znaczku.

Datę skasowania, o ile nie jest uwidoczniła przez odcisk pieczęci, wpisuje urząd kasujący na każdym znaczku cyframi, atramentem lub ołówkiem atramentowym.

§ 6. Przepisy § 5 należy analogicznie stosować w razie użycia nieurzędowych blankietów... lub zwykłego papieru do wystawienia weksla w granicach Rzeczypospolitej, a także — z wyjątkiem przepisu, zawartego w ustępie czwartym, zdanie

pierwsze tegoż § 5 — ...przy uiszczaniu opłaty od weksli, wystawionych zagranicą, oraz od weksli, płatnych za okazaniem lub w pewien czas po okazaniu, a nieprzedstawionych do zapłaty z upływem trzech miesięcy od daty wystawienia, i od weksli z oznaczonym terminem płatności, nieprzedstawionych do zapłaty z upływem trzech miesięcy od daty wystawienia. O ileby w tych przypadkach nie można było nakleić znaczków... na odwrotnej stronie weksla u góry, z powodu zapisania tej części papieru, nakleja się je bezpośrednio pod ostatnim wierszem pisma w taki sposób, aby ponad znaczkiem... nie pozostało miejsce wolne do napisania indosu lub innego dopisku.

§ 7. Przez naklejanie znaczków... na pierwszej stronie weksla i skasowanie ich pieczęcią urzędową w sposób, wskazany w §§ 5 i 6 zdanie ostatnie niniejszego rozporządzenia, uiszcza się również opłaty stemplowe od umieszczonych na wekslu prolongat.

§ 8. Naklejenie znaczków stemplowych na innym miejscu lub skasowanie ich przez samego płatnika albo przez urząd do tego nieupoważniony, będzie uważane za niedopełnienie obowiązku opłaty stemplowej.

c) Co do uiszczania opłat w gotówce stanowi rozp. z 13 maja 1922 poz. 317:

§ 9. Opłatę stemplową od weksla lub prolongaty można uiścić także w gotówce przez wniesienie do kasy skarbowej.

Wpłata następuje na podstawie deklaracji, która ma zawierać:

- 1) imię i nazwisko płatnika i miejsce jego zamieszkania,
- 2) kwotę wpłacanej opłaty, wyrażoną cyframi i słowami,
- 3) cel wpłaty.

W punkcie 3) należy wyszczególnić:

- a) datę wystawienia weksla lub zamieszczenia prolongaty,
- b) termin płatności weksla lub czas prolongaty,
- c) kwotę długu wekslowego.

Kasa skarbową zamieszcza pokwitowanie na odwrotnej stronie weksla, a w braku miejsca, na przydłużku).

Art. 10. Osoby fizyczne i prawne, zajmujące się udzielaniem pożyczek za piśmiennym zobowiązaniem oraz skupem (dyskontem) i inkasem weksli, lub pośredniczące w skupie (dyskonce)

i inkasie weksli, są obowiązane do prowadzenia w swoim lokalu handlowym ksiąg handlowych w taki sposób, aby każdego czasu z ksiąg wynikało:

- a) jakie weksle znajdują się w ich posiadaniu,
- b) daty wystawienia i płatności weksli,
- c) kwoty, na które weksel wystawiono,
- d) nazwisko dłużnika wekslowego.

Władzy skarbowej przysługuje każdego czasu prawo badania prawidłowego prowadzenia ksiąg oraz opłat wekslowych. W tym celu należy urzędnikowi skarbowemu, wylegitymowanemu poleceniem władzy skarbowej, przedłożyć zarówno książki, jak i oryginalne weksle.

Przepisy te odnoszą się także do wymienionych w art. 17 dokumentów.

(Sankeja karna w art. 11).

Art. 11. W razie nieuiszczenia opłaty lub tylko częściowego uiszczenia lub uiszczenia jej po upływie przepisanej terminu lub w sposób nieprawidłowy (art. 9), każda z osób, w art. 7 wymienionych, niezależnie od solidarnego obowiązku zapłaty nieuiszczonej opłaty, ulega karze pieniężnej, równającej się 50-krotnemu iloczynowi kwoty nieuiszczonej lub tej, którą uiszczono po upływie przepisanej terminu, albo w sposób inny, niż to przewiduje ustawa.

Kto nie prowadzi przepisanej księgowości wekslowej, fałszuje książkę, lub wzbrania się przedłożyć książki lub weksle i dokumenty oryginalne urzędnikowi skarbowemu, wylegitymowanemu poleceniem władzy skarbowej, podlega karze pieniężnej 13 do 650 zł.¹⁾

Ukaranemu za powyższe przewinienia po raz wtóry w przeciągu dwóch lat może być odebrane uprawnienie handlowe lub przemysłowe.

Równiej karze podlega ten, komu udowodnione zostanie ukrywanie nieopłaconych dostatecznie weksli w celu poszkodowania Skarbu.

¹⁾ Tekst ustalony § 3 rozp. z 19 maja 1924, podanego na str. 182 w uw. 1.

(Według § 13 rozp. z 13 maja 1922 dz. u. n. 38 poz. 317 decyzję, orzekającą odebranie uprawnienia handlowego lub przemysłowego, na terenie b. zaboru rosyjskiego wydać może jedynie na wniosek władzy skarbowej 2 instancji ta władza przemysłowa, do której należy udzielanie odnośnych uprawnień; w zastosowaniu zaś do tych kategorii uprawnień, których wydawanie należy do kompetencji władz skarbowych — władza skarbową 2 instancji w porozumieniu z władzą przemysłową 2 instancji. Na terenie b. zaboru austriackiego i pruskiego odnośną decyzję wydaje władza przemysłowa 2 instancji na wniosek władzy skarbowej 2 instancji. Odwołanie od decyzji wniesić należy w myśl § 14 rozporz. w ciągu miesiąca od dnia doręczenia do władzy skarbowej 2 instancji; o odwołaniu rozstrzyga Ministerstwo Przemysłu i Handlu lub Ministerstwo Skarbu, w zależności od pochodzenia decyzji pierwotnej, uwzględniając warunek wzajemnego porozumienia. Przez władzę skarbową 2 instancji rozumieć należy w myśl § 15 rozporz. Izbę Skarbową, a na obszarze Śląska Cieszyńskiego — Dyрекcję Skarbu w Cieszynie).

Art. 12. Nieuiszczoną opłatę i karę pieniężną wymierza władza skarbową. Przeciw nakazowi płatniczemu można się odwołać do wyższej władzy skarbowej w ciągu miesiąca od dnia doręczenia nakazu. Odwołanie to należy wniesić do władzy skarbowej, która wydała nakaz płatniczy.

Władze skarbowe, upoważnione do orzeczenia w zakresie ustawy niniejszej, wyznaczy Minister Skarbu.

W razie nieuiszczenia opłaty lub jej części w terminie, wskazanym w nakazie płatniczym, należą się odsetki zwłoki w wysokości 10% za miesiąc. Zaczęty miesiąc liczy się za cały.

(Według § 13 rozp. z 13 maja 1922 dz. u. n. 38 poz. 317 wymierzanie opłat i kar pieniężnych z art. 11 należy do zakresu działania władzy skarbowej 1 instancji, u której należy także składać prośby o zwrot opłaty lub zapłaconej kary).

Art. 13. Osoba, do której doszedł weksel nieopłacony lub opłacony niedostatecznie, wolna jest od kary pieniężnej, o ile w przeciągu ośmiu dni od chwili otrzymania weksla, w każdym

zaś razie przed puszczeniem go w dalszy obieg, uiści przypadającą opłatę gotówką. W tym przypadku osoby, później w wekslu uczestniczące, będą również wolne od kary pieniężnej.

(W przypadkach art. 13 opłata ma być uiszczona w sposób, określony w § 9 rozp. wykonawczego; p. wyżej lit. e) str. 188. Władza skarbową zyskuje w ten sposób podstawę do wymierzenia kary tym osobom, dla których już dawniej powstał obowiązek do uiszczenia opłaty i kary).

Art. 14. Zwrotu niewłaściwie uiszczonej opłaty można żądać w ciągu roku od dnia uiszczenia opłaty.

Szczegółowe przepisy w tym względzie wyda Minister Skarbu.

(Rozp. z 13 maja 1922 poz. 317 stanowi co do tej kwestii w §§ 13—15, że prośby o zwrot opłaty lub zapłaconej kary pieniężnej składać należy u władzy skarbowej 1 instancji; odwołanie od decyzji odmownej należy wniesić do tejże władzy w ciągu miesiąca od dnia doręczenia decyzji).

Art. 15. Prawo Skarbu Państwa do żądania opłaty ulega przedawnieniu z upływem lat pięciu, licząc od końca roku kalendarzowego, w którym powstał obowiązek uiszczenia opłaty.

Karalność przekroczeń niniejszej ustawy przedawnia się po upływie lat pięciu, licząc od końca roku kalendarzowego, w którym zaszło naruszenie przepisu.

Bieg przedawnienia przerywa się przez wszelkie czynności urzędowe, zmierzające do ustalenia wysokości opłaty, lub do jej uiszczenia, względnie do nałożenia kary pieniężnej lub grzywny, gdy wiadomość o tych czynnościach doszła w drodze urzędowej do strony interesowanej.

Art. 16. Władze (państwowe i samorządowe) i urzędnicy tych władz, sądy i notariusze mają obowiązek w razie spostrzeżenia, że postanowieniom niniejszej ustawy nie uczyniono zadość, donieść o tem natychmiast właściwej władzy skarbowej 1 instancji.

Art. 17. Postanowienia niniejszej ustawy stosują się również:

a) do przekazów i obligów, opiewających na pieniądze i płatnych okazicielowi lub przenośnych zapomocą indosów;

b) do obligów, wystawionych przez kupców na pożyczki, udzielone im na zastaw towarów lub papierów wartościowych;

c) do świadectw zastawnych składów towarowych (warrantów), a to z chwilą umieszczenia pierwszego indosu, w której to chwili od podanej w indosie sumy wierzytelności, zabezpieczonej zastawem, opłatę stemplową uiszczyć należy.

Do przekazów, opiewających bądź na wyraźnie oznaczoną osobę fizyczną lub prawną, bądź na zlecenie lub na okaziciela, a sporządzonych na blankiecie firmy, uprawnionej do przyjmowania pieniędzy na cudzy rachunek, oraz zawierających w treści swej słowo „czek“ i polecenie do odnośnej firmy natychmiastowej wypłaty pewnej sumy z wierzytelności przekazującego, stosują się wprawdzie przepisy niniejszej ustawy, jednak z tą różnicą, że od przekazów takich pobiera się stałą opłatę w wysokości 5 groszy¹⁾. Postanowienia niniejszego ustępu nie mają zastosowania, jeśli przekazy takie nie zawierają daty wystawienia, lub jeśli puszczono je w obieg przed uwidocznioną na nich datą wystawienia; w tych bowiem wypadkach przekazy te podlegają takim samym opłatom stemplowym, jak weksle. Czeki Pocztovej Kasy Oszczędności są od opłaty stemplowej wolne²⁾.

(Przepis ten utrzymuje w mocy art. 59 prawa czekowego. Rozp. wykon. z 23 maja 1922, którego §§ 4—9 podano wyżej przy art. 9, a § 10 przy art. 13, stanowi co do powyższych dokumentów i przekazów względnie czeków, co następuje:

§ 11. Postanowienia §§ 5—10 niniejszego rozporządzenia stosują się również do dokumentów, wymienionych w art. 17 ustęp pierwszy ustawy, oraz do tych przekazów, które wedle art. 17 ustęp drugi ustawy podlegają takim samym opłatom jak weksle.

§ 12. Od czeków, które wedle art. 17 ustęp drugi zdanie pierwsze ustawy, podlegają opłacie stałej w kwocie 5 groszy,

¹⁾ Kwota ustalona w § 3 rozp. z 28 kwietnia 1924 dz. u. n. 36 poz. 392.

²⁾ Tekst tego ustępu ustalony został ustawą z 24 marca 1922 dz. u. n. 38 poz. 314.

uiszcza się opłatę znaczkami stemplowymi przez naklejanie ich na odwrotnej stronie czeku i przez ich skasowanie.

Uiszczenie ma nastąpić przy czekach, wystawionych w granicach Rzeczypospolitej, przed ich wystawieniem, a przy czekach, wystawionych zagranicą, przed upływem dni 8 od chwili otrzymania czeku z zagranicy, a w każdym razie przed przedstawieniem go do zapłaty, względnie przed puszczeniem go w obieg przez pierwszego nabywcę.

Skasowanie znaczków stemplowych następuje przez wpisanie na znaczkach... daty skasowania i nazwiska lub firmy wystawcy czeku, a przy czekach zagranicznych daty skasowania i nazwiska lub firmy pierwszego nabywcy, przyczem część nazwiska lub firmy winna przechodzić na papier otaczający znaczek.

Celem ułatwienia wskazanego wyżej sposobu uiszczania opłat od czeków, władza skarbową może zezwolić firmom, uprawnionym do przyjmowania pieniędzy na cudzy rachunek, na pobór tych opłat od klientów już przy wydaniu im swych blankietów czekowych.

Sposób poboru opłat, terminy wpłacania ich do kas skarbowych i t. d., określone będą w udzielonych zezwoleniach.

Podania o zezwolenie należy składać u władzy skarbowej 1 instancji.

Zezwolenia na bezpośrednie uiszczanie opłat (należności) stemplowych od czeków, udzielone na zasadzie dotychczas obowiązujących przepisów, tracą swą ważność z dniem 26 czerwca 1922).

Art. 18. Wykonanie niniejszej ustawy należy do Ministra Skarbu i Ministra Sprawiedliwości, ewentualnie w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu...

Art. 19. Ustawa niniejsza wchodzi w życie w miesiąc od dnia ogłoszenia (zatem z dniem 26 czerwca 1922).

Z tą chwilą przestaje obowiązywać ustawa z 16 lipca 1920 (dz. u. n. 83 poz. 533) o opłatach stemplowych od weksli oraz wszelkie dotychczasowe przepisy, dotyczące opłat stemplowych od dokumentów, wymienionych w art. 17 ustęp ostatni.

2. Rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 19 maja 1924 dz. u. n. 50 poz. 514 w sprawie podwyższenia opłat stemplowych od weksli na obszarze górnośląskiej części województwa śląskiego.

Rozporządzenie to opiera się na niemieckiej ustawie o opłatach stemplowych od weksli w brzmieniu ogłoszenia z dnia 21 lipca 1909 (Dz. Pr. str. 825) i na rozporządzeniu wykonawczem do tej ustawy, ogłoszonym uchwałą Rady Związkowej z 26 lipca 1909 (Zentralblatt f. d. deutsche Reich str. 402). Ustawa powyższa różni się od prawa polskiego w szeregu punktów: § 1 zwalnia od opłaty nie tylko weksle wystawione za granicą i płatne tylko za granicą (inaczej art. 2 ustawy polskiej), lecz także weksle wystawione na zagranicę w kraju, płatne tylko zagranicą, i to albo za okazaniem albo najdalej w 10 dni po wystawieniu, a przesłane przez wystawcę bezpośrednio zagranicę (inaczej art. 1 ustawy polskiej); § 7 nakazuje uiścić opłatę od weksli krajowych przed wypuszczeniem z rąk wystawcy, od weksli zagranicznych przed wypuszczeniem z rąk przez pierwszego krajowego posiadacza (por. art. 8 ust. pol.), a także czasokres do uiszczenia dopłaty określa odmiennie tj. na przeciąg trzech pierwszych dni czasu, za który należy się dopłata, względnie pierwszych trzech dni po wprowadzeniu tego weksla do kraju; przepisy §§ 7—13 o opłacie stemplowej od wtóropisów i odpisów są znacznie więcej dokładne i w wyższym stopniu liczą się z jednolitością zobowiązania, niż postanowienie art. 3 ustawy polskiej; także co do innych szczegółów zachodzą często różnice. Jednakowoż co do najważniejszych dla praktyki kwestyj rozp. z 19 maja 1924 poz. 514 doprowadza do zgodności z prawem polskim. W szczególności:

§ 1 rozporządzenia z 19 maja 1924 nadaje § 3 niemieckiej ustawy brzmienie, powtarzające tabelę art. 1 ustawy polskiej i dalsze postanowienia tegoż artykułu (wyżej str. 182—183) z tą jedynie zmianą, że ośmiodniowy termin dopłaty, przewidziany w ustępie 4, zastąpiono terminem „najpóźniej w ciągu trzech dni“.

§ 2 rozp. z 19 maja 1924 stosuje walutę złotową do kary pieniężnej (grzywny), przewidzianej w § 18 ustawy niemieckiej. Kara ta równa się 50-krotnemu iloczynowi ukróconej należności (p. art. 11 ustawy polskiej), w przypadku zaś, gdy wysokość ukróconej należności nie da się stwierdzić, wynosi od trzydziestu do dwustu dziesięciu złotych. Także w przypadkach, przewidzianych w art. 20 ustawy niemieckiej, gdy z powodu, iż ukrócenie należności nie mogło być dokonane (usiłowanie) albo nie było zamierzone, na miejsce grzywny z § 18 wchodzi kara porządkowa, rozp. z 19 maja 1924 w § 3 ustala wysokość tej kary porządkowej „do dwustu dziesięciu złotych“.

§ 4 rozp. z 19 maja 1924 nadaje przepisowi § 2 niemieckiego rozporządzenia wykonawczego, który normował sprawę przeliczania waluty zagranicznej, brzmienie zgodne z § 3 rozp. z 13 maja 1922, podanym wyżej na str. 184.

§ 5 rozp. z 19 maja 1924 stanowi, że opłaty stemplowe od weksli uiszcza się przez użycie urzędowych blankietów wekslowych lub ogólnych znaczków stemplowych. Wobec tego co do blankietów urzędowych mamy w całej Polsce jednolity stan prawny; co do uiszczenia przez użycie i skasowanie znaczków stemplowych obowiązują wprowadzone na Górnym Śląsku przepisy §§ 14—15 ustawy niemieckiej i §§ 5—8 niemieckiego rozporządzenia wykonawczego, ale materalnie niema żadnej prawie różnicy w porównaniu z przepisami, podanymi wyżej na str. 187—188. Natomiast uiszczanie opłat w gotówce jest na Górnym Śląsku wykluczone.

Spis alfabetyczny.

(Liczby oznaczają stronicę książki).

- Abstrakcyjność zobowiązania** 3.
Adnotacja wykonania przymusowego 162.
Adres 7; w potrzebie 84 n., 148.
Adwokacki przymus 168.
Akcept 44 n., 48 n., 184; przez wyręczenie 85 n., 184; wtóropisu 93.
Akcje 154, 155.
Akt notarialny 114.
Akt protestu 128, 160, 166.
Aktoryczna kaucja 159, 162, 165, 173.
Alfabet w podpisie 9, 115.
Alonge p. przydłużek.
Alternatywny wyrok 140.
Amortyzacja p. umorzenie.
Analfabeci 9, 20, 21, 114.
Animus novandi 105.
Apelacja p. odwołanie.
Arabskie pismo 9.
Asystencja zastępcy ustawowego 112.
Autentyczność: indosu 33, 65 n.; podpisu 96.
Aval 54 n.
Awizo 4.
Bez kosztów 29 n., 71, 73 n., 148.
Bez obligo 22, 31.
Bez protestu p. bez kosztów.
Bezprytomność 113.
Bezskuteczna egzekucja 68 n., 104.
Bezwłasnowolność 110, 112, 113.
Bieg pocztowy 168.
Bieg przedawnienia 100 n.
Bierna zdolność wekslowa 109 n., 169.
Bill of exchange 6.
Blankiet czekowy 192, 193.
Blankiet urzędowy 186, 195.
Blanko weksel 12 n., 133 n., 183.
Bodmeryjny list 154, 155.
Bon kupiecki 154, 155.
Błąd przy podpisie 36.
Brak: adresu w indosie 91; pełnomocnictwa 20, 49, 115 n.; waluty 14, 37; warunków ważności 11 n., 171; woli 36, 110 n.; zdolności wekslowej 35, 169.
Cedula morska 154.
Cesja: blankietu 13 n.; rozszczęnia o zbogacenie 103 n.; weksla 24 n., 32, 43.
Choroba posiadacza weksla 84.
Choroba umysłowa 110, 112, 113.
Chwila: podpisu 109 n.; powstania zobowiązania 3, 109 n.

Ciężar dowodu przy: braku pełnomocnictwa 116; legitymacji formalnej 32, 65; notyfikacji 73 n.; wypełnieniu blankietu 15; zwolnieniu od protestu 73 n.
 Clearing 63.
 Cofnięcie: akceptu 54; pełnomocnictwa 39 n.; skargi 99.
 Condictio indebiti 15, 122.
 Cudzoziemcy 117 n.
 Czasokres: obliczanie 117, 119 n.; protestu 70, 81 n., 88, 119; przedawnienia 97, 101, 109; przedstawienia do przyjęcia 45, 46 n.; przedstawienia do zapłaty 58; wdania się w spór, wezwania 180.
 Czek 192 n.
 Częściowa zapłata 36, 63.
 Częściowy: akcept 78 n., 129; aval 56; indos 26.
 Czynności zachowawcze 70, 71, 116, 119 n., 156.
 Danie w miejsce zapłaty 37, 105.
 Darowizna weksla 107.
 Data: akceptu 48 n., 59; okazania 149; wystawienia 8.
 Dekret umorzenia 134, 143, 167.
 Depozytariusz weksla 136.
 Depozytowy weksel 24.
 Dezerter 111.
 Distantia loci 158.
 Dłużnik upadły 68, 111, 113.
 Dni: świąteczne 116; ulgowe, względności 117.
 Do inkasa 39 n.
 Dobra wiara: przy nabyciu 15 n., 34 n.; przy zapłacie 64 n., 138; w procesie 166.
 Dodatki w wekslu 4 n.
 Dodatkowe postępowanie 174, 177 n.
 Dokumentowy proces 172, 173 n.
 Dom składowy 155.
 Domicyl 17.
 Domicyljat 17 n.
 Domniemanie prawa 32 n.
 Doniesienie o wykroczeniu stemplowem 191.
 Dopłata należności 183, 185 n., 194.
 Doręczenie nakazu zapłaty 150, 168.
 Doręczenie skargi 58, 62, 97.
 Dorozumiane zezwolenie 111, 127.
 Dowód: ładunkowy, składowy 154, 155.
 Drukowany podpis 9, 115.
 Dyskont weksli 188, 189.
 Dyskonto 76.
 Dzieci 110, 113.
 Dziedziczenie: blankietu 13 n.; długu wekslowego 160, 165; weksla 24, 32.
 Dzierżenie weksla 32, 135 n., 185.
 Effectiv 66.
 Egzekucja: bezskuteczna 68 n., 104; na weksel 25; w sprawach wekslowych 150, 151,

170, 181; wykupującego prze-ciw spółpozwanym 75.
 Egzekucyjna klauzula 150, 151, 158 n.
 Egzemplarz p. wtóropis.
 Elementarne klęski 82.
 Eskont weksla 105.
 Exceptio non adimpleti contractus 37.

Falszywy pełnomocnik 20.
 Falszywy podpis 9, 33, 96.
 Ferjalne sprawy 165.
 Firma: w adresie 7; w podpisie 49, 75.
 Forma: pisemna 99; protestu 119 n.; weksli zagranicznych 119 n.
 Formalna legitymacja 31 n., 43, 64, 135.

Godziny protestu 156 n.
 Górny Śląsk 182, 194.
 Groźba 36.
 Grube niedbalstwo 34 n., 65 n.
 Grzeczność p. podpis.
 Grzywna 189, 195.

Haska konferencja 1 n.
 Hebrajskie pismo 115.
 Hipoteka kaucyjna 6, 28.

Imienny: indos 30 n.; weksel 24.
 Incydentalne postępowanie 159, 162.

Indos 23 n.; autentyczność 33, 64 n.; bez obligo, bez odpo-

wiedzialności 31; częściowy 26; do inkasa 39 n., 72; in blanco 27 n.; na odpisie 95; na rzecz trasata 25; nie na zlecenie 31, 39; otwarty 27 n.; pełny 33 n.; per procura 39 n., 72; po terminie płatności 42 n., 147 n.; pozorny 38 n., 41; przekreślony 33 n.; stempel 184; w zaufaniu 38 n., 41; warunkowy 26; wtóropisów 93; zagraniczny 81 n.; zastawny 40 n., 72; zastępczy 39 n., 72.

Inkaso 39, 189.

Interes przy umorzeniu 132, 133, 135.

Interpretacja weksla 11, 167, 170.
 Izba rozrachunkowa 61.

Izby dla spraw handlowych 172.

Jarmarczne weksle 60.

Język obcy 6, 143.

Kalendarz 60.

Kara stempłowa 189, 195.

Kaucja aktoryczna 159, 162, 165, 173.

Kaucyjna hipoteka 6.

Kaucyjny weksel 24, 36.

Klauzula egzekucyjna 151, 158 n.

Klauzula kassatoryjna 93, 147.

Kognicja ograniczona 174.

Kolizja ustaw 117 n.

Kolluzja 37 n.

Komis: a indos pozorny 38; nabycia weksla 31.

Komisowe 76 n.
 Komisowy weksel 4.
 Komornik przy proteście 156.
 Kompensacja p. potrącenie.
 Kompletty handlowe 158.
 Koniec miesiąca 60.
 Konkurs p. upadłość.
 Kopja p. odpis.
 Koszta organu protestującego 130.
 Koszta sporu 164, 167; przy regresie 76; wobec akceptanta 53.
 Kradzież weksła 32 n., 84.
 Krajowe weksle 182.
 Krydattarjusz 111, 113.
 Księgowość weksłowa 189.
 Kupiec małoletni 112.
 Kupieckie bony, przekazy 154.
 Kurs: waluty wekslowej 66, 184; weksła zwrotnego 79.
 Legitymacja formalna 32 n., 65.
 Lettera di cambio 6.
 Lettre de change 6.
 Lex retro non agit 152.
 List: wekslowy 6; zleceniowy 62.
 Locus regit actum 119, 120.
 Lokal protestu 120, 125, 126 n.
 Lokal zapłaty 51 n.
 Luka w szeregu indosów 30 n.
 Małoletni 19, 109—113, 169.
 Małżeństwo rytualne 49.
 Marnotrawcy 109 n.
 Medio 60.
 Mężatka 112.
 Miejsce płatności 7 n., 11 n., 145, 158, 165, 172.
 Miejsce podpisu 118, 119.
 Miejsce protestu 120, 125, 126 n.
 Miejsce wystawienia 8, 12, 145.
 Miejsce zamieszkania 11, 12, 145.
 Mieszkanie protestata 123, 125, 126 n.
 Mora accipiendi 64, 140.
 Moratorjum 82 n., 120.
 Nabycie: blankietu 13 n.; weksła 31 n.
 Nadanie klauzuli egzekucyjnej 159 n.
 Nakaz egzekucyjny 150, 151, 161 n.
 Nakaz zapłaty 150, 166 n.
 Należitości stemplowe 182 n.; w procesie 160.
 Należitości uboczne 53, 76, 77, 181.
 Nie na zlecenie 24, 51.
 Niebezpieczeństwo przesyłki notyfikacji 72.
 Niedbalstwo przy: nabyciu 34 n.; zapłacie 65 n.
 Niedziela 116.
 Niemogący pisać 114.
 Nieodwołalność akceptu 54.
 Niesłuszne z bogaceniu 101 n.
 Nieumiejący pisać p. analfabeci.
 Nieważność: protestu 124—127; weksła 10 n., 171.
 Niezależność zobowiązań z weksła 19, 56, 86 n., 96.

Notarjusz przy proteście 62, 121 n., 129 n., 131.
 Notyfikacja 71 n., 76, 148.
 Nowacja 37, 105.
 Obca waluta 66, 184.
 Obcy język 6, 143.
 Obcy poddani 117 n.
 Obiektywne zarzuty dłużnika 35.
 Obliczanie czasokresów 98, 116 n., 119 n., 167, 180, 183.
 Obligi 154, 155, 191, 192.
 Ochrona possessoryjna 34, 135.
 Odbiór zapłaty 65 n., 129 n.
 Odebranie własnowolności 110—113.
 Odesłanie 118; weksła przy notyfikacji 71.
 Odmowa: akceptu 47 n., 51, 54; daty 48; przyjęcia zapłaty 64, 89, 140; wizy 149.
 Odpis protestu 131.
 Odpis weksła 95, 142; przy proteście 128 n., 141 n.; stempel 183, 194.
 Odpowiedzialność: akceptanta 52 n.; awalisty 55 n., 102, 116, 142; indosanta 30 n.; organu protestującego 123, 127, 131; příjemcy przez wyręczenie 86 n., 142; weksłowa 74 n.; wystawcy 22 n., 146 n., 148 n.; z wtóropisów 93 n.; za opłatę stemplową 185.
 Odsetki: od sumy wekslowej 53, 62, 67, 76, 181; przy skardze o z bogaceniu 102; w wekslu 18 n.
 Odstąpienie od: procesu dokumentowego 175; skargi 99.
 Odwołanie w sprawach wekslowych 165.
 Ogłoszenie upadłości 68, 70.
 Ograniczenia: akceptu 51, 54; avalu 56.
 Ograniczenie własnowolności 110—113.
 Okazanie weksła w toku amortyzacji 136 n.
 Opłata stemplowa 79, 155, 182 n., 194 n.
 Opieka tymczasowa 113.
 Opiekun 110—113, 136.
 Organ protestujący 156.
 Osądzona sprawa 102, 106, 176.
 Osobiste zarzuty dłużnika 35.
 Osobisto-trasowany weksel 16.
 Osoby prawnicze 112, 113.
 Oznajmienie sporu 99, 100.
 Pactum de non petendo 23, 36, 75.
 Papier na okaziciela 26, 30.
 Papier wartościowy 4, 154, 155.
 Pełnomocnictwo: do podpisu 20 n., 114 n.; w formie indosu 39 n.
 Pełnomocnik: do odbioru zapłaty 129 n.; przy proteście 125 n.
 Per procura 39 n.
 Pieniądz papierowy 67.
 Pisemna forma 99.
 Pismo 9, 114 n.

- Piwniczny weksel 7.
 Płatnik 17, 51 n.
 Płatność weksla 7, 57 n.
 Płatny u wystawcy 17 n.
 Początek miesiąca 60.
 Początek przedawnienia 98, 149 n.
 Poczta Kasa Oszczędności 192.
 Poczłowe zlecenie 44, 62.
 Podniesienie roszczenia na rozprawie 151.
 Podpis 9, 49, 114; hebrajski 115; jako przyczyna zobowiązania 3, 109 n.; jako świadek 10; podrobiony 96; przekreślony 33, 54; przez pełnomocnika 20 n.; trasata 48 n.; wystawcy 8 n.; z grzeczności 36, 38 n.; żydowski 115.
 Podrobiony: akcept 52 n.; podpis 96.
 Podstęp przy: podpisie 36; zapłacie 65.
 Pokrycie 4 n., 108; długu wekslem 105.
 Pokwitowanie 63 n., 89 n., 129 n., 184.
 Polecenie zapłaty 6 n., 142.
 Polisa 154, 155.
 Pomocnicy przy proteście 131.
 Popieranie sporu 100.
 Pora protestu 120, 157.
 Poręczyciel, poręka p. aval.
 Porozumienie na szkodę dłużnika 37 n., 41, 42.
 Porządek pozwanym 168.
 Porządek regresu 74 n.
- Posiadanie weksla: jako warunek nabycia 3 n., 32; przez trasata 64; przy roszczeniu o zbogacenie 103; przy umorzeniu 135.
 Postdatowanie 8.
 Postępowanie: amortyzacyjne 132 n.; dodatkowe 177 n.; układowe 68, 70; upominawcze 150, 151, 180; w sprawach wekslowych 155, 158 n.
 Poszukiwanie zwrotne p. regres.
 Potrącenie 37, 73, 150.
 Pozorność podpisu 36.
 Pozorny indos 38 n.
 Pół miesiąca 60.
 Prawny posiadacz 31 n.
 Prawo zatrzymania 41, 135.
 Prekluzja 98.
 Prekluzyjny termin 165.
 Prima 92.
 Procent p. odsetki.
 Proces wekslowy 158 n.
 Prokurent 108.
 Prolongata 75, 98, 184, 186.
 Protest 70, 88, 119 n., 121 n., 152 n.; przeciw firmie 124 n.; sądowy 156 n.
 Protest z powodu: braku daty 48 n.; braku wizy 149; nieprzyjęcia 47 n., 59, 70; niewydania 94, 95.
 Protestat 124 n.
 Prowizja komisowa 76 n.
 Przedawnienie odpowiedzialności: akceptanta 97 n.; awali-
- sty 56; przyjemcy przez wyłączenie 87; wystawcy weksla własnego 148 n.; zwrotnie zobowiązanych 97 n.
 Przedawnienie opłat stempłowych 191.
 Przedawnienie roszczenia o zbogacenie 101, 109.
 Przedawnienie wyroku 100.
 Przedawniony weksel 160, 167.
 Przedstawienie do: przyjęcia 44 n., 47 n., 59; zapłaty 53, 61 n., 63, 181.
 Przedstawienie przez pocztę 44, 62.
 Przejęcie długu 75.
 Przekaz 104, 154, 155, 191, 192.
 Przekreślony; akcept 54; indos 33 n.
 Przekroczenie pełnomocnictwa 20 n.
 Przenowienie 105.
 Przerwa przedawnienia 98 n., 149 n., 191.
 Przydłużek 26.
 Przyjęcie p. akcept; przez wyłączenie 84, 85 n., 184.
 Przymus: adwokacki 168; przy podpisie 36.
 Przymusowe wykonanie p. egzekucja.
 Przypozwanie 99, 100.
 Przyrzeczenie zapłaty 142.
 Przysięga 174.
 Przywrócenie do pierwotnego stanu 165, 166.
- Pseudonim 49.
 Puszczenie w obieg 185 n.
Rachunek zwrotny 78, 167.
 Raty 6, 7, 159.
 Regres 68 n.; awalisty 56 n.; płaćcego przez wyłączenie 90 n.; przy przyjęciu przez wyłączenie 85 n.; przy wekslu własnym 146, 148; w toku amortyzacji 141 n.; z odpisu 95; z wtóropisu 94.
 Rekurs w sprawach wekslowych 165, 168, 170.
 Remitent 8.
 Renvoi 118.
 Retencja 41, 135.
 Rewizja w sprawach wekslowych 165.
 Rewolucja 82.
 Ręczny znak 56, 114 n.
 Ręczyciel p. aval.
 Rok płatności 57.
 Roszczenie z tytułu niesłusznego zbogacenia 101 n., 164–166, 179.
 Rozszerzenie skargi 150.
 Różnica sum w wekslu 7, 19.
- Secunda 92.**
 Senat handlowy 165.
 Sfałszowanie 96 n.
 Siła wyższa 81 n.
 Skarb Państwa 159, 183.
 Skarga o wydanie: weksla 34 n., 137, 166, 179; wtóropisu 92, 166, 179.

Skarga wzajemna 150, 174.
 Skasowanie stempli 187 n., 195.
 Skrypt dłużny 104.
 Skup weksli 188 n.
 Słabość umysłu 110 n.
 Sola weksel 92.
 Solidarna odpowiedzialność: dłużników wekslowych 74 n., 168; za opłaty stemplowe 185; za zbogacenie 102.
 Spoczywanie procesu 100, 150.
 Sprawdzanie legitymacji 43, 64 n.
 Sprostowanie: protestu 122; weksla 11.
 Stampilja 9, 115.
 Stemple od weksli 182 n.
 Stenografia 9, 115.
 Strajk 82.
 Stręczne weksla zwrotnego 79.
 Suchy weksel 143 n.
 Sukcesja w dług wekslowy 75, 160, 165.
 Sukcesja w prawa z weksla 14, 24, 29.
 Suma wekslowa 6 n., 19, 66 n.
 Szereg indosów 30 n., 32.
 Szkoda przy skardze o zbogacenie 104 n.
 Ślepi 114.
 Ślub ubóstwa 110.
 Środek miesiąca 60.
 Świadek 10, 22.
 Świąteczne dni 116.
 Targowy weksel 60.
 Telefon przy notyfikacji 72.
 Telegraficzne zarzuty 169.
 Termin p. czasokres.
 Tożsamość: indosatarjusza i posiadacza weksla 66; trasata i akceptanta 49; wystawcy i trasata 16.
 Trasat 7.
 Trasowano-osobisty weksel 16.
 Tydzień 60.
 Tymczasowa wykonalność 181.
 Tymczasowe środki zabezpieczające 138.
 Tymczasowy wyrok 177.
 Ubezważnowolnienie 110 n.
 Uboczne należitości 53, 76, 77, 181.
 Uczestnicy sporu 158, 165, 172.
 Ugoda 37.
 Uiszczanie opłat stemplowych 185 n., 195.
 Ulgowe dni 117.
 Ultimo 60.
 Umiejscowienie 17.
 Umorzenie: kupieckich obligów i przekazów 155; weksla 132 n., 153.
 Upadłość: dłużnika wekslowego 75; indosanta 39; trasata, wystawcy 68 n.
 Upełnoletnienie 110, 113.
 Upłata weksla 36.
 Upominawcze postępowanie 150, 180.
 Upoważnienie do: odbioru za-

płaty 120, 123, 129 n.; podpisu 21; prowadzenia handlu lub przemysłu 110, 113.
 Uprawdopodobnienie 135.
 Urzędowe blankiety wekslowe 186, 195.
 Usamowolnienie 112.
 Ustawowe dni świąteczne 116, 155.
 Utrata: dzierżenia, posiadania 31 n., 134; praw z weksla 80 n.
 Uwierzytelnienie 114 n.
 Uznanie: autentyczności podpisu 48, 96; roszczenia wekslowego 99, 111, 174, 176.
 Użycie znaczków stemplowych 187 n., 195.
 Vis major 81 n.
 Wadliwość weksla 10, 167.
 Waluta: sumy wekslowej 7, 184 n.; za weksel 4, 108.
 Warrant 192.
 Wartość przedmiotu sporu 171.
 Wartość w gotówce 5.
 Warunki w: akceptacji 51; indosie 26; wekslu 5.
 Wdrożenie amortyzacji 132, 136.
 Weksel a przekaz 10.
 Weksel: depozytowy 24; domicylowany 17, 45; imienny 24; in blanco 12 n.; jako papier wartościowy 4; kaucyjny 24; komisowy 4; krajowy 182; na raty 6; na własne zlecenie 16; piwniczny 7; płatny w pewien czas po dacie 59 n.; płatny w pewien czas po okazaniu 45, 46 n., 48, 59 n.; płatny za okazaniem 58; przedawniony 160, 167; trasowano-osobisty 16; trasowany 3 n.; umiejscowiony 17, 45; własny 143 n.; zagraniczny 119, 182, 183, 194; zwrotny 79 n.
 Wekslobiorca 8.
 Wierzytelności uboczne 53, 76, 77, 181.
 Wiza weksla 149.
 Własność weksla 34 n.
 Właściwość sądu 102, 158, 164 n., 171 n.
 Wniosek o: klauzulę egzekucyjną 151; umorzenie 134 n.; ustalenie 151.
 Wojna 82.
 Wpis prawa zastawu 6.
 Wręczenie weksla 28, 105.
 Współręczyście 57.
 Współwystawcy 55.
 Wstąpienie w prawa przy wyreżczeniu 90 n.
 Wstrzymanie egzekucji 163, 170.
 Wtórpis 91; do akceptu 94; do obiegu 94; przy proteście 128; przy wekslu własnym 147; stempel 183, 194.
 Wydanie: weksla 34 n., 137, 166, 179; wtórpisu 94, 166, 179.
 Wykonalność 181.
 Wykonanie przymusowe p. egzekucja.

Wykreślenie: akceptu 54; indosu 33 n.; pokwitowania 64; w indosie 27 n.

Wypkupno przy regresie 29, 35, 77, 86 n., 160.

Wyłudzenie podpisu 56.

Wymagalność 7, 61, 116.

Wymiana blankietów 186 n.

Wypełnienie: blanco-weksla 12 n.; indosu 29 n.

Wyręczenie wekslowe 84 n., 148.

Wyrok: przeciw dłużnikom wekslowym 75; tymczasowy 177.

Wystawca weksla 9 n.; własnego 148 n.

Wytoczenie skargi 99, 100.

Wzajemna skarga 150, 174.

Wzajemne świadczenie za weksel 37.

Wznowienie w sporach wekslowych 166.

Zabezpieczenie: powództwa 159, 162, 165, 173; przy zapłacie w toku amortyzacji 139 n.

Zachowawcze czynności 69—72, 116, 119 n., 156.

Zaczeplenie skuteczności indosu 39.

Zaginienie: protestu 121 n.; weksla 132 n.

Zagraniczna waluta 66 n.

Zagraniczny weksel 119, 182, 183, 194.

Zakaz przedstawienia do przyjęcia 45, 68, 85.

Zakonnik 110.

Zaliczka na koszt protestu 156.

Zamroczenie umysłu 113.

Zaniedbanie staranności wekslowej 80 n.

Zaoczność 176, 181.

Zapłata: przed płatnością 137 n.; przez wyręczenie 84, 87 n.; weksla 63; wtóropisu 93; za zabezpieczeniem 139 n.

Zaprzeczenie wierzytelności w konkursie 100.

Zaprzestanie wypłat 69.

Zarzut: braku waluty 14, 37; braku zdolności 35, 169; sprawy osądzonej 102, 106, 176, 179; zapłaty 36 n.

Zarzuty: awalisty 56; dłużnika wekslowego 35 n., 40, 42; przeciw dekretowi umorzenia 143; przeciw nakazowi zapłaty 168 n.

Zaskarżenie weksla 28 n., 40.

Zaskarżony weksel 133.

Zastanowienie egzekucji 163, 181.

Zastaw weksla 40 n.

Zastępca: fałszywy 20, 49, 115 n.; przy podpisie 20, 115.

Zastrzeżenia w wekslu 5.

Zastrzeżenie wywiedzenia praw w wyroku 176 n.

Zatrzymanie weksla 41, 135.

Zatwierdzenie 97, 111—113.

Zawiadomienie o: akceptie 54; nieprzyjęciu lub niezapłaceniu 71 n., 148; proteście 130 n.;

sile wyższej 81; wdrożeniu amortyzacji 132, 137; wekslu 4.

Zawieszenie: egzekucji 163, 181; przedawnienia 101.

Zawiśnięcie sporu 150.

Zawity termin 165.

Zbogacenie 107 n.

Zdolność wekslowa 109, 117 n., 169.

Zezwolenie: na wpis zastawu 5 n.; na zmianę tekstu weksla 97; zastępcy ustawowego 111—113.

Zgaśnięcie zobowiązania 37.

Zgłoszenie w konkursie 99, 100.

Zgoda 97, 111—113.

Ziemie Wschodnie 159.

Zlecenie pocztowe 44, 62.

Złożenie do depozytu: sumy wekslowej 67 n., 130, 138 n., 141 n.; weksla 78.

Zmiana: miejsca płatności 51; treści weksla 12 n., 74, 96 n.; tytułu skargi 102, 106.

Znaczki stemplowe 187 n., 195.

Znak ręczny 114 n.

Zobowiązanie kupca 112.

Zwłoka w odbiorze 64, 140.

Zwolnienie od: odpowiedzialności wekslowej 22, 31, 147; protestu 71, 73 n., 148.

Zwrot opłat stemplowych 191.

Zwyczaje 13, 66, 80.

Żądanie wtóropisu 94 n.

Żydowskie pismo 11.

Żyro p. indos.

POLSKIE PRAWO CZEKOWE

Z 14 LISTOPADA 1924 DZ. U. RZ. P. N. 100 P. 927

WYDAŁ I OBJAŚNIŁ

STANISŁAW WRÓBLEWSKI

KRAKÓW
LEON FROMMER
1926

Spis treści.

		Str.
	Prawo czekowe	1
Tytuł	I. Forma	3
"	II. Indos	16
"	III. Przedstawienie do zapłaty	23
"	IV. Zapłata	25
"	V. Odpowiedzialność	34
"	VI. Zwrotne poszukiwanie	44
"	VII. Wtóröpisy	55
"	VIII. Czeki zaginione	56
"	IX. Przedawnienie	64
"	X. Roszczenia z tytułu niesłusznego z bogacenia się	67
"	XI. Skutki braku pokrycia	72
"	XII. Zbieg ustaw	76
"	XIII. Przepisy procesowe	79
"	XIV. Przepisy przejściowe	80
	Spis alfabetyczny	87

**Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia
14 listopada 1924 dz. u. n. 100 poz. 927
o prawie czekowem.**

Polskie prawo czekowe opiera się w bardzo znacznej części na rezolucjach konferencji haskiej z r. 1912, dotyczących międzynarodowego ujednostajnienia prawa czekowego, a zużytkowanych już w projekcie, który opracowała Sekcja handlowa Komisji Kodyfikacyjnej i który stał się podstawą rozporządzenia z 14 listopada 1924. Jest to zjawisko zupełnie naturalne. Choć czek jest tylko środkiem wypłaty, a weksel przede wszystkim narzędziem kredytu, choć skutkiem tego gospodarcze ich funkcje różnią się od siebie bardzo wybitnie, to przecież z punktu widzenia prawniczego niepodobna nie dostrzec, że zachodzi między nimi bardzo daleko idące pokrewieństwo: wszak w świecie anglosaskim, gdzie czek wytworzył się spontanicznie z praktyki obrotu i skąd przeszczepiony został na kontynent europejski, określono jego prawną istotę w ten sposób, że jest on wekslem za okazaniem, płatnym u bankiera. Skoro w Hadze doprowadzono do konwencji międzynarodowej w sprawie jednolitego prawa wekslowego, skoro prawo polskie przyjęło co do weksli regulamin haski z bardzo drobnymi zmianami, skoro czek ma również, lubo na mniejszą skalę niż weksel, obieg międzynarodowy, skoro wreszcie sytuacja prawna połączonej Polski nie różni się zasadniczo od tej, z jaką na szerszym terenie spotkali się delegaci w Hadze, łatwo zrozumieć, że zasady, wypracowane w Hadze, streszczające w sobie wyniki doświadczeń Zachodu, a zarazem wskazujące drogę kompromisu co do kwestyj, w poszczególnych państwach odmiennie uregulowanych, były dla polskiego ustawodawcy materialem niezmiernie cennym. Tylko materialem: raz dlatego, że w Hadze nie doszło do wypracowania regula-

minu, lecz uchwalono tylko rezolucje, nie mające jeszcze charakteru ostatecznego (wiadomo, jak poważnych zmian dokonano w rezolucjach o prawie wekslowym z r. 1910 przy redagowaniu regulaminu wekslowego w r. 1912); powtórę dlatego, że chcąc, aby obrót czekowy rozwinął się istotnie i przyniósł społeczeństwu w bardzo jeszcze anormalnych warunkach gospodarczych prawdziwy pożytek, trzeba było ogromnie starannie zapobiegać wszystkiemu, co by czek w początkach rozwoju mogło zdyskredytować (p. zwłaszcza art. 2 i 4 projektu w porównaniu z art. 5 rezolucyj haskich, który zdolności czekowej trasata nie uznaje za warunek ważności czeku). W ramach rezolucyj mieszczą się przepisy art. 41—44 o umorzeniu, przepis art. 50 o skardze z tytułu niesłusznego zbogacenia oraz przepis art. 51 o skutkach braku pokrycia; poza ich ramy wychodzą przepisy art. 27 o zdolności do zaciągania zobowiązań czekowych i art. 46 i nast. o przerwie i zawieszeniu przedawnienia, wprowadzone do prawa czekowego celem wytworzenia co do tych, ściśle z obrotem czekowym związanych kwestyj, jednolitości prawa w granicach Polski.

Co do czeków, wystawionych przed 1 stycznia 1925, p. art. 59.

Na mocy art. 1 E p. 5 i art. 2 ustawy¹⁾ z dnia 31 lipca 1924 r. o naprawie Skarbu Państwa i poprawie gospodarstwa społecznego (Dz. U. R. P. n. 71 poz. 687) oraz zgodnie z uchwałą Rady Ministrów z dnia 15 października 1924 r. stanowią co następuje:

1) Powołany tu art. 1 „dla kontynuowania naprawy Skarbu Państwa oraz dla poprawy gospodarstwa społecznego“ postanawia: „...unormowanie... obiegu tytułów na okaziciela oraz tytułów, przenoszonych przez indos lub cesję“; rozporządzenie o prawie czekowym mieści się w tych granicach, choć określa także istotę zobowiązania czekowego, jasnym jest bowiem, że obiegu czeków nie można oderwać od charakteryzujących czek właściwości. Powołany art. 2 zapowiada w ustępie 1 „wykonanie postanowień art. 1... do dnia 31 grudnia 1924 r. drogą rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej, wydanych na pod-

stawie uchwał Rady Ministrów“, w ustępie zaś 2 stanowi: „Równocześnie z wydaniem rozporządzeń na podstawie i w granicach niniejszej ustawy tracą moc obowiązującą przepisy dotychczas obowiązujących ustaw, sprzeczne z temi rozporządzeniami“. P. w tym względzie art. 59.

Tytuł I.

Forma.

Art. 1.

Czek¹⁾ zawiera²⁾:

- a) umieszczoną w tekście³⁾ nazwę „czek“⁴⁾;
- b) nazwisko osoby, która ma zapłacić (trasata)⁵⁾;
- c) podpis⁶⁾ wystawcy⁷⁾;
- d) bezwarunkowe polecenie zapłacenia⁸⁾ oznaczonej sumy pieniężnej⁹⁾;
- e) wskazanie miejsca i daty wystawienia czeku¹⁰⁾; jeżeli miejsca wystawienia nie oznaczono, jest niem miejsce, wskazane obok podpisu wystawcy¹¹⁾.

1) Czek jest pisemnym poleceniem zapłaty, zwróconem do trasata, wystawionem w formie ściśle przez prawo określonej, a odznaczającą się tą właściwością, że z umieszczonego na nim podpisu, jeżeli to nie jest podpis trasata jako takiego, wynika abstrakcyjne i jednostronne zobowiązanie osoby, od której pochodzi podpis. Natura zobowiązania czekowego jest zupełnie taka sama, jak zobowiązania z weksla; także warunki powstania zobowiązania są identyczne, albowiem oprócz podpisu trzeba jeszcze, aby czek z podpisem znalazł się w rękach takiej osoby, od której podpisany w myśl art. 13 nie ma prawa żądać wydania czeku; wreszcie jest czek, tak samo jak weksel, papierem wartościowym, z którym wierzytelność jest związana, którego wydanie jest warunkiem uzyskania zapłaty i co do którego dopuszczalna jest amortyzacja. Istotną różnicę prawniczą stanowi przedewszystkiem to, że przy czeku trasatem może być tylko jedna z osób, wymienionych w art. 2, następnie to, że akcept czeku jest wykluczony, wreszcie okoliczność, że pewne szczególności stosunku prawnego, jaki zachodzi między wystawcą a tra-

satem, usunięto przepisami art. 21—23 z pod swobodnej dyspozycji stron, którą zresztą art. 20 uznaje w tym względzie jako zasadę, której jednakowoż prawo wekslowe żadnymi przepisami nie ogranicza. Ostre środki, zwrócone przeciw czekom bez pokrycia, są dla prawnej istoty czeku zd. m. szczegółem drugorzędny; wiążą się one z jego przeznaczeniem gospodarczym — czek nie powinien służyć celom kredytowym — i dążą do stworzenia gwarancji, że to przeznaczenie w obrocie spełni, ale czek bez pokrycia czekiem być nie przestaje.

Czek jest odmianą przekazu, zarówno jak weksel. Obie jednak te odmiany, uregulowane specjalnymi ustawami, wyodrębniają się skutkiem tego od przekazu prawa powszechnego; jeżeli przeto chodzi o kwestie prawne, w prawie czekowym nierozstrzygnięte, trzeba wprawdzie przyznać, że można szukać odpowiedzi na nie w przepisach prawa powszechnego o przekazie, ale równocześnie wypada podkreślić, że przy stosowaniu do czeku prawa powszechnego konieczna jest daleko idąca ostrożność, łatwo bowiem może się zdarzyć, że zastosowanie prawa powszechnego, choć nie wykroczy przeciw literze prawa czekowego, popadnie przecież w kolizję z tym charakterem, jaki ustawodawca cekowi chciał nadać. Por. uwagi do art. 8.

2) Art. 1 wylicza wyczerpująco istotne części składowe czeku. Brak jednego z nich unieważnia czek (art. 4); jeżeli jednak wystawca nie wypełnił pewnych części składowych i puścił taki niezupełny czek w obieg, a wolą stron było, by odbiorca uzupełnił to, czego brakuje, wystawca nie może potem zarzucać nieważności, chyba że zdoła udowodnić: a) że wypełnienie nie było zgodne z jego wolą, bo albo zostało dokonane przez osobę, nie mającą prawa wypełnienia, albo nadało cekowi treść niezgodną z jego wolą; b) że nadto posiadacz czeku albo sam dokonał owego nieprawidłowego wypełnienia albo też, przy nabyciu czeku już wypełnionego, nie był w dobrej wierze. Jeżeli potrafi przeprowadzić dowód na powyższe okoliczności, nie odpowiada; w przeciwnym razie jest zobowiązany. Może stąd wynikać niewątpliwie przedłużenie obiegu czeku podobnie, jak w przypadku postdatowania, co nie harmonizuje

z właściwym przeznaczeniem czeku, bo czyni go instrumentem kredytu. Mimo to jednak analogia z art. 2 prawa wekslowego wydaje mi się konieczną; nadużyciom zapobiega do pewnego stopnia prawo skarbowe, poddając takie чеки opłacie stempłowej na równi z weksłami (p. uw. do art. 59), a przy nieważności obstawać nie można i z tej przyczyny, że postdatowanie ani przy wekslu, ani przy czeku nie pociąga za sobą nieważności. Co do stosunku, jaki w tym przypadku zachodzi między wystawcą i trasatem, p. objaśn. do art. 19 i 20.

Oprócz istotnych części składowych mogą znajdować się w czeku dodatki, o których art. 1 nie wspomina. Gdyby miały charakter warunków, od których zawisło polecenie zapłaty, zostawałyby w sprzeczności z art. 1 lit. d), a następstwem ich musiałaby być nieważność czeku. Jeżeli tak nie jest, czek jest ważny; umieszczony na nim dodatek może wywoływać szczególne skutki, określone przez prawo czekowe, może jednak także mieć znaczenie czysto informacyjne tak, że nie łączą się z nim prawem określone skutki. Prawo czekowe przewiduje np. wymienienie odbiorcy zapłaty (art. 5), oznaczenie miejsca płatności (art. 6), odwołanie (art. 22 lit. a) i i. Z dodatków natury informacyjnej wymienić należy spotykany bardzo często w obrocie dodatek, że zapłata ma być dokonana z funduszu czy kredytu, jaki ma wystawca u trasata — dodatek, który według niektórych ustaw czekowych stanowi nawet formalny warunek ważności czeku i właśnie dzięki temu rozpowszechnił się w praktyce, a według polskich przepisów skarbowych (przy art. 59) jest konieczny dla przyznania cekowi ulg stempłowych, gdyż inaczej czek jest traktowany na równi z wekslem. Nie zawiera on warunku, od którego wystawca czyni zawisłym polecenie wypłaty; wymagano go w tym tylko celu, aby przypominał wystawcy, że czek ma być środkiem wypłaty i że używać go należy jedynie wówczas, gdy się ma fundusz u trasata tak, że trasat płaci poprostu jako kasjer wystawcy. Prawo polskie przypomnienia takiego nie wymaga, aby nie wprowadzać jeszcze jednego, czysto formalnego, warunku ważności; że mimo to uważa czek tylko za środek wypłaty, tego dowodzą

postanowienia art. 51, wiążące szereg niekorzystnych następstw z wystawieniem czeku bez pokrycia lub późniejszym wycofaniem pokrycia. Wobec tego stanowiska prawa polskiego ważnym czekiem jest także czek komisowy, w którym komisant jako wystawca poleca skutecznie zapłatę z funduszu i na rachunek komitenta. Wystawca odpowiada w tym razie tak samo, jak przy czeku własnym; w praktyce zresztą czek taki nie jest prawdopodobny, bo nie korzysta z ulg stemplowych, wobec czego umowa komitenta z trasatem zobowiąże trasata do wypłacania własnych czeków komisanta, zaopatrzonych stosowną wzmianką.

W praktyce obrotu czekowego jedno jeszcze występuje zjawisko, z którym nie liczyło się dostatecznie polskie prawo czekowe: чеки wystawia się zazwyczaj na blankietach, wydanych przez trasata (książeczki czekowe) i podających zupełnie dokładnie jego nazwisko (art. 1 l. 2) tak, że wystawca nie potrzebuje już wypisywać tego szczegółu. Prawo skarbowe uwzględnia tę praktykę i takim tylko czekom przyznaje ulgi stemplowe, inne zaś traktuje na równi z weksłami tzn. poddaje znacznie wyższym opłatom (p. uwagi do art. 59); natomiast prawo czekowe nie wymaga użycia blankietu, wydanego przez trasata. Zdaniem mojem użycie takiego blankietu należało uczynić warunkiem ważności czeku. Nie stworzyłoby się przez to trudności w praktyce, bo obrót prawie bez wyjątku posługuje się takimi czekami; zyskałoby się zaś jeszcze jedną gwarancję prawidłowości obrotu czekowego, bo blankiet trasata — nie mówiąc już o tem, że wskazuje w sposób dokładny jego firmę — dowodzi, że w swoim czasie zawarła była umowa czekowa (p. uwagi do art. 20) między wystawcą i trasatem, a przez to zacieśnia sferę możliwości czeków bez pokrycia.

3) Tzn. w tem zdaniu, w którym się mieści polecenie zapłaty; napis ponad tekstem nie wystarczy.

4) Nazwa ta musi znajdować się w tekście, bez względu na język, w jakim czek — w Polsce (p. art. 54) — wystawiono.

5) Kto może być trasatem, wskazuje art. 2; jeżeli wystawca posiada warunki art. 2, może polecenie zapłaty skierować do

samemu sobie, byleby czek ten nie opiewał na okaziciela (art. 5 ustęp ostatni). Wątpliwem jest, czy można w czeku wymienić kilku trasatów; zdaniem mojem uznać to należy za niedopuszczalne, a czek, wskazujący kilku trasatów, za nieważny, albowiem staje w sprzeczności z swem przeznaczeniem na środek wypłaty (płaci się z tej kasy, w której się ma pieniądze, ale wówczas płaci się z jednej kasy; inaczej przy wekslu, przy którym w grę wchodzi kredyt). Może natomiast być trasatem — bez uszczerbku ważności — osoba nieistniejąca, byleby sposób jej oznaczenia nie wykluczał kwalifikacyj z art. 2.

6) Podpis musi być umieszczony na pierwszej stronie pod tekstem czeku; nazwisko wypisane na poprzek czeku nie jest podpisem. Musi on następnie przedstawiać się jako napisany, przyczem zresztą chodzi tylko o kwestję formy, nie o to, czy dany podpis wytworzył zobowiązanie czekowe; musi więc składać się z szeregu znaków, przyjętych w jednym z używanych powszechnie systemów pisania i dających podług zasad tego systemu graficzny obraz brzmienia podpisu, a wyglądających tak, jak gdyby je napisano. Niema tedy podpisu, jeżeli mamy t. zw. szyfr, t. zn. szereg kresek, nie należących do żadnego systemu pisania, jeżeli w nim użyto znaków systemu pisania, którego się nie używa w zwyczajnym obrocie (podpis stenograficzny, podpis alfabetem arabskim), jeżeli został wypisany maszyną, wyciśnięty stampilją lub wydrukowany; obojętnem jest natomiast dla ważności czeku, czy podpis jest autentyczny, czy podpisany miał zdolność do działania i t. p. Uwierzytelniony znak ręczny uważać należy formalnie jako podpis; pod jakimi warunkami można go uznać za źródło zobowiązania, tego prawo czekowe nie rozstrzyga, całą zatem tę kwestję, nie mającą zresztą większej praktycznej doniosłości, oceniać się będzie podług prawa powszechnego, obowiązującego w tem miejscu, gdzie czek wystawiono. Co do dodatków, wykluczających odpowiedzialność wystawcy, p. art. 24 uw. 2.

7) Podpis wskazywać musi osobę wystawcy, do czego wystarczy nazwisko, i to nawet w skróceniu, byleby skrócenie nie przekraczało utartych w obrocie granic. Wystawca musi —

według oznaczenia w podpisie — mieć bierną zdolność czekową; czy istotnie odpowiada, czy nawet istnieje, jest dla formalnej ważności czeku rzeczą obojętną. Wystawców może być kilku, bo da się pomyśleć, że kilka osób ma łączny rachunek czekowy i łącznie tylko funduszem w banku ma prawo rozporządzać, a ta refleksja zmusza do uznania za ważny formalnie czeku, wystawionego przez kilka osób.

8) Poświadczenie odbioru nie jest poleceniem zapłaty; z tego powodu t. zw. *travellerchecks* t. zn. akredytywy (listy kredytowe), wystawiane przez banki na użytek podróży, którzy na ich podstawie podejmują pieniądze w toku podróży, nie są czekami w rozumieniu prawa czekowego; jasnym jest jednak, że z poleceniem zapłaty może być połączone poświadczenie odbioru i że takie połączenie ważności czeku nie dotyka. Także polecenie przepisania pewnej sumy na rzecz trzeciej osoby lub okaziciela (t. zw. czek przekazowy albo czerwony) nie jest czekiem z art. 1; natomiast polecenie zapłaty nie przestaje być czekiem także w przypadku art. 23. Co do warunków w poleceniu p. wyżej uw. 2. Przepis ustawy zwraca się tylko przeciw warunkom prawdziwym; można przeto zapłatę uczynić zawisłą od wręczenia czeku po myśli art. 18, a na wtóropisie umieścić zastrzeżenie z art. 40, że zapłata ma nastąpić tylko wówczas, jeżeli jej na inny egzemplarz nie dokonano (klauzula *kassatorijna*) i t. p. (p. art. 21 i 22), albowiem w tego rodzaju przypadkach mamy *condiciones iuris*.

9) Czek musi opiewać na pieniądze; czek na papiery wartościowe nie podpada pod art. 1. Suma musi być cyfrowo oznaczona; polecenie wypłaty np. wszystkiego, co wystawca ma na rachunku, nie jest czekiem z art. 1. Co do różnicy sum p. art. 7; różnica waluty unieważnia czek, albowiem prawo czekowe nie zawiera przepisu, któryby dozwalał oznaczyć dowolnie kurs przeliczenia, jak to czyni art. 40 prawa wekslowego. Polecenie nie może obejmować odsetek od wymienionej w poleceniu sumy, gdyż wówczas rozmiar polecenia zmienia się z dnia na dzień; dodatek taki unieważnia czek, co wynika jasno z porównania z art. 5 prawa wekslowego.

10) Musi być jedna data i jedno miejsce wystawienia, choćby wystawców było kilku. Nieprawdziwość daty lub miejsca nie wpływa na ważność czeku, choć dłużnik może wykazać prawdziwą datę lub prawdziwe miejsce i oprzeć na tem np. zarzut braku zdolności czekowej; jeżeli jednak fałszywa data może uzasadnić obowiązek zapłaty kary stempłowej (p. uwagi do art. 59), trasat, który wie o nieprawdziwości daty, może zdaniem mojem odmówić wypłaty, nie narażając się na odpowiedzialność z kontraktu czekowego wobec wystawcy.

11) Jeżeli oprócz miejsca wystawienia jest wskazane inne miejsce przy podpisie wystawcy, uważa się je za miejsce zamieszkania wystawcy; ma to doniosłość prawną przy notyfikacji po myśli art. 44.

Art. 2.

Jako trasata można wskazać¹⁾:

- a) państwowy lub samorządowy zakład kredytowy²⁾;
- b) pozostający pod nadzorem³⁾ czy Państwa, czy organów samorządowych, czy innego zrzeszenia publiczno-prawnego zakład kredytowy lub kasę oszczędności;
- c) firmę zarejestrowaną, której sama nazwa wskazuje czynności bankierskie jako przedmiot przedsiębiorstwa⁴⁾.

1) Kto może być trasatem, jest dla obrotu czekowego, a zatem i dla prawa czekowego, kwestją pierwszorzędnej doniosłości, która przy obradach w Hadze najwięcej zabrała czasu. Rezultatem obrad było postawienie zasady, że trasatem może być tylko bankier; w zasadzie tej widziano jednak raczej hasło dla propagandy (co zresztą w toku narad otwarcie podkreślono), niż wiążącą normę, co widoczne jest już stąd, że czek uznano za ważny, choćby był trasowany na osobę, nie posiadającą wymaganej przez prawo kwalifikacji. Prawo polskie poszło tutaj inną drogą i odmówiło — zdaniem mojem zupełnie słusznie — charakteru czeku takim przekazom, w których adresat nie po-

siada kwalifikacji, przepisanej w art. 2. Artykuł ten jednak wydaje mi się zbyt liberalny, a wymagania, jakie stawia co do trasata, zbyt lekkie. Czek przynosi gospodarstwu społecznemu realne korzyści tylko wtedy, gdy przeważna część wypłat odbywa się zapomocą czeków, jak to się dzieje w Anglii; wytwarza się wówczas organizacja clearingu (izb rozrachunkowych), dzięki której sumy czekowe wpisuje się na rachunek, a cyrkulacja gotówki ogranicza się do minimum; oszczędza się przez to zużycia pieniądza metalicznego, oszczędza czasu i pracy, jakich wymaga przeliczanie gotówki, a gotówka ta, leżąca w bankach, pomnaża istotnie zapas dóbr, bo pozwala bankom organizować i popierać pracę produkcyjną, bez uciekania się do pomocy banku biletowego, który przy zwiększaniu emisji banknotów musi podwyższać stopę procentową. Aby jednak obrót czekowy rozwinął się na szeroką skalę, musi czek wyrobić sobie zaufanie w społeczeństwie; otóż tam, gdzie trzeba dopiero wprowadzać go w praktykę życia, konieczną jest rzeczą stworzyć wystarczające gwarancje, że czek wart tyle, co gotówka, a wśród tych gwarancyj jedną z najważniejszych jest odpowiednie zacieśnienie koła osób, na które czek może być trasowany. Rolę kasjera spełniać może należycie taki tylko przedsiębiorca, który ma potrzebną do tego sprawność techniczną i co do którego można mieć dostatecznie ugruntowaną nadzieję, że jego sposób prowadzenia gospodarki nie narazi na niebezpieczeństwo funduszów klienteli. Nie sądzę, by można mieć taką nadzieję co do wszystkich firm, wymienionych w art. 2 pod lit. c); wystarczy zauważyć, że według tego przepisu trasatem może być także spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, o której trudno chyba powiedzieć, że cieszy się zaufaniem społeczeństwa.

Że wyliczenie art. 2 ma charakter taksatywny, jest rzeczą jasną. Co do czeków płatnych zagranicą p. art. 53.

2) Zakładem takim jest także Poczta Kasa Oszczędności; чеки na tę kasę podlegają zatem w pełni postanowieniom prawa niniejszego.

3) Chodzi tu oczywiście nie o ogólne prawo nadzoru, przy-

sługujące władzy państwowej, lecz o specjalny nadzór, określony statutem i sięgający znacznie dalej.

4) Firma, zamieszczona na czeku, musi tedy wskazywać dostatecznie wyraźnie przedmiot przedsiębiorstwa, a całe jej brzmienie musi być takie, aby odpowiadało przepisom o rejestrze handlowym względnie rejestrze spółdzielni (ustawa mówi o rejestrowaniu, nie czyniąc różnicy). Jeżeli oznaczenie trasata czyni tym wymaganiom zadość, czek jest ważny, choćby taka firma całkiem nie istniała lub nie była rejestrowana. Jeżeli natomiast oznaczenie trasata jest takie, że rejestracja jest wykluczona, albo jeżeli nie wskazuje bankierstwa jako przedmiotu przedsiębiorstwa, niema czeku w rozumieniu niniejszej ustawy, choć przekaz taki może być чеком w rozumieniu prawa skarbowego, według którego czek ma być skierowany do firmy, uprawnionej do przyjmowania pieniędzy na cudzy rachunek, i może korzystać z ulg stemplowych (p. uwagi do art. 59).

Art. 3.

Czek jest płatny za okazaniem¹⁾.

1) Także wtedy, gdy nie podaje terminu płatności. Jeżeli natomiast w czeku podano pozytywnie inny czas płatności, wówczas dokument w myśl art. 4 nie będzie чеком w rozumieniu prawa czekowego; rozstrzygnięcie inne np. przyjęcie zasady, że czek jest płatny za okazaniem, choćby wskazywał inny termin płatności, byłoby niesłuszne ze względu na wystawcę i nie dałoby się szarmonizować z sankcjami art. 51 na przypadek braku pokrycia.

W praktyce przepis art. 3 obchodzi się, puszczając czek w obieg przed podaną w nim datą wystawienia; jasnem jest, że wówczas okazanie nie jest możliwem przed nadejściem tej daty. Czek taki jest ważny, nie korzysta jednak z ulg stemplowych, albowiem staje się papierem cyrkulacyjnym, co leży poza granicami właściwego jego przeznaczenia; jakie stąd wyniknąć mogą konsekwencje, wskazałem przy art. 1 uw. 10.

Co do czasokresu przedstawienia p. art. 15 i 17.

Art. 4.

Polecenie zapłaty, któremu brak jednego z warunków, wymienionych w artykułach poprzednich, nie jest ważne jako czek¹⁾.

1) Może być ważnym dokumentem dyspozycyjnym na podstawie prawa powszechnego np. jako przekaz; może mieć znaczenie dowodowe; może nawet być czekiem w rozumieniu prawa skarbowego i korzystać z ulg stemplowych (p. art. 2 uw. 4); nie jest czekiem w znaczeniu prawa czekowego. Stąd wynika, że osoby, podpisane na takim rzekomym czeku, nie odpowiadają czekowo, a zarzut nieważności czeku ma charakter obiektywny, t. zn. może być podniesiony wobec każdego posiadacza.

Co do przypadku, gdy brak warunków ważności usunięto przez wypełnienie po wystawieniu czeku, p. art. 1 uw. 2.

Art. 5.

Czek może być wystawiony na określoną osobę¹⁾, na jej zlecenie²⁾ lub na okaziciela³⁾.

Wystawca może wymienić siebie samego jako odbiorcę zapłaty lub wystawić czek na własne zlecenie⁴⁾.

Czek, wystawiony na określoną osobę z dodatkiem wyrazów „lub okazicielowi“ albo innego zwrotu równoznacznego, jako też czek, nie wskazujący, komu ma być uiszczona zapłata, jest płatny okazicielowi.

Nieważny jest czek na okaziciela, w którym wystawca jest zarazem trasatem⁵⁾.

1) P. art. 9. Osobą tą czyli remitentem może być także osoba nieistniejąca, byleby — według oznaczenia na czeku — miała zdolność prawną. Alternatywne wymienienie nie jest wskazaniem, komu ma być uiszczona zapłata; można by na podstawie brzmienia ustępu 3 traktować czek taki jako czek na okaziciela, ale zdaniem mojem ustęp ten trzeba brać ściśle i uznać czek za nieważny. Ważny jest natomiast zdaniem mojem czek, wymieniający kumulatywnie kilku odbiorców; w tym

razie trzeba będzie łącznego ich indosu do przeniesienia czeku i łącznego ich pokwitowania przy zapłacie.

Co do kwestji, czy remitent jako taki posiada legitymację formalną, p. art. 13 uw. 1.

2) Wobec art. 9 dodatek ten nie ma znaczenia prawnego.

3) Czek płatny okazicielowi jest prawdziwym papierem na okaziciela; inaczej przy czeku indosowanym in blanco, przy którym indosy stanowią część składową legitymacji. Indos czeku na okaziciela jest bez znaczenia prawnego.

4) Poprawna forma brzmi: „na zlecenie moje własne“; wystarczy jednak użycie zwrotu, podanego w przepisie.

5) Przepis ten motywowano w Hadze refleksją, że czek wystawcy na siebie samego, płatny okazicielowi, przedstawiałby zbyt wiele podobieństwa z banknotami, wkraczałby zatem w sferę działania banków biletowych. Z przepisu wynika, że wystawca może adresować czek do samego siebie, jeżeli czek ten nie jest płatny na okaziciela; doniosłość praktyczna takiego czeku leży w obrocie między zakładem głównym i filją. Gdyby w czeku takim wystawca i trasat był zarazem remitentem, czek jest ważny, ale w zastosowanie wchodzi przepis ustępu 3 art. 10; gdyby nie to, można by łatwo zapomocą indosu in blanco stworzyć w czeku surogat banknotu. Różnicę zaś między czekiem i banknotem utrzymać należy, bo tylko banknot jest przeznaczony do cyrkulacji; dla czeku funkcja ta jest przypadkową i uboczną (arg. art. 15), a prawo zakresu jej rozszerzać nie powinno.

Art. 6.

Czek jest płatny w miejscu wystawienia¹⁾. Można wskazać w nim wyraźnie inne miejsce płatności²⁾ lub wymienić je obok nazwiska trasata³⁾.

1) P. art. 1 uw. 10 i 11.

2) W tym przypadku mamy czek zamiejscowy; okoliczność ta rozstrzyga w myśl art. 15 o czasokresie przedstawienia. Wymienienie „innego miejsca płatności“ wyklucza płatność w miejscu wystawienia, choćby to „inne miejsce“ w rzeczywistości nie istniało — przypadek zresztą mało realny. Wy-

mienienie kilku odrębnych miejsc płatności — kumulatywnie czy alternatywnie — nie wskazuje, zdaniem mojem, innego miejsca, czek należy zatem uznać za płatny w miejscu wystawienia. Dodatek „i w każdym miejscu“, umieszczony po oznaczeniu miejsca płatności, jest ogólnikiem, który traktować należy jako nienapisany.

3) Miejsce to musi być wyraźnie wymienione, choć bez dodatku, że ma stanowić miejsce płatności; określenie miejscowe firmy adresata w formie przymiotnika (np. warszawski bank ziemski) nie stwarza innego miejsca płatności w rozumieniu art. 6. Natomiast okoliczność, że miejsce, wskazane przy oznaczeniu trasata, stanowi część składową jego firmy, nie pozbawia go bynajmniej charakteru miejsca płatności. Co do innych kwestyj p. wyżej uw. 2.

Art. 7.

Czek, w którym sumę wypisano głoskami i liczbami, w razie niezgodności¹⁾ ważny jest na sumę wypisaną głoskami.

W razie niezgodności¹⁾ sum wypisanych kilkakrotnie głoskami lub kilkakrotnie liczbami, czek jest ważny na sumę mniejszą.

1) Chodzi tu jedynie i wyłącznie o niezgodność co do liczby; gdyby odnosiła się do waluty, czek jest nieważny (art. 1 uw. 9).

Art. 8.

Czek nie ulega przyjęciu¹⁾.

1) Przepis ten, odróżniający wybitnie czek od weksla trasowanego i dowodzący, że czek w myśl intencji ustawodawcy ma być środkiem wypłaty, nie papierem cyrkulacyjnym ani kredytowym, ma to znaczenie, że przyjęcie czeku jest aktem bez znaczenia dla prawa, i to bez względu, czy chodzi o przyjęcie ustne czy pisemne, a w ostatnim przypadku bez różnicy, czy go dokonano na czeku, czy w osobnym dokumencie. Aktem bez znaczenia tj. aktem, nie wywołującym wogóle skutków prawnych, ani na podstawie prawa czekowego, ani na podstawie prawa cywilnego względnie handlowego; byłoby sprzeczne z ce-

lem postanowienia art. 8, gdyby się akceptowi czeku w jakiejkolwiek formie chciało na podstawie prawa powszechnego przyznać skuteczność prawną, stanąć przeto należy na tem stanowisku, że art. 8 wyklucza stosowanie do akceptu innych przepisów.

Art. 8 nie wyklucza poświadczenia trasata, że czek jest „dobry“ (wiza) t. zn. że wystawca w chwili wystawienia miał u trasata dostateczne pokrycie; nie wyklucza również wypisania takiego poświadczenia (certyfikat) na żądanie posiadacza czeku. Poświadczenia takie mogą tedy pojawić się w obrocie, a wówczas skutki ich oceniane będą według prawa powszechnego; w szczególności przy wizie da się pomyśleć odpowiedzialność trasata *ex delicto* za szkodę, wywołaną nieprawdźwem poświadczeniem, a przy certyfikacie można iść nawet dalej. Ponieważ чеки certyfikowane przyjęłyby się stosunkowo łatwo w obrocie, podnoszono z wielu stron myśl, że prawo czekowe powinno je przewidzieć i określić dokładnie skutki prawne certyfikatu. Ustawodawca polski dobrze zrobił, że nie poszedł tą drogą. „Prawniczo nastrożona certyfikacja szereg wątpliwości; czy posiadacz czeku może wymagać certyfikacji, jakie prawa przyznać mu w razie odmowy, jak wpływa certyfikacja na prawo odwołania, jak wpływa na regres, czy i w jakich granicach daje posiadaczowi czeku względnie trasatowi pierwszeństwo na pokryciu (w stosunku do masy konkursowej wystawcy) i t. d. Do odpowiedzi na te pytania brak dotąd materiału. Wiadomości o stosunkach w Ameryce Północnej, gdzie certyfikacja się wytworzyła, stwierdzają, że wprawdzie normalny obrót czekowy mimo niej idzie gładko, że jednak prawna jej doniosłość bynajmniej jeszcze nie jest ustalona. Tworzyć już teraz dla Polski przepisy o certyfikacji byłoby rzeczą ryzykowną; należy odczekać, w jakim kierunku pójdzie praktyka, a to tem bardziej, że i z gospodarczego punktu widzenia nie brak wątpliwości. Stwierdzić przedewszystkiem trzeba, że czek poświadczony opiera się już nie na zaufaniu do wystawcy, lecz na kredycie trasata. Ponieważ jest płatny za okazaniem, przeto — w tych przynajmniej nader częstych przypadkach, w których opiewa

na okaziciela — nie różni się niczem istotnem od wystawionego przez trasata biletu bankowego. Torować drogę czekom certyfikowanym znaczy zatem tyle, co wprowadzać w obrót bilety banków prywatnych... Wprawdzie „głód znaków obiegowych“ nasuwa takie pomysły, ale właśnie w takim czasie eksperyment jest podwójnie niebezpieczny, bo łatwo może przyjść do tego, że się stanie bezradnym wobec czeków certyfikowanych... bez pokrycia. Do tego przyłącza się wzgląd drugi. Gdzie niema jeszcze rozwiniętego obrotu czekowego, a ustawa przewiduje чеки poświadczone, tam dyskredytuje zupełnie чеки bez poświadczenia. Otóż czek poświadczony nadaje się bezsprzecznie lepiej do obiegu, ale faworyzując w ten sposób obiegowość czeku, przeciwdziała się temu, co jest właściwem jego przeznaczeniem t.j. szybkiemu przedstawieniu celem przepisania należytości na konto posiadacza“. W tym stanie rzeczy słusznem było pozostawić narazie чеки poświadczone praktyce obrotu.

Tytuł II.

Indos.

Art. 9.

Czek, nie opiewający na okaziciela¹⁾, można przenosić zapomocą indosu (żyra)²⁾.

Jeżeli wystawca zamieścił w czeku wyrazy „nie na zlecenie“ lub zastrzeżenie równoznaczne³⁾, można przenieść czek tylko ze skutkami cesji⁴⁾.

1) Indos czeku na okaziciela nie odbiera czekowi charakteru papieru na okaziciela, a na indosanta nie wkłada odpowiedzialności czekowej.

2) Indos, stosujący się także do czeków Pocztovej Kasy Oszczędności, jest to oświadczenie przenoszącego czek, umieszczone na czeku i podpisane przez przenoszącego jako indosanta; wskazanie osoby, na którą się czek indosuje, nie jest bynajmniej konieczne (art. 11 ustęp 2), ale niedopuszczalne jest indosowanie na okaziciela (art. 10 ustęp 3). Skutki indosu co do

nabywania własności czeku określa art. 14; co do rozmiaru praw nabywcy p. art. 13. Odpowiedzialność z indosu nie należy do istotnych jego cech (art. 24 ust. 3). Podkreślić należy, że indos czeku wywołuje pełne skutki także wówczas, gdy go dokonano po upływie okresu do przedstawienia lub po proteście; wprawdzie w pierwszym przypadku indosant nie odpowiada nigdy według prawa czekowego, a także w przypadku drugim odpowiedzialność taka jest, zdaniem mojem, wykluczona (p. art. 32 uw. 2), ale to nie jest następstwem słabszej skuteczności indosu jako takiego, lecz tylko konsekwencją warunków regresu.

Indos może być umieszczony tylko na czeku; indos na odpisie, znany prawu wekslowemu, nie stosuje się tutaj, albowiem wobec art. 8 nie zachodzi potrzeba posyłania czeku do akceptu, odpis nie ma tedy racji bytu.

Czek można przenosić także bez indosu, choć nie opiewa na okaziciela, ale wówczas i co do nabycia własności i co do rozmiaru praw indosatarjusza stosować należy przepisy prawa powszechnego tzn. — zależnie od przypadku — cywilnego lub handlowego.

3) t. zn. wykluczające jasno indos; oznaczenie czeku jako „depozytowy“ lub „kaucyjny“ nie wystarczy. Dodatek wykluczający indos musi znajdować się w czeku tj. na pierwszej stronie w poleceniu zapłaty; czek taki zwie się imiennym.

4) Indos wystarczy i w tym przypadku do przeniesienia, a odrębny akt cesji nie jest potrzebny (inaczej według art. 10 prawa weksl. przy wekslu imiennym); skutkuje jednak tak, jak to prawo powszechne stanowi co do cesji. Różnica leży w tem, że: a) cesja jest przypadkiem sukcesji i daje nabywcy tyle tylko praw, ile miał cedent, skutkiem czego nabywca nie korzysta z wzmocnionej ochrony art. 13 i 14; b) odpowiedzialność cedenta oceniana będzie podług prawa powszechnego, nie będzie odpowiedzialnością czekową z art. 24 i nast. Wątpliwości, dotyczące punktu a), oceniać zdaniem mojem należy według prawa miejsca płatności, wątpliwości co do punktu b) według prawa miejsca zamieszkania cedenta, ewentualnie według prawa tego miejsca, gdzie umowę zawarto.

Art. 10.

Indos powinien być bezwarunkowy. Warunki, od których uzależniono indos, nie mają znaczenia prawnego.

Indos częściowy¹⁾ jest nieważny.

Nieważny jest również indos na okaziciela²⁾ oraz indos, dokonany przez trasata³⁾.

Indos na rzecz trasata ma znaczenie pokwitowania⁴⁾, chyba że trasat ma kilka zakładów, a czek indosowano na rzecz zakładu, znajdującego się w innym miejscu, niż miejsce płatności⁵⁾.

1) tzn. tak indos, który według treści swej przenosi tylko część praw, jak i indos, dokonany przez jednego tylko z kilku współwłaścicieli czeku. Nieważność usuwa skreślenie ograniczenia względnie uzupełnienie indosu przez resztę współwłaścicieli.

2) P. art. 5 uw. 3 i art. 9 uw. 1.

3) Przepis ten (por. art. 5 uw. 5) jest konsekwencją zasady, wypowiedzianej w art. 8, wykluczającej akcept czeku; czekowa odpowiedzialność trasata musi być wogóle uniemożliwiona. Ma on zresztą i drugą stronę: skoro czek dostał się do rąk trasata, spełnił swą rolę i nie może rozpoczynać nowego obiegu.

4) P. art. 18 ustęp 1. Zasada ta wiąże się ściśle z przepisem, wykluczającym indos trasata (wyżej-uw. 3); wszak czek ma służyć do inkasa. Trasat jako indosatarjusz nie ma tedy regresu czekowego do wystawcy i indosantów, gdyż przyznanie mu takiego regresu byłoby zachętą do honorowania czeków niepokrytych; może natomiast czek, który na niego indosowano, wpisać na ciężar wystawcy jako wypłacony. Dowód, że zapłata nie nastąpiła, jest wprawdzie możliwy tak samo, jak przy pokwitowaniu; dopóki jednak nie został przeprowadzony, przyjmuje się zapłatę jako dokonaną.

Pokwitowaniem jest tylko indos na rzecz trasata. Jeżeli trasat nabył czek na podstawie indosu in blanco, niema zda-

niem mojem podstawy do odmówienia mu regresu; może on również puścić czek na nowo w obieg, byleby bez swego indosu.

5) Wyjątek ten ilustrowano w Hadze przypadkiem, w którym posiadacz czeku, płatnego w filji banku A w X, żąda zapłaty od filji tegoż banku w swem miejscu zamieszkania; filja ta eskontuje czek, ale nie płaci go, bo nie wie, czy jest pokryty. W tym przypadku indos nie jest pokwitowaniem i regresu płaćcej filji nie wyklucza; dalszy jednak indos z strony tej filji jest i w tym przypadku wykluczony.

Art. 11.

Indos powinien być wypisany na czeku lub na złączonej z nim karcie dodatkowej (przydłużku)¹⁾ i podpisany przez indosanta²⁾.

Indos jest ważny i wtedy, gdy indosatarjusz nie jest oznaczony³⁾, albo gdy indosant ograniczył się do samego podpisu swego na odwrotnej stronie czeku lub przydłużka (indos in blanco czyli otwarty)⁴⁾.

1) Indos pełny może być umieszczony także na pierwszej stronie Co do indosu na odpisie p. wyżej art. 9 uw. 2.

2) Co do podpisu indosanta obowiązują te same zasady, jak co do podpisu wystawcy (art. 1 uw. 6 i 7).

3) Np. „za mnie na zlecenie...“; taki indos in blanco może być umieszczony także na pierwszej stronie czeku. Indos pełny wskazuje jednego lub kilku indosatarjuszów; jeśli ich jest kilku, mogą czek indosować tylko łącznie. Tertium non datur: jeżeli indosatarjusa oznaczono, ale w sposób niedostateczny np. początkowymi literami imienia i nazwiska, niema indosu.

4) Sam podpis na stronie przedniej jest bez znaczenia prawnego (arg. art. 25 ust. 2). Indos pełny, w którym wykreślono oznaczenie indosatarjusza, traktować zdaniem mojem należy — przy badaniu legitymacji formalnej — jako indos in blanco (arg. art. 13 ustęp 1 in fine); inna rzecz, że w nabyciu czeku z takim indosem mogą znaleźć się momenta, z których wynika zła wiara lub ciężkie niedbalstwo po stronie nabywcy.

Art. 12.

Indos przenosi wszystkie prawa z czeku¹⁾.

Jeżeli indos jest in blanco, posiadacz czeku może:

- a) wypełnić indos nazwiskiem własnym lub innej osoby²⁾;
- b) indosować czek dalej na inną osobę lub in blanco;
- c) przenieść czek na inną osobę bez wypełnienia indosu in blanco i bez indosowania³⁾.

1) w takim rozmiarze, jaki wynika z treści czeku, nie w takim, w jakim służyły indosantowi; tem właśnie różni się przeniesienie na podstawie prawa powszechnego od „przeniesienia“ zapomocą indosu. Przy indosie niema tedy sukcesji: prawa z czeku powstają wskutek indosu na korzyść indosatarjusza, a dłużnicy czekowi są wobec niego bezpośrednio zobowiązani. „Przeniesienie“ nie jest określeniem właścicielstwa i z tego jeszcze względu, że indosant, skoro wykupi czek jako zwrotnie zobowiązany, traktowany jest jako uprawniony już od tej chwili, kiedy wykupiony czek po raz pierwszy nabył (arg. art. 37 ust. 2), zatem tak, jak gdyby go nie był indosował.

Pozaczekowe prawa indosanta nie przechodzą przez indos na nabywcę.

2) Posiadacz czeku może wypełnić wszystkie indosy in blanco, jakie się na nim znajdują, byleby przez sposób wypełnienia nie przerwał szeregu indosów z art. 13. Wypełnienie, przewidziane prawem, obejmuje tylko wpisanie nazwiska; dodatki, zastrzegające odpowiedzialność indosanta, w szczególności dodatek „bez protestu“, stanowią w stosunku do tego indosanta fałsz, który go nie wiąże.

3) tzn. przez proste oddanie czyli tradycję; w ten sposób czek, indosowany in blanco, może przejść przez ręce dowolnej liczby osób, z których każda będzie miała takie stanowisko, jak gdyby pierwsza nabyła czek na podstawie tego indosu.

Art. 13.

Będzie uważany za prawnego posiadacza, kto ma czek i wykaże prawo swoje nieprzerwanym szeregiem indosów¹⁾, choćby ostatni indos był in blanco. Gdy po indosie in blanco

zamieszczono dalszy indos, uważa się, że indosant, który go podpisał, nabył czek na mocy indosu in blanco. Przekreślone indosy uważa się za nieistniejące²⁾.

Jeżeli kto utracił posiadanie czeku, posiadacz, który wykaże swe prawo według przepisów poprzedniego ustępu, będzie obowiązany do wydania czeku³⁾ jedynie wtedy, gdy go nabył w złej wierze albo przy nabyciu dopuścił się ciężkiego niedbalstwa⁴⁾.

1) Czyli ma tzw. legitymację formalną; legitymacja ta stwarza domniemanie istnienia prawa, a w przypadku, gdy jej towarzyszy dobra wiara, czyni indosatarjusza właścicielem w myśl art. 13 ust. 2; doniosłość jej w stosunku do trasata i dłużników określa art. 19. Nie posiada tej legitymacji remitent, który praw swych nie opiera na indosie; nie korzysta on przeto z przywilejów art. 13, mających na celu tylko ułatwienie obiegu czeku. Właściciel, który nabył czek np. w spadku, a nie ma legitymacji formalnej — może ją mieć, jeśli ostatni indos był in blanco — może ją stworzyć na swą korzyść np. wpisując siebie jako indosatarjusza w ostatnim indosie w miejsce spadkodawcy lub wykreślając indosy, następujące po indosie in blanco; jeżeli wykupił czek jako zwrotnie zobowiązany, może przywrócić dla siebie legitymację formalną po myśli art. 37 ustęp 2, a skoro to uczyni, korzysta z wszelkich przywilejów z art. 13. Jeśli jednak nie ma legitymacji formalnej, musi wykazać nabycie prawa od ostatniego posiadacza, który miał za sobą legitymację, np. odziedziczenie czeku; przy wykupnie w toku regresu wykaże je w sposób, przewidziany w art. 37, w którym to razie uważa go się za uprawnionego od chwili pierwszego nabycia (p. art. 12 uw. 1); w każdym innym przypadku nabycia bez legitymacji formalnej będzie miał stanowisko cesjonariusza tzn. tyle praw, ile miał jego poprzednik.

2) Chodzi bowiem tylko o formalną legitymację. Wykreślenie usuwa indos, choćby treść jego pozostała czytelna; w razie wykreślenia części to, co wykreślono, uważa się za nieistniejące (p. wyżej art. 11 uw. 4). Formalna natura legitymacji z art. 13 ma i ten skutek, że obojętną jest kwestja, czy indosy

są prawdziwe, czy pochodzą od osób, mających pełną zdolność do działania i t. d.; chodzi tylko o formalne istnienie nieprzerwanego szeregu indosów, odpowiadających zewnętrznią swą stroną przepisom art. 10 i 11.

3) Art. 13 myśli tylko o skardze in petitorio, w pierwszym rzędzie o skardze windykacyjnej (wydobywczej), ale także o skardze wierzyciela zastawnego (czek może być oddany na zastaw) oraz posiadacza w dobrej wierze (skarga publicjańska), któremu brak legitymacji formalnej.

4) Znaczy to tyle, że nabycie w dobrej wierze wyklucza obowiązek wydania, a zdaniem mojem czyni nawet nabywcę właścicielem czeku; za dobrą wiarą przemawia wprowadzenie do posiadania, ale niema dobrej wiary tak wtedy, gdy nabywca wiedział o przeszkodzie, stojącej nabyciu prawa w drodze, jak i wtedy, gdyby był musiał o niej wiedzieć przy zachowaniu zwyczajnej w obrocie staranności. Rozstrzyga dobra wiara w chwili nabycia; późniejsza zła wiara sytuacji nabywcy nie pogarsza.

Art. 14.

Jeżeli indos¹⁾ zawiera wzmiankę „waluta do odebrania“, „do inkasa“, „per procura“ lub też inną wzmiankę, oznaczającą tylko pełnomocnictwo (indos zastępczy)²⁾, natenczas posiadacz może wykonać³⁾ wszystkie prawa z czeku⁴⁾; może go jednak indosować tylko ze skutkami indosu zastępczego (art. 30)⁵⁾.

1) Indos z art. 14 możliwy jest także na czeku imiennym (art. 9 ust. 2).

2) Co do przypadku, gdy pełnomocnictwo ubrano w formę przeniesienia własności (indos w zaufaniu, pozorny), p. uwagi do art. 30.

3) wobec trzecich; wewnętrzny stosunek do indosanta — zazwyczaj stosunek zlecenia — jest poza ramami prawa czekowego. I w stosunku do trzecich nie określa prawo czekowe, w jaki sposób pełnomocnictwo gaśnie; zdaniem mojem należy tu zastosować zasady o legitymacji formalnej i wykreślenie indosu zastępczego uważać w pierwszym rzędzie za rozstrzygające.

4) więc przedstawić czek do zapłaty, oddać do protestu, zaskarżyć, zawrzeć w rozpoczętym sporze ugodę i t. d., także wystąpić z roszczeniem z tytułu niesłusznego z bogacenia; wszystko to w imieniu indosanta, z czego wynika, że w sporze, wytoczonym przez indosatarjusza, indosant jest stroną procesową. Co do zarzutów, służących w takim przypadku dłużnikom, p. art. 30 ustęp 2.

5) Przez jego indos gaśnie jego pełnomocnictwo, a w jego miejsce staje się pełnomocnikiem nowy indosatarjusz.

Tytuł III.

Przedstawienie do zapłaty.

Art. 15.

Czeki, wystawione i płatne w Polsce, powinny być pod rygorem utraty regresu do indosantów i poręczycieli¹⁾ przedstawione do zapłaty²⁾ w ciągu dni 10, jeżeli są płatne w miejscu wystawienia, w innych zaś przypadkach — w ciągu dni 20 od wystawienia³⁾.

Czeki zagraniczne, płatne w Polsce, powinny być przedstawione do zapłaty w ciągu 30 dni, a jeżeli są wystawione poza Europą — w ciągu 60 dni od wystawienia.

Przy obliczaniu okresów nie wlicza się dnia wystawienia. Jeżeli ostatni dzień okresu przypada na ustawowy dzień świąteczny⁴⁾, okres przedłuża się do najbliższego dnia powszedniego.

Jeżeli czek jest płatny zagranicą, prawo miejsca płatności rozstrzyga o okresie przedstawienia. Gdyby prawo to nie zawierało w tym względzie postanowień, stosować się będzie przepis ustępów poprzednich⁵⁾.

1) Dodatek ten, którego nie było w pierwszym projekcie, przedłożonym w Sekcji handlowej Komisji Kodyfikacyjnej, jest doskonałym przykładem, ile rażących błędów prawnych można popełnić w paru nieogłędnie doczepionych słowach: a) chodzi także o regres do wystawcy (art. 31); b) utrata regresu grozi także przy innych czekach, nie tylko wystawionych i płatnych

w Polsce (art. 31— w rozdziale o regresie), podczas gdy porównanie dwóch pierwszych ustępów art. 15 zachęca — i zachęciło już — do argumentacji a contrario, dającej wynik, delikatnie mówiąc, dziwaczny; c) rygor leży nie tylko w utracie regresu, ale także w dopuszczalności odwołania (art. 22).

2) Przedstawienie czeku do zapłaty może nastąpić także zapomocą zlecenia pocztowego; wprawdzie rozp. z 9 października 1924 dz. u. n. 93 poz. 868 nie wspomina o czeku, ale „wszelkie dokumenty handlowe“ z § 2 l. 2 obejmują i czek, który jest odmianą przekazu. Wykluczone jest jednak przy takim zleceniu żądanie zaprotestowania czeku; rozp. z 9 października 1924 pozwala na nie tylko przy wekslu, a analogii stosować nie można, albowiem z § 6 ustęp 2 wynika, że ustawodawca liczył się także z obrotem czekowym, że więc żądania zaprotestowania czeku nie chciał dopuścić.

3) Krótkie terminy przedstawienia, obowiązujące także przy czekach Pocztovej Kasy Oszczędności, wynikają stąd, że głównym przeznaczeniem czeku jest inkaso, nie kredyt ani też zastąpienie środków obiegowych w obrocie; prawo ułatwia wprawdzie cyrkulację czeku, aby zmniejszyć zapotrzebowanie gotówki, ale dąży do tego, by czek spełniał tę funkcję tylko w granicach głównego swego przeznaczenia.

4) Dniami takimi są niedziele oraz następujące dni świąteczne: Nowy Rok (1 stycznia), Trzech Króli (6 stycznia), Oczyszczenie Najświętszej Marji Panny (2 lutego), drugi dzień Wielkiej Nocy, Trzeciego Maja, Wniebowstąpienie Pańskie, drugi dzień Zesłania Ducha Świętego, Boże Ciało, Świętych Apostołów Piotra i Pawła (29 czerwca), Wniebowzięcie Najświętszej Marji Panny (15 sierpnia), Wszystkich Świętych (1 listopada), Niepokalane Poczęcie Najświętszej Marji Panny (8 grudnia), Boże Narodzenie (25 grudnia) i drugi dzień Bożego Narodzenia (26 grudnia): rozporz. Prezydenta Rzeczyposp. z 15 listopada 1924 dz. u. n. 101 poz. 928 i ust. z 18 marca 1925 dz. u. n. 34 poz. 234. Rozszerzenie tego katalogu przewiduje art. 60.

5) Zatem ustęp 1 co do czeków, wystawionych i płatnych w jednym i tem samem państwie, ustęp 2 w innych przypadkach,

Art. 16.

Przedstawienie czeku izbie rozrachunkowej¹⁾, w której trasat ma rachunek²⁾, jest równoznaczne z przedstawieniem do zapłaty³⁾.

Rozporządzenie Ministra Skarbu w porozumieniu z Ministrem Sprawiedliwości ustali, które instytucje są izbami rozrachunkowymi⁴⁾.

1) tzn. organizacji, stworzonej przez szereg banków celem zaoszczędzenia gotówki przy wypłatach; funkcja ich polega na tem, że pretensje między uczestnikami, wynikające z czeków i weksli, wpisuje się na rachunek i przeprowadza potrącenie. Przepisy o porządku czynności w tych izbach (regulaminy) określają dokładnie sposób postępowania przy rozrachunku.

2) Jeżeli trasat ma kilka zakładów, trzeba czek przedstawić w tej izbie, w której ma rachunek zakład, znajdujący się w miejscu płatności; inny zakład nie jest trasatem, skoro może nabyć czek w drodze indosu (art. 10 uw. 5).

3) Co do odmowy rozrachunku (retour) p. art. 31 lit. c).

4) Dotąd rozporządzenia takiego nie wydano.

Art. 17.

Jeżeli w miejscu płatności obowiązuje kalendarz odmienny od kalendarza miejsca wystawienia, to dzień wystawienia¹⁾ przelicza się na dzień, odpowiadający mu w kalendarzu miejsca płatności i podług tego oblicza się okres przedstawienia.

1) Gdyby dzień ten oznaczono w dwóch kalendarzach np. w formie ułamka, bierze się za podstawę obliczenia tę datę, która jest podana według kalendarza miejsca wystawienia.

Tytuł IV.

Zapłata.

Art. 18.

Trasat może przy zapłacie¹⁾ żądać wydania czeku²⁾, po kwitowanego przez posiadacza³⁾.

Posiadacz nie może odmówić przyjęcia zapłaty częściowej⁴⁾.

W razie częściowej zapłaty trasat może żądać zaznaczenia tego na czeku i osobnego pokwitowania⁵⁾.

1) I po zapłacie ma to prawo, może nawet dochodzić go drogą skargi.

2) Gdyby zapłacił bez wydania czeku, nie ma prawa obciążać zapłaconą kwotą wystawcy; owszem, może wobec wystawcy narazić się na odpowiedzialność (art. 20), jeżeli tego czeku późniejszemu właścicielowi nie zapłaci. Co do kwestji, kiedy wobec późniejszego nabywcy można podnieść zarzut zapłaty, p. art. 30.

Wyjątek od zasady art. 18 ustęp 1 zachodzi w razie umorzenia czeku (art. 43 i 44).

3) Indos na rzecz trasata zastępuje pokwitowanie, jeżeli czek nie opiewa na okaziciela (art. 10 uw. 4). Brak pokwitowania usprawiedliwia — w stosunku do wystawcy (art. 20) — odmowę zapłaty; jeżeli jednak trasat ma czek w rękach, wówczas przyjąć należy na jego korzyść domniemanie zapłaty, choćby na czeku nie było pokwitowania. Pokwitowanie, napisane przed odbiorem zapłaty, może posiadacz wykreślić, jeżeli zapłata nie nastąpiła. Pokwitowanie pełnomocnika np. indosatarjusza per procura lub organu, któremu czek oddano do protestu, stoi oczywiście na równi z pokwitowaniem posiadacza.

4) Wprawdzie przeznaczeniem czeku jest inkaso, ale czek jako instrument inkasa służy do wszelkich wypłat, nie tylko do zapłaty długu, a trasat nie jest wogóle dłużnikiem posiadacza czeku; nie można tedy powoływać się na zasadę, że dłużnik nie może narzucić wierzycielowi zapłaty częściowej. Na podstawie art. 18 posiadacz czeku, który nie przyjął zapłaty częściowej, popada co do tej części w zwłokę i nie będzie miał co do niej prawa regresu.

5) Posiadacz, który otrzymał częściową zapłatę, traci prawa z czeku do wysokości otrzymanej kwoty, choćby nie było ani wzmianki na czeku, ani pokwitowania. Dalszy jednak nabywca czeku może mieć (art. 30) pełny regres, jeżeli upłaty na czeku nie zaznaczono; wynika stąd, że trasat może narazić się wobec wystawcy na odpowiedzialność, jeżeli nie zażądał zanotowania

upłaty na czeku, a upłaconej kwoty nie zapłacił dalszemu nabywcy powtórnie. Por. wyżej uw. 2.

Art. 19.

Trasat obowiązany jest przy zapłacie sprawdzić prawdziwość kolejności indosów¹⁾, lecz nie ma obowiązku badać prawdziwości podpisów indosantów²⁾.

Jeżeli trasat zapłacił osobie³⁾, wykazującej się nieprzerwanym szeregiem indosów, wolny jest od odpowiedzialności⁴⁾, chyba że działał w złej wierze lub też dopuścił się ciężkiego niedbalstwa⁵⁾.

1) Zaniedbanie byłoby jaskrawym przypadkiem ciężkiego niedbalstwa, gdyby nawet ustawa o tym obowiązku nie była osobno wspomniana.

2) Może to uczynić, ale nawet stwierdziwszy nieprawdliwość może spokojnie płacić, chyba że wie lub też przy zwykłej staranności musiał wiedzieć o braku dobrej wiary u posiadacza. Dopóki tak nie jest, trasat może i powinien uważać posiadacza czeku za właściciela, bo za dobrą wiarą przemawia domniemanie, a dobra wiara przy nabyciu daje własność; kto zaś płaci właścicielowi wolny jest na zasadzie ustępu 2 od odpowiedzialności, a kto właścicielowi odmówi zapłaty, narazić się może na odpowiedzialność z art. 20.

3) Identyczność tej osoby należy zbadać, ale dobra wiara czyli błąd usprawiedliwiony płacącego w tym względzie zwalnia go zdaniem mojem od odpowiedzialności, jeżeli owa osoba opierała się na legitymacji formalnej; wszak indosatarjusz ma przywileje z art. 13 ustęp 2, chociaż był w niezawinionym błędzie co do tożsamości indosanta.

4) Chodzi tu oczywiście o odpowiedzialność z art. 20 wobec wystawcy; płacący może nadto zapłaconą w tych warunkach kwotą obciążyć rachunek wystawcy.

5) Por. art. 13 uw. 4.

Art. 20.

Stosunek prawny między wystawcą a trasatem¹⁾ rozstrzyga o obowiązku trasata wobec wystawcy co do zapłaty

czeku²⁾, chyba że przepisy niniejszego prawa zwalniają go od obowiązku zapłaty³⁾.

1) Gdzie takiego stosunku wogóle niema, zatem przy czeku bez żadnego pokrycia, niema mowy o obowiązku zapłaty; w takim przypadku dopiero wypłata stwarza — jako przyjęcie i wykonanie zlecenia — stosunek prawny, którego treścią jest prawo trasata do żądania zwrotu od wystawcy. Gdzie przed wystawieniem czeku istnieje już stosunek prawny między wystawcą a trasatem, może on polegać albo poprostu na tem, że trasat jest dłużnikiem wystawcy z jakiegokolwiek tytułu, a wystawca tą swą należnością rozporządza zapomocą czeku, albo też na tem, że osobna umowa nakłada na trasata obowiązek honorowania czeków wystawcy. W pierwszym przypadku, gdy wystawca wystawił czek na tej jedynie zasadzie, że mu się od trasata pewna kwota należy, kwestja odpowiedzialności trasata wobec wystawcy zależy od tego, czy prawo powszechne zobowiązuje dłużnika do stosowania się do takich rozporządzeń wierzyciela; odpowiedź na pytanie to dać należy na podstawie prawa, obowiązującego w miejscu zamieszkania dłużnika (por. np. § 787² kod. niem. i § 1401 kod. austr.). W przypadku drugim obojętnem jest tak to, czy umowa dotyczy tylko sprawy czeków (kontrakt czekowy), czy uzasadnia szerszy stosunek obligacyjny, w szczególności także obowiązek do przyjmowania wpłat na rachunek wystawcy (tzw. kontrakt żyrowy), jak i to, czy obowiązek honorowania czeków opiera się na funduszach, złożonych przez wystawcę u trasata (czek depozytowy), czy na kredycie, jaki trasat otworzył wystawcy (czek kredytowy). Umowa wiąże w każdym razie, trasat winien spełnić to, do czego się zobowiązał; gdyby tego nie uczynił (por. art. 18 uw. 2 i 5), może być na zasadzie prawa powszechnego zmuszony do wypełnienia ewentualnie do wynagrodzenia szkody, jaką skutkiem niewypelnienia poniósł wystawca.

2) Odpowiedzialność trasata istnieje w myśl art. 20 w stosunku do wystawcy, nie istnieje wobec posiadacza czeku jako takiego. Zapewne, da się pomyśleć, że wystawca wręczając czek przeniósł na nabywcę także wszelkie swe prawa np. z kontraktu

czekowego; do tego jednak konieczny jest odrębny akt przeniesienia, a wręczenie czeku nie mieści w sobie przeniesienia owych praw kontraktowych ani w stosunku między wystawcą i pierwszym nabywcą, ani — tem mniej — przy dalszym obiegu czeku. Francuskiej teorii o prawie do pokrycia, która uznaje prawo posiadacza czeku do trasata, prawo polskie nie przyjęło; motywa wykluczają wyraźnie taką odpowiedzialność trasata, brzmienie art. 20 nie pozwala szukać dla niej oparcia w zasadach prawa powszechnego, bo narzuca poprostu argument a contrario, a także w innych postanowieniach polskiego prawa czekowego niema żadnej absolutnie podstawy do konstruowania owej odpowiedzialności przy pomocy przepisów prawa powszechnego o przekazie względnie cesji (inaczej np. w austr. ustawie czekowej); za jej wykluczeniem przemawia wreszcie bardzo silnie niedopuszczalność akceptu, tak jak ją ujmuje art. 8.

3) Stosunek między wystawcą i trasatem zależy przede wszystkim od ich woli, za którą idzie w tym względzie prawo (ius dispositivum); ograniczenia tej swobody mieszczą się w przepisach art. 21—23, usuniętych już to całkowicie (art. 21), już też częściowo, z pod wpływu woli stron. Co do pytania, kiedy — poza przypadkami art. 21 do 23 — gaśnie prawo względnie obowiązek trasata wobec wystawcy, rozstrzyga ich stosunek wewnętrzny, zatem przedewszystkiem treść zawartej między nimi umowy. Jeżeli umowa ta nie reguluje wszystkich szczegółów, wówczas w braku odmiennego układu:

a) po wystawieniu czeku ani śmierć wystawcy, ani utrata zdolności do działania po jego stronie, nie zwalniają trasata od obowiązku zapłaty;

b) trasat obowiązany jest odmówić zapłaty w przypadku art. 42, nadto w przypadku, gdy wystawca w chwili wystawienia nie miał potrzebnej do rozporządzania swym kredytem u trasata zdolności, wreszcie wówczas, gdy wie lub przy zwykłej staranności wiedzieć powinien o braku prawa po stronie posiadacza (art. 1 uw. 2 i art. 19 ustęp 2); gdyby zapłaty dokonał, choć powinien był jej odmówić, nie może nią obciążać rachunku wystawcy;

c) trasat ma prawo odmówić wypłaty i nie naraża się przez odmowę na odpowiedzialność wobec wystawcy, jeżeli wypłata naraziłaby go na karę stemplową (art. 1 uw. 2 i 10); tak samo przedstawia się sprawa, jeżeli na czeku brak pokwitowania (art. 18 uw. 3).

Art. 21.

Trasat jest obowiązany odmówić zapłaty¹⁾, jeśli doszło do jego wiadomości²⁾, że ogłoszono upadłość wystawcy³⁾.

1) Odmowa nie naraża go na odpowiedzialność wobec wystawcy, natomiast zapłata nie może obciążyć rachunku masy konkursowej, która ma prawo żądać od trasata nieuszczerpionego funduszu, jaki miał u niego wystawca w czasie, kiedy trasat dowiedział się o upadłości; układ stron zasad tych zmienić nie może. Jeżeli jednak trasat wykupując czek zapłacił przez to dług krydatariusza, może na zasadzie prawa powszechnego wystąpić z tego tytułu z roszczeniem do masy konkursowej.

2) Idzie tu o pozytywną wiadomość; nie wystarczy fakt, że trasat przy zwykłej staranności byłby musiał wiedzieć o otwarciu konkursu.

3) Trasat jest kasjerem wystawcy, a kasjerowi nie wolno płacić, skoro wie już o konkursie pana kasy. Zasada przeciwna groziłaby poważnym niebezpieczeństwem wierzycielom konkursowym, a przy czeku kredytowym prowadziłaby do tej rażąco niesłusznej konsekwencji, że trasat ma płacić, choć wie, że masa nie może zwrócić mu zapłaconej kwoty. Przepis art. 21 stosuje się zdaniem mojem także do przypadku, gdy co do majątku wystawcy wdrożono tzw. postępowanie układowe, które wiąże wystawcy ręce w sposób zupełnie podobny, jak ogłoszenie upadłości (arg. art. 42 l. 3 prawa weksl.); nie stosuje się natomiast ani do przypadku zawieszenia wypłat, ani do zwykłej niewypłacalności (*déconfiture*) prawa francuskiego, ani nawet do wprowadzenia nadzoru nad majątkiem wystawcy. Czy w tych przypadkach pokrzywdzeni przez wypłatę czeku wierzyciele wystawcy mogą zaczepić skuteczność prawną tej wypłaty, o tem rozstrzyga prawo powszechne.

Art. 22.

Odwołanie czeku¹⁾ jest ważne²⁾:

a) jeżeli czek odwołano po upływie okresu, przeznaczonego do przedstawienia, albo w razie gdyby okresu tego nie zachowano³⁾; w tym razie ważność odwołania rozpoczyna się z upływem okresu do przedstawienia;

b) przy czekach, opiewających na nazwisko lub zlecenie⁴⁾ a przesłanych przez wystawcę bezpośrednio trasatowi⁵⁾, jeżeli nastąpiło przed doręczeniem czeku odbiorcy zapłaty⁶⁾.

Od chwili ważnego odwołania trasat nie ma prawa ani obowiązku zapłaty czeku⁷⁾.

Sam upływ okresu do przedstawienia czeku, którego nie odwołano, nie wpływa ani na prawo, ani na obowiązek zapłaty⁸⁾, jeśli umowa między wystawcą a trasatem nie stanowi inaczej⁹⁾.

1) Chodzi tu o odwołanie w stosunku do trasata t. zn. o oświadczenie wystawcy, skierowane do trasata, którego treścią jest zakaz wypłaty czeku, a którego skuteczność może wogóle rozpocząć się dopiero od chwili, kiedy dojdzie do trasata. Odwołanie takie może mieścić się w czeku lub nastąpić poza cekiem (p. także niżej uw. 8); że skuteczność jego zawisła od warunków skuteczności każdej czynności prawnej, w szczególności od zdolności do działania po stronie odwołującego, jest jasne. Czy, kiedy i z jakim skutkiem wystawca może odwołać względnie cofnąć czek wobec tego, komu go wręczył, tego prawo czekowe nie dotyczy; rozstrzyga o tem prawo powszechne na podstawie stosunku prawnego między temi stronami.

2) Prawo czekowe wychodzi z zasady, że czek nie może być odwołany, czego wymaga interes biorącego czek. Z zasady tej wynika, że mimo odwołania, trasat może wypłacić kwotę obciążyć rachunek wystawcy, jeżeli odwołanie nie czyniło zażość warunkom, wymienionym w art. 22; gdyby jednak trasat nieważnego odwołania posłuchał i odmówił wypłaty czeku, nie spadnie na niego żadna z tego tytułu odpowiedzialność wobec wystawcy, bo zdaniem mojem niepodobna przypuścić, aby odwołujący mógł powoływać się na nieważność odwołania wobec

tego, kto go posłuchał. W tym kierunku przepisowi art. 22 nie można przyznawać charakteru bezwzględnie obowiązującego.

Wyjątki od zasady nieodwołalności wymienia art. 22 wyczerpująco. Blankiet, którego wystawca nie wypełnił, który jednak puścił w obieg z przeznaczeniem do wypełnienia (art. 1 uw. 2), traktować należy co do odwołania na równi z czekiem wypełnionym.

3) Takie odwołanie z góry, na przypadek nieprzedstawienia w terminie, dopuszczone jest w tym celu, aby posiadacza czeku skłonić do zgłoszenia się po wypłatę w przepisany czas.

4) Czek na okaziciela nie może być w taki sposób odwołany, albowiem nie wskazuje odbiorcy; zresztą przepis ten odnosi się do czeków Poczтовой Kasy Oszczędności, nie opiewających na okaziciela. Gdyby czek na okaziciela wysłany został przez wystawcę do trasata celem doręczenia go pewnej oznaczonej osobie i gdyby czek ten został odwołany przed doręczeniem go destynatarjuszowi, trasat powinien wstrzymać doręczenie, jeśli to jest możliwe, w przeciwnym bowiem razie dokonana później wypłata tego czeku idzie wyłącznie na rachunek trasata; jeśli zaś doręczenia nie można już było wstrzymać, wówczas trasat za odmówienie zapłaty nie ponosi niewątpliwie odpowiedzialności (p. wyżej uw. 2), w razie jednak dokonania zapłaty przed upływem czasu do przedstawienia ma prawo obciążyć nią wystawcę.

5) Wręczenie stoi oczywiście na równi z przesłaniem; art. 22 mówi o przesłaniu a potiori, mając na myśli czeki Poczтовой Kasy Oszczędności.

6) Doręczenie uznano za chwilę rozstrzygającą, aby nie uszczuplać zdolności obiegowej czeku raz doręzonego; czy trasat w czasie otrzymania odwołania mógł jeszcze wstrzymać doręczenie czeku, czy już nie, jest — lege non distinguente — rzeczą obojętną.

7) tzn. odmowa zapłaty nie naraża go na odpowiedzialność, a zapłata nie obciąża rachunku wystawcy, choćby nawet kontrakt czekowy odmiennie co do tych kwestyj zawierał postano-

wienia. Co do przypadku, gdy wykupno czeku jest zapłatą długu wystawcy, por. art. 21 uw. 1.

8) Trasat płaci tedy na rachunek względnie z rachunku wystawcy, a w razie odmówienia zapłaty naraża się na odpowiedzialność po myśli art. 20. To przedłużenie istnienia czeku praktycznie niewielką ma wartość, skoro dłużnicy czekowi przestali odpowiadać (art. 31), a odwołanie grozi każdej chwili. Nie sądzę przeto, aby uzasadnioną była obawa, że ustęp ostatni art. 22 otworzy drogę do operacji, z przeznaczeniem czeku niezgodnych.

9) Umowa może wykluczyć prawo i obowiązek trasata do zapłaty czeku po upływie okresu przedstawienia; jest to tylko konsekwencja odwołalności czeku na ten przypadek, skoro odwołanie takie może nastąpić z góry, a posiadacz czeku może zupełnie o niem nie wiedzieć.

Art. 23.

Wystawca, tudzież każdy posiadacz czeku¹⁾ może przez umieszczenie²⁾ w poprzek na pierwszej stronie zastrzeżenia „tylko dla obrachunku“ lub „przełać na rachunek“ i t. p. zabezpieczyć trasatowi zapłaty czeku w gotówce³⁾. W tym razie czek może służyć tylko do rozrachunku z trasatem lub z osobą, która ma u niego rachunek, lub z członkiem izby rozrachunkowej, mieszczącej się w miejscu płatności⁴⁾.

Jeżeli trasat sam jest członkiem izby rozrachunkowej, może przy przedstawieniu wskazać na czek członka izby jako płatnika.

Przeprowadzenie rozrachunku uważa się za zapłatę czeku⁵⁾.

Zakaz zapłaty nie może być cofnięty⁶⁾.

Trasat odpowiada za szkodę, wynikłą skutkiem przekroczenia zakazu⁷⁾.

1) tak imiennego, jak czeku na zlecenie i na okaziciela.

2) także zapomocą druku lub wyciśnięcia stampilji.

3) Skutkiem tego czek staje się rachunkowym; zmiana charakteru zapobiega — do pewnego stopnia — fałszerstwom

i zmniejsza niebezpieczeństwo na przypadek utraty posiadania czeku. Drugiego typu, który wytworzyła w tym samym celu praktyka anglosaska, tzn. czeku, płatnego tylko do rąk bankiera (tzw. czek krzyżowany, albowiem charakter taki nadaje mu się przez umieszczenie wprost czeku dwóch linii równoległych), prawo polskie nie przyjęło.

4) Posiadacz żąda, by kwotę czekową wpisano na jego korzyść u jednej z powyższych osób.

5) Co do odmowy rozrachunku p. art. 31 ustęp ostatni.

6) Nie wyklucza to bynajmniej odwołania czeku w granicach art. 22.

7) Wobec tego, że chodzi tu o szkodę i że art. 23 nie wspomina o wystawcy (inaczej art. 20), przyjmując należy, że trasat odpowiada ex delicto każdemu, kto skutkiem wypłaty w gotówce poniósł szkodę. Do tego stosuje się i przedawnienie, które oceniane będzie podług prawa miejsca płatności.

Tytuł V.

Odpowiedzialność.

Art. 24.

Wystawca i indosanci¹⁾ odpowiadają solidarnie²⁾ wobec posiadacza czeku za zapłatę sumy czekowej³⁾.

Wystawca nie może zwolnić się od tej odpowiedzialności; zastrzeżenie temu przeciwnie nie ma znaczenia prawnego⁴⁾.

Indosant może zwolnić się od tej odpowiedzialności, dodając do indosu wyrazy „bez odpowiedzialności“, „bez rękojmi“ lub zastrzeżenie równoznaczne⁵⁾. Jeżeli zabronił dalszego indosowania⁶⁾, nie odpowiada wobec następnych indosatarjuszy w większym zakresie, niż wobec swego bezpośredniego indosatarjusza⁷⁾.

1) Co do indosu czeku na okaziciela p. art. 9 uw. 1, co do indosu po upływie czasu do przedstawienia lub po proteście tamże uw. 2, co do indosu czeku imiennego tamże uw. 4.

2) Co do tej solidarności p. art. 29. Z podpisu firmy jednoosobowej odpowiada właściciel przedsiębiorstwa w chwili pod-

pisu, z podpisu spółki jawnej (firmowej) i komandytowej spółka oraz wszyscy spółnicy w sposób, określony przez prawo handlowe, z podpisu spółki z charakterem takiej osoby prawniczej, jak np. spółka akcyjna, tylko ta spółka. Dług czekowy przechodzi na sukcesorów uniwersalnych jako taki; w przypadku sukcesji szczegółowej w dług przestaje być długiem czekowym; co do następstw przeniesienia przedsiębiorstwa względnie firmy rozstrzyga prawo powszechne.

3) Ta zwrotna odpowiedzialność (art. §31 i nast.) jest — prawniczo rzecz biorąc — jedyną gwarancją dla posiadacza czeku.

4) By zastosować ten przepis, stwierdzić przedewszystkiem należy, czy dotycząca osoba podpisała czek istotnie w charakterze wystawcy. Kwestja może być wątpliwa np. jeżeli na pierwszej stronie czeku na okaziciela znajduje się jeden podpis z dodatkiem „bez rękojmi“, drugi z dodatkiem „jako ręczyciel“; będzie to jednak zawsze quaestio facti.

5) Może także zapomocą odpowiedniego dodatku ograniczyć swą odpowiedzialność.

6) Zakaz musi znajdować się w indosie i być zupełnie wyraźny; nie wystarczy np. zwrot „jako kaucja“ i t. p.

7) W wszelkich innych kierunkach, więc tak co do przeniesienia własności, jak i co do wywołania odpowiedzialności, dalsze indosy mają pełny skutek; do indosanta jednak, który zabronił indosu, nie stosuje się ograniczenie zarzutów, zawarte w ustępie 1 art. 30.

Art. 25.

Narówni z wystawcą lub indosantem odpowiada solidarnie ten, kto poręczył za wystawcę lub indosanta, podpisując się na czeku lub przydłużku¹⁾ „jako poręczyciel“, lub umieszczając przy swym podpisie²⁾ równoznaczny dodatek.

Jeżeli poręczyciel nie wskazał³⁾, na czyj rachunek poręki udziela, ręczy za wystawcę. Poręczeniem za wystawcę jest także sam podpis na pierwszej stronie czeku, opiewającego na okaziciela⁴⁾.

Zobowiązanie poręczyciela jest ważne, chociażby zob-

wiązanie, za które ręczy, było nieważne z jakiegokolwiek przyczyny z wyjątkiem wady formalnej⁵⁾.

Porękę może dać osoba trzecia lub nawet osoba, na czeku podpisana⁶⁾. Poręczenie trasata nie ma znaczenia prawnego⁷⁾.

1) Poręczenie w osobnym dokumencie oceniane będzie podług prawa powszechnego.

2) Chodzi tu, jak wogóle przy kwestji odpowiedzialności w przeciwstawieniu do kwestji formy, o podpis w znaczeniu materialnem jako podstawę zobowiązania, nie o podpis jako szczegół formy. Podpis stenograficzny formalnie nie jest podpisem, materialnie może zdaniem mojem zobowiązywać; na odwrót podpis podrobiony nie zobowiązuje, choć formie czyni zadość.

3) Sąsiedztwo podpisu wskazówki takiej nie zastąpi.

4) jeżeli podpisu tego nie można uważać za podpis wystawcy, ani za podpis współwystawcy; różnica praktyczna leży w tem, że skuteczność podpisu współwystawcy nie jest zawisła od formalnej niewadliwości podpisu drugiego, że nadto współwystawca przeciw swemu towarzyszowi nie ma regresu.

5) Poza tym przypadkiem (art. 1 uw. 6) zobowiązanie poręczyciela jest zupełnie samodzielne; stąd wynika również, że nie może on bronić się zarzutami, jakie przysługują dłużnikowi, za którego poręczył.

6) jeżeli poręczenie podwyższa jej odpowiedzialność czekową. Może np. zdaniem mojem późniejszy indosant poręczyć za wcześniejszego, nie odwrotnie.

7) Jest to konieczna konsekwencja zasady art. 8, wykluczającej akcept czeku.

Art. 26.

Kto podpisał czek jako zastępca innej osoby¹⁾, nie będąc do tego upoważnionym²⁾, odpowiada według prawa czekowego solidarnie.

Również zastępca, który przekroczy zakres swego upoważnienia, odpowiada wpelni za zobowiązanie czekowe³⁾.

1) tzn. podpisał czek nazwiskiem innej osoby; czy siebie

także wymienił jako zastępcę, jest rzeczą obojętną. Art. 26 nie stosuje się, jeżeli na czeku jest tylko nazwisko zastępcy; podpisany może być wówczas wolny od odpowiedzialności np. jeżeli jego podpis z dodatkiem „jako zastępca“ znajduje się na stronie odwrotnej, lub ponosić odpowiedzialność wprost z podpisu np. jeżeli przy nim niema dodatku, a wierzyciela chroni przepis art. 30.

2) Jeżeli miał upoważnienie, wówczas odpowiedzialność spada tylko na zastąpionego. Kwestję istnienia upoważnienia oceniać należy według prawa powszechnego tego miejsca, gdzie zastąpiony ma domicilium; jednak co do formy pełnomocnictwa obowiązuje zasada „locus regit actum“, a nadto zdaniem mojem prawo miejsca, gdzie dokonano podpisu, stosować należy wtedy, gdy zakres pełnomocnictwa określa szerzej, aniżeli lex domicilii mocodawcy (arg. art. 52 ustęp 2).

3) tzn. tak, jak gdyby zaciągnął zobowiązanie w imieniu własnem; jednakowoż wobec wierzyciela, który wiedział o braku pełnomocnictwa i który nie może zasłonić się przepisem art. 30, rzekomy zastępca jest wolny od odpowiedzialności.

Art. 27.

Zobowiązania czekowe może zaciągać¹⁾ każdy, o ile może się zobowiązywać według przepisów prawa cywilnego²⁾.

Jeżeli na czeku znajdują się podpisy osób, niezdolnych do zaciągania zobowiązań, zobowiązania z innych podpisów są mimo to ważne³⁾.

1) Zdolność tę ocenia się w zasadzie według chwili umieszczenia podpisu (arg. art. 54); gdyby podpisujący nie miał już tej zdolności w czasie puszczenia czeku w dalszy obieg, może to być dla nabywcy przeszkodą do nabycia własności (art. 13 ust. 2), ale istnienia zobowiązania nie wyklucza. Wyjątek od zasady zachodzi wówczas, gdy np. małoletni podpisał czek, a puścił go w obieg po dojściu do pełnoletności, albowiem w tym razie traktuje się rzecz tak, jak gdyby podpis nastąpił w chwili wręczenia. Rozstrzyga oczywiście data prawdziwa, a data umieszczona przy podpisie ma znaczenie tylko takie, że

ten, kto powołuje się na jej nieprawdziwość, musi twierdzenie swe udowodnić. Zarzut braku zdolności skutkuje wobec każdego posiadacza czeku, bez względu na jego dobrą lub złą wiarę.

Kwestję zobowiązania i odpowiedzialności z podpisu wobec posiadacza czeku odróżnić należy od kwestji, czy wystawca może skutecznie dysponować funduszem, jaki ma u trasata. Tak np. według prawa austr. małoletni może rozporządzać tem, co przez własną pilność zarobi, i to także wówczas, gdy zarobek swój złożył na rachunek w banku; nie może jednak zobowiązywać się czekowo, albowiem przedmiotem zobowiązania jest suma pieniężna in abstracto, nie konkretny wynik zarobku.

2) Prawo handlowe uważać należy w rozumieniu art. 27 za część składową prawa cywilnego (p. art. 479 kod. cyw. Król. Pol. i art. 2 kod. handl. franc.). Zdolność z art. 27 idzie zupełnie równolegle z zdolnością zobowiązywania się według prawa powszechnego; kto zatem według prawa powszechnego może zaciągać zobowiązania przy tak lub inaczej określonym współdziale (zgodzie, zezwoleniu, asystencji) innej osoby, może w zupełnie taki sam sposób zobowiązywać się czekowo.

Co do zdolności do działania według prawa powszechnego zob.: w b. zaborze austr. § 865 k. c. i postanowienia ordynacji o odebraniu własnowolności z 28 czerwca 1916; w b. Kongresówce art. 1124 C. c., art. 422 i nast., 497 i 518 k. c. Król. Pol., art. 2 kod. handl. w połączeniu z art. 1308 C. c. i art. 4 przepisów przechodnich dekr. z 7 lutego 1919 dz. p. p. n. 14 poz. 164, wreszcie ust. z 1 lipca 1921 dz. u. n. 64 poz. 397; w b. zaborze pruskim §§ 104 i nast., 1822 l. 9 i 1825 k. c. niem.

3) Jest to jeden z objawów zasady zupełnej samodzielności podpisów i materialnej niezależności wynikających z nich zobowiązań, zasady uznanej w prawie czekowym tak samo, jak w prawie wekslowem; dalszy objaw tej samej zasady to ustęp 1 art. 28.

Art. 28.

Sfałszowanie jakiegokolwiek podpisu, nawet wystawcy¹⁾, nie uchybia ważności innych podpisów²⁾.

W razie zmiany treści czeku³⁾ osoby, które podpisały go po dokonaniu zmiany, odpowiadają według treści zmienionej; osoby, które czek poprzednio podpisały, odpowiadają według pierwotnej treści⁴⁾.

1) Podpis sfałszowany nie zobowiązuje czekowo nawet wtedy, gdyby osoba podpisana uznała go za własnoręczny. Kto płaci, złudzony podobieństwem fałszywego podpisu, płaci dług nieistniejący, ma więc prawo żądać zwrotu w zamian za zwrot czeku; traci je jednak, jeżeli posiadacz czeku utracił tymczasem regres, w którym to przypadku płacący może pociągnąć do odpowiedzialności tylko fałszerza.

Prawo czekowe nie rozstrzyga pytania, na czyj rachunek, wystawcy czy trasata, idzie dokonana przez trasatę w dobrej wierze tzn. skutkiem usprawiedliwionego błędu wypłata czeku, na którym podpis wystawcy jest fałszywy lub którego treść (np. suma czekowa) uległa sfałszowaniu. Wina wystawcy np. niedbałe przechowywanie blankietów czekowych, powierzenie ich osobie niepewnej (culpa in eligendo) lub zaniedbanie ostrzeżenia trasatę, przerzuca niewątpliwie zapłatę — w myśl ogólnych zasad prawa — na rachunek wystawcy. Czy można iść dalej, w szczególności przyjąć zasadę, że wystawca odpowiada także za winę pomocnika, któremu powierzył załatwianie spraw czekowych, to zależy od prawa powszechnego, obowiązującego w miejscu zamieszkania wystawcy. Jeżeli niema podstawy do przerzucenia niebezpieczeństwa na wystawcę, szkodę ponosi trasat, choćby nie można zarzucić mu żadnej nieostrożności; ponosi ją zawsze, bez względu na winę wystawcy, ilekroć przy wypłacie zachodziła wina po jego stronie.

2) P. art. 27 uw. 3.

3) Uzupełnienie brakujących warunków ważności w blankiecie, przeznaczonym do wypełnienia, nie jest zmianą; p. co tego przypadku art. 1 uw. 2. Technika zmiany (wyskrobanie, dopisanie) jest obojętna; obojętnem jest również, czy zmiana nastąpiła przypadkowo, czy jej dokonano rozmyślnie.

4) Zarzut zmiany można przeciwstawić każdemu wierzytelowi, bez względu na jego dobrą lub złą wiarę; dłużnik

jednak, który zgodził się na dokonanie zmiany, traci oczywiście zarzut i odpowiada według zmienionej treści.

Art. 29.

Posiadacz czeku może dochodzić roszczeń przeciw jednemu lub kilku dłużnikom bez potrzeby zachowania porządku, w jakim się zobowiązali¹⁾. Poręczyciel, który czek wykupił, może dochodzić roszczeń przeciw osobie, za którą ręczy, i przeciw jej poprzednikom²⁾. Dochodzenie sądowe roszczeń przeciw jednemu dłużnikowi nie tamuje dochodzenia przeciw innym, nawet przeciw następcom tego dłużnika, przeciw któremu wpierv skierowano dochodzenie³⁾.

1) W tem właśnie leży solidarność odpowiedzialności: wierzyciel ma prawo tylko do jednorazowej zapłaty, ale za tę zapłatę każdy dłużnik odpowiada wobec niego tak, jak gdyby był dłużnikiem jedynym. Konsekwencje solidarności, np. co do zwolnienia jednego z dłużników, co do udzielonej mu proлонgaty, oceniać należy podług prawa powszechnego, a tylko co do przerwy przedawnienia stosuje się art. 48. W razie upadłości wierzyciel może całą swą pretensję zgłosić w całości do każdej masy upadłościowej z osobna, choćby równocześnie kilku dłużników znajdowało się w stanie upadłości; rozrachunek między masami reguluje się podług przepisów prawa konkursowego, ewentualnie prawa powszechnego. Jeżeli wierzyciel zaskarżył jedną skargą większą liczbę dłużników, wyrok skazujący powinien oznaczyć ich jako dłużników solidarnych. W tym wypadku zapłata, dokonana przez jednego z współpozwanych, jest całkowitem wypełnieniem wyroku i odbiera mu moc egzekucyjną, chyba że zasada przeciwna wynika z prawa powszechnego (podstawienie z art. 1251 Code civil). Jeżeli moc egzekucyjna wyroku zgasła, płacący nie może z niej korzystać także i wtedy, gdy kazał sobie prawa wierzyciela cedować; chcąc pociągnąć współpozwanym poprzedników do odpowiedzialności, musi wystąpić przeciw nim z odrębną skargą.

2) Jeżeli kilka osób dało porękę za jednego i tego samego dłużnika, poręczyciel, który wykupił czek, ma pełny regres do

tego dłużnika, ale stosunek jego do współwierzycieli układa się wyłącznie na podstawie prawa powszechnego.

3) Wierzyciel nie potrzebuje bynajmniej odstępywać od skargi, jaką wniósł przeciw jednemu z dłużników; owszem, może skarżyć kolejno dalszych dłużników, choć proces przeciw zaskarżonym poprzednio jest jeszcze w toku.

Art. 30.

Wobec posiadacza¹⁾ dłużnik czekowy nie może zasłaniać się zarzutami, opartymi na osobistych stosunkach z posiadaczami poprzednimi²⁾, chyba że przeniesienie czeku nastąpiło wskutek porozumienia na szkodę dłużnika³⁾.

Jeżeli praw z czeku dochodzi indosatarzusz na mocy indosu zastępczego, dłużnicy czekowi mogą zasłaniać się zarzutami służącymi im przeciwko indosantowi⁴⁾.

1) który ma legitymację formalną i którego własności dłużnik nie kwestjonuje. Właściciel, któremu brak legitymacji (art. 13 uw. 1), wystawiony jest na wszelkie zarzuty, jakie dłużnik mógł podnieść przeciw właścicielowi poprzedniemu np. cedentowi lub spadkodawcy; z drugiej strony wiadomo, że dłużnik może — mimo legitymacji formalnej — zakwestjonować pod warunkami art. 13 ustęp 2 prawa posiadacza, a przepis art. 30 tej strony stosunku zupełnie nie dotyka i zarzutów w tym kierunku bynajmniej nie ogranicza.

2) Może zatem bronić się zarzutami obiektywnymi, które na podstawie prawa czekowego można przeciwstawić każdemu wierzycielowi, jak zarzut nieważności czeku, zarzut braku zdolności, zarzut dokonanej po podpisie zmiany treści czeku, zarzut częściowej upłaty, jeżeli ją zanotowano na czeku, zarzut złożenia sumy czekowej do depozytu w przypadku art. 42 i t. d.; oprócz tego służą mu także zarzuty osobiste, oparte albo na prawie czekowym, jak zarzut braku zawiadomienia z art. 33, skutkujący tylko przeciw temu, kto zaniedbał zawiadomienia, albo — z reguły — na prawie powszechnym, osobiste dlatego, że uzasadnienie ich leży w momentach osobistych, dotyczących tylko pewnego oznaczonego wierzyciela. Otóż do tych zarzutów

osobistych odnosi się art. 30, pozwalając przeciwstawić je temu tylko wierzycielowi, którego dotyczą, nie zaś jego następcom; w tym właśnie punkcie indos skutkami swymi odróżnia się od cesji i od innych przypadków sukcesji.

Zarzutów osobistych, opartych na prawie powszechnem, niepodobna wyliczyć wyczerpująco; stwierdzić tylko należy, że mogą one albo wpływać bezpośrednio na zobowiązanie z czeku w stosunku do pewnego oznaczonego wierzyciela, albo wpływać na nie tylko pośrednio, sięgając do przyczyny, która spowodowała podpis i przez to zobowiązanie z czeku, a która jest tego rodzaju, że pozwala dłużnikowi uchylić się od zobowiązania.

Do zarzutów bezpośrednich należą np. zarzut braku woli (pozorność, błąd istotny, przymus psychologiczny), zarzut, że drogą układu z pewnym wierzycielem odpowiedzialność czekową wykluczono (pactum de non petendo; podpis z grzeczności; przeznaczenie czeku na kaucję, jeżeli brak warunków, w których według układu wolno było zrobić z czeku użytek), wreszcie zarzut zgaśnięcia zobowiązania np. przez zapłatę bez zwrócenia czeku, przez danie w miejsce zapłaty lub nowację, przez potrącenie i t. d. W obrębie ostatniej kategorii widać dalszą różnicę, nie zostającą zresztą w żadnym związku z art. 30: na zapłatę może wobec zaspokojonego wierzyciela powołać się każdy dłużnik, nie tylko ten, który zapłaty dokonał; nowacja np. działa w zasadzie tylko na korzyść tego dłużnika, z którym ją zawarto. Odpowiedzi na te pytania szukać należy w przepisach prawa powszechnego o zobowiązaniach solidarnych.

Do zarzutów pośrednich należy przedewszystkiem zarzut, że pretensja, pokryta wręczeniem czeku, wynikła z interesu nieważnego (gra zakazana) lub niezaskarżalnego. Często występuje w praktyce także zarzut niedopełnienia kontraktu, skoro np. czek indosowano i wręczono na pokrycie ceny kupna, a sprzedawca nie dostarczył indosantowi towaru; spotykamy go także przy zarzucie braku waluty, który polega na tem, że dłużnik nie otrzymał za czek od wierzyciela umówionej równowartości.

3) Wyjątek ten, przejęty z prawa wekslowego, przypuszcza

układ, zawarty w tym właśnie celu, aby dłużnika pozbawić zarzutów i przez to narazić na szkodę. W razie takiego układu dłużnik — według brzmienia art. 30 — może przeciwstawić nabywcy wszystkie zarzuty, jakie mógłby podnieść przeciw poprzednikowi; aby jednak móc przepis ten zastosować, trzeba mieć od dłużnika dowód, że obie strony wiedziały o przysługujących dłużnikowi zarzutach i że przyszło między nimi — wyraźnie czy milcząco — do porozumienia w sprawie celu, jaki przez przeniesienie czeku miał być osiągnięty. Sama tylko, choćby obustronna, wiadomość o zarzutach nie wystarczy do rozszerzenia praw dłużnika, albowiem przepis mówi zupełnie wyraźnie, a wobec jego brzmienia muszą ustąpić wątpliwości co do racjonalności postanowienia. Natomiast nie należy zd. m. kłaść zbyt wielkiego nacisku na słowo „przeniesienie“. Przy tzw. indosie pozornym, który należałoby nazwać raczej indosem w zaufaniu, posiadacz indosuje czek w tym celu, aby indosatarjusz zrobił z niego użytek w imieniu własnem, ale na rachunek indosanta; stosuje się więc formę przeniesienia, ale według woli stron istotne przeniesienie nie następuje, czego następstwem jest, że indosant wobec indosatarjusza nie odpowiada czekowo. Mimo to układ powyższy, zbliżony do komis handlowego, traktować należy jako przeniesienie w rozumieniu art. 30 i wyciągnąć stąd na korzyść dłużnika wszelkie konsekwencje; w takim przypadku fakt, że nabywca wiedział o zarzutach, w połączeniu z treścią układu, zastrzegającą zużytkowanie czeku w imieniu własnem, lecz na cudzy rachunek, dowodzi już owego porozumienia, o którym mówi art. 30. Stanowczo zdaniem mojem wykluczyć należy myśl, aby dłużnik, wykazawszy tylko „pozorność“ indosu tzn. istnienie opisanego poprzednio układu, mógł już na tej podstawie użyć zarzutów, jakie ma przeciw indosantowi; prowadziłyby ona w konsekwencji do odmówienia indosatarjuszowi prawa do skargi w imieniu własnem, a tej konsekwencji przyjąć nie można tak z przyczyn teoretycznych — forma prawna może być oderwana od istotnej treści — jak i ze względów praktycznych.

4) Nie mają natomiast zarzutów, któreby mogli podnieść

przeciw indosatarjuszowi, gdyby tenże dochodził praw z czeku imieniem własnym. Zasady te są tylko konsekwencjami zachodzącego tutaj stosunku pełnomocnictwa (p. art. 14 uw. 4); wyjątek — pozorny zresztą — istnieje jedynie w tym punkcie, że dłużnik może zakwestjonować indos zastępczy jako taki np. z powodu braku zdolności do działania po stronie indosanta, z powodu braków formalnych i t. d.

Tytuł VI.

Zwrotne poszukiwanie.

Art. 31.

Posiadacz czeku może wykonywać zwrotne poszukiwanie przeciwko indosantom, wystawcy, tudzież innym zobowiązanym z czeku, jeżeli czek został przedstawiony do zapłaty przed upływem okresu przedstawienia, a zapłata nie nastąpiła¹⁾.

Przedstawienie oraz nieotrzymanie zapłaty winno być stwierdzone²⁾:

a) albo aktem publicznym (protest z powodu niezapłacenia³⁾,

b) albo oświadczeniem trasata na czeku⁴⁾, datowaniem, z wymienieniem dnia przedstawienia⁵⁾,

c) albo oświadczeniem izby rozrachunkowej, datowaniem, a potwierdzającym, że czek został we właściwym czasie złożony do rozrachunku i że go nie wykupiono⁶⁾.

Przy czekach rozrachunkowych odmowa przeprowadzenia żadanego rozrachunku ma skutki prawne niezapłacenia, jeżeli rozrachunek ten miał być przeprowadzony z trasatem, lub z osobą, która ma u niego rachunek, albo z członkiem izby rozrachunkowej, znajdującej się w miejscu płatności⁷⁾.

1) W przypadku częściowej zapłaty regres odnosi się tylko do niezapłaconej części.

2) Wyjątek w art. 34.

3) Protest ten, tak samo jak protest wekslowy (p. art. 32 ust. 2), jest w zasadzie warunkiem regresu, a wówczas uważa

go się za akt formalny, który można wprawdzie zastąpić jednym z oświadczeń, wymienionych tu pod b) i c), którego jednak nie zastąpią inne środki dowodowe, np. zeznania świadków, choćby dawały pewny zupełnie dowód co do odmówienia zapłaty. Jeżeli protest był dokonany, wówczas ten fakt można udowodnić i w inny sposób, nie tylko zapomocą dokumentu protestu; jeżeli np. wierzyciel twierdzi, że protest sporządzono, a pozwany na pierwszym terminie nie stanął, twierdzenie wierzyciela przyjmuje się za prawdę, choć dokumentu protestu nie przedłożono; jeżeli dokument zaginął, można i fakt protestu i treść protestu udowodnić w inny sposób np. zapomocą odpisu, wydanego przez organ protestujący (p. art. 93 prawa weksl.), lub zeznaniami świadków. Te jednak inne dowody poza treść dokonanego protestu absolutnie nie mogą sięgać; gdyby np. w proteście brakowało stwierdzenia, że trasat odmówił zapłaty, braku tego nie zastąpią zeznania świadków, że istotnie zapłaty odmówiono. Wynika stąd, że i sprostowanie protestu możliwe jest tylko w bardzo ciasnych granicach, bo jedynie wtedy, gdy w samym proteście jest podstawa do poprawki np. gdy datę protestu podano błędnie, ale data prawdziwa jest również wymieniona w proteście albo wynika z jego liczby porządkowej.

Protest jako warunek regresu jest przedewszystkiem aktem formalnym, ale przez to nie przestaje być dowodem stwierdzonych w nim okoliczności. Tylko takim dowodem jest w stosunku do zwrotnie zobowiązanych, których odpowiedzialność w myśl art. 34 nie zawisła od warunków art. 31, oraz do osób innych np. przy procesie między wystawcą i trasatem (art. 20); w tym jednak kierunku stoi z innemi środkami dowodowemi na równi i może przez nie być zastąpiony. W każdym zaś przypadku przeciw temu, co stwierdzono w proteście, możliwy jest dowód przeciwności np. dowód, że osoba, której czek przedstawiono, nie była ani trasatem ani jego zastępcą do spraw czekowych. Gdyby stąd wyniknęła nieważność protestu, dłużnik, który uiścił zapłatę w błędnem mniemaniu, że protest miał treść prawdziwą i był ważny, ma prawo żądać zwrotu zapłaty

podług zasad prawa powszechnego o zobowiązaniu z tytułu niesłusznego zubożenia.

4) Oświadczenie to musi znajdować się na czeku, nie na przydłużku, i musi pochodzić od trasata oraz wskazywać, że od niego pochodzi. Wskazówka taką będzie z reguły podpis; nie jest on jednak według brzmienia art. 31 niezbędny, bo wskazówka może mieścić się w tekście samego oświadczenia.

5) Kto twierdzi, że podano datę nieprawdziwą, musi to udowodnić; wynika stąd, że posiadaczowi łatwo uzyskać w tym względzie ustępstwo z strony trasata na szkodę dłużników.

6) Chodzi oczywiście o izbę, w której trasat ma rachunek (art. 16).

7) P. art. 23.

Art. 32.

Sporządzenie protestu¹⁾ oraz spisanie zastępującego protest oświadczenia powinno nastąpić przed upływem okresu do przedstawienia i to najpóźniej w pierwszym dniu poprzednim po przedstawieniu²⁾.

Sposób sporządzenia protestu określają przepisy o proteście wekslowym³⁾.

Jeżeli czek jest płatny zagranicą, prawo miejsca płatności rozstrzyga o tem, jakich czynności potrzeba do wykonania lub zachowania praw czekowych, oraz o tem, w jakim czasie i w jaki sposób czynności te mają być wykonane⁴⁾.

1) Protest jest sporządzony, skoro go zaopatrzone wszystkimi przez prawo wymaganymi formalnościami.

2) Nasuwa się wątpliwość, czy możliwy jest — w granicach okresu do przedstawienia — powtórny protest przez nabywcę czeku już protestowanego (p. art. 9 uw. 2). Zdaniem mojem protest taki nie jest możliwy, a to ze względu na analogię czeku i weksla płatnego za okazaniem, przy którym przedstawienie do zapłaty można powtarzać, ale dla terminu do protestu rozstrzyga jedynie i wyłącznie pierwsze przedstawienie.

3) Do sposobu sporządzenia protestu odnoszą się bezpośrednio art. 84 do 89 tudzież art. 108 i 109 prawa weksl.; nie

ulega jednak zdaniem mojem wątpliwości, że do protestu czeku stosują się także inne postanowienia prawa weksl. o proteście, mianowicie art. 90 o prawie i obowiązku organu protestującego do odbioru zapłaty i do pokwitowania, art. 91 o zawiadomieniu trasata o dokonaniu w jego nieobecności protestu, art. 92 o prawie notariusza do posługiwania się pomocnikami i jego odpowiedzialności za nich, wreszcie art. 93 o sporządzaniu i przechowywaniu odpisów protestów.

4) Przepis ten, wzorowany na art. 82 prawa weksl., odbiega od niego przecież w bardzo istotnym punkcie: art. 82 mówi tylko o technice protestu i czasokresie, w którym ma być dokonany, nie dotyka zaś zupełnie kwestji, czy i jakie czynności potrzebne są do wykonania i zachowania praw czekowych, natomiast art. 32 wszystkie te pytania odsyła do prawa miejsca płatności. Jest w tem wskazówka, aby według prawa miejsca płatności oceniać wogóle rozmiar i jakość odpowiedzialności czekowej — wskazówka zgodna zdaniem mojem z decydującą w tych sprawach wolą stron.

Art. 33.

Posiadacz czeku¹⁾ powinien o niezapłaceniu zawiadomić²⁾ swojego indosanta i wystawcę³⁾ w ciągu czterech dni poprzednich, następujących po dniu protestu lub oświadczenia, a w przypadku zastrzeżenia „bez kosztów“ — po dniu przedstawienia.

Każdy indosant powinien w ciągu dwóch dni podać do wiadomości swego poprzednika, że otrzymał zawiadomienie indosanta, który go poprzedza⁴⁾.

Zawiadomienie można uskutecznić w jakikolwiek bądź sposób, nawet przez proste odesłanie czeku⁵⁾. Obowiązany do zawiadomienia ma udowodnić, że dokonał tego w przepisany czasie.

Termin jest zachowany, jeżeli pismo, zawierające zawiadomienie, oddano na pocztę w ciągu przepisanego okresu.

Kto nie zawiadomi w czasie powyżej oznaczonym, nie traci praw z czeku, odpowiada jednak⁶⁾ za szkodę, spowo-

dowaną przez swoje niedbalstwo, do wysokości sumy, na jaką czek opiewa ⁷⁾.

1) Indosatarjusz per procura (art. 14) ma prawo dokonać zawiadomienia, które skierować powinien do poprzednika swego indosanta; skutki zaniedbania spadają na indosanta per procura, a kwestja, czy on ma z tego tytułu regres do indosatarjusza, zależy od stosunku, jaki między nimi zachodzi.

2) Od obowiązku nie uwalnia okoliczność, że indosant względnie wystawca mieli skądinąd wiadomość o niezapłaceniu. Obowiązek kończy się na wysłaniu zawiadomienia; niebezpieczeństwo przesyłki spada na adresata.

3) indosanta bez względu na to, czy ten indosant odpowiada z czeku, czy zwolnił się (art. 24) od odpowiedzialności. Zawiadomienie wysłać należy do indosanta pod adresem, wskazanym w indosie, a jeśli indos takiej wskazówki nie zawiera, do miejsca, które zawiadamiający przy zwyczajnej w obrocie staranności może uważać za miejsce zamieszkania indosanta; co do wystawcy rozstrzyga przedewszystkiem adres, podany przy podpisie, a gdyby go nie było, miejsce wystawienia.

4) Słowo „poprzedza“ jest oczywistym błędem redakcyjnym; chodzi nie o poprzednika, lecz o następcę.

5) Wystarczy także zawiadomienie telefoniczne.

6) temu dłużnikowi, który skutkiem zaniedbania poniósł szkodę, bo np. zbyt późno wykupił czek i nie zdołał już wydobyc sumy regresowej od poprzedników.

7) Z reguły dochodzić się będzie tej pretensji drogą porządkową.

Art. 34.

Wystawca albo indosant może przez zastrzeżenie ¹⁾ „bez kosztów“, „bez protestu“ lub inne równoznaczne ²⁾ zwolnić posiadacza od sporządzenia protestu i zastępującego protest oświadczenia ³⁾, jako warunku zwrotnego poszukiwania.

Zastrzeżenie, pochodzące od wystawcy ⁴⁾, ważne jest ⁵⁾ wobec wszystkich dłużników czekowych. Gdyby mimo zastrzeżenia posiadacz sporządził protest lub postarał się o za-

stępujące protest oświadczenie ⁶⁾, sam ponosi koszty. Jeżeli zastrzeżenie pochodzi od indosanta ⁴⁾, koszty obciążają wszystkich dłużników czekowych ⁷⁾.

1) na czeku; zwolnienie poza cekiem skutkuje tylko między stronami, które ten układ z sobą zawarły.

2) także zapomocą skróconej formuły (b. k.).

3) Zwolnienie od protestu, dyskredytujące czek i skutkiem tego dość rzadko w obrocie używane, da się usprawiedliwić względem na koszt protestu; art. 34 widzi jednak w zastrzeżeniu „bez kosztów“ także zwolnienie od oświadczeń z art. 31 lit. b) i c), co zdaniem mojem ani nie godzi się z brzmieniem zastrzeżenia, ani potrzebą praktyczną nie da się uzasadnić. W każdym jednak razie jasnem jest, że skutki z art. 34 wywołuje takie tylko zwolnienie, które nastąpiło przed upływem terminu do przedstawienia; jeżeli nastąpiło później, skutki jego oceniać się będzie jedynie i wyłącznie podług prawa powszechnego. Jasnem jest również, że zwolnienie z art. 34 nie usuwa konieczności przedstawienia czeku do zapłaty ani obowiązku notyfikacji; możliwy jest wprawdzie układ idący dalej, ale wiąże on tego tylko dłużnika, który bezwarunkową odpowiedzialność wziął na siebie. Jeżeli na czeku znajduje się jedynie zwolnienie z art. 34, wierzyciel musi przy regresie udowodnić, że dokonał na czasie przedstawienia; wynika to z porównania z art. 45 prawa weksl., które ciężar dowodu uregulowało wprost przeciwnie, a którego przepis do prawa czekowego nie został przejęty.

4) Zastrzeżenie pochodzi od tej osoby, z której podpisem jest związane; gdyby co do indosu sprawa nie była jasna, wierzyciel, który się na zwolnienie powołuje, musi udowodnić związek. Zwolnienie pochodzi od tej osoby także i wtedy, gdy umieszczone zostało przy jej podpisie za jej zgodą przez kogoś innego (co do wypełnienia indosu in blanco p. art. 12 uw. 2); gdyby atoli dodatek taki umieszczono przy podpisie wystawcy później, chociaż za jego zgodą, skutkuje on tylko wobec dłużników, którzy czek potem podpisali (art. 28). Zwolnienie, pochodzące od indosanta, skutkuje zawsze indywidualnie tzn. tylko

na jego niekorzyść; w razie zaniedbania protestu inni zwrotnie zobowiązani są wolni od odpowiedzialności.

5) tzn. wywołuje zamierzone skutki, więc zwalnia wierzyiciela od konieczności protestu względnie oświadczenia z art. 31.

6) Co do racjonalności tego przepisu p. wyżej uw. 3.

7) zatem i tego indosanta, od którego zwolnienie pochodzi.

Art. 35.

Posiadacz czeku może żądać od zwrotnie zobowiązanego:

- a) nlezapłaconej sumy czekowej;
- b) procentu prawnego (ustawowego)¹⁾ od dnia przedstawienia czeku²⁾;
- c) kosztów protestu lub zastępującego protest oświadczenia, zawiadomienia poprzednika i wystawcy tudzież innych kosztów³⁾;

d) prowizji komisowej, która w braku umowy⁴⁾ wynosi $\frac{1}{6}$ od sta od niezapłaconej sumy i nie może przekroczyć tej stopy w żadnym przypadku⁵⁾.

1) Według § 1 rozp. Prezyd. Rzeczyp. z 27 sierpnia 1924 dz. u. n. 79 poz. 768, obowiązującego od dnia 9 września 1924, „wysokość odsetek prawnych (ustawowych) w stosunkach prywatno-prawnych ustala się aż do odwołania na 24% od sta rocznie“. Przepis § 2 upoważnia „Ministra Skarbu do obniżenia w drodze rozporządzeń“ powyższej stopy procentowej. Rozp. Min. Skarbu z 24 stycznia 1925 dz. u. n. 9 poz. 72, obowiązujące od 1 lutego 1925, zniża stopę procentową odsetek prawnych na 15 od sta rocznie, a w § 9 stanowi, że nowa stopa stosowana będzie także do dawnych tytułów prawnych z tem jednakże, że odsetki według nowej stopy liczone będą od 1 lutego 1925.

2) Odsetki te [nie są odsetkami zwłoki, lecz wynagrodzeniem dla wierzyiciela za to, że na termin nie otrzymał zapłaty. Liczy się je od dnia, następującego po dniu przedstawienia, albowiem zapłata, dokonana w dniu przedstawienia, daje wierzytelowi wszystko, co miał otrzymać.

3) Nie należą tu oczywiście koszty sporu z innym dłużni-

kiem czekowym, wynikają one bowiem z stosunku procesowego jako takiego.

4) Chodzi tu o układ co do wysokości prowizji między zwrotnie poszukującym a zwrotnie zobowiązanym; układy takie istnieją często między bankierami.

5) Prawo do prowizji opiera się na założeniu, że posiadacz czeku, nie otrzymawszy zapłaty, musiał postarać się gdzieindziej o potrzebny fundusz i zapłacić prowizję.

Art. 36.

Kto czek wykupił¹⁾, może żądać od swoich poprzedników:

- a) całkowitej sumy zapłaconej;
- b) procentu prawnego (ustawowego)²⁾ od powyższej sumy, licząc od dnia wykupienia³⁾;
- c) własnych kosztów⁴⁾;
- d) obliczonej według przepisu artykułu poprzedniego prowizji komisowej od niezapłaconej sumy.

1) jako zwrotnie zobowiązany tzn. z tym skutkiem, że służy mu takie prawa, jak gdyby czeku nie był indosował (p. art. 12 uw. 1). Kto wykupił czek, nie mając do tego obowiązku, nie uzyskuje takiego stanowiska, co wynika jasno z art. 37; „wykupno“ bez obowiązku jest tylko nabyciem czeku na podstawie prawa powszechnego i daje wykupującemu tylko prawa zaspo-kojonego posiadacza.

2) P. art. 35 uw. 1.

3) Art. 35 uw. 2.

4) Art. 35 uw. 3.

Art. 37.

Dłużnik czekowy¹⁾ przeciw któremu wykonywa się lub wykonywać można poszukiwanie zwrotne²⁾, może żądać, aby mu za zapłatą sumy regresowej³⁾ wydano⁴⁾ czek⁵⁾, protest, tudzież na koszt dłużnika rachunek pokwitowany⁶⁾.

Indosant, który czek wykupił, może przekreślić indos własny oraz indosy swoich następców⁷⁾.

1) Także osoba trzecia, jeżeli w porozumieniu z zwrotnie

zobowiązany pragnie czek wykupić; gdyby chciała to uczynić bez takiego porozumienia, nie może oczywiście powoływać się na art. 37 tzn. przyjęcie zapłaty zależy od dobrej woli posiadacza, a skutki takiego wykupu oceniane będą albo na podstawie przepisów o indosie (p. art. 9 uw. 2), albo podług prawa powszechnego.

2) P. art. 36 uw. 1. Jeżeli regres jest już w toku wykonania, zwrotnie zobowiązany może zapłatę uczynić zawisłą od wydania mu dokumentów z art. 37; jeżeli regres dopiero grozi można mu zapobiec przez skorzystanie z art. 37.

3) tzn. wszystkiego, co się posiadaczowi należy na zasadzie art. 35 względnie art. 36.

4) Prawa tego można dochodzić drogą skargi także po zapłacie; złożenie czeku do depozytu uwalnia posiadacza od obowiązku wydania tylko wówczas, gdy tak stanowi prawo egzekucyjne.

5) oczywiście w takim stanie, w jakim był w chwili, kiedy wykupujący puścił go w obieg tzn. z wszystkimi dawniejszymi podpisami.

6) Rachunek ten wyszczególnia należitości, zapłacone wierzycielowi; w praktyce wierzyciel dołącza zazwyczaj do swego rachunku także rachunek następcy, od którego wykupił był czek.

7) P. art. 36 uw. 1. Kto „wykupił“ czek, nie mając do tego obowiązku, nie ma prawa korzystać z art. 37, skoro przepis ten mieści się w tytule o zwrotnem poszukiwaniu. Gdyby mimo to przywrócił legitymację formalną na swą korzyść, nie będzie miał związanych z nią korzyści, i to ani w kierunku rzeczowym (art. 13), ani w kierunku obligacyjnym, skoro przeciwnik wykaże, że nie nastąpiło wykupno w właściwym słowa tego znaczeniu.

Art. 38.

Jeżeli przedstawienie czeku, protest, lub oświadczenie trasata¹⁾ z powodu przeszkody nieprzewzyciężonej (siły wyższej)²⁾ nie mogą być dokonane w okresach przepisanych, okresy te przedłużają się³⁾.

Posiadacz obowiązany jest zawiadomić bezzwłocznie swego indosanta i wystawcę⁴⁾ o wypadku siły wyższej i zawiadomienie takie z dodaniem miejsca, daty i swego podpisu zaznaczyć na czeku; ponadto należy stosować postanowienia art. 33.

Po ustaniu siły wyższej posiadacz czeku powinien bezzwłocznie przedstawić czek do zapłaty, a w razie potrzeby sporządzić protest⁵⁾.

Jeżeli siła wyższa trwa dłużej niż 30 dni po okresie, przeznaczonym do przedstawienia⁶⁾, można wykonywać zwrotne poszukiwanie bez przedstawienia czeku i bez protestu.

Nie uważa się za wypadki siły wyższej okoliczności osobistych, dotyczących posiadacza czeku lub też osoby, której posiadacz zlecił przedstawienie lub sporządzenie protestu⁷⁾.

1) Oświadczenie to, nieznane prawu wekslowemu i nie wymienione w art. 53 tegoż prawa, przytoczono tu zdaniem mojem tylko przez pomyłkę; oświadczenie to zależy od woli trasata, tak jak oświadczenie z art. 32 lit. c), niewymienione w art. 38, zależy od izby obrachunkowej, a wobec tego nigdy nie można powiedzieć, że nie mogło być dokonane „z powodu siły wyższej“, albowiem np. trasat mógł go odmówić i w tym wypadku, gdyby siła wyższa nie była wystąpiła. Należało powiedzieć tylko tyle, że skutkiem siły wyższej, wykluczającej przedstawienie lub protest, okresy z art. 15 i 32 przedłużają się; wynika stąd, że w granicach przedłużonego terminu protest można zastąpić oświadczeniem z art. 32 lit. b) lub lit. c).

2) Siłą wyższą (vis maior) nazywa się zwykle przyczynę takich zdarzeń, których nie można było ani uniknąć, ani uczynić nieszkodliwymi przez użycie środków, leżących w granicach zwyczajnej zapobiegliwości; nie stosuje się jednak tej nazwy do przypadków, których przyczyna pochodzi z wewnątrz tzn. leży po stronie jednostki fizycznej lub osoby prawnej, dotkniętej przypadkiem (p. niżej uw. 7). Określenie nie jest ściśle i nie może być ściśle, bo tak odpowiedź na pytanie, czy zachodziła siła wyższa, jak i odpowiedź na pytanie, czy przyczynę zdarzenia uważać za wewnętrzną, dać można jedynie

wówczas, gdy się uwzględni wszystkie okoliczności, towarzyszące konkretnemu przypadkowi. W każdym jednak razie za siłę wyższą w rozumieniu art. 38 uznać należy przede wszystkim klęski elementarne np. powódź, trzęsienie ziemi, następnie takie zjawiska społeczne, jak wojna, rewolucja, strajk powszechny, wreszcie zd. m. i moratorium tzn. akty ustawodawcze, które uniemożliwiają przedstawienie lub protest w zakresłonym przez prawo terminie (ustawowe przedłużenie terminu do protestu podpada tylko pod art. 32); przy moratorium zaś obojętnym jest zd. m., czy podstawą moratorium były zdarzenia, wywołane przez siłę wyższą, tak że moratorium stwierdza istnienie przeszkody z art. 38 (t. zw. moratorium deklaratoryjne), czy moratorium wydane zostało z innej przyczyny lub w innym celu, tak że stwarza dopiero przeszkodę (t. zw. moratorium konstytutywne). To jednak z naciskiem podkreślić należy, że nie można nigdy mówić o sile wyższej z art. 38, jeżeli dane zjawisko, które samo w sobie mogłoby stanowić siłę wyższą, nie stworzyło w konkretnym przypadku dla posiadacza czeku „przeszkody nieprzewycięzonej“; kto np. miał przez kilka dni czek w rękach, a pomyślał o przedstawieniu go trasatowi dopiero wtedy, kiedy wybuchł zapowiedziany od dłuższego czasu strajk powszechny, ten na przepis art. 38 powoływać się nie może.

3) Granice przedłużenia określa ustęp 4. Co do surogatów protestu p. wyżej uw. 1.

4) P. art. 33 uw. 3.

5) lub uzyskać oświadczenie, zastępujące protest; p. wyżej uw. 1.

6) W tym punkcie odstępuje art. 38 — słusznie — od swego pierwowzoru tj. art. 53 prawa weksl., który okres trzydziestodniowy każe liczyć od dnia zawiadomienia.

7) Na podstawie tego ustępu trzeba wykluczyć siłę wyższą np. w razie nagłej choroby posiadacza czeku, w razie zaginięcia czeku w ostatniej chwili i t. p.; zdarzenia jednak takie, jak np. kradzież czeku, więzienie prywatne posiadacza i t. p. trudno uważać za czysto osobiste, skoro przyczyny ich leżą poza sferą

indywidualną osoby zdarzeniem dotkniętej. Jasnym jest zresztą, że przez to nie przesądza się bynajmniej kwestji, czy przeszkoda była nieprzewycięzona tzn. czy nie można było zapobiec jej powstaniu.

Tytuł VII.

Wtóropisy.

Art. 39.

Z wyjątkiem czeku na okaziciela¹⁾ każdy czek, wystawiony w Polsce, a płatny w innym państwie, może być wystawiony²⁾ w kilku jednobrzmiących egzemplarzach³⁾.

Egzemplarze te powinny być ponumerowane i to w samej treści⁴⁾, gdyż inaczej każdy z nich uważa się za czek odrębny⁵⁾.

1) Przy czekach na okaziciela wykluczono w Hadze wtóropisy, „ponieważ niebezpieczeństwo nadużyć byłoby zbyt wielkie“.

2) Prawo czekowe nie daje posiadaczowi czeku uprawnienia do żądania, by mu wydano większą ilość egzemplarzy, lecz zostawia tę sprawę porozumieniu się stron. Słusznie, bo praktyczna wartość owego uprawnienia jest bardzo niewielka.

3) przez co zmniejsza się niebezpieczeństwo utraty czeku. Wszystkie egzemplarze razem wzięte tworzą wobec prawa jeden tylko czek (art. 40 ust. 1); od konsekwencji tej zasady odstępuje prawo w przepisie art. 40 ust. 2.

4) tzn. w tem zdaniu, w którym się mieści polecenie zapłaty.

5) tak w stosunku do trasata, który wypłaciwszy kilka egzemplarzy może każdą wypłatą osobno obciążyć rachunek wystawcy, jak i w stosunku do dłużników czekowych, którzy odpowiadają odrębnie z każdego egzemplarza. Jeżeli wystawca, wręczając egzemplarze remitentowi, zastrzegł ustnie, że zapłata ma nastąpić jeden tylko raz, zastrzeżenie wiąże niewątpliwie remitenta, ale wobec późniejszych nabywców czeku skutkuje jedynie w granicach art. 30. W stosunku do trasata zastrzeżenie takie traktowane będzie jako odwołanie innych czeków poza tym, który pierwszy będzie przedstawiony do zapłaty.

Art. 40.

Zapłata, dokonana za przedstawieniem jednego egzemplarza, zwalnia¹⁾ również wtedy, gdy niema na czeku zastrzeżenia, że taka zapłata unieważnia zobowiązania z innych egzemplarzy²⁾.

Indosant, który przeniósł egzemplarze na różne osoby, jako też następni indosanci odpowiadają z wszystkich podpisanych przez siebie egzemplarzy, których im nie zwrócono³⁾.

1) Jeżeli trasat zapłacił jeden wtóropis, wypełnił polecenie i odpowiedzialności z art. 20 nie ponosi; dłużnicy czekowi są w tym przypadku zupełnie wolni, byleby wykazali, że jeden z egzemplarzy został zapłacony. Jeżeli trasat odmówił zapłaty, wystawca i indosanci odpowiadają jeden tylko raz, choć podpisy ich znajdują się na kilku egzemplarzach; w praktyce przeprowadzenie zasady nastąpi w ten sposób, że dłużnik za warunek zapłaty postawi zwrot wszystkich egzemplarzy względnie wykazanie, że te, których mu się nie zwraca, zostały umorzone.

2) Zastrzeżenie takie ma często formę warunku: p. co do tego art. 1 uw. 8.

3) a płacąc za jeden egzemplarz mają tylko co do tego egzemplarza prawo żądać zwrotu. Indosanci poprzedni oraz wystawca jako taki odpowiadają i w tym przypadku jeden tylko raz (wyżej uw. 1); w praktyce doprowadzi to do pewnej kolejności przy regresie, albowiem posiadacz jednego z rozdzielenych egzemplarzy będzie mógł skutecznie przeprowadzić zwrotne poszukiwanie tylko przeciw indosantowi, który dokonał rozdzielenia, i jego następcom.

Tytuł VIII.

Czeki zaginione.

Art. 41.

Ten, komu czek¹⁾ zaginął²⁾, może żądać od sądu pokoju (sądu powiatowego) miejsca płatności³⁾ uznania zaginionego czeku za umorzony⁴⁾.

We wniosku należy podać istotną treść czeku oraz uprawdopodobnić⁵⁾ jego utratę oraz interes prawny, który uzasadnia żądanie umorzenia⁶⁾.

Sąd ogłosi w dzienniku, przeznaczonym do ogłoszeń sądowych, tudzież w piśmie miejscowem, przeznaczonem do ogłoszeń rejestrowych⁷⁾, wezwanie⁸⁾, aby posiadacz czeku zaginionego zgłosił się w przeciągu dni 60 i okazał czek sądowi. Okres ten biegnie od dnia ogłoszenia. Ostatni dzień okresu powinien być oznaczony w ogłoszeniu datą.

Jeżeli w przeciągu tego okresu nikt się nie zgłosi z czkiem, sąd wyda orzeczenie, uznające czek za umorzony.

Jeżeli natomiast posiadać czeku zgłosi się przed wydaniem orzeczenia, sąd umorzy dalsze postępowanie po przesłuchaniu interesowanych i po okazaniu czeku osobie, żądającej jego umorzenia⁹⁾.

Zarówno o wdrożeniu postępowania¹⁰⁾, jakoteż o jego wyniku¹¹⁾ sąd zawiadomi trasatą i wszystkich dłużników czekowych, wskazanych przez osobę, żądającą umorzenia.

1) Także czek przedawniony oraz taki, którego nie przedstawiono do zapłaty w przepisany czas, jakkolwiek do skargi z art. 50 dekret umorzenia zdaniem mojem nie jest potrzebny. Amortyzacja możliwa jest i wtedy, gdy na podstawie czeku uzyskano już wyrok prawomocny, albowiem i w tym przypadku dłużnik ma prawo domagać się przy zapłacie zwrotu czeku.

Zdaniem mojem żądać można także umorzenia blankietu z podpisem wystawcy (ewentualnie z innemi jeszcze podpisami), który dopiero przez wypełnienie (art. 1 uw. 2) miał stać się czekiem. Osobie, której podpis znajduje się na czeku, niepodobna odmówić prawa do żądania umorzenia, skoro jej grozi odpowiedzialność na przypadek, gdyby czek po wypełnieniu dostał się w ręce uczciwego nabywcy. Ale i posiadacz, którego podpisu nie było na blankiecie, ma interes prawny, uzasadniający żądanie umorzenia; nie może on wprowadzić dekretu umorzenia wypełnić i zamienić w czek, ale dochodząc praw przeciw temu, kto mu blankiet z swym podpisem wręczył np. na pokrycie ceny kupna, spotka się z zarzutem, że nie ma prawa

domagać się czegokolwiek, dopóki pozwanemu grozi odpowiedzialność z podpisu na blankiecie.

2) Żądający umorzenia musiał tedy mieć czek w swem dzierżeniu i musiał to dzierżenie utracić bez swej woli np. przez zgubienie, kradzież, zniszczenie, podarcie na kawałki i t. p.

3) P. art. 6. Gdyby — przy blankiecie — na podstawie tego przepisu miejsce płatności nie dało się oznaczyć, właściwym będzie sąd miejsca, gdzie trasat ma przedsiębiorstwo, a gdyby i ta wskazówka zawiodła, zostaje zdaniem mojem tylko sąd miejsca zamieszkania tej osoby, która prosi o umorzenie.

4) Dekret umorzenia z jednej strony stwarza surogat zaginionego czeku (art. 44), z drugiej strony odbiera zaginionemu czekowi istnienie prawne, przez co wszystkich dłużników zwalnia od odpowiedzialności wobec posiadacza zaginionego czeku. Wniosek o umorzenie można uczynić w formie podania lub zgłosić do protokołu sądowego. Należytość stemplowa wynosi w b. zaborze austriackim 1 zł. od każdego arkusza podania względnie protokołu (aust. ces. rozp. z r. 1915 i ust. z 12 czerwca 1924 dz. u. n. 56 poz. 562), w b. zaborze rosyjskim taką samą kwotę (art. 15 p. 3 rozp. z 18 marca 1924 dz. u. n. 28 poz. 284); w b. zaborze pruskim podania do sądu nie podlegają opłacie stemplowej (p. rozp. z 8 maja 1922 dz. u. n. 38 poz. 319 zał. § 1).

5) Ściśle biorąc do „uprawdopodobnienia“ potrzeba udowodnienia takich okoliczności, z których wynika prawdopodobieństwo faktu, mającego być „uprawdopodobnionym“; od udowodnienia różni się ono nie jakością czy intensywnością dowodu, lecz jedynie i wyłącznie tematem dowodowym. Art. 41 nie bierze rzeczy tak ściśle, gdyż tak pojęte „uprawdopodobnienie“ byłoby trudno przeprowadzić bez dłuższego postępowania dowodowego, skutkiem którego umorzenie straciłoby praktyczną wartość. Idzie tylko o to, aby sędzia — na podstawie swobodnej oceny zawartości podania — nie doszedł do przekonania, że wniosek wypłynął jedynie z chęci szykany; to też wdrożenie postępowania amortyzacyjnego nie będzie trudno w praktyce uzyskać.

6) Warunek ten — pomijając już łatwość „uprawdopodobnienia“ (wyżej uw. 5) — ujęty jest tak szeroko, że w wyjątkowych tylko przypadkach będzie przeszkodą wdrożenia postępowania amortyzacyjnego. Z zestawienia ustępu 1 art. 41 z ustępem 2 wynika wprawdzie, że samo dzierżenie jako takie nie stwarza jeszcze dostatecznego interesu prawnego; już jednak posiadanie (ochrona possessoryjna), tem bardziej zaś posiadanie w dobrej wierze lub prawo rzeczowe, stanowi podstawę najzupełniej wystarczającą, przyczem kwestja legitymacji formalnej żadnej nie odgrywa roli, z drugiej zaś strony i dzierżenie wystarczy niewątpliwie, jeżeli nie opiera się na przyczynie niezgodnej z prawem, a dzierżyciel ma w niem interes czy ze względu na własną korzyść, czy też ze względu na grożącą mu ewentualnie odpowiedzialność. Może więc żądać umorzenia ten, kto ma warunki do zatrzymania (retencji) cudzego czeku, indosartarjusz per procura nawet imieniem własnem, depozytarjusz, pośrednik i t. d.; podnieść nadto wypada, że dzierżyciel jest z reguły zastępcą cudzego posiadania, a zatem — obok legitymacji do żądania umorzenia imieniem własnem — mieć będzie także prawo do wystąpienia z takim żądaniem w imieniu tego, dla kogo czek dzierżył.

7) rejestru handlowego: p. art. 14 k. h. austr., § 11 k. h. niem. i art. 8 dekr. o rej. handl. z 7 lutego 1919 dz. pr. n. 14 poz. 164.

8) Z chwilą wydania tej uchwały następuje wdrożenie postępowania, sąd zarządzi zatem równocześnie zawiadomienie po myśli ostatniego ustępu art. 41. Ogłoszenie (art. 43) nastąpi dopiero po złożeniu kosztów.

9) Wskutek zgłoszenia się posiadacza sąd wyznaczy audjencję celem okazania czeku. Gdyby na tej audjencji posiadacz czeku nie okazał, a nie potrafił tego usprawiedliwić, należy jego zgłoszenie się traktować jako bezpodstawne i — po upływie czasokresu — wydać dekret umorzenia. Jeżeli czek okazano, rzeczą będzie przedewszystkiem tego, kto żądał umorzenia, oświadczyć, czy go rozpoznaje. Gdyby identyczność wykluczył, sąd rozpatrzy ponownie, czy istnieją warunki żądania amortyzacji, i stosownie

do wyniku badań albo zaniecha dalszego postępowania albo też zgłoszenie się posiadacza uzna za incydent, obojętny dla sprawy umorzenia, wyda posiadaczowi na żądanie stosowne poświadczenie (odpis protokołu), a co do zaginionego czeku wyda — po upływie czasokresu — dekret umorzenia. Jeżeli natomiast czek okazany jest właśnie czekiem zaginionym, wówczas o dalszem postępowaniu amortyzacyjnem niema oczywiście mowy; posiadacz będzie miał sposobność wyjaśnić, w jaki sposób doszedł do posiadania, ale udzielenie wyjaśnienia zależeć będzie od jego dobrej woli, bo jako posiadacz nie może być zmuszony do podania tytułu posiadania. Cała sprawa przechodzi teraz na inne tory: były posiadacz staje naprzeciw posiadacza nowego, jego zatem rzeczą będzie zdobyć informacje, potrzebne do uzasadnienia skargi o wydanie czeku.

10) P. wyżej uw. 8, a co do skutków zawiadomienia art. 42.

11) tzn. o zaniechaniu postępowania lub wydaniu dekretu umorzenia.

Art. 42.

Trasat oraz dłużnik czekowy, który płaci czek po otrzymaniu zawiadomienia o wdrożeniu postępowania¹⁾, czyni to na własne niebezpieczeństwo²⁾; wolno mu jednak sumę czekową złożyć do depozytu sądowego miejsca płatności i tem samem zwolnić się od zobowiązania³⁾.

1) tzn. o uchwale sądu, wdrażającej postępowanie: art. 41 uw. 8.

2) Przedewszystkiem płaćcy naraża się na to, że zapłata do rąk osoby, nie będącej właścicielem czeku, nie zwolni go, choćby odbiorca zapłaty miał legitymację formalną, a płaćcy działał w dobrej wierze; w stosunku do trasata oznacza to utratę przywileju z art. 19 (p. tamże uw. 4), w stosunku do dłużnika czekowego grozi mu koniecznością powtórnej zapłaty, skoro bowiem płaćcy — trasat czy dłużnik — zgłosi się z czekiem do sądu i wywoła przerwę postępowania amortyzacyjnego, to w sporze z osobą, żądającą umorzenia, nie będzie mógł zastępować się swą dobrą wiarą, która zresztą mogła

istnieć po jego stronie mimo zawiadomienia (np. posiadacz czeku, mąż ze wszech miar szanowny, wprowadził go w błąd, przytaczając szereg fałszywych okoliczności, z których wynikało, że wniosek o umorzenie uczyniono tylko dla szykany). Na tem jednak nie koniec; płaćcemu i drugie jeszcze grozi niebezpieczeństwo. Skutkiem np. niedopilnowania terminu może łatwo być wydany dekret, uznający ów zapłacony czek za umorzony; wówczas powstaje równocześnie surogat czeku, który daje prawo do żądania zapłaty od trasata (pod rygorem odpowiedzialności z art. 20) względnie do dochodzenia regresu, a ten, kto czek wykupił, nie będzie znów mógł powołać się na ową zapłatę. To jednak podkreślić należy, że jeżeli posiadacz czeku, przedstawiający go do zapłaty, miał legitymację formalną i dobrą wiarę, wówczas był właścicielem i wierzycielem, któremu można było bezpiecznie płacić; za dobrą zaś wiarą przemawia domniemanie.

Czy żądający amortyzacji może w toku postępowania używać inne środki zabezpieczające, o tem rozstrzygają przepisy prawa procesowego względnie egzekucyjnego, obowiązujące w miejscu płatności.

3) Złożenie obejmuje sumę czekową, bez innych należności; trasat zwalnia się przez złożenie od odpowiedzialności wobec wystawcy, którego ma prawo złożoną kwotą obciążyć; dłużnik czekowy zwalnia się od odpowiedzialności z swego podpisu.

Art. 43.

Jeżeli po ogłoszeniu wezwania¹⁾ żądający umorzenia zgłosi się do trasata z żądaniem zapłaty, trasat może złożyć sumę czekową do depozytu²⁾ lub zgłaszającemu się zapłacić ją za zabezpieczeniem³⁾.

Gdyby trasat jednego i drugiego odmówił, żądający umorzenia może na podstawie odpisu czeku⁴⁾ sporządzić protest lub uzyskać na tym odpisie oświadczenie trasata, a następnie wykonać poszukiwanie zwrotne⁵⁾; może jednak domagać się od zwrotnie zobowiązanych jedynie złożenia do depozytu⁶⁾ albo zapłaty za zabezpieczeniem⁷⁾, według wyboru dłużnika⁸⁾.

1) P. art. 40 uw. 8; w złożeniu kosztów leży gwarancja, że wniosek o umorzenie ma realną podstawę, a skutkiem tego art. 43 przynajmniej proszącemu o umorzenie *anticipando* pewne uprawnienia.

2) Wynika to już z art. 42; p. tamże uw. 3.

3) Zabezpieczenie daje odbiorca na przypadek, gdyby do umorzenia nie doszło i gdyby trasat, którego dokonana zapłata nie zwalnia — inaczej złożenie do depozytu — musiał, ze względu na swą odpowiedzialność wobec wystawcy (art. 20), zapłacić powtórnie lub gdyby, w razie odmówienia powtórnej zapłaty, narażony był na to, że zapłatą dokonaną nie będzie miał prawa obciążyć wystawcy; w jednym i drugim przypadku może on żądać zwrotu zapłaty od tego, kto żądał amortyzacji, a zabezpieczenie służy do umocnienia tej pretensji o zwrot. Jeżeli strony nie mogą porozumieć się co do sposobu zabezpieczenia, trasat może zawsze skorzystać z prawa złożenia sumy czekowej do depozytu sądowego; gdyby tą drogą iść nie chciał, a pragnął uwolnić się od odpowiedzialności wobec wystawcy, wypadnie mu zwrócić się do sądu i uzyskać orzeczenie, że ofiarowane mu zabezpieczenie na podstawie przepisów ustawowych (art. 2040 i 2041 kod. nap., §§ 1373 i 1374 k. c. austr., §§ 232—240 k. c. niem.) przedstawia się jako niedostateczne. Orzeczenie takie wyklucza regres, rzuca bowiem właściwe światło na protest, w którym stwierdzono, że trasat ani nie złożył sumy czekowej do depozytu, ani nie dokonał zapłaty.

Po amortyzacji zabezpieczenie staje się wolne; kto je dał, może żądać, by mu zwrócono zastaw czy kaucję, by ciężar wykreślono z hipoteki i t. p.

4) Odpis czeku, w tym tylko przypadku przez prawo przewidziany, sporządza żądający umorzenia na własne niebezpieczeństwo; gdyby się okazało, że taki czek nie istniał, gdyby więc żądający amortyzacji nie zdołał udowodnić, że czek, podpisany przez pozwanego, zgadzał się z tym odpisem co do istotnych części składowych, pozwany wolny będzie wobec niego od odpowiedzialności. Jasnym jest, że przy proteście musi być zachowany termin art. 32.

5) Do regresu tego stosują się wszystkie przepisy prawa czekowego o poszukiwaniu zwrotnem; wynika stąd, że zwrotnie zobowiązany, który zapłacił za zabezpieczeniem lub sumę czekową złożył do depozytu, może regresować się w taki sam sposób, a dalszą konsekwencją jest, że i tutaj stosuje się — z odpowiedniami zmianami — postanowienie art. 37.

6) Złożenie to różni się od złożenia z art. 42 i 43 ustęp 1 w dwóch istotnych punktach: ma nastąpić w tym sądzie, do którego żądający umorzenia miałby prawo wnieść skargę, więc niekoniecznie w sądzie miejsca płatności, i obejmuje wszystko, czego zwrotnie poszukujący miałby prawo żądać przy regresie (art. 35 i 36).

7) P. wyżej uw. 3. Różnica stanowiska trasata i zwrotnie zobowiązanego objawia się w tem, że gdyby co do sposobu zabezpieczenia nie doszło do zgody, wówczas albo sąd uzna ofiarowane zabezpieczenie za dostateczne i skaze dłużnika na zapłatę za tem zabezpieczeniem, albo nie uzna go za dostateczne i skargę regresową oddali; w ostatnim przypadku dłużnik może zresztą zdaniem mojem skorzystać z prawa depozycji, jakie mu daje art. 42, choć poprzednio wybrał zapłatę za zabezpieczeniem.

8) Wyrok musi zastrzegać dłużnikowi prawo wyboru, jeżeli go dłużnik jeszcze nie wykonał, co następuje przez oświadczenie, skierowane do strony przeciwnej. Gdyby wybór nie był jeszcze wykonany, a żądający umorzenia wymienił w skardze jedną tylko alternatywę, zachodziłaby *pluspetitio*. W jaki sposób odbywa się wykonanie przymusowe wyroku brzmiącego alternatywnie, o tem rozstrzyga prawo powszechne względnie prawo egzekucyjne.

Art. 44.

Na podstawie orzeczenia, uznającego czek za umorzony¹⁾, można wykonywać wszystkie prawa z czeku²⁾.

1) Orzeczenie takie nie może być unieważnione, skoro raz stało się prawomocne.

2) Kto dochodzi praw z czeku na podstawie dekretu umorzenia, musi oczywiście — w razie zaprzeczenia — przeprowa-

dzić dowód, że czek umorzony istniał i że go pozwany podpisał; w razie potrzeby trzeba nadto wykazać, że warunkom regresu stało się zadość. Pozwany może bronić się wszelkimi zarzutami, jakie mógłby podnieść przeciw skardze, opartej na umorzonym czeku; może w szczególności zakwestjonować, by powód był kiedykolwiek właścicielem tego czeku i wierzyicielem z niego, a wówczas rzeczą powoda będzie przeprowadzić dowód, albowiem to, że postępowanie amortyzacyjne wdrożono, że więc utratę czeku i interes prawny skarżącego uznano jako „uprawdopodobnione“ (art. 41 ust. 2), żadną miarą dowodu nie zastąpi.

Tytuł IX.

Przedawnienie.

Art. 45.

Roszczenia zwrotne posiadacza¹⁾ przeciw indosantom i wystawcy²⁾ przedawniają się w sześć miesięcy od końca okresu przedstawienia.

Roszczenia indosantów między sobą i przeciw wystawcy³⁾ przedawniają się w sześć miesięcy od dnia, w którym indosant wykupił czek⁴⁾, albo w którym doręczono mu skargę⁵⁾.

Przy obliczaniu tych okresów nie wlicza się dnia, który stanowi początek okresu.

1) Art. 35.

2) tudzież innym zobowiązanym z czeku, jak awalistom (art. 25 i 26).

3) Art. 36. Ustęp 2 art. 45 stosuje się także do regresu awalisty (art. 29 uw. 2).

4) przed doręczeniem mu skargi; jeżeli w chwili wykupienia nie odpowiadał już z czeku, przepis art. 45 ustęp 2 nie ma zastosowania (p. art. 36 uw. 1).

5) Od tej chwili może on przerwać przedawnienie, biegnące na korzyść poprzedników, a to zapomocą środka, wskazanego w art. 46 lit. c); okoliczność, że poprzednik był razem z nim zapozwany przez następcę, nie odsuwa co do jego roszczeń przeciw owemu poprzednikowi początku przedawnienia. Co do

innych faktów, stojących na równi z doręczeniem skargi, p. art. 58.

Art. 46.

Przedawnienie roszczeń czekowych przerywają¹⁾ jedynie:

- a) wytoczenie²⁾ skargi³⁾;
- b) zgłoszenie roszczenia w postępowaniu upadłościowym lub układowem⁴⁾;
- c) przypozwanie ze strony pozwanego lub oznajmienie sporu⁵⁾;
- d) uznanie piśmienne roszczenia⁶⁾.

1) Skutkiem przerwy czas przedawnienia, który upłynął przed przerwą, jest dla dłużnika bezpowrotnie stracony; nowe przedawnienie po przerwie (art. 47) liczy się zupełnie na nowo.

2) tj. wniesienie do sądu (arg. art. 47 lit. a). Nie wywołuje przerwy wniesienie skargi przed sąd niewłaściwy, i to bez względu na to, jak taki przypadek traktuje prawo procesowe, byleby niewłaściwość została orzeczeniem sądowym stwierdzona; nie przerywa przedawnienia także wniesienie skargi formalnie wadliwej, znów bez względu na przepisy procesowe, byleby uchwała sądowa stwierdziła, że wadliwość wyklucza wdrożenie procesu na podstawie tej skargi; nie wywołuje wreszcie przerwy skarga, którą powód cofnął. Wniesienie skargi o część sumy nie przerywa przedawnienia co do reszty. Co do innych środków procesowych względnie egzekucyjnych, wywołujących na równi z wniesieniem skargi przerwę przedawnienia, p. art. 58.

3) o pretensję z czeku; wystarczy jednak skarga ustalająca.

4) bez względu na to, czy nastąpiło przed upływem terminu, określonego dla zgłoszeń wierzyteli, czy po tym terminie, byleby co do formy odpowiadało — w chwili, kiedy go dokonano — przepisom ustawy.

5) Formę oznajmienia sporu względnie przypozwania określa prawo procesowe; gdyby formie tej nie uczyniono zadość, niema przerwy.

6) Czego potrzeba do formy pisemnej, określa prawo po-

wszechnie, obowiązujące w tem miejscu, gdzie akt uznania zdziałano. Z art. 47 wynika, że w każdym razie dokument musi być datowany.

Art. 47.

Przerwane przedawnienie zaczyna biec na nowo:

a) w przypadku wniesienia skargi i nienależytego popierania sporu¹⁾ — od ostatniej czynności procesowej²⁾; nowe przedawnienie przerywa się przez podjęcie procesu;

b) w przypadku zgłoszenia w postępowaniu upadłościowym lub układowem — od chwili zakończenia postępowania, a w razie zaprzeczenia zgłoszonej wierzytelności — od chwili zaprzeczenia;

c) w przypadku przypozwania lub oznajmienia sporu — od prawomocnego ukończenia sporu;

d) w przypadku uznania — od daty dokumentu³⁾.

1) Wynika stąd, że popieranie sporu nie jest warunkiem przerwy, że jednak działanie przerwy kończy się i otwiera się nowe przedawnienie, skoro przestano spór należyście popierać. Jeżeli prawo procesowe określa, czego trzeba do należytego popierania sporu, w szczególności, jeżeli z biernem zachowaniem się powoda łączy pewne określone skutki (np. spoczywanie procesu), należy zdaniem mojem trzymać się wskazówek, zawartych w prawie procesowym; w braku takich wskazówek rozstrzyga uznanie sędziego, który jednak zdaniem mojem pamiętać powinien o tem, że myślą przewodnią ustawy jest krótkie przedawnienie, a zatem wymagać energiczniejszego popierania sprawy, niż w innych sporach.

2) Prawomocne załatwienie sporu na korzyść powoda uchyla zupełnie kwestję przedawnienia czekowego, a przedawnienie pretensji z wyroku podlega przepisom prawa powszechnego; wynika to jasno z porównania tekstu art. 72 prawa weksl., stanowiącego wzór art. 47 prawa czekowego, i projektu Komisji Kodyfikacyjnej, który pretensję ustaloną wyrokiem poddawał ponownie przedawnieniu czekowemu. Jeżeli powód przegrał sprawę z przyczyn materialnych (in merito), a ponownie wnie-

sienie skargi jest możliwe i skutkiem tego kwestja przedawnienia nie straciła aktualności, przyjąć zdaniem mojem należy, że pierwsza skarga wywołała przerwę, że jednak od prawomocności orzeczenia rozpoczęło biec nowe przedawnienie.

3) Data dokumentu rozstrzyga, jeżeli jest prawdziwa; co do dowodu w tym względzie rozstrzyga prawo, obowiązujące w miejscu dokonania aktu.

Art. 48.

Przerwa przedawnienia ma skutek jedynie w stosunku do tego dłużnika czekowego, którego dotyczy przyczyna przerwy¹⁾.

1) i tylko na korzyść tego wierzyciela, którego dotyczy przyczyna przerwy; jeżeli przeto posiadacz czeku zaskarżył kilku dłużników, ten, który wykupił czek, nie może powoływać się wobec współpozwanego na przerwę, wywołaną powyższą skargą, i to, choćby mu posiadacz prawa swe był cedował.

Art. 49.

Bieg przedawnienia nie ulega zawieszeniu⁴⁾.

1) Nie stosują się zatem do przedawnienia czekowego ani przepisy Code civ. o zawieszeniu (art. 2251 do 2259), ani przepisy k. c. austr. o wstrzymaniu (§§ 1494 do 1496), ani postanowienia k. c. niem. w tej kwestji (§§ 202 do 207).

Tytuł X.

Roszczenia z tytułu niesłusznego z bogacenia się.

Art. 50.

Wystawca, którego zobowiązanie czekowe zgasło¹⁾ wskutek przedawnienia lub wskutek zaniedbania aktów zachowawczych, jest zobowiązany²⁾ wobec posiadacza czeku³⁾, o ile⁴⁾ z bogacił się niesłusnie⁵⁾ z jego szkodą⁶⁾.

Roszczenie z tytułu niesłusznego z bogacenia się przedawnia się⁷⁾ w trzy lata od dnia zgaśnięcia zobowiązania czekowego⁸⁾.

1) Zgasnąć może tylko to, co istniało, zatem art. 50 nie stosuje się do przypadków, gdy dokument „nie jest ważny jako czek“ (art. 4). Z drugiej strony zgaśnięcie zobowiązania wystawcy, które jest założeniem art. 50, musi być absolutne tzn. wystawca musi być zupełnie, wobec wszystkich wierzycieli, wolny od odpowiedzialności czekowej; jeżeli np. posiadacz czeku zaskarżył indosanta, a ten zawiadomił wystawcę o sporze, wystawca nie odpowiada z art. 50, dopóki odpowiada z czeku indosantowi, i to, choćby jego odpowiedzialność czekowa wobec posiadacza zgasła skutkiem przedawnienia, albowiem jasne jest, że odpowiedzialność czekowa wystawcy wyklucza po jego stronie z bogacenie.

2) Zobowiązanie to, przechodzące także na dziedziców wystawcy, nie wynika z czeku, lecz z faktu niesłusznego z bogacenia się wystawcy na szkodę posiadacza; z czekiem ma ten tylko związek, że zgaśnięcie zobowiązania czekowego wystawcy jest jednym z czynników, które wytwarzają jego z bogacenie się na szkodę posiadacza. Z tej odrębności podstawy prawnej wynika szereg doniosłych konsekwencji praktycznych: odpowiedzialność współwystawców (art. 1 uw. 7) z tytułu niesłusznego z bogacenia nie jest solidarna; odpowiedzialność z art. 50 nie spada na awalistę wystawcy; odsetki należą się wierzycielowi tylko wtedy, kiedy mu je przyznaje prawo powszechne; przejście z skargi czekowej do skargi z art. 50 jest zmianą tytułu skargi, ale właśnie dlatego, kto przegrywał spór czekowy, nie naraża się na zarzut sprawy osądzonej, skoro wystąpi z roszczeniem z art. 50, i t. d.

3) tzn. tego, kto w chwili zgaśnięcia odpowiedzialności wystawcy był wierzycielem z czeku, albowiem w tej chwili z bogacenie się wystawcy na jego szkodę staje się faktem dokonany, skutkiem którego powstaje na jego korzyść roszczenie z art. 50. Wynika stąd z jednej strony, że posiadacz, któremu czek zaginął po zgaśnięciu praw z czeku, nie potrzebuje starać się o amortyzację, bo i bez dekretu umorzenia może dochodzić roszczeń z art. 50, jeżeli wykaże, że był posiadaczem czeku w krytycznej chwili, z drugiej zaś strony, że ten, kto w owej chwili nie był po-

siadaczem, nie może uzyskać roszczenia do wystawcy wprost i bezpośrednio na zasadzie art. 50, choćby skutkiem zgaśnięcia odpowiedzialności czekowej wystawca z bogacił się z jego szkodą; jeżeli przeto posiadacz czeku zaskarżył indosanta, a indosant zaniedbał zawiadomienia wystawcy i stracił do niego regres w toku sporu, potem zaś spór przegrał i musiał czek zapłacić, indosant ten nie będzie miał praw z art. 50 ani ex iure proprio, bo w chwili rozstrzygającej nie miał posiadania, ani ex iure cesso. Wprawdzie nie ulega wątpliwości, że roszczenie z art. 50 może być przedmiotem cesji, której z reguły towarzyszyć będzie przeniesienie czeku, już ze względu na potrzebę dowodu (indos praw z art. 50 nie przenosi, chyba że równocześnie zachodziły warunki cesji); w powyższym jednak przypadku cesja niewiele pomoże, bo cesjonariusz ma tylko prawa swego poprzednika, a posiadacz czeku, który miał prawo regresu i zmusił indosanta do zapłaty, nie miał ani przez jeden moment roszczenia z art. 50.

4) Z słów „o ile“ wynika, że warunki, podane w art. 50, rozstrzygają tak o istnieniu roszczenia, jak i o jego rozmiarze. W braku choćby jednego z tych warunków czek, który moc czekową stracił, nie staje się przez to zwykłym przekazem, może jednak służyć za środek dowodowy w innym sporze np. między posiadaczem a jego indosantem.

5) Słowo „niesłusznie“ jest zbędne: nie mieści ono w sobie odrębnego warunku, bo roszczenie z art. 50 zawisło tylko od istnienia i rozmiaru z bogacenia oraz od istnienia i wysokości szkody (niżej uw. 6). Z bogacenie się zaś zawisło znów od dwóch warunków: od zgaśnięcia odpowiedzialności czekowej wystawcy i od rzeczywistego zwiększenia się jego majątku, jakie stąd wynikło. Póki wystawca odpowiada z czeku, niema oczywiście mowy o z bogaceniu się po jego stronie; stąd jednak nie wynika bynajmniej, aby rozmiar z bogacenia musiał pokrywać się z sumą czekową. Gdyby tak było, art. 50 mówiłby o sumie czekowej, nie o z bogaceniu się jako o pozycji zmiennej; jeżeli zatem wystawca za czek nie otrzymał waluty, jeżeli np. wręczył go pod tytułem darmym lub też dał go na pokrycie długu, od którego nie uzyskał zwolnienia, trudno uważać go za zbo-

gaconego, skoro jego stan majątkowy pozostał taki, jaki był przed wystawieniem czeku, a zgaśnięcie odpowiedzialności czekowej zapobiegło co najwyżej uszczupleniu jego majątku. Inaczej mówiąc, wysokość otrzymanej przez wystawcę waluty wykreśla granice z bogacenia, a tyle tylko przyznać należy, że z bogacenie uważa się za równe sumie czekowej, dopóki wystawca nie udowodni, że go nie było lub że było mniejsze. Dalsze losy z bogacenia po zgaśnięciu odpowiedzialności czekowej nie dotyczą już roszczenia z art. 50, wystawca nie może np. bronić się zarzutem, że później popadł w niewypłacalność.

6) Szkoda nie istnieje, dopóki posiadacz ma przeciw innym dłużnikom prawa z czeku; co najwyżej można bronić zdania, że w przypadku, gdy egzekucja przeciw innym dłużnikom okazała się bezowocną, posiadacz czeku jest poszkodowany, choć teoretycznie wierzytelności nie stracił. Poważniejsze wątpliwości zachodzą co do pytania, czy posiadacz czeku jest poszkodowany, skoro mu — pomimo utraty praw z czeku — służy przeciw bezpośredniemu poprzednikowi roszczenie na podstawie stosunku prawnego, jaki go łączył z tym poprzednikiem przed wręczeniem czeku. Przypadki takie stanowią w obrocie regułę, albowiem zazwyczaj dawny stosunek prawny nie przestaje istnieć, choć dłużnik wręczył wierzycielowi czek na pokrycie długu; wręczenie takie nie ma charakteru nowacji, zobowiązanie gaśnie dopiero przez zapłatę czeku, a kto twierdzi, że zachodził wyjątek od reguły i że dawny stosunek przez wręczenie czeku został umorzony, musi to udowodnić. Jeżeli przypadek był normalny, a czek nie został zapłacony, wierzyciel nie stracił swej pretensji z tytułu pożyczki, kupna i t. p., a narażony być może tylko na zarzut, że nie starał się należycie o zaspokojenie z czeku, bo zaniedbał przedstawienia czy protestu lub dopuścił do przedawnienia, i że skutkiem tego dłużnik poniósł szkodę, którą przeciwstawia owej pretensji — zarzut, którego dopuszczalność ocenia się jedynie i wyłącznie na podstawie prawa powszechnego. Skoro zaś wierzyciel nie stracił swej pretensji, powstaje pytanie, czy wobec tego można — w przypadku zgaśnięcia jego praw z czeku — mówić o jego szkodzie i przyznać

mu roszczenie z art. 50. Zdaniem mojem roszczenia z art. 50 w przypadku powyższym wykluczać nie należy, albowiem ustawodawca, dając posiadaczowi bezpośredni środek przeciw wystawcy, a opierając go, jak wskazuje napis, na tytule niesłusznego z bogacenia, pragnie widocznie otworzyć drogę do szybkiego zlikwidowania roszczeń pozacekowych, aby usunąć z perspektywy proces ostatniego posiadacza przeciw poprzednikowi, tego przeciw swemu poprzednikowi i t. d. Z bogacenie jako pierwszy moment, który decyduje o rozmiarze roszczenia, daje pełną gwarancję, że wystawca nie będzie narażony na krzywdę, choć posiadacz zwrócił się przeciw niemu, nie wyczerpawszy jeszcze środków, jakie mogą mu służyć na podstawie prawa powszechnego. Zdanie, że niema szkody, póki posiadacz czeku ma inną skargę poza czekiem, odebrałoby przepisowi art. 50 całą niemal praktyczną wartość, i to wyłącznie w imię doktryneryzmu, bo w każdej utracie prawa jest element szkody. Sądzę przeto, że posiadacz może skorzystać z art. 50 zamiast dochodzić swych pozacekowych roszczeń przeciw swemu bezpośredniemu poprzednikowi, i to nawet wtedy, gdy tym jego poprzednikiem jest wystawca. W każdym zaś razie owa pozacekowa skarga z tytułu pożyczki, kupna i t. p., a skarga z art. 50 to skargi zupełnie odrębne; gospodarczo są one związane, bo to, co wierzyciel otrzymał z jednego tytułu, zmniejsza jego wierzytelność z tytułu drugiego, zachodzi więc między nimi tzw. zbieg skarg przy zapłacie, ale zarzut sprawy osądzonej jest w stosunku między jedną i drugą kategorię wykluczony.

Ponieważ szkoda jest drugim momentem, rozstrzygającym o rozmiarze roszczenia z art. 50 — pierwszym jest z bogacenie (wyżej uw. 5), a decyduje zawsze pozycja niższa — należy zapytać, jak ta szkoda ma być oceniana. Możliwoby stanąć na stanowisku, że kto utracił prawa z czeku, stracił sumę czekową, że więc ta stracona suma stanowi jego szkodę; trudno to jednak pogodzić z brzmieniem przepisu, który mówi o szkodzie, nie o sumie czekowej. Wobec tego trzeba zdaniem mojem szkodę posiadacza pojąć ciśnień i rozumieć przez nią walutę, jaką posiadacz czeku dał za czek. Wynika stąd, że np. ten, kto dostał

czek pod tytułem darmym, nie ma roszczenia z art. 50; rozstrzygnięcie to wydaje mi się słusznem, bo trudno art. 50 uważać za podstawę do premjowania niedbalstwa po stronie obdarowanego. W każdym jednak razie szkodę należy tak długo traktować jako równą sumie czekowej, jak długo pozwany nie udowodni, że posiadacz całkiem nie doznał szkody lub że istotna jego szkoda była mniejsza.

7) Do przedawnienia tego stosują się postanowienia prawa powszechnego, obowiązującego w miejscu wystawienia czeku; z przepisów prawa czekowego stosuje się do niego jedynie ustęp 3 art. 45, w myśl którego dnia początkowego nie wlicza się do okresu przedawnienia.

8) tzn. od dnia, w którym powstaje roszczenie z art. 50; p. w tym względzie wyżej uw. 1 i 6.

Tytuł XI.

Skutki braku pokrycia ¹⁾.

Art. 51.

Jeżeli zapłata czeku ²⁾ nie nastąpiła z powodu ³⁾, iż wystawca, wystawiając czek ⁴⁾, nie miał u trasata potrzebnego funduszu do rozporządzenia ⁵⁾, lub z powodu, iż po wystawieniu czeku ⁶⁾ rozporządził pokryciem ⁷⁾, odpowiada wobec posiadacza ⁸⁾ za wszelką szkodę ⁹⁾, co najmniej ¹⁰⁾ zaś powinien zapłacić mu sześć procent od niepokrytej sumy ¹¹⁾. Roszczenia powyższe przedawniają się w przeciągu trzech lat od dnia, w którym trasat odmówił zapłaty ¹²⁾.

W przypadkach powyższych wystawca ulega nadto — o ile ten czyn nie stanowi przestępstwa cięższą karą zagrożonego ¹³⁾ — karze aresztu do sześciu tygodni i grzywnie do 5000 zł. lub jednej z tych kar, chyba że, wystawiając czek, miał uzasadnioną podstawę do liczenia na pełne pokrycie w chwili przedstawienia ¹⁴⁾, a brakło go z przyczyn od niego niezależnych ¹⁵⁾.

1) Czeki niepokryte są dla rozwijającego się dopiero obrotu czekowego niebezpieczeństwem najgroźniejszym, bo przy nich

przedewszystkiem zachodzi obawa, że trasat odmówi zapłaty, a w początkowych stadjach rozwoju nawet nieliczne przypadki odmowy zapłaty dyskredytują czek w obrocie, nie pozwalają mu zastąpić wypłaty w gotówce, odstręczają od trzymania gotówki w banku na rachunku czekowym i udaremniają wszelkie nadzieje, jakie można wiązać z rozpowszechnieniem się czeku (p. art. 2 uw. 1). To też ustawodawca polski powinien był użyć wszelkich środków, aby jak najbardziej zmniejszyć niebezpieczeństwo czeków bez pokrycia. Zdaniem mojem nie wyczerpał ich, w szczególności nie postawił za warunek ważności czeku użycia blankietu, wydanego przez trasatę (art. 1 uw. 2 in fine), a co do tego, kto może być trasatem, zajął stanowisko zbyt liberalne (art. 2 uw. 1); sankcja natomiast bezpośrednia wydaje mi się zupełnie dostateczna, a postanowienia art. 51, określające niekorzystne skutki wystawienia czeku bez pokrycia lub pozbawienia go pokrycia, uważam za wystarczająco energiczne, jakkolwiek mechaniczne zapobieganie czekom niepokrytym (konieczność blankietu trasatę; surowe wymagania co osoby trasatę) większą zdaniem mojem stwarza gwarancję.

2) względnie — przy czeku rachunkowym — przeprowadzenie żadanego rozrachunku (art. 31 ustęp ostatni).

3) Brak pokrycia musi być obiektywnie stwierdzony: oświadczenie trasatę, że odmawia zapłaty z innej przyczyny, nie uwalnia wystawcy od niekorzystnych następstw braku pokrycia, ale także oświadczenie trasatę, że nie płaci z powodu braku pokrycia, nie przesądza sprawy na niekorzyść wystawcy i nie zamyka mu drogi do wykazania przeciwnieństwa.

4) Prawo polskie wymaga tedy w ustępie 1 art. 51 tzw. pokrycia współczesnego; inaczej, gdy chodzi o karę, przewidzianą w ustępie 2.

5) Ustawodawca nie dał odpowiedzi na pytanie, na czym ma się opierać wymagane po stronie wystawcy prawo rozporządzania funduszem u trasatę tzn. jaki stosunek prawny ma tworzyć podstawę tego prawa. Nie ulega wątpliwości, że podstawą taką nie będzie stosunek własności, bo nawet przy czeku depozytowym pokrycie nie stanowi własności wystawcy. Musi

to być zatem stosunek obligacyjny tego rodzaju, aby na trasata wkładał obowiązek do wypłaty czeku za okazaniem i odpowiedzialność na wypadek niespełnienia tego obowiązku. Obowiązek taki może wypływać wprost z umowy między trasatem i wystawcą lub — przy stosunku komisowym — między trasatem i komitentem (wyżej str. 5 n.); w tym przypadku obowiązkem jest, jaką gospodarczą naturę miała ta umowa i czy wystawiane na jej podstawie чеки przedstawiają się jako depozytowe, czy jako kredytowe. Ale i wtedy, gdy nie było osobnej umowy z trasatem o wypłacanie czeków, trasat, będąc dłużnikiem wystawcy z jakiegokolwiek tytułu, może być na zasadzie prawa powszechnego, już jako dłużnik, zobowiązany do wykonania danego przez wierzyciela polecenia zapłaty (p. art. 20 uw. 1); i w tym przypadku czek ma pokrycie, byleby ono było istotnie do rozporządzenia wystawcy tzn. byleby dług był wymagalny każdej chwili (wynika stąd, że chwilowa nadwyżka na korzyść wystawcy przy stosunku rachunku bieżącego z trasatem nie stanowi pokrycia, albowiem wymagalne jest dopiero saldo przy zamknięciu okresu rachunkowego, i to tylko w przypadku rozwiązania stosunku rachunku bieżącego, a chwilowa nadwyżka przed tym momentem nie jest „funduszem do rozporządzenia“).

6) a przed upływem terminu przedstawienia; po upływie tego terminu wystawca może czek odwołać (art. 22 lit. a), a zatem za cofnięcie pokrycia po tej chwili nie można czynić go odpowiedzialnym.

7) np. wystawiając nowy czek, którego zapłata wyczerpała pokrycie, lub wycofując fundusze, jakie miał u trasata, albo realizując czy cedując wierzytelność do trasata, którą trasat miał umorzyć, płacąc czek i t. p.

8) Jest to odpowiedzialność za wystawienie czeku niepokrytego względnie za wycofanie pokrycia, zatem odpowiedzialność ex delicto, zupełnie niezawisła od tego, czy wystawca odpowiada z czeku albo z tego stosunku prawnego, który dał powód do wystawienia i wręczenia czeku, albo z tytułu niesłusznego zbogacenia; ciąży ona na wystawcy także wtedy, gdy

wręczył czek pod tytułem darmym lub gdy w zamian za czek otrzymał pokwitowanie, a istnieje i wówczas, gdy czek nie został zaprotestowany.

9) „Wszelka szkoda“ sięga poza walutę, jaką posiadacz dał za czek (por. art. 50 uw. 6); obejmuje zdaniem mojem przede wszystkim pełną sumę regresową z art. 35, i to, choćby protest nie był założony, następnie zaś każdy dalszy uszczerbek materialny, wynikły z nieuzyskania zapłaty czeku, więc np. zatek, który posiadacz czeku utracił, ponieważ skutkiem niewypłacenia mu czeku nie zapłacił na termin ceny kupna, itp. Odpowiedzialność za szkodę z art. 51 jest tedy ostrzejsza nie tylko od odpowiedzialności z tytułu niesłusznego zbogacenia, lecz także od odpowiedzialności regresowej, a dorównywać jej może jedynie odpowiedzialność z stosunku prawnego, na którego podstawie nastąpiło wystawienie i wręczenie czeku. Między temi różnemi tytułami skargi posiadacz ma prawo wyboru; stosunek wzajemny ciążących na wystawcy zobowiązań jest taki, że to, co posiadacz otrzyma z jednego tytułu, zmniejsza jego pretensje z innych tytułów, nie pozbawia go jednak prawa do dochodzenia nadwyżki, która nie została pokryta. I tutaj więc (p. art. 50 uw. 6) zachodzi zbieg skarg przy zapłacie.

10) bez względu na to, czy i jaką posiadacz czeku poniósł szkodę, z czego wynika, że posiadacz czeku ma prawo żądać tego minimum bez dowodzenia szkody. Mamy tu zatem — przejętą z prawa szwajcarskiego — karę prywatną, środek wątpliwej wartości, w prawie nowoczesnem rzadko stosowany, w danym jednak przypadku zupełnie zdaniem mojem racjonalny.

11) Niezbyt szczęśliwe wyrażenie „co najmniej“ oraz brak wyraźnego zaznaczenia, że chodzi o karę, mogą wywołać wątpliwości np. czy te sześć procent należą się obok sumy regresowej, czy przeciwnie mieszczą już w sobie należitości uboczne z art. 35 lit. b) do d). Zdaniem mojem myśl ustawodawcy była taka: posiadacz może bez dowodu szkody żądać niepokrytej i niewypłaconej sumy czekowej wraz z owemi sześciu procent, a może domagać się więcej, jeżeli udowodni, że poniósł wyższą szkodę.

12) Sprawa jest prosta, jeżeli trasat odmówił wypłaty przed upływem terminu przedstawienia; natomiast w przypadku odmowy późniejszej konieczne jest zdaniem mojem odróżnienie. Kto wystawił czek bez pokrycia, dopuścił się bezprawia, którego nie usuwa bynajmniej fakt, że posiadacz czeku nie przedstawił go w terminie do zapłaty i że odwołanie czeku stało się skutkiem tego dopuszczalne lub nawet istotnie nastąpiło; skoro przy wystawieniu nie było pokrycia, a czek — choćby po terminie przedstawienia — wykupiony nie został, wystawca musi ponieść skutki tego bezprawia, a spóźniona odmowa zapłaty stanowi początek przedawnienia. Inaczej przy cofnięciu pokrycia; tu z upływem terminu przedstawienia następuje sanacja (p. wyżej uw. 6), cofnięcie pokrycia zaczyna skutkować, jak odwołanie, odpowiedzialność wystawcy z art. 51 odpada całkowicie, zatem o przedawnieniu niema wogóle mowy.

Co do przedawnienia z art. 51 por. zresztą art. 50 uw. 7.

13) np. surowszą karą zagrożonego oszustwa.

14) np. otrzymał list od klienta, donoszący o dokonanej wpłacie pewnej kwoty na rachunek wystawcy u trasata, podczas gdy wpłata ta nastąpiła o parę dni później i wpłynęła do trasata już po upływie okresu przedstawienia. Okoliczności tego rodzaju nie uwalniają zresztą wystawcy od niekorzystnych następstw, przewidzianych w ustępie 1.

15) P. wyżej uw. 14. Taką przyczyną może być np. stosowana zbyt często przez banki praktyka przewlekania manipulacji celem trzymania cudzego kapitału choć przez kilka dni bez oprocentowania lub też — w czasach chwiania się waluty — celem zysku na różnicy kursu i t. p.

Tytuł XII.

Zbieg ustaw.

Art. 52.

Zdolność osoby do zaciągania zobowiązań czekowych ocenia się podług prawa państwa, którego jest obywatelem¹⁾. Jeżeli to prawo uznaje ustawę innego państwa za właściwą, należy zastosować tę ustawę²⁾.

Kto wedle ustawy, określonej w poprzednim ustępie, nie ma zdolności czekowej, jest ważnie zobowiązany, jeśli zaciągnął zobowiązanie na obszarze państwa³⁾, którego ustawa przyznaje mu zdolność czekową⁴⁾.

1) Kto zatem podług swego prawa ojczystego nie ma zdolności lub ma zdolność ograniczoną, nie ma jej względnie ma ją w takich samych granicach także wówczas, gdy chodzi o zobowiązanie czekowe, zaciągnięte poza terytorjum jego prawa ojczystego. Dwa wyjątki od zasady wprowadza dalszy ciąg art. 52.

2) W przypadku tym, oznaczonym jako „odesłanie“ (renvoi) wyjątek od zasady leży zdaniem mojem w tem, że to prawo, do którego prawo ojczyste odsyła ocenę, rozstrzyga ostatecznie, bez względu na to, że samo zowiera dalsze odesłanie. Jeżeli np. lex patriae odsyła do lex domicilii, zdolność oceniać się będzie według przepisów, obowiązujących w miejscu zamieszkania, choćby nawet przepisy te zdolność cudzoziemców kazały oceniać według prawa miejsca płatności.

3) Aby oznaczyć miejsce zaciągnięcia zobowiązania, trzeba oznaczyć chwilę, kiedy je zaciągnięto; p. co do tego art. 27 uw. 1.

4) Kto np. nie jest jeszcze pełnoletni i skutkiem tego nie ma zdolności według swego prawa ojczystego, a byłby pełnoletni i zdolny do zaciągania zobowiązań według prawa tego państwa, gdzie podpisał czek, odpowiada czekowo z swego podpisu.

Art. 53.

Czek może być ważnie wystawiony na każdą osobę, która może być trasatem według prawa miejsca wystawienia lub według prawa miejsca płatności¹⁾.

1) Por. art. 54 zdanie 2. Znaczenie, przypisane w tych postanowieniach — za wzorem rezolucyj haskich — prawu miejsca płatności, zgadza się i z wolą stron, biorących udział w obiegu czeku, i z tendencją nowoczesnego prawa międzynarodowego.

Art. 54.

Formę oświadczenia czekowego, ocenia się według prawa państwa, na którego obszarze oświadczenie podpisano¹⁾;

jednak zachowanie formy, przepisanej prawem miejsca płatności, wystarczy do ważności oświadczenia²⁾.

1) P. art. 27 uw. 1 i art. 52 uw. 3. Miejsce wymienione przy oświadczeniu, zatem miejsce wystawienia, gdy chodzi o podpis wystawcy, uważa się za miejsce, gdzie oświadczenie podpisano; kto twierdzi inaczej, musi twierdzenie swe udowodnić.

2) Por. art. 53. Poza *lex loci actus* i prawem miejsca płatności wszelkie inne prawa przy ocenie formy oświadczeń czekowych nie wchodzi w zasadzie w grę; wyjątki od tej zasady na korzyść prawa polskiego mieszczą się w przepisach art. 55 i 56.

Art. 55.

Do ważności zobowiązań, zaciągniętych zagranicą¹⁾ przez obywatela polskiego, wystarczy zachowanie formy, przepisanej niniejszem prawem²⁾.

1) P. art. 27 uw. 1 i art. 52 uw. 3.

2) choćby forma ta nie odpowiadała ani przepisom *lex loci actus*, ani prawu miejsca płatności. Wyjątek tłumaczy się myślą, że obywatele polscy także zagranicą w stosunkach między sobą tylko polskie prawo mają na myśli i tylko jego przepisom pragną uczynić zadość. Wyjątek nie jest zresztą szczęśliwie ujęty, bo mówi o zaciągnięciu zobowiązania *wobec* obywatela polskiego, przypuszcza więc bezpośrednie zetknięcie się dłużnika z pierwszym jego wierzycielem, które nie jest bynajmniej warunkiem koniecznym do powstania zobowiązania (art. 1 uw. 1); tak np. wątpliwem może być rozstrzygnięcie w przypadku, gdy obywatel polski zgubił wystawiony przez siebie czek z swoim indosem *in blanco*, prawidłowy według prawa polskiego, nieważny tak według prawa miejsca wystawienia, jak i według prawa miejsca płatności, i gdy na podstawie tego indosu nabył go później w dobrej wierze obywatel polski.

Art. 56.

Ważności oświadczeń czekowych, dokonanych w Polsce¹⁾ zgodnie z formą przepisaną w niniejszem prawie, nie uwłacza

okoliczność, że inne oświadczenia czekowe, dokonane zagranicą, nie odpowiadają ani przepisom miejsca ich dokonania¹⁾, ani przepisom miejsca płatności, byleby odpowiadały formie przepisanej niniejszem prawem²⁾.

1) P. art. 52 uw. 3 i art. 54 uw. 1.

2) Jeżeli czek jest nieważny tak według prawa miejsca, gdzie go wystawiono, jak i według prawa miejsca płatności, konsekwencją musiałaby być nieważność wszelkich dalszych oświadczeń czekowych, umieszczonych na tym dokumencie (art. 4 uw. 1). Od tej konsekwencji wprowadza art. 56 wyjątek: jeżeli czek odpowiada przepisom prawa polskiego, stanowi na obszarze Polski wystarczającą podstawę do ważnych oświadczeń czekowych. Ta sama reguła stosuje się także w innych podobnych przypadkach: tak np. awal indosu, napisany w Polsce, zobowiązuje awalistę, jeżeli forma indosu, niedostateczna i według *lex loci actus* i według prawa miejsca płatności, odpowiadała przepisom prawa polskiego. Zaznaczyć wreszcie trzeba, że oświadczenie, ważne na zasadzie art. 56, ma pełną skuteczność prawną — nie tylko w kierunku obligacyjnym tzn. jako podstawa zobowiązania, lecz także w innych kierunkach np. jako element legitymacji formalnej.

Tytuł XIII.

Przepisy procesowe.

Art. 57.

Właściwość sądów dla sporów o roszczenia na podstawie niniejszego prawa ocenia się podług przepisów o właściwości sądów w sprawach wekslowych¹⁾.

Jeżeli się wykonywa poszukiwanie zwrotne²⁾, stosować należy odpowiednie przepisy o postępowaniu w sprawach wekslowych³⁾.

1) Przepisy te zawarte są w moim wydaniu prawa wekslowego na str. 158 n. Dla określenia doniosłości postanowienia, zawartego w ustępie 1 art. 57, podnieść należy:

a) Roszczenia „na podstawie prawa czekowego“ to nie tylko roszczenie regresowe z art. 31, lecz także roszczenie o wydanie

czeku z art. 18 i 37, roszczenie z art 50 i roszczenie z art. 51 ustęp 1.

b) Przy wszystkich powyższych roszczeniach właściwość sądu, i to - *lege non distinguente* — tak właściwość rzeczowa, jak i właściwość miejscowa, stosuje się do przepisów, obowiązujących co do właściwości w sprawach wekslowych. Choćby zatem przepisy o właściwości w sprawach wekslowych odnosiły się tylko do pewnych kategorii tych spraw, a nie odnosiły się np. do opartego na prawie wekslowem roszczenia z tytułu niesłusznego z bogacenia, to w sferze prawa czekowego odróżnienie to jest bez znaczenia, a roszczenie o z bogacenie z art. 50 prawa czekowego dostanie się przed sąd dla spraw wekslowych. Tak będzie w szczególności w b. zaborze austriackim, gdzie i § 51 normy jurysd. i inne przepisy jurysdykcyjne, dotyczące spraw wekslowych, nie odnoszą się do skargi z art. 75 prawa wekslowego (p. moje wydanie pr. weksl. s. 164—165), a odnosić się będą do skargi z art. 50 prawa czekowego; nie inaczej przedstawia się sprawa i w b. zaborze pruskim (p. moje wydanie pr. weksl. s. 171 i 182). Jest tu jaskrawa dysharmonia, bo np. roszczenie z tytułu niesłusznego z bogacenia ma naturę jednakową w prawie wekslowem i w prawie czekowem; interpretacja jednak nie może jej usunąć wobec jasnego i wyraźnego brzmienia art. 57, a zdaniem mojem nie powinna nawet do tego dążyć, bo przepis prawa czekowego wydaje mi się najzupełniej racjonalny.

2) Art. 31, 43 i 44.

3) P. w tym względzie przepisy, przytoczone w moim wydaniu prawa wekslowego na str. 159 n. (rosyjska p. c.), 165 n. (aust. p. c.) i 172 n. (niemiecka p. c.).

Tytuł XIV.

Przepisy przejściowe.

Art. 58.

Aż do wydania jednolitej ustawy cywilnej i procesowej pozostają w mocy obowiązujące dotychczasowe przepisy

ustaw cywilnych i procesowych, które, prócz wymienionych w art. 46 i 47¹⁾, także innym środkiem procesowym i egzekucyjnym przyznają równy skardze wpływ na rozpoczęcie i przerwę przedawnienia.

W szczególności²⁾:

1) na obszarze, na którym obowiązuje niemiecka procedura cywilna, § 209 l. 1, 3, 5 niem. kod. cywilnego³⁾, §§ 281 i 693 niem. procedury cywilnej⁴⁾ oraz § 13 rozporządzenia Rady Związkowej z dnia 9 września 1915 r. (Dz. Ustaw Rzeszy str. 562)⁵⁾;

2) na obszarze, na którym obowiązuje austriacka procedura cywilna, art. XLV ustawy zaprowadzającej procedurę cywilną⁶⁾;

3) na obszarze, na którym obowiązuje rosyjska procedura cywilna, postanowienia procedury cywilnej, dotyczące wniosku o udzielenie klauzuli egzekucyjnej i doręczenia nakazu egzekucyjnego na podstawie weksla⁷⁾.

1) Przez pomyłkę nie wymieniono art. 45, który w ustępie 2 mówi o doręczeniu skargi jako początku przedawnienia. Pomyłka jest widoczna, bo art. 58 wspomina w dalszym ciągu o wpływie skargi na rozpoczęcie przedawnienia, o którym niema zupełnie mowy w art. 46 i 47.

2) Prawo węgierskie nie jest przytoczone, albowiem przestało już przedtem obowiązywać w polskich częściach Spiza i Orawy (§ 2 l. 2 lit. c) — e) rozp. z 14 września 1922 dz. ust. n. 90 poz. 833).

3) Według tych przepisów ze względu na przerwę przedawnienia (art. 46) stoją na równi z wytoczeniem skargi: 1. doręczenie nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczem (Mahnverfahren); 3. dochodzenie potrącenia roszczenia w procesie; 5. przedsięwzięcie czynności egzekucyjnej i, o ile egzekucja przymusowa przekazana jest sądom lub innym władzom, uczynienie wniosku o egzekucję przymusową. W przypadku 1. uważa się w myśl § 213 k. c., że przerwa nie nastąpiła, jeżeli zgasnę skutki zawiśnięcia sporu (p. §§ 697, 700 i 701 niem. p. c.). W przypadku 3. trwa przerwa według § 215 aż do prawomoc-

nego rozstrzygnięcia lub innego ukończenia procesu; w razie spoczywania procesu przerwa kończy się z ostatnią czynnością procesową stron lub sądu, a nowe przedawnienie przerywa się przez podjęcie procesu (§ 211 k. c.; p. wyżej art. 47 lit. a); uważa się, że przerwa nie nastąpiła, jeżeli dochodzący potrącenia w przeciągu sześciu miesięcy po ukończeniu procesu nie wytoczył skargi o zaspokojenie lub ustalenie roszczenia. W przypadku 5. uważa się (§ 216 ustęp 1 k. c.), że przerwa nie nastąpiła, jeżeli zastosowany środek egzekucyjny uchylono albo na wniosek uprawnionego albo z powodu braku warunków ustawowych; przy wniosku o egzekucję uważa się, że przerwa nie nastąpiła, jeżeli wnioskowi odmówiono albo cofnięto go przed przedsięwzięciem czynności egzekucyjnej lub wreszcie zastosowany środek egzekucyjny uchylono czy na wniosek uprawnionego czy dla braku warunków ustawowych.

4) § 281 p. c. stanowi, że co do roszczenia, które podniesiono dopiero w toku procesu, zawiśnięcie sporu następuje z chwilą, w której roszczenie to podniesiono na ustnej rozprawie; chodzi tu przede wszystkim o przypadki rozszerzenia petitum skargi i skargi wzajemnej (§ 280 p. c.). Przepis § 693 p. c. mówi o doręczeniu nakazu zapłaty (p. wyżej w uw. 3 § 209 l. 1 k. c.), stawia zasadę, że skutki zawiśnięcia sporu następują dopiero z doręczeniem nakazu, modyfikuje ją jednak w ustępie 3 postanowieniem, że „jeżeli przez doręczenie ma być dochowany termin lub przerwane przedawnienie, wówczas skutek ten następuje już z podaniem lub wniesieniem prośby o wydanie nakazu zapłaty, jeżeli tylko potem dokonane będzie doręczenie“.

5) Przepis ten, stanowiący część rozporządzenia, wydanego dla odciążenia sądów, nakazuje stosować postępowanie upominawcze w pewnych przypadkach, w których poprzednio skarżącemu zostawione było do woli, czy zechce skierować sprawę na tę drogę.

6) Według przepisu tego „podniesienie roszczenia na ustnej rozprawie (§ 232 ust. 2 p. c.) stoi co do przedawnienia wekslowego na równi z doręczeniem skargi“. Chodzi tu o przy-

padki, w których powód (§ 236 p. c.) lub pozwany (§ 259 ust. 2 p. c.) występuje z roszczeniem w formie tzw. wniosku o ustalenie.

7) Na obszarze tym można na podstawie weksli protestowanych (art. 1645¹ i 161¹ l. 3 oraz 365¹ p. c.) wystąpić z wnioskiem o udzielenie wekslowi klauzuli egzekucyjnej, a następnie żądać wykonania przymusowego (art. 161¹⁰ p. c.). Wniosek o klauzulę egzekucyjną nie wystarcza zd. m. według brzmienia art. 102 do przerywania przedawnienia, a dopiero doręczenie nakazu egzekucyjnego (art. 942 p. c.) wywołuje ten skutek.

Art. 59.

Prawo niniejsze wchodzi w życie dnia 1 stycznia 1925.

Z tą chwilą tracą moc obowiązujące dotąd w Polsce przepisy, odnoszące się do czeków¹⁾, z wyjątkiem przepisów o opłatach państwowych i samorządowych²⁾.

1) w szczególności ustawa czekowa austriacka i niemiecka. Przepisy dotychczasowe zachowują natomiast moc wiążącą pro praeterito, albowiem prawo czekowe żadnemu swemu przepisowi nie przyznaje mocy wstecznej, stoi tedy całkowicie na stanowisku zasady „lex retro non agit“. Wynika stąd, że wszelkie kwestje prawa czekowego, dotyczące zdarzeń dawniejszych, oceniać należy podług prawa poprzednio obowiązującego. Czek wystawiony prawidłowo za rządów dawnego prawa, pozostaje ważny, a umieszczone na nim oświadczenia skutkują po dniu 1 stycznia 1925 zupełnie tak samo, jak gdyby prawo dawne nie straciło jeszcze mocy obowiązującej; правило to odnosi się nie tylko do formy czeku względnie oświadczenia czekowego, lecz także do natury i treści zobowiązania, i to zarówno w kierunku pozytywnym, jak i w kierunku negatywnym, z czego wynika, że np. wystawca, którego odpowiedzialność zgasła przez przedawnienie, nie jest narażony na skargę z tytułu niesłusznego z bogacenia, jeżeli wystawił czek przed 1 stycznia 1925, a prawo ówczesne nie znało odpowiedzialności z tytułu niesłusznego z bogacenia, będzie natomiast odpowiadał podług prawa dawnego (np. z § 19 austr. ust. czekowej), i to zarówno wówczas, gdy przedawnienie upłynęło przed 1 stycznia 1925,

jak i w przypadku, gdy koniec przedawnienia przypadł po tej dacie. Inaczej, gdy chodzi o t. zw. prawo formalne: protest po 1 stycznia 1925 stosować się będzie do przepisów prawa nowego, choć się protestuje czek wystawiony przed tym dniem, a i postępowanie amortyzacyjne pójdzie nowym torem, jakkolwiek zaginiony czek pochodził z czasu przed wejściem nowego prawa w życie, byleby postępowanie rozpoczęło dopiero po 1 stycznia 1925 (postępowanie rozpoczęte dawniej doprowadzone będzie do końca podług prawa dawniejszego). I tu jednakowoż co do kwestyj materialnych rządzi prawo dawne: ono rozstrzyga o tem, czy umorzenie jest dopuszczalne, ono określa skutki prawne amortyzacji tak, że np. regres na podstawie zaginionego czeku będzie ostatecznie wykluczony, jeżeli prawo, obowiązujące w czasie powstania zobowiązania, nie dawało po umorzeniu prawa do regresu czekowego.

Pewną trudność przy stosowaniu zasady „lex retro non agit” spotykamy, gdy chodzi o przedawnienie, które się rozpoczęło pod rządami dawnego prawa, ale w dniu 31 grudnia 1924 nie dobiegło jeszcze końca. W takim przypadku zobowiązany, który się powołuje na przedawnienie, może — według swego wyboru — albo stanąć na gruncie prawa dawnego i wykazać, że na podstawie tego prawa jego odpowiedzialność zgasła przez przedawnienie, albo też oprzeć się na prawie nowem i udowodnić, że od chwili wejścia tego prawa w życie wprowadzony przez nie czas przedawnienia upłynął już na jego korzyść. Kombinowanie dawnych i nowych przepisów byłoby możliwe tylko na podstawie pozytywnego postanowienia, którego prawo nowe nie zawiera.

2) Obowiązuje tedy art. 17 ust. z 26 października 1921 dz. u. z r. 1922 n. 38 poz. 313 w brzmieniu ustalonem ustawą z 24 marca 1922 dz. u. n. 38 poz. 314 i rozporządzeniem (§ 3) z 28 kwietnia 1924 dz. u. n. 36 poz. 392, opiewający jak następuje:

„Do przekazów, opiewających bądź na wyraźnie oznaczoną osobę fizyczną lub prawną, bądź na zlecenie lub okaziciela, a sporządzonych na blankiecie firmy, uprawnionej do przyjmowania pieniędzy na cudzy rachunek, oraz zawierających w treści

swjej słowo „czek“ i polecenie do odnośnej firmy natychmiastowej wypłaty pewnej sumy z wierzytelności przekazującego, stosują się wprawdzie przepisy niniejszej ustawy, jednak z tą różnicą, że od przekazów takich pobiera się stałą opłatę w wysokości 5 groszy. Postanowienia niniejszego ustępu nie mają zastosowania, jeśli przekazy takie nie zawierają daty wystawienia, lub jeśli puszczono je w obieg przed uwidocznioną na nich datą wystawienia; w tych bowiem wypadkach przekazy te podlegają takim samym opłatom stemplowym, jak weksle. Czeki Pocztovej Kasy Oszczędności są od opłaty stemplowej wolne“.

Przepis ten, jak podniesiono już w nauce, nie harmonizuje z prawem czekowem. Przyznaje przedewszystkiem ulgę stemplową takim dokumentom, w których trasat nie odpowiada wymaganiom, podanym w art. 2 (p. tamże uw. 4). Nie przyznaje ulgi wszystkim czekom w rozumieniu prawa czekowego, żąda bowiem, aby czek zawierał polecenie wypłaty z wierzytelności przekazującego i aby był wystawiony na blankiecie trasata, podczas gdy prawo czekowe tych warunków nie stawia (art. 1 uw. 2); wynika stąd, że niejeden prawidłowy czek nie będzie korzystał z ulg, lecz poddany będzie takim opłatom stemplowym, jak weksle (przepisy dotyczące podałem w mojem wydaniu prawa wekslowego str. 182 n.). Dysharmonję powyższą należy usunąć jak najrychlejš drogą ustawodawczą, zapewniając wszystkim czekom w rozumieniu prawa czekowego, i tylko takim czekom, ulgi stemplowe lub nawet wolność od opłaty, albowiem bez takich przywilejów nie można spodziewać się, aby czeki stały się środkiem wypłaty powszechnie używanym.

Sposób uiszczania opłaty od czeków reguluje § 12 rozp. wykonawczego z 23 maja 1922 dz. u. n. 38 poz. 317, które uchyla zarazem wszelkie dawniejsze pozwolenia na bezpośrednie uiszczanie opłat względnie należytości stemplowych od czeków. Paragraf ten brzmi:

„Od czeków, które wedle art. 17... podlegają opłacie stałej w kwocie 5 groszy, uiszcza się opłatę znaczkami stemplowymi

przez naklejanie ich na odwrotnej stronie czeku i przez ich skasowanie.

Uiszczenie ma nastąpić przy czekach, wystawionych w granicach Rzeczypospolitej, przed ich wystawieniem, a przy czekach, wystawionych zagranicą, przed upływem dni 8 od chwili otrzymania czeku z zagranicy, a w każdym razie przed przedstawieniem go do zapłaty, względnie przed puszczeniem go w obieg przez pierwszego nabywcę.

Skasowanie znaczków stemplowych następuje przez wpisanie na znaczkach... daty skasowania i nazwiska lub firmy wystawcy czeku, a przy czekach zagranicznych daty skasowania i nazwiska lub firmy pierwszego nabywcy, przyczem część nazwiska lub firmy winna przechodzić na papier otaczający znaczki.

Celem ułatwienia wskazanego wyżej sposobu uiszczania opłat od czeków, władza skarbową może zezwolić firmom, uprawnionym do przyjmowania pieniędzy na cudzy rachunek, na pobór tych opłat od klientów już przy wydaniu im swych blankietów czekowych.

Sposób poboru opłat, terminy wpłacania ich do kas skarbowych i t. d., określone będą w udzielonych zezwoleniach.

Podania o zezwolenie należy składać u władzy skarbowej 1 instancji¹⁾.

Art. 60.

Rozporządzenie Ministra Przemysłu i Handlu w porozumieniu z Ministrem Sprawiedliwości oznaczy dni powszednie, które w sprawach, przewidzianych przez niniejsze prawo, mają być zrównane z ustawowemi dniami świątecznemi¹⁾.

1) P. art. 15 uw. 4. Dotychczas rozporządzenia takiego nie wydano.

Art. 61.

Wykonanie niniejszego prawa powierza się Ministrowi Sprawiedliwości.



Spis alfabetyczny.

(Liczby oznaczają stronicę książki).

- | | |
|--|---|
| Akcept 14 n., 18, 29, 36. | Condictio indebiti 39, 45 n. |
| Akredytywa 8. | Cudzoziemcy 76 n. |
| Alfabet w podpisie 7. | Czas: obliczanie 23, 64, 72; protestu 46 n.; przedstawienia do zapłaty 23 n. |
| Alternatywny wyrok 63. | Czek a: banknot 13, 16; przekaz 4, 12; weksel; weksel 1, 3 n., 14 n., 84 n. |
| Amortyzacja p. umorzenie. | Czek: certyfikowany 15 n.; czerwonony 8; depozytowy 17, 28; fałszywy 39 n.; imienny 17; kaucyjny 17, 42; komisowy 6; kredytowy 28; krzyżowany 34; miejscowy 13, 23; na okaziciela 12, 13, 16, 32, 35 n., 55; na zlecenie 12, 13; nie na zlecenie 17; niepokryty 72 n.; przedawniony 57; przekazowy 8; rachunkowy 33, 44; zagraniczny 23 n., 46, 55, 85 n.; zamiejscowy 13, 23. |
| Autentyczność: indosów 21 n., 27; podpisu 38 n. | Częściowa zapłata 25 n. |
| Aval 35 n., 68. | |
| Bankier 9, 11. | |
| Bez kosztów 48 n. | |
| Bez odpowiedzialności 34 n. | |
| Bez protestu 48 n. | |
| Bierna zdolność p. zdolność. | |
| Bieżący rachunek 74. | |
| Blankiet czekowy 4 n., 6, 57, 84 n. | |
| Błąd przy podpisie 42. | |
| Brak: istotnych części czeku 4, 12; pełnomocnictwa 36 n.; pokrycia 72 n.; waluty 42; woli przy podpisie 42; zdolności 38. | |
| Certyfikat 15 n. | |
| Cesja: czeku 17; roszczenia o zobowiązanie 69. | Danie w miejsce zapłaty 42. |
| Choroba posiadacza czeku 54. | Darowizna czeku 69 n., 71 n. |
| Chwila powstania zobowiązania 37 n. | Data: przedstawienia 44 n.; uznania 66 n.; wystawienia 3, 9. |
| Clearing 10, 25. | Dekret umorzenia 58, 63 n., 68, 84. |
| Cofnięcie: pokrycia 72 n.; skargi 65. | Déconfiture 30. |
| | Dni świąteczne 24, 86. |

Do inkasa 22.
 Dobra wiara przy: nabyciu 22;
 zapłacie 27.
 Dodatki w czeku 5.
 Doręczenie: nakazu zapłaty 81
 n.; skargi czekowej 64 n.
 Dziedziczenie czeku 21.
 Dzierżyciel czeku 59.

Egzekucja 81 n.
 Egzekucyjna klauzula 83.
 Egzemplarz p. wtóropis.
 Elementarne klęski 54.
 Exceptio non adimpleti contra-
 ctus 42.

Fałszywa data 9, 11.
 Fałszywy pełnomocnik 36 n.
 Fałszywy podpis 38 n.
 Filja trasata 13, 19.
 Firma: trasata 11; w podpisie
 34 n.
 Forma czeku 3 n., 77 n., 83;
 protestu 46.
 Formalna legitymacja 19 n., 20
 n., 27, 41, 52.

Gra 42.
 Groźba 42.
 Grube niedbalstwo 22, 27, 29.

Haska konferencja 1 n.

Indos 16 n., 69; autentyczność
 21 n., 27; bez odpowiedzial-
 ności 34 n.; czeku na okazi-

ciela 16, 18; częściowy 18; do
 inkasa 22; in blanco 13, 19 n.;
 na okaziciela 18; na rzecz tra-
 sata 18; nie na zlecenie 16 n.;
 otwarty 13, 19 n.; per procura
 22; pozorny 43; przekreślony
 21 n., 51 n.; trasata 18; zastępczy
 22 n., 41, 43 n., 48, 59.

Izby rozrachunkowe 10, 25, 33,
 44.

Język czeku 6.

Kalendarz 25.

Kary: stemplowe 8 n., 30; za
 brak pokrycia 72 n.

Klauzula egzekucyjna 83.

Klauzula kassatoryjna 8, 56.

Kolizja ustaw 76 n.

Kolluzja 41, 43.

Komis: a czek 6, 74; a indos 43.

Komisowa prowizja 51.

Kompensacja p. potrącenie.

Konkurs p. upadłość.

Kontrakt czekowy, żyrowy 28.

Koszta: protestu 49, 50; przy
 regresie 50, 51.

Kradzież czeku 54.

Książeczka czekowa 6.

Legitymacja formalna 19 n., 20
 n., 27, 41, 52.

Lex retro non agit 83 n.

List kredytowy 8.

Locus regit actum 77 n.

Małoletni 37, 77.

Miejsce płatności 13 n.

Miejsce powstania zobowiązania
 77, 78.

Miejsce wystawienia 3, 9.

Moratorium 54.

Nabycie czeku 13, 17, 20, 21 n.

Nadanie klauzuli egzekucyjnej
 81, 83.

Nadzór nad majątkiem wystaw-
 cy 30.

Nakaz egzekucyjny 83.

Nakaz zapłaty 81, 82.

Należitości stemplowe 5, 84 n.

Nie na zlecenie 16 n., 34 n.

Niedbalstwo 22, 27, 29.

Niedziela 24.

Niesłuszne zbogacenie 67 n.

Nieważność: czeku 4, 11, 12 n.,
 68; protestu 45 n.

Niewypłacalność 30.

Niezależność zobowiązań z czeku
 36, 38 n.

Notyfikacja 47 n., 53 n.

Nowacja 42, 70.

Objektywne zarzuty 41.

Obliczanie czasu 23, 64, 72.

Odesłanie 76 n.

Odpis czeku 17, 61.

Odpowiedzialność: awalisty 35
 n.; czekowa 34 n.; indosanta
 34; trasata 27 n., 31 n., 33 n.,
 56, 61; wystawcy 34; z tytułu
 zbogacenia 68 n.; za brak po-
 krycia 72 n.

Odsetki: przy regresie 50, 51;
 przy skardze o zbogacenie 68;
 w czeku 8.

Odwwołanie czeku 31 n., 55, 74, 76.

Okazanie czeku w toku amorty-
 zacji 57 n.

Oplaty stemplowe 5, 84 n.

Orawa 81.

Osądzona sprawa 68, 71.

Osobiste zarzuty 41 n.

Oznajmienie sporu 65 n.

Pactum de non petendo 42.

Pełnomocnictwo: do podpisu 37;
 w indosie 22 n.

Per procura 22.

Pismo 7.

Płatność czeku 11.

Początek przedawnienia 64, 66
 n., 72, 80 n.

Pocztowa Kasa Oszczędności 10,
 16, 24, 32, 85.

Podniesienie roszczenia na roz-
 prawie 82.

Podpis 7, 36; fałszywy 38 n.;
 firmy 34 n.; przez pełnomoc-
 nika 36 n.; wystawcy 3, 7;
 z grzeczności 42.

Pokrycie 5, 28, 73 n.

Pokwitowanie 18, 26, 30.

Polecenie zapłaty 3, 8.

Popieranie sporu 66.

Poręczenie czekowe 35 n., 68.

Porozumienie na szkodę dłużni-
 ka 41, 43.

Porządek regesu 40.

Postdatowanie 4, 5, 9, 11.
 Postępowanie: układowe 30, 65, 66; upominawcze 81, 82; w sprawach czekowych 79 n.
 Potrącenie 42, 48, 70, 81.
 Potwierdzenie odbioru 8.
 Pozorny: indos 43; podpis 42.
 Prawdziwość indosów 21 n., 27.
 Prawo zatrzymania 59.
 Protest z powodu niezapłaty 44 n., 46 n., 52 n., 84; w toku amortyzacji 61 n.
 Prowizja 51.
 Przedawnienie: praw z czeku 64 n., 80 n., 84; roszczenia o z bogacenie 67 n.; roszczeń z powodu braku pokrycia 72 n.; wyroku 66.
 Przedstawienie do zapłaty 23 n., 52 n.
 Przekreślony indos 21 n., 51 n.
 Przekroczenie pełnomocnictwa 36 n.
 Przeniesienie czeku na szkodę dłużnika 41, 43.
 Przerwa przedawnienia 65 n.
 Przydłużek 19, 35.
 Przyjęcie czeku p. akcept.
 Przymus przy podpisie 42.
 Przepozwanie 65 n.
Rachunek bieżący 74.
 Rachunek przy regresie 51 n.
 Regres: czekowy 23 n., 40 n., 79 n., 84; poręczyciela 40 n.; w toku amortyzacji 61 n.; z wtóropisu 56.
 Rejestrowana firma 11.
 Remitent 12 n., 21.
 Renvoi 77.
 Retencja 59.
 Retour 25, 44, 73.
 Rewolucja 54.
 Ręczny znak 7.
 Roszczenie p. skarga.
 Rozrachunek 33 n.
 Rozszerzenie skargi 82.
 Różnica kalendarza 25.
 Różnica sum w czeku 14.
Saldo 74.
 Sfałszowanie: czeku 39; podpisu 38 n.
 Siła wyższa 52 n.
 Skarga o wydanie czeku 22, 26, 60; wzajemna 82; z tytułu niesłusznego z bogacenia 67 n., 80, 83 n.
 Skrócenia w podpisie 7.
 Solidarna odpowiedzialność czeku 40 n.
 Spiż 81.
 Spoczywanie procesu 66.
 Sprawdzanie legitymacji 27.
 Sprostowanie protestu 45.
 Stampilja 7.
 Stemple od czeku 5, 84 n.
 Stenografia 7.
 Stosunek rachunku bieżącego 74.
 Strajk 54.
 Sukcesja w dług czekowy 35.
 Suma: czekowa 3, 8, 14; regre-sowa 51 n.

Szkoda przy: braku pokrycia 75 n.; skardze o z bogacenie 70 n.
 Szyfr 7.
Śmierć wystawcy 29.
 Świąteczny dzień 24, 86.
Telefon przy notyfikacji 48.
 Trasat 3, 6 n., 9 n., 77.
 Travellercheks 8.
Układowe postępowanie 30.
 Umorzenie czeku 56 n., 84.
 Umowa czekowa, żyrowa 28.
 Upadłość: dłużnika czekowego 40; wystawcy 30.
 Upływ czasu przedstawienia 31 n.
 Upominawcze postępowanie 81, 82.
 Uprawdopodobnienie 57 n.
 Utrata dzierżenia, posiadania 21, 54, 58.
 Utrata zdolności do działania wystawcy 29.
 Uznanie: podpisu 39; roszczenia czekowego 65, 66.
Vis major 52 n.
Waluta: czeku 8; za czek 42, 70, 71 n.
 Warunki w: czeku 5, 8; indosie 18.
 Wdrożenie amortyzacji 59, 60.
 Wiza czeku 15.
 Własność czeku 21 n.
 Właściwość sądów 79 n.
 Wniesienie skargi 65, 66.
 Wniosek o: klauzulę egzekucyjną 81, 83; umorzenie 58; ustalenie 82 n.
 Wojna 54.
 Współpozvani 40, 64.
 Współręczyciele 40 n.
 Współwystawcy 8, 36, 68.
 Wstrzymanie przedawnienia 67.
 Wtóropisy 55 n.
 Wydanie czeku 22, 26, 60.
 Wykreślenie: indosu 21 n., 51 n.; w indosie 19 n.
 Wykupienie czeku 21, 51 n., 64.
 Wyludzenie podpisu 42.
 Wypełnienie: blankietu czekowego 4 n.; indosu in blanco 20.
 Wystawca czeku 7.
 Wytoczenie skargi 65.
 Wzajemna skarga 82.
Zabezpieczenie przy zapłacie 61 n.
 Zaczipienie zapłaty 30.
 Zaginięcie: czeku 21, 54, 56 n. protestu 45.
 Zakaz: indosowania 16 n., 34 n.; zapłaty w gotówce 33.
 Zakład kredytowy 9, 10.
 Zapłata: czeku 25 n., 39; w toku amortyzacji 60 n.; wtóropisu 56.
 Zaprzeczenie czeku w konkursie 66.

- | | |
|---|--|
| Zarzut: braku waluty 42; sprawy osądzonej 68, 71. | Zgłoszenie w konkursie 65, 66. |
| Zarzuty dłużnika czekowego 41 n. | Zlecenie pocztowe 2 |
| Zaskarżony czek 57. | Zła wiara 22, 27, 29. |
| Zastaw na czeku 22, 59. | Złożenie sumy czekowej do depozytu 60, 61 n. |
| Zastępstwo przy podpisie 36 n. | Zmiana: treści czeku 39 n.; tytułu skargi 68. |
| Zastrzeżenie odsetek 8. | Znak ręczny 7. |
| Zatrzymanie czeku 59. | Zobowiązanie z czeku 3; p. także odpowiedzialność. |
| Zawiadomienie o: niezapłaconiu 47 n.; sile wyższej 53 n.; wdrożeniu amortyzacji 57 n. | Zwolnienie od: odpowiedzialności 34 n.; protestu 47, 48 n. |
| Zawieszenie przedawnienia 67. | Zwrotne poszukiwanie p. regres. |
| Zbieg skarg 71, 75. | Żyro p. indos. |
| Zbogacenie wystawcy 67 n. | |
| Zdolność czekowa 37 n., 76 n. | |



WIADOMOŚCI PRAWNICZE

WYDAWNICTWO KSIĘGARNI LEONA FROMMERA W KRAKOWIE
DWUMIESIĘCZNIK POŚWIĘCONY BIBLIOGRAFJI PRAWNICZEJ

Adres Redakcji i Administracji: Kraków, ul. Florjańska 39. Tel. 10.60
Prenumerata roczna zł 1. — Konto P. K. P. 400.102. — Dla klientów bezpłatnie.

Już się ukazało dzieło: Dra H. Goldsterna, sędziego sądu okręgowego, **„Polskie ustawodawstwo sądowe o pracy najemnej i sądach pracy”** str. 288 r. 1929 i kosztuje brosz. zł 4⁵⁰ w eleg. oprawie zł 6⁵⁰.

Dla orjentacji podajemy treść ustaw w podręczniku tym zawartych: „ustawy o umowie o pracę pracowników umysłowych, robotników, o czasie pracy w przemyśle i handlu, o kaucjach, urlopach, o pracy młodocianych i kobiet, całe ustawodawstwo o inspekcji pracy, o załatwianiu zatargów zbiorowych i o sądach pracy wraz z rozporządzeniami wykonawczemi”.

Już rozpoczęliśmy druk:

Peiper Leon Dr, adwokat. Komentarz do kodeksu postępowania karnego (Rozp. Prez. Rzplitej z 19 III. 1928 poz. 313).

„Głos Adwokatów”, Kraków, ze stycznia 1929 Nr. 1, podaje o tym komentarzu nast. wiadomość:

Ukaże się nakładem księgarni Leona Frommiera w Krakowie Komentarz do nowego Kpk. napisany przez Dra Leona Peipera, adwokata w Przemyślu. Komentarz ten opracowany egzegetycznie, zawiera na wstępie każdego rozdziału ogólny obraz dotyczących postanowień. Każdy artykuł jest nadzwyczaj szczegółowo teoretycznie i praktycznie objaśniony i prócz krótkiego, lecz zupełnie wystarczającego wyciągu z motywów Komisji Kodyfikacyjnej, przy każdym artykule powołane są również wszystkie przepisy w związku z nim

pozostające. Mając **sposobność wglądu w rękopis**, nabraliśmy przekonania, że praca **znanego obrońcy**, który zajmując się **przez 40 lat praktyką prawa i procesu karnego**, umiał zachować **żywą łączność z teorią** i ustawami zagranicznymi — stanie się **niezbędną pomocą dla każdego praktycznego prawnika** a także i dla **uczących się prawa**. To też życzyć sobie należy, aby książka ta jaknajrychlej się ukazała, celem ścisłego poznania się **z duchem i wykładnią** nowej procedury karnej dość wcześnie, zanim zacznie obowiązywać.

G.

Druk komentarza Dra Peipera szybko postępować będzie i wyjdzie prawdopodobnie w 4 zeszytach. Na żądanie możemy 1-szy zeszyt przesłać za zwrotem porta do łask. przejrzienia, celem przekonania się, że komentarz ten uczyni zadość wszelkim, nawet najbardziej wygórowanym wymaganiom.

W przygotowaniu:

Wróblewski Stanisław Prof. Dr. *Komentarz do ustawy o spółkach akcyjnych.*

— *Uzupełnienie do ustawy o spółdzielniach.*

— *Orzecznictwo do Polskiego prawa wekslowego.*

— *Komentarz do rozp. Prez. o umowie o pracę pracowników umysłowych.*

Dzieła prawnicze nakładowe i komisowe.

Biegeleisen Leon Dr. *Przewód spadkowo-opiekuńczy a ustrój własności chłopskiej.* Studium z zakresu gospodarczo-prawnych stosunków ludności włościańskiej w Galicji. Str. XV+405. zł 12.—

Bielecki A. Dr i **Rappaport** J. Dr. *Ustawa automobilowa austriacka z komentarzem z tekstem polskim i niemieckim*, z dnia 9 sierpnia 1908 r. Dz. u. p. Nr. 162. Stron 135. zł 3-20

Bordolo Abondi de Boreo S. S. A. we Lwowie i **Windakiewicz** Józef Dr, Prezes Prokur. Gen. w Krakowie. Ustawa z d. 27 maja 1896 Nr. 79 Dz. u. p. o postępowaniu egzekucyjnym i zabezpieczającym. *Ordynacja egzekucyjna* i ustawa z d. 27 maja 1896 Nr. 78 Dz. u. p. zaprowadzająca ordynację egzekucyjną w nowym przekładzie, ze wszystkimi późniejszymi zmianami i wszelkimi związkowymi przepisami, objaśnieniami i orzeczeniami Sądów Najwyższego w Warszawie i w Wiedniu, aż po ostatnie czasy i z osobnym dodatkiem o egzekucji międzydzielnicowej. 1926. Str. XVI+729 eleg. opr. zł 25.—

Bujak Tadeusz Dr, sędzia Sądu Najwyższego i **Jaworski** Władysław Leopold Dr. prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego. *Ustawa o sprostowaniu ksiąg gruntowych z materiałami i komentarzem* (Ustawa z dnia 11 grudnia 1906 Nr. 246 Dz. u. p.). Str. 468. zł 8.—

Cichocki Władysław Dr. *Słownik polsko-niemiecki frazeologii prawniczej.* 7.000 zwrotów. 1911. Stron. XV+695. zł 10.—

Czaputowicz Stanisław Dr.:

Nr. 1. *Prawo łowieckie.* zł 0-80

Nr. 2. *Ochrona lasów.* „ 0-60

Nr. 3. *Zaraźliwe choroby zwierzęce.* „ 0-90

Nr. 4. *Ochrona granic Państwa.* „ 0-40

Nr. 5. *Zwalczanie włośczęgostwa i żebractwa.* „ 0-30

Nr. 19. *Zakłady lecznicze (szpitale).* zł 1-40

Nr. 30. *Ustrój Władz administracji ogólnej.* „ 1-50

Nr. 32. *Postępowanie karno-administracyjne.* „ 0-90

Dalsze broszury w przygotowaniu.

Czasopismo prawnicze i ekonomiczne. Rocznik I. do XVI. Rocznik po zł 8.—

Czechowicz Witold Dr, naczelnik wydziału Ministerstwa Skarbu. *Przepisy o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i pozostałych po nich rodzin.* 1925. Str. 399. zł 5.—

Dębicki J. *Krótki wykład austr. prawa górniczego wraz z słowniczkiem niem.-polskim wyrazów górniczych.* 1897. Str. 114+39. zł 2.—

— *Notarjat kilku państw w Europie, Stanów Zjednoczonych Ameryki i Japonji.* 1928. Str. 137. zł 5.—

Feller Bronisław Dr, adwokat, *Sprawa polis przedwojennych a ubezpieczenie zbiorowe.* Wydanie II. Stron 12. zł 1.—

Feuerstein patrz Tyralik.

Frommer Hipolit. *O upaństwowieniu lasów.* 1919. Str. 166. zł 1.—

Glaser Stefan Dr Prof. Uniw. Wileńskiego. *Wstęp do nauki procesu karnego ze szczególnem uwzględnieniem ustaw obowiązujących tymczasowo w Polsce, oraz polskiego kodeksu procedury karnej i polskiego prawa o ustroju sądów powszechnych.* Str. 311. zł 15.—

Glison Jan, adwokat. *Zarys najgłówniejszych zasad prawa spadkowego obowiązującego w b. Królestwie Kongresowem. Zwięzły podręcznik do użytku Sądów Pokoju przy roztrzyganiu spraw działowych drobnej własności ziemskiej i mieszczańsko-rolnej.* Str. 52. zł 3.—

Goldstern H. Dr s. o. *Waloryzacja.* 1925. Str. 176. zł 3.—

Henenfeld Dr, adwokat. *Powszechna księga wzorów prawnych dla podań spornych i niespornych, sądowych i zasądowych, cywilnych i karnych oraz kontraktów i spraw naftowych. Podręcznik dla adwokatów.*

Tom I-szy stron XIV+819 zawiera wzorów: 1) procesowych 57, 2) skarg cywilnych 66, 3) hipotecznych 65, 4) handlowych 32, 5) środków prawnych 23, razem wzorów 243. zł 7.—, oprawna zł 9'50

Tom II-gi str. XIX+890 zawiera wzorów: 1) niespornych 34, 2) karnych 30, 3) administracyjnych 41, 4) kontraktowych 43, 5) kontraktów naftowych 13, razem wzorów 201. zł 7.—, opr. zł 9'50

Hilarowicz Tad. Dr Prof. Wolnej Wszechnicy w Warszawie itd. *Środki prawne w polskim postępowaniu administracyjno-politycznem.* Na obszarze b. Królestwa Kongresowego i Małopolski. Str. VIII+152. zł 5.—

Jaworski Leopold Prof. Dr. *Reforma rolna.* 1926. Str. XV+569. zł 24.—

— *Projekt konstytucji.* zł 30.—

— *W sprawie nowej konstytucji.* „ 2'50

— *Studja nad faszyzmem.* „ 2.—

Klimów Romuald Dr, Asyst. Uniw. J. K. i radca Magistratu we Lwowie. *Postępowanie administracyjne.* Rozp. Prez. Rzp. z dnia 22 marca 1928 o postępowaniu administracyjnem (ogólnem) o postępowaniu karno-administracyjnem i o postępowaniu przymusowem w administracji. Brosz. zł 4.—, opr. zł 5'50

Krzemicki Stanisław Dr, adw., **Szydłowski** Władysław Dr, st. radca Prok. Generalnej R. P. *Kodeks stemplowy.* Część pierwsza: Ustawa o opłatach stemplowych z dnia 1 lipca 1926 r. Nr. 98 Dz. U. R. P. poz. 570 wraz z rozporządzeniem wykonawczem z dnia 20 listopada 1926 Nr. 123 Dz. U. R. P. poz. 713. 1927. Stron 416. Cena brosz. zł. 10.—, opr. zł 12.—

Część druga: Ustawy i rozporządzenia o opodatkowaniu spadków i darowizn, przepisy o opłatach w postępowaniu hipotecznym i rejestrowym (obowiązujące w całym Państwie i w poszczególnych dzielnicach). Przepisy o opłatach w postępowaniu przed Najw. Trybunałem Administracyjnym i t. d. 1927. Stron 414.

Cena brosz. zł 10.—, opr. zł 12.—

Krzymuski Ed. Prof. Dr. *Zasady nauki o usiłowaniu przestępstw*. 1884. Str. III+176. zł 3.—

Kumaniecki Kazimierz Władysław Prof. Dr, b. minister oświaty. *Czasy lubelskie*. Wspomnienia i dokumenty (18/IV 1916—2/XI 1918) z przedmową Dr. Jerzego Madeyskiego. 1927. Str. 172, ryc. 4. zł 6.50

— *Ustrój państwowych władz administracyjnych na ziemiach Polski* z dodatkiem — zawierającym postępowanie administracyjne, wydanie drugie poprawione i uzupełnione. 1921. Stron XVI+162. zł 2.50

— *Szkolnictwo ludowe w Galicji wobec analfabetyzmu*. 1906. Stron 36. zł 1.—

Makarewicz Juljusz Prof. Dr. *Demokratyzacja nowożytnych społeczeństw*. Str. VIII+239. zł 3.50

— *Zarys postępowania karnego austriackiego*. Str. IV+164. zł 2.50

— *Prawo karne ogólne*. Stron VIII+299. zł 2.80

Pawlikowski W. Ustawa z dnia 23 maja 1883 D. p. p. L. 82 z uwzględnieniem ustawy z dnia 23 maja 1883 D. p. p. L. 83 *O ewidencji katastru* i rozporządzenia wykonawcze, praktycznie objaśniona. Str. 50. zł 1.—

Peiper Leon Dr, adwokat. Ustawa z d. 10 czerwca 1926 Nr. 61 Dz. U. R. P. *O warunkowym zawieszeniu kary*

wraz z wyjaśniającymi rozporządzeniami Ministr. Sprawiedliwości wraz z objaśnieniami. Str. 80. zł 1.60

Piechnik Edmund. *Postępowanie niesporne i formularze do niego*. Na podstawie księgi formularzy Dra Fryderyka Nemethego opracowane i do potrzeb sądów Małopolskich przystosowane. 1914. Str. XX+375 w eleg. oprawie płóciennej. zł 8.—

Formularze te wprowadzie oparte są na podręczniku Dra Fryderyka Nemethego, są jednakowoż uzupełnione ustawami i reskryptami Min. Sprawiedliwości wydanymi po wydrukowaniu zbioru Nemethego a w szczególności Rozporządzeniem o ulżeniu Sądom. Uwzględniono również wszelkie przepisy i rozporządzenia wydane specjalnie dla Małopolski (b. Galicji). Prócz formularzy znajdują się cenne i liczne uwagi umieszczone nie tylko przy formularzach, lecz również przy poszczególnych działach jako „uwagi ogólne“.

Treść:	
Sprawy spadkowe	45 formularzy
Opieka i kuratela	95 „
Różne sprawy niesporne	33 „
Sprawy hipoteczne	22 „
Sprawy firmowe	24 „

Prócz tego, znajdują się liczne formularze dla ksiąg naftowych, czynności agrarnych „dróg koniecznych“ i t. d.

Podręcznik ten jest niezbędny dla każdego sędziego, adwokata, notariusza i kancelaryjnego urzędnika sądowego.

Planer Zygmunt. *Nowoczesne kwestje prawne z praktyki sądowo-cywilnej*. 1911. Str. 93. zł 2.—

— *Skarga opozycyjna* i projekt noweli 1) do § 37 ord. egz. i 2) do § 53 pow. ustawy o księgach gruntowych. 1914. Str. 58. zł 2.—

Rappaport Dr patrz Bielecki.

Rosenberg Marjan Dr, Prof. Akademii eksportowej we Lwowie i adwokat. *Komentarz do kodeksu naftowego* 2 tomy. Tom I: Państwowa ustawa naftowa. str. 536, tom II: Krajowa ustawa naftowa, str. 288. zł 7.50

Rosenberg Marjan Dr, Prof. Akademji eksportowej we Lwowie i adwokat. *Początki górnictwa w Polsce* za Bolesława Chrobrego, wstęp do historii polskiego prawa górniczego. 1907. Str. 30. zł 1'50

— *O reformie prawa naftowego*. 1910. Str. 69. zł 1'50

— *O reglementacji górnictwa*. 1924. Str. 25. zł 1.50

— *Ustawodawstwo naftowe wobec Powszechnej ustawy górniczej*. 1904. Str. 30. zł 1'50

— *O wpływie prawa niemieckiego na ustawy naftowe ze szczególnem uwzględnieniem instytucji pól naftowych*. 1923. Str. 40. zł 1'50

— *Zarys urządzeń prawnych górnictwa w Polsce pod koniec XVI. wieku*. 1912. Str. 54. zł 1'50

Sarna Zygmunt Dr, Prof. Wyższego Studium Handlowego w Krakowie. *Czek i jego zastosowanie*. 1926 r. Str. 75. zł 2'50

— *Zarys prawa konsularnego*, ze szczególnem uwzględnieniem stosunków Polski. Obejmuje 3 części I. Prawo narodów zwyczajowe, II. Prawo narodów umowne, III. Prawo Państwowe. 1928. zł 5.—

Skąpski Józef Dr, członek komisji kodyfikacyjnej i adwokat. *Ustawodawstwo austriackie o lichwie z komentarzem obowiązujące ustawy*. 1916. Str. 190. zł 4.—

Sommerstein Emil Prof. Dr, adwokat, poseł na Sejm Rzplitej P. *Ustawa o wykonaniu reformy rolnej*, tekst z komentarzem przy uwzględnieniu całokształtu dyskusji w Sejmie i Senacie. 1926. Str. 343. zł 13.—

Stefko Kamil Dr, Prof. Uniw. Jana Kaz. *O omieszkaniu wedle austriackiej procedury cywilnej*. Stron X+547. zł 10.—

Sułkowski Józef. *Wzory wyroków, judykatura, objaśnienia i przepisy uzupełniające do ustaw karnych dodatkowych*. Str. 91. zł 2.—

Tałasiewicz Julian. *Wskazówki co do sposobu utrzymania zgodności między księgami gruntowymi a katastrem na podstawie arkuszy zgłoszeń udzielonych sądom przez urzędy ewidencyjne katastru*. Str. 30. zł 0'70

Taubenschlag Gustaw Dr, sędzia śledczy. *Prawo karnoskarbowe*. Dział pierwszy: Ustawa karna skarbową z d. 2 sierpnia 1926 r. Dział drugi: Przekroczenia przepisów podatkowych i stemplowych. 1927. Str. 174+34. zł 10.—

Trammer Jerzy Dr, członek komisji kodyfikacyjnej i adwokat. *Ordynacja ugodowa z komentarzem z tekstem polskim i niemieckim*. 1916. Str. 132, opr. zł 3'50

— *Komentarz do normy jurysdykcji cywilnej z tekstem polskim i niemieckim*. 1906. Str. XIII+508. zł 5.—

Tyralik Jan Dr S. S. O. i **Feuerstein** J. Dr., adwokat. *Nowa ustawa o ochronie lokatorów wraz z objaśnieniami, tablicami czynszowymi i wzorami podań*. Str. 48. zł 1.—

Werhanowski Włodzimierz Dr. *Znaczenie interesu prawnego w procesie cywilnym*. 1908. Str. 103. zł 2'50

— *Zmiana skargi w austriackim procesie cywilnym*. 1912. Str. 141. zł 3.—

Windakiewicz Józef Dr patrz Bordolo.

Wróblewski Stanisław Prof. Dr. *Komentarz do polskiego prawa wekslowego i czekowego* z 14 listopada 1924 r. Dz. U. R. P. Nr. 100 poz. 925/927 uzupełniony ustawą o inkasie i proteście przez urzędy i agencje pocztowe, wraz z przepisami o procesie wekslowym i o opłatach od

weksli (według ustawy o opłatach stemplowych z 1 lipca 1926). 1925, 1926. Str. IV+207 i 92 w eleg. opr. płóciennej. zł 10 80

Wróblewski Stanisław Prof. Dr. *Komentarz do polskiego prawa czekowego* oddzielnie w eleg. oprawie płóciennej. zł 3.—

Recenzje.

„Sprawy Podatkowe“ organ Towarzystwa Przyjaciół Państwa Nr. 10, październik 1925, str. 458 pisze:

„Praca jednego z najwybitniejszych profesorów prawa w Polsce jest nie tylko doskonałym komentarzem, lecz także podręcznikiem i wykładem nowego prawa wekslowego. Autor zajmuje się mniej niż prof. A. Górski genezą i krytyką, zato więcej interpretacją prawną i logiczną przepisów ustawy.“

Wyjątek z recenzji „Ruchu Prawniczego i Ekonomicznego“ zeszyt II-gi z 1926 r.:

„Uwagi cechuje właściwa znakomitemu autorowi precyzyjność ujęcia. Oparte o szeroką znajomość życia praktycznego, przedstawiają wielką wartość w szczególności także dla praktyka. Wartość użytkową komentarza podnosi zamieszczenie w nim przepisów dzielnicowych ustaw procesowych, dotyczących postępowania sądowego w sprawach wekslowych, zarówno jak i przepisów w przedmiocie opłat stemplowych od weksli.“

Tak samo wyraża się o tem dziele prof. Allerhand w „Przeglądzie Prawa i Administracji“ im. Ern. Tilla rok 51 zeszyt 7-9 1926 i Dr. S. Zabłudowski adw. w „Ostrecht“ Nr. 1, Berlin 1926.

— *Uzupełnienia do ustawy wekslowej* (do str. 122) inkaso i protest wekslowy przez urzędy i agencje pocztowe i (do str. 182) stemple i należitości w sprawach wekslowych wedł. ustawy z 1 lipca 1926. Str. 22+8 oddzielnie. zł 0 80

— *Komentarz do ustawy o spółdzielniach* z dnia 29 października 1920 Dz. U. R. P. Nr. 111 poz. 733 wraz z rozporządzeniami wykonawczemi, nowelami i ustawą o łączeniu się spółdzielni. Doprowadzony aż do końca grudnia 1925. Str. VI+162+5 Opr. zł 6.—

Prof. Wróblewski jest autorem i komentatorem tej ustawy. Znane zaszczytnie nazwisko autora w literaturze prawniczej, jest najlepszą gwarancją, że komentarz ten uczyni zadość najwybredniejszym wymaganiom. Ustawa ta obowiązuje na całym obszarze ziem polskich, i powinna się znajdować w ręku nie tylko każdego prawnika, ale każdego, który zajmuje się prowadzeniem spółdzielni. Recenzje o tem dziele, były takie same, jak o polskiem prawie wekslowem i czekowem.

Wróblewski Stanisław Prof. Dr. *Uzupełnienia do ustawy o spółdzielniach* zawierające zmiany aż po grudzień 1925 i ustawę o łączeniu się spółdzielni oddzielnie. zł 0 80

— *Kodeks cywilny* w formie komentarza z tekstem polskim i niemieckim, z uwzględnieniem nowel, uzupełniony spisem rzeczowym i alfabetycznym, wyczerpującą judykaturą Sądu Najwyższego w Warszawie i zmianami zaszłemi, aż po koniec 1927 r. Dwa tomy Str. 1430.

Cena opr. zł 40.—

— *Najważniejsze zmiany i uzupełnienia kodeksu cywilnego przez ustawodawstwo polskie oraz Przegląd orzecznictwa Izby III Sądu Najwyższego w Warszawie* za lata 1921 do 1927 r. włącznie, systematycznie zebrane, oraz spis rzeczowy i alfabetyczny, oddzielnie dla wszystkich posiadaczy II-tomowego wydania kodeksu cywilnego Wróblewskiego, niezbędne. zł 3 50

Ze względu, że komentarz ten rozpowszechniony jest w całej Małopolsce i na Śląsku cieszyńskim, niemniej w b. zaborach rosyjskim i pruskim, zawiadamiamy, że spis rzeczowy i alfabetyczny wraz z orzecznictwem i uzupełnieniami są oddzielnie do nabycia i mogą być wprawione do kodeksu.

W przygotowaniu znajduje się tom III, obejmujący wszystkie ustawy cywilne dodatkowe, tak polskie jak i austriackie, wraz z orzecznictwem.

— *Nowele do austr. kodeksu cywilnego*, tekst niemiecki z tłumaczeniem. Str. IV+117. zł 3.—

Wróblewski Stanisław Prof. Dr. *Nowele do austr. kodeksu cywilnego*, opracowane systematycznie wraz z ordynacją o odebraniu własnowolności z 28 czerwca 1916 L. 207 D. u. p. Str. IV + 136. zł 3.—

— *Komentarz do austriackiej ustawy handlowej*. Wydanie trzecie. Tom I stron IX + 735. Tom II ustawy dodatkowe str. VI + 755. Oba tomy opr. 20.—

— *Komentarz do Ustawy z 6 marca 1906*. L. 58 D. U. P. o spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością, wraz z rozporządzeniami wykonawczymi. Str. 151. zł 3.—

— *Zarys wykładu prawa rzymskiego*. Prawo rzeczowe. 1919. Str. VII + 200. Wyczerpane, posiadamy jeszcze kilka egzemplarzy. zł 12.—

— *Komentarz do prawa spadkowego* (§§ 531—824 kodeksu cywilnego). 1904. Opr. zł 20.—

Następujące ustawy znajdują się na składzie głównym w księgarni
Leona Frommera w Krakowie, ul. Florjańska 39.

Tom II. *Obywatelstwo polskie*, systematyczny zbiór przepisów ustawowych, rozporządzeń, traktatów, konwencji i okólników, opracował Stanisław Chorzewski, naczelnik wydziału w Województwie Poznańskim. zł 6.—

Tom III. *Zbiór ustaw i rozporządzeń o obywatelstwie polskiem* według traktatów i konwencji wiedeńskiej, opracował Kazimierz Kierski, prezes oddziału Prokuratury Generalnej w Poznaniu. zł 10.—

Tom IV. *Ustawa o reformie rolnej i inne ustawy rolne*, opracował Dr Alfred Ohanowicz, profesor Uniwersytetu Poznańskiego. zł 7.50

Tom V. *Ustawa o reformie rolnej i inne ustawy rolne*, tom II. (rozporządzenia wykonawcze i inne).
(w przygotowaniu)

Tom VI. *Ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji*, opracował Dr Fryderyk Zoll, Profesor Uniw. Krak., członek komisji kodyfikacyjnej i rady prawniczej (autor ustawy). (w druku)

Tom VII. *Ustawa przemysłowa* w opracowaniu Augusta Dobieckiego, dyr. dep. M. P. i H. i Romana Ślaskiego, radcy M. P. i H. (autorów ustawy). zł 8.50

Tom VIII. *Ustawa przemysłowa*, część druga zawierająca instrukcje, rozporządzenia wykonawcze, przepisy stemplowe i wzory. zł 5.50

Tom IX. *Polskie ustawy karne dodatkowe* zebrali i opracowali Franciszek Frydlewicz i Alfred Jossé, podprokuratorzy przy sądzie apelacyjnym. zł 14.65

Tom XI. Rozp. P. R. P. o *Izbach Przemysłowo-Handlowych*, opracował Jan Kozarski, radca ministerjalny Min. Przemysłu i Handlu (autor ustawy). zł 5.65

Tom XII. *Konstytucja i inne ustawy* zestawił Prof. Uniw. Pozn. Dr Antoni Peretiatkowiec, wydanie IV. zł 10.—

Tom XIII. *Przepisy o ubezpieczeniu pracowników umysłowych*, zebrali i objaśnili Dr Julian Baumgarten, wyższy radca krajowy. zł 5.50

Tom XIV. *Prawo o spółkach akcyjnych*, ustawa i komentarz, opracował Józef Kaczkowski. zł 10.—

Zbiór ustaw Ziemi Zachodnich.

Tom	II. <i>Postępowanie karne</i> , wyd. III.	zł 8.50
Tom	III. <i>Ordynacja adwokacka</i> , wyd. II.	„ 3.20
Tom	IV. <i>Ustawa o kradzieżach leśnych</i> .	„ 0.50
Tom	V. <i>O gminnych radach sierocych</i> .	„ 1.80

- Tom VI. *Ustawa o urzędach rozjemczych* wyd. II. „ 2—
- Tom VIII. *Ustawy karne dodatkowe* Ziem Zachodn., ze-
staWił i opracował Juliusz Kałuźniacki. zł 0'60
- Tom IX. *Województwo Śląskie*. Ustawy konstytucyjne —
sądownictwo, niektóre inne ustawy i rozporządzenia.
ZestaWił i przekładem niemieckim zaopatrzył Dr. Zygmunt Przybylski. zł 1'20
- Tom X. *Kodeks cywilny* (przekład urzędowy). „ 7—
- Tom XI. *Ustawa rybacka* (przekład urzędowy). „ 1'32
- Tom XII. *Ustawa o postępowaniu cywilnem* (przekład urzędowy). zł 5'50
- Tom XIII. *Niemieckie i pruskie Przepisy o wspieraniu ubo-
gich* z dodatkiem wydanych dotąd, a obowiązujących
przepisów polskich. Przetłumaczyli i ułożyli Szczęśny
Orłowski i Kazimierz Chmielewski. zł 0'60
- Tom XIV a. *Postępowanie administracyjno-sporne*, przeło-
żył, opracował i objaśnił Saturnin Mrávincsics,
prezes woj. sądu adm. w Poznaniu. zł 4'65
- Tom XV. *Ustawa o księgach wieczystych*. „ 1'50
- Tom XVI. *Prawo urzędników samorządowych*. Zebrał
i opracował Dr Julian Hubert. zł 6—
- Tom XVII. *Ustawy w sprawach sądownictwa niespornego*.
zł 15—
- Tom XVIII. *Handlowe i prywatne prawo morskie* oraz prze-
pisy o polskich statkach handlowych. zł 6—
- Tom XIX. *Kodeks handlowy* oraz ustawa o spółkach
z ograniczoną poręką (przekład urzędowy z uwzględ-
nieniem ustawodawstwa polskiego). zł 8—

Tom XX. *Ustawa upadłościowa i inne dodatkowe* (prze-
kład urzęd.). zł 9'40

Tom XXI. *Ustawodawstwo o sprawach stanu cywilnego*.
zł 11'70

Polecamy:

Nouveau Petit Larousse illustré 1929: Wydanie w jednym
tomie (format 13.5×20) stron 1760, rycin 6.200, tablic
i map 300. Niezbędny podręcznik dla każdego, który
literaturą francuską się zajmuje. Oprawne w skórę
fr. 70—, w płótno fr. 34—

Legrand M. *Dictionnaire usuel de Droit*. Praktyczny pod-
ręcznik prawa. Str. 984, format 15×21 w płótno
fr. 45—

Laorusse du XXe Siècle w 6 tomach Encyklopedja nauk
i umiejętności w 20 wieku. Tom pierwszy, który do-
piero się ukazał, zawiera str. 1040 (formatu 32×25),
rycin 7.751, tablic różnobarwnych.

Jak wiadomo, Sejm obecnie nowelizuje ustawę o „or-
ganizacji sądów“. Po nowelizacji, ustawa ta ukaże się
w takim samym opracowaniu, jak inne dzieła wydane
naszym nakładem.



Odpowiedzialny redaktor Dr. Stanisław Górski.

**KSIĘGARNIA
LEONA FROMMERA
W KRAKOWIE, UL. FLORJAŃSKA L. 39**

**dostarcza
wszelkich dzieł w jakimkolwiek języku
na raty miesięczne.**

**Specjalnością księgarni są dzieła naukowe wogóle,
dzieła z dziedziny prawa i administracji w szczególne.**

**W nagłych wypadkach, Klienci na prowincji zamieszkali, mogą każde
dzieło, w jakimkolwiek języku dostać *jak najszybciej* wprost z miej-
sca nakładowego na nasz rachunek. Księgarnia udziela wszelkich in-
formacji, do egzaminów sędziowskich, adwokackich i t. d. Zamówienia,
o ile to możliwe, załatwia się odwrotną pocztą.**